

1947

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 8

PODLASKIE KOPALNIE SKARBOWE NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SPÓŁKA AKCYJNA
SOCIÉTÉ FERMIERE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILESE

CHORZÓWI C.ŚL.

PLAC MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO 9-12, TEL. 409-01

SPRZEDAŻ
WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW
i SIARCZAMONU Z KOPALNÍ
„KRÓL, BIEŁSZOWICE, KNURÓW”

ADR. TELEGR.

CHORZÓW

SKARBOPFERME

POLSKA GOSPODARCZA



TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGR.

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	Str.		Str.
INWESTYCJE ROLNICZE	1821	CŁO ORAZ REGLAMENTACJA	1851
Przemówienie Pana Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. Juliusza Poniatowskiego		KOMUNIKACJA I TRANSPORT	1852
NOWE UJĘCIE PRAWNE KARTELI — DR R. PIOTROWSKI	1813	Przewozy na P. K. P. we wrześniu 1938 r.—N. K.	
ULGI INWESTYCYJNE—K. S.	1827	ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	1853
KRONIKA GOSPODARCZA:		POCZTA I TELEGRAF	1854
SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWODAWCZYCH . .	1833	KRONIKA TYGODNIOWA:	
GÓRNICZTWO I PRZEMYSŁ:		TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH	1855
PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY	1835	SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
PRZEMYSŁ CUKROWNICZY	1838	BUDŻET	1855
ROLNICTWO	1838	RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	1859
Investycje w obrocie i przetwórstwie artykułów rolnych		Z BANKU POLSKIEGO	1860
Dwudziestolecie melioracji rolnych		Z BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO	1861
HANDEL:		PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
Przemówienie radiowe Pana Ministra Przemysłu i Handlu A. Romana		PRZEBUDOWA APARATU BANKOWEGO W SUDETACH—DR JERZY RAWITA GAWROŃSKI.	1862
HANDEL ZAGRANICZNY	1849	KRONIKA ZAGRANICZNA:	
Wywóz produktów roślinnych w I kwartale kampanii eksportowej 1938/39 —Wł. Łochocki		CZECHO-SŁOWACJA	1863
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	1850	Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	1863
RYNEK AKCYJNY	1851		

INWESTYCJE ROLNICZE

PRZEMÓWIENIE PANA MINISTRA ROLNICTWA I REF. ROLN. JULIUSZA PONIATOWSKIEGO¹⁾

STOIMY w chwili obecnej w obliczu wyjątkowo wielkich potrzeb inwestycyjnych rolnictwa.

Obecna skala tych potrzeb wynika przede wszystkim z olbrzymich wciąż zaległości przedwojennych. Zaledwie bowiem ukończyliśmy odbudowę szkód wojennych, już rolnictwo wkroczyło w kryzysowy okres, podczas którego niemożliwa była amortyzacja kapitału. Jednocześnie obok likwidowania zaniedbań przeszłości, podejmować musimy zadania nowe, wynikające ze zmiany warunków zbytu produktów rolnych.

W referatach szczegółowych²⁾ przedstawiona została Panom miara potrzeb i technicznych możliwości

pracy w poszczególnych dziedzinach publicznej działalności inwestycyjnej. Pragnę je uzupełnić przez krótkie scharakteryzowanie zagadnienia inwestycji prywatnych w rolnictwie. Wystarczy zestawić przeciętny poziom dla całej Polski zainwestowania warsztatu rolnego z poziomem tych gospodarstw i tych terenów, które bardziej zaawansowały w rozwoju gospodarczym, by stwierdzić, że niedobory w zakresie inwestycji prywatnych są nie mniejsze od publicznych. Przykładowo: drobna własność w województwie poznańskim posiada ok. 36 tys. siewników, w woj. warszawskim już tylko 5 tys., a w woj. wileńskim odpowiednia liczba wynosi wszystkiego 21 sztuk. Doprowadzenie ogółu gospodarstw wiejskich do poziomu zainwestowania dobrze zagospodarowanych warsztatów z centralnej Polski (kapitał, zainwestowany w tych gospodarstwach,

¹⁾ Przemówienie końcowe na II konferencji z Posłami i Senatarami R. P. w dn. 14 grudnia 1938 r.

²⁾ Referaty te drukujemy częściowo w niniejszym zeszycie (str. 1838 i 1841), częściowo zaś podamy w zeszycie następnym. (Red.).

wynosi na 1 ha ponad zł 1 100) wymagałoby wkładu przeszło zł 11 mild.

W obliczu tak olbrzymich potrzeb rodzi się w sposób naturalny pytanie, w jakiej kolejności, w jakim stopniu i na jakiej drodze należy je zaspakajać. Sądzę, że wskazaniem, uznawanym w tym zakresie zarówno przez liberałów, jak interwencjonistów, jest zasada, iż Państwo podejmować powinno przede wszystkim te zadania, w których nikt inny go nie zastąpi. Tam, gdzie życie gospodarcze może problemy rozwiązać samo, zadaniem Państwa jest stwarzać tylko dla tego życia ułatwienia i nie kusić się o wykonanie—niemożliwe zresztą ze względu na jego skalę—zadania wyręczenia warsztatów prywatnych. Tak właśnie przedstawia się kwestia inwestycji prywatnych.

Olbrzymią część wartości, potrzebnych dla doinwestowania gospodarstw rolnych, wytwarzają same gospodarstwa. Oczywiście, nie jest to całość wartości, reszta musi być nabyta na rynku, a to z kolei powinno być umożliwione bądź poprzez zwiększenie bieżącego przychodu gospodarstw rolnych bądź przez dopływ długoterminowego kredytu inwestycyjnego. I dlatego, chociaż dziedzina inwestycji prywatnych w rolnictwie nie jest i nie może być dziedziną bezpośredniej działalności Państwa, niewątpliwie musi stanowić ona czołowy przedmiot zainteresowania polityki gospodarczej Państwa—w zakresie cen, polityki kredytowej i pewnych działań specjalnych. Przykładem takich działań specjalnych jest rozpoczęta przed rokiem akcja siewnikowa, która pozwoliła dzięki obniżeniu ceny fabrycznej siewnika, rozprowadzeniu kredytu i pomocy budżetowej obniżyć cenę siewników o ok. 30% i podnieść ich zbyt roczny na 4 tys.—wobec 3½ tys. w poprzednich 8 latach.

Przed polityką kredytową stoją niemniejsze zadania. Jak Panom wiadomo z oświadczenia Pana Wicepremiera, wznowienie kredytu długoterminowego dla rolnictwa należy do najbliższych zamierzeń Rządu. Obok sprawy dostarczenia kredytu stoi przed nami kwestia jego rozprowadzenia. Chodzi przede wszystkim o to, by kredyt ten nie docierał do określonej grupy gospodarstw, lecz do szerokich mas rolniczych. Bez względu jednak na rozwój długoterminowego kredytu inwestycyjnego—główną rolę w zakresie inwestycji prywatnych musimy przypisać po prostu właściwemu ukształtowaniu przychodów rolnictwa. Jak szybka jest reakcja rolnika na poprawę sytuacji gospodarczej, jak poprawa ta natychmiast zostaje wykorzystana dla procesu inwestycji—widać stąd, że według danych Instytutu Puławskiego udział inwestycji i dokupna w całości rozchodów gotówkowych wzrósł z 14,2% w 1931/32 r. do 27,3% w 1936/37 r.

Właściwą i główną dziedziną dla bezpośredniej działalności Państwa są natomiast inwestycje agrarne i inwestycje, zmierzające do zaspakajania potrzeb zbiorowych wsi. Ani w dziedzinie scalenia, ani melioracji, ani urządzeń w zakresie obrotu i przetwórstwa artykułów rolnych nikt Państwa nie zastąpi. Nie zastąpi go wieś sama—nawet przy bardzo znacznym wzroście dochodowości. Nie zastąpi go aparat kredytowy. Jeżeli nawet bowiem w niektórych wypadkach realizacja zbiorowych potrzeb wsi ma miejsce w postaci otrzymanego kredytu, to ze względu na to, iż kredyt ten musi w tych wypadkach korzystać ze specjalnych warunków zabezpieczenia i oprocentowania, pomoc Państwa przy otrzymaniu przez wieś takiego

kredytu zawsze ma miejsce. Nie zastąpi Państwa w wymienionych wyżej zadaniach również kapitalista prywatny. O nowione dziś inwestycje należą bowiem najczęściej do rzędu inwestycji o rentowności tzw. pośredniej, społecznej. Korzyści gospodarcze są olbrzymie. Gdyby jednak korzyści te usiłował w całości lub w dużej części zachować dla siebie inwestujący, w większości wypadków okazałoby się, że jest to niemożliwe, że wówczas sama inwestycja przestałaby być realna. Dotyczy to nie tylko takich inwestycji, jak melioracje podstawowe, które zawsze i wszędzie oparte były o środki publiczne, lecz również większości urządzeń dla przetwórstwa i obrotu—i to nie tylko tych, które, jak np. elewatory, prawie nigdzie na świecie nie rentują się w sposób bezpośredni, a dają jedynie korzyści wtórne w postaci wpływu na ceny, płacone producentom, lecz również i takich, jak spółdzielnie mleczarskie. O ile bowiem znamy wiele wypadków rozbudowy urządzeń spółdzielczych z własnych środków rolników, o tyle musimy stwierdzić, że nawet w łatwiejszych przedwojennych czasach równoległe do tej drogi stosowana była wydatna pomoc ze środków publicznych, dziś zaś w krajach, spóźnionych w rozwoju gospodarczym i usiłujących dogonić swoich konkurentów, oparcie o te środki stało się regułą (kraje bałtyckie).

Podstawą finansową inwestycji, objętych bezpośrednio pieczęcią Państwa, jest budżet Państwa i plan inwestycyjny oraz Fundusz Obrotowy Reformy Rolnej, udzielane bowiem z niego kredyty i pomoc techniczna idą w ostatnich latach coraz bardziej nie tylko na cele agrarne, w węższym znaczeniu tego słowa, lecz również na cele inwestycyjne: na zabudowę, na polepszenie budowy w związku ze scaleniem, na melioracje szczegółowe, na akcję łąkarską, na samo wreszcie scalenie, które musi być uważane również za podstawowy wkład inwestycyjny rolnictwa. Podkreślić pragnę, że to nastawienie przeznaczenia kredytów z Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej będzie w przyszłości stawać się coraz silniejszym.

Pozostaje do rozpatrzenia ostatnie pytanie, czy nie można by niektórych z nakreślonych zadań Państwa odroczyć, koncentrując się wyłącznie na jakiejś ich części. Wydaje mi się to niemożliwe z trzech względów: a) ze względu na potrzebę ciągłości podjętych prac inwestycyjnych, b) ze względu na ich wzajemny związek, c) ze względu wreszcie na związek prac inwestycyjnych z innymi zadaniami.

Załamanie ciągłości prac jest najczęściej połączone z olbrzymim marnotrawstwem, wyrażającym się w rozbiciu już istniejącego aparatu technicznego i kolosalnym pomniejszeniu wartości prac już rozpoczętych, a nie zakończonych. Ale pomijając nawet to zagadnienie, należy pamiętać o tym, że np. pomniejszenie skali prac melioracyjnych zmuszałoby nas bądź do zahamowania akcji scaleniowej, bądź do przeprowadzania scalenia bez melioracji, co napewno jest błędem; że np. pomniejszenie skali zabudowy osadniczej musiałoby się łączyć albo z hamowaniem parcelacji, albo z mniej racjonalnym dysponowaniem ograniczonym już zapasem ziemi; że pomniejszenie tempa rozbudowy przetwórstwa podważyłoby realność nadziei na rozwój pewnych gałęzi produkcji rolniczej i ich urentownienie, załamywałoby program eksportowy rolnictwa. Stąd też jedyną słuszną zasadą w zakresie działań inwestycyjnych, które muszą być oparte

o środki publiczne, jest równorzędność tych działań, oparta o wzajemne ich harmonizowanie ze sobą i harmonizowanie ich z całokształtem polityki rolniczej.

W tym całokształcie inwestycjom ze środków publicznych przypada wieloraka rola. Są one warunkiem podjęcia szeregu inwestycji prywatnych (melioracje podstawowe—z jednej, a szczegółowe—z drugiej strony), warunkiem postępu produkcyjnego (scalenie—z jednej, a stosowanie racjonalnych metod gospoda-

rowania—z drugiej strony), są wreszcie niezbędnym elementem akcji podnoszenia cen rolnych. Ujmując rzecz najbardziej generalnie, stwierdzam, że skoro rolnictwo posiada nadmiar pracy, a niedobór kapitału, i skoro czynnikiem podstawowym, nie pozwalającym na wykorzystanie innych czynników, są właśnie inwestycje, bezpośrednio realizowane przez Państwo, inwestycje te—to droga, której niesposób ominąć, chcąc zapewnić wsi należyty rozwój.

NOWE UJĘCIE PRAWNE KARTELI

PRZEDMIOTEM obrad sejmowych stanie się w najbliższym czasie zgłoszony przez Ministra Przemysłu i Handlu projekt ustawy „o porozumieniach kartelowych”, która ma zastąpić dotychczasową ustawę kartelową.

Zarówno w samym ujęciu prawnym karteli jak i w ustosunkowaniu się polityki przemysłowej Państwa do karteli wprowadza projekt zasadnicze zmiany w porównaniu z obowiązującą obecnie ustawą kartelową. Poza tym projektuje się szereg innych istotnych poprawek i uzupełnień. Dlatego zamiast zmieniać większość artykułów obecnej ustawy kartelowej, już raz nowelizowanej w 1935 r., uznano za bardziej celowe zastąpienie jej w całości nową ustawą. Zyskuje na tym przejrzystość naszego ustawodawstwa i łatwość orientowania się w nim.

Wstępne zagadnienie, które projekt rozwiązuje odmiennie niż obowiązująca ustawa o kartelach — to samo ujęcie prawne karteli.

Ujęcia prawnego karteli nie należy utożsamiać z definicją prawną karteli, która wbrew odmiennym, ale odosobnionym twierdzeniom niektórych teoretyków niemieckich w ogóle nie istnieje. Inaczej niż spółka komandytowa, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością albo akcyjna czy spółdzielnia, z których każda jest nią dlatego, bo opiera się na swoistej, ustawowo ściśle określonej konstrukcji prawnej—kartel jest zawsze organizacją na wskroś gospodarczą, oderwaną i niezależną od jakiegokolwiek formy prawnej. Ten sam kartel, zależnie od zmieniających się warunków, może korzystać z każdej, przyjętej w obowiązującym ustawodawstwie formy spółki handlowej, cywilnej lub innej formy prawnej, a równie dobrze może dla swoich celów posługiwać się swoistą formą organizacyjną, nieprzewidzianą w żadnej ustawie, co w praktyce kartelowej często daje się obserwować. Rozpoznajemy dlatego kartele zawsze po ich treści gospodarczej, która w istocie swej jest niezmiennie ta sama, a nie po ich formie prawnej, która jest jak najbardziej różnorodna i ulega ciągłym zmianom. Dlatego mamy liczne definicje ekonomiczne karteli, natomiast nie możemy skonstruować prawnej definicji kartelu. Nie dają też jej ani obowiązująca ani projektowana ustawa kartelowa. Zawierają one jedynie prawne ujęcie gospodarczego pojęcia kartelu.

Obowiązująca ustawa ujmuje kartele jako „umowy, uchwały i postanowienia, mające na celu drogą wzajemnych zobowiązań kontrolę lub regulowanie produkcji, zbytu, cen i warunków wymiany dóbr w dziedzinie górnictwa, przemysłu i handlu”.

Uderza w tym ujęciu karteli pominięcie słowa „kartel”, którego w ogóle nie użyto ani razu w treści

ustawy, jakkolwiek tytuł jej opiewa: „ustawa o kartelach”.

Chciano prawdopodobnie w ten sposób odgrodzić praktykę od niebezpiecznych dla niej sporów doktrynalnych co do pojęcia kartelu, czego w pełni jednak nie osiągnięto, skoro w tytule ustawy uznano za konieczne słowo kartel umieścić. Uczyniono to jakby dla zorientowania czytelnika, jakiej materii ustawa dotyczy. Obawiano się najwidoczniej, że bez tej wskazówki orientacyjnej ustawa mogłaby być niezrozumiałą. Tym samym potwierdzono niedoskonałość ustawowego określenia pojęcia karteli.

Ustawa dopatruje się istoty kartelu w momentach kontroli lub regulacji, jaką uczestnicy kartelu stosują na zasadzie wzajemnych zobowiązań w zakresie produkcji, zbytu, cen lub warunków wymiany dóbr. Stwierdzić należy, że istotnie nie ma kartelu, w którym by nie występował moment kontroli albo regulacji względnie oba te momenty łącznie; tym samym określenie karteli, oparte na tych momentach, jako istotnych znamionach rozpoznawczych karteli, jest o tyle wyczerpujące, że niewątpliwie obejmuje wszelkie możliwe typy i formy karteli.

Z drugiej jednak strony, jak wykazuje praktyka, istnieją w życiu gospodarczym bardzo liczne stosunki umowne, zawierające również momenty kontroli lub regulacji, które mimo to nie mają nic wspólnego z kartelami. Wystarczy dla przykładu wskazać na masowo zawierane umowy producentów z hurtownikami, regulującymi zbyt poszczególnych artykułów w hurcie i w detalu, w których najczęściej określone bywają również ceny i warunki sprzedaży; producenci często zastrzegają sobie przy tym kontrolę przestrzegania przez hurtowników ustalonych warunków. Podobne umowy są częstym zjawiskiem także w stosunkach między hurtownikami a ich detalistami. Tego rodzaju porozumienia producentów i kupców są najzwyczajszym przejawem ich działalności handlowej, które same, jako takie, nie mogą być poczytane za kartele, jakkolwiek bezsprzecznie mają one na celu drogą wzajemnych zobowiązań regulowanie (często także kontrolę) zbytu, cen i warunków wymiany dóbr, a tym samym podpadają pod pojęcie umów kartelowych, określonych w art. 1 obowiązującej ustawy o kartelach.

We wszystkich tego rodzaju wypadkach zbyt szerokie, a wskutek tego nieściśle, ustawowe określenie karteli okazuje się niewłaściwym. Na praktykę wkłada się w tych razach niebezpieczne, wysoce niepożądane zadanie doraźnego zmieniania ustawy przez jej zacieśnianie i dostosowywanie do praktycznych potrzeb według własnego uznania władzy administracyjnej, powołanej do wykonywania ustawy. Orzekając o tym,

która umowa, regulująca lub kontrolująca produkcję czy zbytu, jest kartelowa, praktyka może kierować się wskazówką, zawartą jedynie w samym tytule ustawy („ustawa o kartelach”), jakkolwiek tytuł ustawy nie ma w żadnym wypadku znaczenia obowiązującego przepisu prawnego. Ale i taka wskazówka przy najlepszej woli wykonawców ustawy nie może im powiedzieć niczego stanowczego dla tej prostej przyoczyny, że nie skonkretyzowane w ustawie pojęcie kartelu, jest w nauce ekonomii jeszcze ciągle sporne i rozmaita treść jest wkładana przez różnych autorów w słowo kartel.

W wykładni pojęcia kartelu praktyka nasza musiała dlatego oprzeć się całkowicie na własnym uznaniu i poszła po linii teorii, upatrującej w kartelu przeciwieństwo wolnej konkurencji. Za kartel poczytuje się te wzajemne zobowiązania, mające na celu kontrolę lub regulowanie produkcji, zbytu, cen lub warunków wymiany dóbr, które równocześnie mają na celu jakiegokolwiek ograniczenie konkurencji uczestników kartelu lub osób trzecich (outsiderów itp.). Praktyczne ustalenie, że dana umowa kartelowa ma na celu ograniczenie konkurencji, opierać się musi przy tym, niestety, niejednokrotnie tylko na domysłach z przyczyn, które dalej wyjaśniam.

Aby przedstawione trudności usunąć, projekt nowej ustawy kartelowej zmienia dotychczasowe ujęcie prawne karteli.

Pomija się zupełnie momenty regulacji i kontroli, które, jak wyżej wskazano, nie są istotne dla karteli. Nie kładzie się również nacisku na moment ograniczenia konkurencji, jak to czynią niektóre ustawy kartelowe (np. norweska z 1926 r., węgierska z 1931 r., czeska z 1933 r.)—dlatego, że znamię to, jakkolwiek dla karteli najistotniejsze, jest w praktyce często trudne do ustalenia. Mimo istnienia kartelu—ograniczenie konkurencji może niejednokrotnie w ogóle nie przejawiać się z przyczyn od uczestników kartelu niezależnych, np. z powodu powstania outsidera albo zniesienia ochrony celnej w skartelizowanej gałęzi przemysłu. Z treści danej umowy kartelowej ograniczenie konkurencji może również nie wynikać wobec braku w ustawie jakichkolwiek wymogów co do treści umowy kartelowej. W takich wypadkach brak podstawy faktycznej do stwierdzenia, że dana umowa kartelowa ogranicza względnie ma na celu ograniczenie konkurencji.

W projektowanej ustawie przyjmuje się dlatego jako istotne znamię rozpoznawcze kartelu nie fakt ograniczenia konkurencji, lecz przyczynę, która to ograniczenie konkurencji powoduje, tj. każde na umowę oparte ograniczenie swobody produkcji lub handlu.

Swoboda produkcji i handlu jest jednym z podstawowych praw obywatelskich, które przedstawia konkretną, pozytywną wartość, dającą się praktycznie wcale łatwo ustalić—tak samo, jak i każde ograniczenie tej swobody. Dlatego bezpośrednio sama swoboda produkcji i handlu winna być w zakresie ustawy kartelowej przedmiotem odpowiedniej ochrony prawnej, a nie walka konkurencyjna, która jest tylko jednym z przejawów tej swobody obywatelskiej.

Biorąc tedy pod uwagę, że zarówno istnienie konkurencji jak i jej ograniczenia nie zawsze dają się w praktyce ustalić, że brak walki konkurencyjnej nie zawsze musi być oznaką czy następstwem istnienia kartelu, że wreszcie sama walka konkurencyjna, jako

taka, nie reprezentuje żadnej pozytywnej wartości gospodarczej i prowadzi często do form, zwalczanych przez ustawę o nieuczciwej konkurencji—uznano za bardziej celowe i logiczne oprzeć pojęcie kartelu na ograniczeniu swobody produkcji i handlu, a nie na samym ograniczeniu konkurencji, która jest tylko jednym z przejawów swobody produkcji i handlu, w dodatku nie zawsze występującym na zewnątrz.

Pojęcie kartelu zostało w ten sposób wydatnie ograniczone w porównaniu z obecnym stanem prawnym tylko do tych stosunków umownych, które—regulując czy kontrolując produkcję lub handel—równocześnie ograniczają swobodę produkcji lub handlu bądź samych uczestników kartelu bądź osób trzecich.

Dzięki takiemu ujęciu prawnemu karteli specjalny dalekoidący nadzór państwowy, przewidziany w ustawie kartelowej, zostanie zacieśniony—zgodnie ze swoim przeznaczeniem—do dziedziny właściwych karteli, jak najszerzej zresztą pojętych, uwalniając administrację państwową od uciążliwego, a całkowicie zbędnego ingerowania w prywatno-prawne stosunki gospodarcze, które swobody produkcji i handlu w niczym nie ograniczają i nie wymagają dlatego żadnego specjalnego nadzoru ze strony Państwa.

Z drugiej strony rozszerza projekt nowej ustawy kartelowej jej zasięg do licznych wyraźnych karteli, które jedynie wskutek przeoczenia przy redakcji art. 1 obowiązującej ustawy o kartelach nie podlegają jej przepisom.

I tak, przez opuszczenie słowa „dóbr”, zawartego w art. 1 ustawy o kartelach, podporządkowuje się nowej ustawie kartelowej także kartele przedsiębiorstw usługowych (przewozowych—lądowych i morskich, asekuracyjnych, bankowych itp.), które obowiązującej ustawie kartelowej nie podlegają, gdyż kartelizują obrót usług, a nie dóbr.

Przez zastąpienie określenia „w dziedzinie górnictwa, przemysłu i handlu” (art. 1 ustawy kartelowej) pojęciem „produkcji przemysłowej lub handlu” usuwa projekt nowej ustawy obecne niezamierzone, ale niestety wyrażone w ustawie wyłączenie spod jej kompetencji wszystkich karteli przedsiębiorstw przemysłowych, wyliczonych w art. 2 prawa przemysłowego (przedsiębiorstwa kolejowe, żeglugowe, promowe, samolotowe, koncesjonowane przewozowe, emigracyjne, elektryczne, lecznicze, bankowe, kredytowe, ubezpieczeniowe, domy skladowe publiczne, apteki, wyrób i sprzedaż surowic itp., detaliczna sprzedaż trucizn i środków leczniczych, praca zawodowa zaprzysiężonych maklerów handlowych, giełdowych, wexlowych, towarowych i okrętowych, przedsiębiorstwa zabawowe, koncertowe, teatralne itp., przedsiębiorstwa handlu bronią, amunicją i inne), które „w rozumieniu prawa przemysłowego nie są przemysłem”.

Gdyby w art. 1 ustawy kartelowej nie wymieniono osobno obok przemysłu także górnictwa, możnaby przyjąć w drodze wykładni, że słowo „przemysł” zostało tu użyte w znaczeniu gospodarczym, a nie prawnym, czyli nie w owym ograniczonym rozumieniu prawa przemysłowego (art. 2). Uprawniałby do takiej wykładni i ten szczegół, że obok przemysłu wymieniono w art. 1 ustawy kartelowej także handel, jakkolwiek ten w myśl wyraźnego przepisu art. 1 prawa przemysłowego mieści się całkowicie w pojęciu przemysłu. Możliwość przyjąć, że skoro mimo to wymieniono handel obok przemysłu, ustawodawca nie stosował się najwidoczniej do przyjętego w prawie

przemysłowym określenia pojęcia przemysłu. Przeciwnie, logicznie usprawiedliwionemu, wnioskowi przemawia jednak, niestety, zupełnie niedwuznacznie równoczesne wyszczególnienie obok przemysłu górnictwa, które jest najoczywistszym przemysłem w znaczeniu gospodarczym, ale nie w prawnym (tj. w rozumieniu prawa przemysłowego), bo wspomniany wyżej art. 2 prawa przemysłowego wyłącza wyraźnie przedsiębiorstwa górnicze spod pojęcia przemysłu.

Dlatego, aby uniknąć tych wszystkich wątpliwości i sprzeczności, lepiej nie nawiązywać w ustawie kartelowej do pojęcia przemysłu w ujęciu prawa przemysłowego i zastąpić je nie budzącym żadnych niejasności gospodarczym pojęciem produkcji przemysłowej — obok handlu, który jest również gospodarczym pojęciem. Te dwa pojęcia wyczerpują całkowicie interesujące nas dziedziny gospodarcze.

Poza nimi pozostaną nadal produkcja rolna i praca najemna, które — zgodnie z dotychczasowym stanem prawnym — są celowo wyłączone spod kompetencji ustawy kartelowej, aby z uwagi na słabszą pozycję obu tych dziedzin w układzie naszych stosunków gospodarczych uprzywilejować je w ten sposób w stosunku do innych dziedzin życia gospodarczego, w szczególności do przemysłu. Uprzywilejowanie to nie ma jednak w praktyce większego znaczenia; w rolnictwie ruch kartelowy napotyka na nieprzewyciężone trudności wobec rozdrobnienia produkcji rolnej na wielotysięczne warsztaty produkcyjne, nie dające się objąć żadną wspólną organizacją kartelową; na rynku pracy idea kartelowa jest znów w znacznym zakresie realizowana w innej formie prawnej, mianowicie w postaci zbiorowych umów pracy, regulujących jednolite warunki i ceny pracy w poszczególnych dziedzinach pracy najemnej, eliminując je spod wpływów wolnej konkurencji.

W projektowanym, nowym ujęciu prawnym karteli nie wspomina się o ich możliwości regulowania cen i warunków wymiany, jak to czyni art. 1 obowiązującej ustawy kartelowej, bo możliwość ta mieści się niewątpliwie w swobodzie handlu. Swoboda handlu wyraża się praktycznie przede wszystkim w możliwości swobodnego oznaczania cen i warunków sprzedaży. Dlatego także ograniczenia tej swobody, oparte na umowie kartelowej, wyraża się najczęściej we wzajemnym zobowiązaniu uczestników kartelu do ścisłego przestrzegania wspólnie określonych cen lub warunków sprzedaży.

Zawarte w art. 1 ustawy kartelowej wyliczenie „umowy, uchwały i postanowienia” projekt zastępuje jednym wspólnym określeniem „porozumienia”, które jest pojęciem szerszym od umowy i obejmuje zarówno umowy jak i uchwały. Jedne i drugie są bowiem z konieczności oparte na odpowiednim porozumieniu ich uczestników. I dlatego samo porozumienie jest dla ustawodawcy istotne, a nie forma umowy lub uchwały, w jakiej porozumienie to doszło do skutku.

Rozróżnienie między umową a uchwałą kartelową może jeszcze znaleźć logiczne usprawiedliwienie w obowiązującej ustawie kartelowej, która zdaje się uznawać istnienie między organizacjami kartelowymi i niekartelowymi typu pośredniego organizacyj, w założeniu swoim niekartelowych, które mogą mimo to powziąć uchwały o charakterze (treści) kartelowym. Wynika to pośrednio w szczególności z przepisu art. 9 ustawy kartelowej, określającego obowiązek uczestników umów kartelowych do okazywania Ministrowi Przemysłu

i Handlu ksiąg handlowych i dokumentów oraz do udzielania wszelkich wyjaśnień. W ust. 2 tegoż art. 9 postanawia się, co następuje: „Powyższy przepis obowiązuje również zrzeczenia, które powzięły uchwały lub postanowienia, określone w art. 1”.

Stwarzanie jednak tego rodzaju linii granicznej, odrywającej kartelowe uchwały od niekartelowego zrzeczenia, które je powzięło, znać należy za dość sztuczne. Skoro dane zrzeczenie przez powziętą uchwałę wiąże swoich uczestników w jakikolwiek sposób kartelowy, staje się tym samym organizacją kartelową — bez względu na to, dla jakiej działalności zostało ono pierwotnie utworzone, i czy tą inną, niekartelową, działalność ono nadal rozwija. To samo zrzeczenie może w powodzeniu być równocześnie organizacją kartelową oraz służącą innym celom gospodarczym lub zawodowym swoich członków.

Takie też stanowisko zajął projekt nowej ustawy kartelowej, wychodząc z założenia, że żadne zrzeczenie nie może rozwijać działalności kartelowej, o ile działalność ta nie jest zgodna z jego statutem. Skoro zatem niekartelowe zrzeczenie chce powziąć uchwałę kartelową, musi przed tym odpowiednio zmienić czy uzupełnić swój statut, przez co automatycznie staje się organizacją kartelową.

Co do „postanowień”, wymienionych w art. 1 ustawy kartelowej, obok umów i uchwał, przypuszczać można (oficjalnych wyjaśnień brak), że chciano nimi objąć te wypadki, w których jednoosobowy zarząd jakiegoś niekartelowego zrzeczenia powziąłby postanowienie o treści kartelowej. Przeoczono jednak przy tym, że takie postanowienie nie może być oparte na „wzajemnych zobowiązaniach”, które w myśl tegoż art. 1 mają stanowić istotne znamię także każdego postanowienia. Każde zatem tego rodzaju postanowienie jednoosobowego zarządu niekartelowej organizacji musi być z natury rzeczy oparte na uprzedniej zgodzie, czyli porozumieniu uczestników, i właśnie to porozumienie uczestników zrzeczenia, a nie oparte na nim postanowienie zarządu zrzeczenia — jest wyrazem utworzenia kartelu. W tym stanie rzeczy postanowienia nie mogą być w ogóle brane pod uwagę jako forma utworzenia kartelu.

Nie jest wykluczone, że autorzy obowiązującej ustawy kartelowej, mówiąc w art. 1 o uchwałach i postanowieniach, mieli na myśli także uchwały i postanowienia, powzięte przez istniejące już kartele. Przemawia za tym domysłem przepis, zawarty w ust. 3 art. 2, stanowiący, iż Minister Przemysłu i Handlu ustali w drodze rozporządzenia, w jakich przypadkach i w jakim terminie zgłaszane być mają uchwały i postanowienia, określone w art. 1, oraz wskaże osoby, do zgłoszenia obowiązane.

Dla wyrażenia jednak tej drugiej myśli, nie mającej nic wspólnego z prawnym określeniem samych karteli, należałoby poświęcić odrębny przepis prawny, a nie łączyć te rzeczy razem w jednym zdaniu tego samego artykułu. Uniknęłyby się wtedy przedstawionych niejasności i sprzeczności, jakie muszą powodować użyte w podwojnym znaczeniu słowa „uchwały i postanowienia”, zestawione w jednym zdaniu z umowami kartelowymi jako wartości równorzędne.

Już wyżej wyjaśniono, że kartele, jako organizacje na wskroś gospodarcze, nie są związane z żadną specjalną formą prawną. Mogą one powstać w dowolnej formie jakiegokolwiek stosunku umownego, zobowią-

zującego kontrahentów do odpowiednich czynności lub zaniechań, np. przestrzegania zgodnie ustalonych cen, nieprodukcowania lub niesprzedawania pewnych artykułów itp. Tego rodzaju kartele stanowią prymitywne umowy kartelowe, nazywane często konwencjami itp., zaliczane do tzw. karteli niższego rzędu.

Typ drugi stanowią kartele wyższego rzędu, tworzone w formie spółek, najczęściej handlowych, z osobowością lub bez osobowości prawnej, istniejących obok przedsiębiorstw skartelizowanych producentów (rzadziej kupców).

Brak wyraźnego postanowienia w obowiązującej ustawie kartelowej, podporządkowującego oba typy karteli przepisom tej ustawy, powoduje w praktyce niekiedy wątpliwości, w szczególności w stosunku do kartelowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, czy można je poczytywać za umowy kartelowe w rozumieniu art. 1 ustawy kartelowej, czy też tylko stosunkom umownym, łączącym takie spółki z ich uczestnikami, można zależnie od ich treści przypisać charakter kartelowy.

Aby te wątpliwości usunąć, stwierdza się w nowej ustawie kartelowej wyraźnie, że porozumienia kartelowe mogą być zawarte w dowolnej formie prawnej.

Zgodnie z nauką niemiecką i naszą dotychczasową praktyką—projekt ustawy kartelowej odróżnia ściśle samo zawarcie porozumienia kartelowego od faktu sporządzenia, czyli wyrażenia zawartego porozumienia na piśmie. Bez względu na formę prawną zawarcia, która może być dowolna zarówno do do swej konstrukcji prawnej, jak i co do sposobu jej wyrażenia, a więc pisemna lub ustna, forma umowy lub uchwały—każde porozumienie kartelowe, o ile nie zostało zawarte w formie pisemnej, musi być ex post sporządzone na piśmie pod rygorem nieważności.

Oprócz cywilnej sankcji nieważności, mającej doniosłe znaczenie w stosunkach prywatno-prawnych między uczestnikami kartelu i kartelem oraz między nimi i osobami trzecimi, przewiduje się w projekcie—zgodnie z dotychczasowym stanem prawnym—surową sankcję karną (grzywna do zł 500 tys. i areszt do 2 lat) za wykonywanie nieważnych porozumień kartelowych z powodu niesporządzenia ich na piśmie.

Poza obowiązkiem sporządzenia porozumienia kartelowego na piśmie—projekt uzależnia wejście jego w życie od dopełnienia jeszcze jednego obowiązku, mianowicie od wpisania względnie zgłoszenia go do rejestru kartelowego.

Dotychczasowy charakter prawny zgłoszenia i wpisu do rejestru kartelowego ulegnie w ten sposób zasadniczej zmianie; z deklaratoryjnego stanie się konstytutywnym, prawotwórczym.

Obecnie każde zgłoszenie do rejestru kartelowego ma charakter ściśle informacyjny—zarówno w stosunku do Ministra Przemysłu i Handlu, jak i w stosunku do publiczności, która o dokonanych zgłoszeniach dowiadyje się przez wpisanie ich w publicznym, dla każdego dostępnym rejestrze kartelowym, a to w celu wzmocnienia nadzoru opinii publicznej nad ruchem kartelowym.

W projektowanym ujęciu zgłoszenie względnie wpis do rejestru kartelowego zyskuje nadto decydujący wpływ na samo powstanie karteli. Każde porozumienie kartelowe wchodzi w życie dopiero po zgłoszeniu i wpisaniu go do rejestru kartelowego względnie po upływie 14 dni po samym zgłoszeniu go do rejestru kartelowego, o ile Minister Przemysłu i Handlu nie

odmówi w tym czasie wpisania zgłoszonego porozumienia do rejestru kartelowego.

Nowe ujęcie prawne zgłoszenia względnie wpisu do rejestru kartelowego bynajmniej nie wprowadza w dziedzinie karteli systemu koncesyjnego. Kartele mogą w dalszym ciągu powstawać na zasadzie ogólnej koncesji, udzielonej im w samej ustawie—pod warunkiem dopełnienia określonych w niej ogólnych wymogów. Wprowadza ono jedynie znaczne zaostrzenie ingerencji administracyjnej Ministra Przemysłu i Handlu, który kartele, zdaniem jego szkodliwe, może nie tylko rozwiązać po ich zarejestrowaniu, ale może także sprzeciwić się ich powstaniu przez odmowę wpisania ich do rejestru kartelowego. Uchroni to gospodarkę narodową także od przejściowych strat, na jakie mogą ją obecnie narazić kartele dzięki temu, że mogą swoją działalność rozpocząć na 2 tygodnie przed zarejestrowaniem, i że nie zawsze zaraz po zarejestrowaniu dają się ustalić ich szkodliwa działalność, uprawniająca Ministra Przemysłu i Handlu do ich rozwiązania.

Projekt liczy się z nieuniknionymi trudnościami, jakie często nastęrcza kategoryczne stwierdzenie na podstawie treści samych zgłoszonych do rejestru kartelowego dokumentów zawarcia porozumienia kartelowego, że jest ono gospodarczo szkodliwe. Szkodliwość kartelu praktycznie daje się stwierdzić w regule dopiero na podstawie jego działalności oraz skutków tejże w życiu gospodarczym. Tylko w wyjątkowych wypadkach szkodliwość kartelu da się ustalić już w chwili jego zgłoszenia do rejestru kartelowego względnie wkrótce po zgłoszeniu, i w tych tylko wypadkach Minister Przemysłu i Handlu odmówi wpisu do rejestru kartelowego, uniemożliwiając tym samym powstanie danego kartelu. Aby czasokresu wyczekiwania na ewentualne veto Ministra Przemysłu i Handlu zbyt nie przedłużać, ograniczono je do 14 dni, stanowiąc, że sam upływ tego czasokresu po dokonanym zgłoszeniu wystarcza do powstania kartelu, chociaż by nie został on w tym czasie wpisany do rejestru kartelowego.

Z drugiej strony przewiduje projekt możliwość dokonania wpisu kartelu przed upływem 14 dni, aby przyspieszyć jego powstanie, ilekroć będzie to leżało w interesie gospodarki narodowej.

Odmówienie wpisania zgłoszonego porozumienia do rejestru kartelowego traktuje projekt konsekwentnie jak orzeczenie o rozwiązaniu kartelu. Każdemu uczestnikowi niezarejestrowanego porozumienia kartelowego służy prawo odwołania się do Sądu Kartelowego w ciągu 14 dni od dnia doręczenia mu odmownego orzeczenia Ministra Przemysłu i Handlu. Orzeczenie Sądu Kartelowego jest w tych sprawach ostateczne.

Poza przedstawionymi zmianami w samym ujęciu prawnym karteli wprowadza projekt zasadnicze zmiany także co do ich treści.

Obowiązująca ustawa kartelowa treścią karteli bezpośrednio w ogóle nie interesuje się. Istotne są dla niej tylko same cele umów kartelowych, określone zresztą w sposób jak najbardziej ogólnikowy, niczego konkretnego nie mówiący, bo streszczający się w powiedzeniu „kontrola lub regulowanie produkcji, zbytu, cen i warunków wymiany dóbr.” Czy i w jaki sposób cele te będą wyrażone w treści umowy kartelowej—jest dla ustawy szczegółem obojętnym; ustawa nie stawia w tym względzie żadnych wymogów.

W projekcie nowej ustawy kartelowej natomiast żąda się, aby zarówno cele, jakim dane porozumienie kartelowe ma służyć, jak również środki urzeczywistnienia wskazanych celów, były wyrażone szczegółowo w treści każdego porozumienia kartelowego.

Jest to ostatni wymóg formalny, jaki stawia ustawa

porozumieniom kartelowym. Niedopełnienie jego, jakkolwiek nie związane z ważnością porozumienia kartelowego, jest nie mniej istotne, bo będzie praktycznie powodować odmowę jego zarejestrowania, a tym samym niemożność jego powstania.

Dr R. Piotrowski

ULGI INWESTYCYJNE

U TARŁ się pogląd w szerszej opinii publicznej, że ustawa tak długo pozostaje martwa, aż zostanie do niej wydane rozporządzenie wykonawcze. Nic bardziej mylnego niż ten pogląd. Każdy akt ustawodawczy wchodzi w życie i ma zastosowanie do zjawisk, nim objętych, z tym dniem, który jest określony w przepisie końcowym. Wyjątek zachodzi wówczas, gdy ustawa sama stanowi wyraźnie inaczej i stosowanie w praktyce jej przepisów uzależnia od wydania dalszych aktów prawodawczych.

Zdarza się jednak często, że ustawa, regulująca całokształt pewnych zagadnień, zawiera upoważnienie dla Rządu lub poszczególnych Ministrów do uregulowania pewnych ściśle określonych spraw drogą rozporządzeń. Jest to tzw. delegacja ustawowa (wyraźnie przewidziana w pierwszej Konstytucji), która jednakże nie działa hamująco na stosowanie całej ustawy, jako takiej, w sensie wstrzymania jej wykonalności do czasu wydania tych rozporządzeń, a tylko uzależnia od nich wykonanie ustawy na tym odcinku, który pozostawiony został do unormowania Rządowi lub właściwym Ministrom. Nie trzeba jednak identyfikować tych rozporządzeń z rozporządzeniami wykonawczymi. Gdy bowiem te pierwsze mają moc samodzielnego stanowienia nowych praw, to rozporządzenie wykonawcze jest tylko satelitą ustawy i jest ważne o tyle, o ile nie jest z nią sprzeczne. Ponadto niewydanie rozporządzenia wykonawczego nie uszczupla w niczym praw osób zainteresowanych, służących im z mocy ustawy.

Tym niemniej nie należy nie doceniać wagi rozporządzenia wykonawczego—mimo, iż jest ono pozbawione własnego blasku. Rozporządzenie wykonawcze bowiem, wskazując sposób wykonania ustawy, jest zarazem często cennym źródłem interpretacyjnym poszczególnych jej przepisów, co ma niepoślednie znaczenie dla zainteresowanych. Nic więc dziwnego, że po ukazaniu się nowego aktu ustawodawczego, zwłaszcza z zakresu prawa administracyjnego, osoby zainteresowane wyczekują z niecierpliwością ukazania się rozporządzenia wykonawczego, jako aktu, który pozwoli im lepiej ocenić poszczególne przepisy ustawy i zorientować się w jej korzyściach, a czasem także i w jej niedogodnościach.

Ustawa z dn. 9/IV 1938 r. o ulgach inwestycyjnych („Dz. Ust. R. P.” Nr 26, poz. 224) wzbudziła wysokie zainteresowanie z uwagi na jej przedmiot i szczególną aktualność. Należy ona do rzędu tych ustaw, które, regulując całokształt zakreślonego im zagadnienia, przekazują unormowanie wielu szczegółów bądź rozporządzeniem własnym Ministra Skarbu bądź też rozporządzeniem Ministra Skarbu, wydanym w porozumieniu z właściwymi Ministrami. Toteż osoby, zainteresowane tą ustawą, oczekiwały z niecierpliwością ukazania się rozporządzenia wykonawczego do niej, oraz tych rozporządzeń, do wydania których ustawa upoważniła właściwych Ministrów.

Rozporządzenie to, noszące datę dn. 16/XI 1938 r., ogłoszone zostało w „Dz. Ust. R. P.” Nr 93, poz. 636. Obejmuje ono zarówno przepisy ściśle wykonawcze (dotyczące technicznego wykonania ustawy), jak i przepisy, do wydania których właściwi Ministrowie mają delegację ustawową. Forma rozporządzenia jednolitego, regulującego całokształt spraw, przekazanych przez ustawę do uregulowania właściwym Ministrom—zamiast szeregu rozporządzeń odrębnych—została wybrana celem ułatwienia tak płatnikom jak i władzom skarbowym orientacji we wszystkich zagadnieniach, związanych z ulgami inwestycyjnymi.

Rozporządzenie to jest zbyt obszerne, by można je szczegółowo przedstawić w ramach artykułu. Ograniczymy się zatem do omówienia rzeczy najważniejszych.

Rozporządzenie rozszerza przede wszystkim znacznie przedmiotowy zakres inwestycji, korzystających z ulg, mianowicie:

a) w Centralnym Okręgu Przemysłowym ulgi rozszerzone zostały na wytwórnie kazeiny włókienniczej oraz na następujące przedsiębiorstwa rzemieślnicze: 1) bednarstwo, 2) kołodziejstwo, 3) stolarstwo karoseryjne i modelarskie, 4) kowalstwo, 5) kotlarstwo, 6) mosiężnictwo, 7) ślusarstwo, 8) ślusarstwo przyzwyjne (mechanictwo), 9) ślusarstwo samochodowe, 10) tokarstwo maszynowe, 11) wyrób szkielek i narzędzi optycznych, 12) powroźnictwo, 13) szczołkarstwo, 14) cholewkarstwo, 15) blacharstwo z wyjątkiem budowlanego, 16) elektrotechnikę samochodową (instalacyjno-reparacyjną), 17) spawalnictwo, 18) drykierstwo i 19) reparację pneumatyków;

b) na obszarze województw wschodnich rozszerzone zostały ulgi w zakresie inwestycji rolniczych na drobnych posiadaczy gospodarstw rolnych (opłacających podatek gruntowy w wysokości, nie przekraczającej zł 110), którzy nie prowadzą prawidłowych ksiąg; przedmiotowo ulgi te obejmują: 1) koszty nabycia nowych maszyn i narzędzi rolniczych oraz 2) koszty nabycia materiałów i koszty robocizny najemnej, poniesione przy wzniesieniu budowli gospodarczych, przy melioracjach terenowych, zagospodarowaniu łąk i pastwisk lub przy założeniu lub powiększeniu sadów owocowych lub plantacji wikliny;

c) na całym obszarze Państwa ulgi rozszerzone zostały na: 1) wytwórnie jedwabiu naturalnego, 2) zakłady eksploatacji glinek do wytwarzania aluminium, 3) kopalnie soli potasowych, 4) kopalnie fosforytów, barytu lub glinki do mufl hutniczych, 5) wytwórnie garbników lub ekstraktów garbarskich, 6) wytwórnie sztucznej wełny z kazeiny, 7) wytwórnie przyrządów optycznych, 8) zakłady magazynowania ropy naftowej lub produktów naftowych, 9) inwestycje, związane z obroną przeciwlotniczą i przeciwgazową zakładów przemysłowych.

Ulgi służą osobom, które założą (w niektórych wypadkach—także powiększą) przedsiębiorstwa wyżej wymienione lub poczynią inwestycje rolne, i polegają wyłącznie na prawie potrącenia kosztów inwestycji z dochodu podatkowego przez osoby, które je uskutecznią. Jedynie wytwórniom kazeiny włókienniczej w Centralnym Okręgu Przemysłowym służą wszystkie ulgi, przewidziane w art. 4 ustawy o ulgach inwestycyjnych (potrącenie kosztów inwestycji z dochodu, 15-letnia ulga w podatku od nieruchomości, ulgi w opłatach stemplowych, przywileje niepodatkowe i ewentualne zwolnienie przez 10 lat od podatku dochodowego—jeżeli Minister Spraw Wojskowych uzna te wytwórnie za szczególnie ważne dla obrony Państwa), a to dlatego, że w odniesieniu do C. O. P. ustawa nie przewiduje ograniczeń w ulgach przy uzupełnianiu wykazu przedsiębiorstw, wymienionych w art. 2 ustawy.

Zarówno w C. O. P. jak i na całym obszarze Państwa ulgi dla powyższych inwestycji służą o tyle, o ile osoby, które je wykonają, prowadzą prawidłowe księgi. Gdy jednakże w C. O. P. prawo potrącenia realizować można tak długo, aż potrącony zostanie pełny koszt inwestycji, to na obszarze województw wschodnich i na całym obszarze Państwa prawo to realizować można tylko najwyżej przez 5 kolejno po sobie następujących lat podatkowych. Wreszcie, zaznaczyć należy, że przedsiębiorstwom rzemieślniczym w C. O. P. ulgi służą z urzędu, w przeciwieństwie do zasady, obowiązującej na tym obszarze dla przedsiębiorstw przemysłowych, że ulgi służą wyłącznie na podania. Warunkiem jednak korzystania z ulg przez przedsiębiorstwa rzemieślnicze jest posługiwanie się przez nie siłą motoryczną.

Na obszarze województw wschodnich ustawa przyznała ulgi dla przedsiębiorstw hotelarskich i gastronomicznych, pozostawiając rozporządzeniu Ministra Skarbu określenie rodzaju inwestycji, co do których ulgi będą służyć. Rozporządzenie wylicza je szczegółowo w §§ 26 i 27, określając ponadto, że za przedsiębiorstwa hotelarskie uważa się hotele i pensjonaty, a za przedsiębiorstwa gastronomiczne—restauracje, bary, cukiernie, kawiarnie i jadłodajnie.

Rodzaj inwestycji w przedsiębiorstwach hotelarskich i gastronomicznych, co do których ulgi służą, da się podzielić na 2 kategorie: 1) na wzniesienie nowych budynków na pomieszczenie tych przedsiębiorstw lub przebudowę budynków istniejących oraz 2) na zakup sprzętu (meble, pościel, naczynia itp.), potrzebnego do prowadzenia tych przedsiębiorstw.

Aby nabyć prawo do ulg, sprzęt musi być nabyty za sumę, która nie może schodzić poniżej granic, zakreślonych w rozporządzeniu. I tak, dla nowopowstających przedsiębiorstw hotelarskich w Wilnie najniższa suma nabycia sprzętu została określona na zł 10 000, w innych miastach, liczących ponad 20 tys. mieszkańców i w Nowogródku—na zł 5 000, w miejscowościach pozostałych—na zł 1 000. Dla przedsiębiorstw hotelarskich istniejących, które mają być powiększone lub ulepszone, najniższa suma nabycia sprzętu została określona: w Wilnie na zł 5 000, w innych miastach, liczących ponad 20 tys. mieszkańców, i w Nowogródku na zł 2 000, w pozostałych miejscowościach na zł 1 000. Dla nowopowstających przedsiębiorstw gastronomicznych najniższa suma nabycia sprzętu została określona: w Wilnie na zł 15 000, w innych miastach, liczących ponad 20 tys. mieszkańców, i w Nowogródku na zł 10 000,

w miejscowościach pozostałych na zł 1 000. Dla przedsiębiorstw gastronomicznych istniejących, które mają być powiększone lub ulepszone, najniższa suma została określona: w Wilnie na zł 3 000; w innych miastach, liczących ponad 20 tys. mieszkańców, i w Nowogródku na zł 2 000, w miejscowościach pozostałych na zł 500.

Poważne miejsce przypada w rozporządzeniu przepisom interpretacyjnym, tj. przepisom, które wyjaśniają, jak należy rozumieć niektóre wyrażenia ustawy. Przytoczymy tu najważniejsze z nich.

Przez założenie przedsiębiorstwa rozumieć należy: a) utworzenie nowego samodzielnego zakładu, albo też b) założenie oddziału (filii) już istniejącego zakładu. Ma to znaczenie dla już istniejących przedsiębiorstw, które w C. O. P. lub na obszarze województw wschodnich zechcą utworzyć swe filie.

Nie stanowi założenia przedsiębiorstwa na obszarach, objętych ulgami, przeniesienie na ten obszar już istniejącego zakładu. Jak wiemy z ustawy, ulgi dla przedsiębiorstw przemysłowych służą w zasadzie dla inwestycji, czynionych w C. O. P. i na obszarze województw wschodnich, na całym zaś obszarze Państwa—tylko wyjątkowo dla niektórych rodzajów przedsiębiorstw. Stosownie więc do powyższego wyjaśnienia—przedsiębiorstwo istniejące, jeżeli przeniesie się do C. O. P. lub na obszar województw wschodnich—prawa do ulg nie uzyska, ponieważ przeniesienie istniejącego zakładu na inny obszar nie stanowi założenia przedsiębiorstwa.

Przepisy §§ 7 ÷ 10 rozporządzenia wyjaśniają bliżej pojęcie zakładów elektrycznych, stalowni i wytwórni włókienniczych. § 29 określa bliżej pojęcie wydatków, związanych z wierceniami, jako kosztów, podlegających potrąceniu z dochodu podatkowego osób, podejmujących poszukiwawcze wiercenia naftowe. §§ 32 ÷ 34 określają bliżej pojęcie: przedsiębiorstw lotniczych, pomieszczeń garażowych oraz kolei użytku prywatnego, § 73 zaś—pojęcie statków powietrznych.

W związku z przepisami ustawy, pozwalającymi potrącenie z dochodu kosztów wzniesienia budynków, rozporządzenie wyjaśnia, że koszty ulegają potrąceniu tylko wówczas, gdy powstał budynek całkowicie nowy. Przebudowa budynku starego z ulg nie korzysta.

Ustawa dopuszcza potrącenie z dochodu kosztów nabycia maszyn i urządzeń pod warunkiem, że będą one nowe. W związku z tym powstaje kwestia, jaki wpływ na ulgi będzie miała okoliczność, gdy zakład zbudowany będzie przy użyciu częściowo maszyn starych, a częściowo nowych, albo gdy zostanie ulokowany w budynkach starych zakupionych, wzgl. częściowo w budynkach starych, a częściowo zbudowanych przez osobę, uprawnioną do ulgi, specjalnie dla tego zakładu. Rozporządzenie potraktowało tę kwestię liberalnie, stanowiąc, że przedsiębiorstwu takiemu ulgi w zasadzie służą, jednakże tylko w odniesieniu do nowych maszyn i urządzeń oraz nowowzniesionych budowli.

Na szczególną uwagę zasługują te przepisy rozporządzenia, które wiążą się z ulgami z tytułu nabycia akcji lub udziałów spółek, tworzonych w celu prowadzenia przedsiębiorstw, wymienionych w poszczególnych rozdziałach ustawy.

W tym względzie rozporządzenie wyjaśnia, że obowiązuje przede wszystkim zasada, że spółce, która powstanie w okresie od dnia wejścia w życie ustawy, tj. od dn. 15/IV 1938 r., do końca 1942 r., służą wszyst-

kie ulgi, przewidziane w ustawie (opłaty stemplowe, zwolnienie przez 10 lat od podatku dochodowego, przywileje niepodatkowe)—z wyjątkiem prawa potrącenia z dochodu podatkowego kosztów poczynionych inwestycji. To wyłączenie, przewidziane zresztą wyraźnie w art. 21 ust. 4 ustawy, podyktowane jest okolicznością, że wydatki na inwestycje, które poczyni nowoutworzona spółka, zostaną potrącone w cenie nabycia akcji lub udziału przez ich nabywcę.

Ustawa uprawnia nabywcę do potrącenia jedynie „zapłaconej” ceny emisyjnej akcji lub ceny nabycia udziału. Rozporządzenie—w oparciu o art. 311 § 2 kodeksu handlowego—stanowi, że przez cenę zapłaconą należy rozumieć akcje, nabyte za gotówkę, a nie aporty niepieniężne. Aportem bowiem jest majątek ruchomy lub nieruchomy, wnoszony do spółki przy jej utworzeniu. Składają się nań po największej części posiadane przez aportanta już istniejące budynki, maszyny, urządzenia fabryczne itp. Aport nie stanowi więc nowych inwestycji, które w myśl ustawy prawo do ulgi uzasadniają, a więc tym samym nie może stanowić przedmiotu ulgi. Gdyby aport korzystał z ulgi na równi z akcjami, nabytymi za gotówkę, byłoby to z niekorzyścią dla przedsiębiorstw istniejących, budujących nowe zakłady, gdyż takie przedsiębiorstwa—o czym wyżej była mowa—korzystają z ulg tylko w stosunku do nowych maszyn i urządzeń oraz nowowzniesionych budowli, z wyłączeniem kosztów nabycia maszyn i budynków starych.

Wreszcie, rozporządzenie wprowadza jeszcze jeden przepis, ważny dla osób, nabywających akcje lub udziały spółek, tworzonych w C. O. P. Cena nabycia tych akcji lub udziałów jest potrącalna tylko wówczas z dochodu podatkowego nabywcy, gdy spółka, której akcje lub udziały nabyto, nabyła prawo do ulg, przewidzianych dla przedsiębiorstw w C. O. P. (z wyjątkiem, oczywiście, ulgi, polegającej na prawie potrącenia z dochodu kosztów inwestycji). Stwierdzenie, czy spółka taka ulgi otrzymała nie następuje trudności, gdyż ulgi dla przedsiębiorstw, tworzonych w C. O. P., są ogłaszane z nakazu ustawowego w „*Monitorze Polskim*”.

Ustawa przewiduje 10-letnie zwolnienie od podatku dochodowego nowozałożonych przedsiębiorstw w C. O. P., które Minister Spraw Wojskowych uzna za szczególnie ważne dla obrony Państwa, oraz przedsiębiorstw naftowych, których dochód płynie z produkcji ropy naftowej lub gazu ziemnego, otrzymanej w otworach poszukiwawczych, oraz z produktów, uzyskanych z przeróbki tych surowców. Sprawa jest prosta, o ile chodzi o przedsiębiorstwa, które żadnych innych zakładów lub źródeł dochodowych poza zwolnionymi od podatku dochodowego nie posiadają. Najczęstsze są jednak wypadki, że osoby, uprawnione do ulgi, posiadają oprócz zakładów, o których wyżej mowa, a zwolnionych od podatku dochodowego, jeszcze inne zakłady wzgl. źródła, które podlegają podatkowi dochodowemu na zasadach ogólnych.

Jak wiemy, podatek dochodowy jest podatkiem osobistym, obciążającym płatnika osobiście od wszystkich źródeł. Powstaje kwestia, w jaki sposób ma być zrealizowane zwolnienie, przewidziane w ustawie o ulgach inwestycyjnych, w wypadku, gdy płatnik oprócz przedsiębiorstw, wyżej wymienionych, ma jeszcze inne źródło dochodowe, podlegające podatkowi dochodowemu. Ustawa o ulgach inwestycyj-

nych kwestii tej nie rozstrzygnęła, przekazując jej rozstrzygnięcie rozporządzeniu Ministra Skarbu.

Otóż, rozporządzenie tak tę kwestię rozstrzyga:

Ustala się najpierw dochód ogólny (ze wszystkich źródeł) płatnika—tak, jak gdyby mu zwolnienie w ogóle nie służyło; ustala się następnie stosunek procentowy przychodu brutto, przypadającego na przedsiębiorstwo, zwolnione od podatku dochodowego, do sumy wszystkich przychodów brutto, objętych księgami handlowymi płatnika, i zwalnia się od podatku dochodowego taką część dochodu, jaka odpowiada temu stosunkowi procentowemu. Np. ogólny dochód płatnika ustalono na zł 100 000; przychód ze wszystkich źródeł, objętych księgami, wynosi zł 1 000 000, z czego na przychód z przedsiębiorstwa, zwolnionego od podatku dochodowego, przypada zł 200 000; stosunek tych przychodów przedstawia się jak 1 : 5; zwolnieniu od podatku dochodowego podlega zatem $\frac{1}{5}$ część sumy zł 100 000, czyli zł 20 000.

Powyższa metoda ustalania części ogólnego dochodu płatnika, podlegającej zwolnieniu od podatku dochodowego, obowiązuje zarówno w odniesieniu do osób prawnych jak i fizycznych, z tą jednakże różnicą, że u osób fizycznych przy ustalaniu dochodu ogólnego nie bierze się pod uwagę nadzwyczajnych przychodów w rozumieniu art. 7 ustawy o podatku dochodowym.

W zakresie ulg dla nowowznoszonych budowli rozporządzenie wyjaśnia, w jakich warunkach nowowzniesiony dom mieszkalny korzysta z 15-letniego zwolnienia od podatku od nieruchomości, a kiedy tylko ze zwolnienia 10-letniego. Zwolnienie 15-letnie służy tylko tym domom, w których wszystkie lokale mieszkalne składają się nie więcej niż z 3 izb. Istnienie w budynku mieszkalnym choćby jednego lokalu mieszkalnego, większego niż 3-izbowy, powoduje jedynie 10-letnie zwolnienie od podatku od nieruchomości. Nie wpływa natomiast na rozmiar zwolnienia istnienie w takim budynku lokali innych niż mieszkalne (np. handlowych, przemysłowych itp.)—z tym tylko zastrzeżeniem, że 15-letnie zwolnienie służy w stosunku do przychodu z lokali mieszkalnych, w stosunku zaś do przychodu z lokali niemieszkalnych służy zwolnienie 10-letnie.

Jeżeli chodzi o właścicieli domów, już istniejących, którzy przeprowadzą w tych domach kanalizację lub założą wodociągi, to prawo potrącenia kosztów tych inwestycji służy pod warunkiem, że zostaną one dokonane w okresie od dn. 1/I 1939 r. do końca 1942 r. Właścicielom, którzy inwestycje te przeprowadzili w ciągu 1938 r., ulgi nie służy.

Osobom prawnym, które wybudują domy mieszkalne, zawierające mieszkania różnej wielkości, służy prawo potrącenia z dochodu podatkowego kosztów budowy tych domów, jednakże tylko w części, przypadającej na mieszkania nie większe niż 2-izbowe.

W zakresie podatku specjalnego—prawo potrącenia z wynagrodzeń, podlegających temu podatkowi, kosztów budowy domu mieszkalnego służy po raz pierwszy z wynagrodzeń, które płatnik otrzymał w ciągu 1938 r. Potrącenie służy tylko w stosunku do domów, których budowa zostanie ukończona po dniu ogłoszenia ustawy o ulgach inwestycyjnych, tj. po dn. 15/IV 1938 r.

Ustawa o ulgach inwestycyjnych nie zawiera przepisów proceduralnych, regulujących stronę technicz-

na stosowania ulg podatkowych, lecz upoważniła do wydania tych przepisów Ministra Skarbu. Zgodnie z tą delegacją rozporządzenie zawiera szereg przepisów, które wyczerpująco normują tryb postępowania, związanego z przyznawaniem ulg.

Przed wszystkim rozporządzenie poucza, jaką treść powinno posiadać podanie, składane o przyznanie ulg dla przedsiębiorstwa w C. O. P. Otóż, podanie to powinno zawierać: 1) imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania osoby fizycznej lub firmę i siedzibę osoby prawnej, ubiegających się o ulgi, 2) określenie rodzaju przedsiębiorstwa, które ma być założone lub powiększone, 3) wymienienie miejscowości, w której przedsiębiorstwo ma być założone, lub w której przedsiębiorstwo już istniejące się znajduje, 4) szczegółowy opis zamierzonych nakładów i ich kosztorys, 5) zdolność produkcyjną i ilość zamierzonej produkcji, 6) projektowane źródło uzyskania kapitału, potrzebnego do założenia lub powiększenia przedsiębiorstwa, 7) zobowiązanie się do założenia lub powiększenia przedsiębiorstwa i zorganizowania w nim na sposób fabryczny wytwórczości lub działalności w ciągu 3 lat od daty ogłoszenia w „Monitorze Polskim” decyzji, stwierdzającej prawo do ulg.

Osoby, które mają zamiar powiększyć przedsiębiorstwo już istniejące, obowiązane są ponadto w tym podaniu: 1) opisać urządzenia już istniejące, 2) określić zdolność produkcyjną dotychczasową, 3) wymienić jakość i ilość dotychczasowej produkcji i liczbę zatrudnionych przy niej robotników, 4) jeżeli przedsiębiorstwo jest spółką handlową—przedstawić ostatni, zatwierdzony przez władze spółki, bilans przedsiębiorstwa, skład osobowy władz przedsiębiorstwa i wyjaśnić, w czym rękę znajduje się kapitał przedsiębiorstwa; co do spółek akcyjnych należy wskazać, w czyich rękach znajdował się w czasie ostatniego walnego zgromadzenia kapitał akcyjny, reprezentowany na tym zgromadzeniu.

Wreszcie, do podania o ulgi należy dołączyć: 1) 3 odpisy podania oraz 2) jeżeli o ulgi ubiega się kupiec rejestrowy — wyciąg z rejestru handlowego; nadto spółka handlowa, z wyjątkiem spółki akcyjnej i spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, powinna załączyć uwierzytelniony odpis dokumentu, na którym opiera się jej ustrój (np. odpis umowy o zawiązanie spółki).

Szczegółowo unormowany został w rozporządzeniu tryb postępowania, związany z przyznawaniem ulg, polegających na potrąceniu kosztów inwestycji z dochodu podatkowego.

W myśl art. 23 ustawy o ulgach inwestycyjnych—płatnik, opłacający podatek dochodowy z działu I, ma obowiązek dołączenia do zeznania o dochodzie zestawienia dokonanych inwestycji oraz ich kosztów.

Jak wiemy z innych przepisów ustawy o ulgach inwestycyjnych, prawo potrącenia kosztów inwestycji z dochodu podatkowego zostało zsynchronizowane z wymiarami podatku dochodowego na poszczególne lata podatkowe. Konsekwencją takiego ujęcia jest zasada, w ustawie wyraźnie sprecyzowana, że koszt inwestycji podlega potrąceniu z dochodu, uzyskanego w tym samym roku operacyjnym, w którym inwestycja dokonano. Np. płatnik, którego rok operacyjny pokrywa się z rokiem kalendarzowym, poczyni w ciągu 1939 r. inwestycje (objęte oczywiście prawem do ulg) na łączną

sumę zł 50 tys.; płatnik ten ma nie tylko prawo, ale i obowiązek potrącić sumę zł 50 tys. z dochodu, jaki uzyska w 1939 r. (obowiązek—oczywiście—w tym znaczeniu, że nie może sobie dowolnie przetrzczyć potrącenia tej sumy na lata inne); w myśl ustawy o podatku dochodowym, dochód ten objęty będzie wymiarem na rok podatkowy 1940; składając zeznanie o dochodzie dla wymiaru podatku dochodowego na ten rok, musi płatnik dołączyć doń zestawienie dokonanych w 1939 r. inwestycji oraz ich kosztów. Ani ustawa ani rozporządzenie nie uzależniają ważności tego zestawienia od pewnej określonej formy. Powinno więc ono być takie, by z treści jego wynikał przede wszystkim wyraźnie fakt dokonania inwestycji, uzasadniających prawo do ulg, co da się osiągnąć przez ścisłe określenie rodzaju produkcji, którym dokonana inwestycja ma służyć, wzgl. przez zaznaczenie, że chodzi o zbudowany w danym roku dom mieszkalny. Nadto zestawienie powinno być możliwie szczegółowe, tzn. powinno zawierać—w granicach możliwości—określenie części składowych dokonanej inwestycji, jako całości, ze wskazaniem kosztów tych części składowych. Przedstawienie władzom skarbowym zestawienia bardziej ogólnikowego nie czyni go samo przez się nieważnym i nie pozbawia płatnika prawa do ulg, utrudnia jednakowoż pracę władzom skarbowym i może spowodować, że w toku ustalania wysokości sumy potrącalnej władza skarbową zażąda sporządzenia drugiego zestawienia, bardziej szczegółowego.

Płatnik, składając zeznanie o dochodzie, ma—w myśl ustawy o podatku dochodowym—obowiązek zapłacić w terminie, przewidzianym dla składania zeznań, zaliczkę na podatek dochodowy w wysokości połowy podatku, przypadającego według zeznania. Otóż, osoby, czyniące inwestycje, rozporządzenie zwalnia od tego obowiązku całkowicie lub częściowo—w zależności od tego, czy koszt dokonanej inwestycji przewyższa sumę dochodu zeznanego, czy też jest od tej sumy mniejszy. Np. płatnik zeznae dochód na rok podatkowy 1940 w wysokości zł 50 tys. oraz składa zestawienie dokonanych inwestycji na sumę zł 55 tys., w tym wypadku płatnik jest wolny od obowiązku uiszczenia zaliczki, ponieważ koszt dokonanych inwestycji przewyższa sumę zeznanego dochodu; jeżeli jednak płatnik przy dochodzie zł 50 tys. dokona inwestycji tylko na sumę zł 45 tys., w takim razie powinien uiszczyć zaliczkę w wysokości połowy podatku, przypadającego od sumy zł 5 tys.—oczywiście, przy zastosowaniu stopy podatkowej, przypadającej od całego dochodu, a więc od sumy zł 50 tys., mianowicie z uwagi na wyraźny w tej mierze przepis art. 21 ust. 5 ustawy o ulgach inwestycyjnych. Mogą zajść wypadki, że reszta dochodu płatnika, pozostała po potrąceniu kosztu inwestycji, nie przewyższa kwoty zł 1 500, tj. nie przekracza minimum, wolnego od opodatkowania w myśl ustawy o podatku dochodowym. Np. płatnik przy dochodzie zł 50 tys. poczynił inwestycje na sumę zł 49 tys. Pozostaje dochód zł 1 tys. Dochód ten w myśl art. 5 ustawy o podatku dochodowym (jako nie przekraczający zł 1 500, stanowiących minimum, wolne od opodatkowania) nie podlega opodatkowaniu. Powstaje pytanie, czy ta suma zł 1 tys., będąca wynikiem nie wysokości osiągniętego dochodu, ale wyjątkowego prawa z ustawy o ulgach inwestycyjnych, podlega w tej sytuacji opodatkowaniu, czy też jest wolna od podatku. Ustawa ani rozporządzenie kwestii

tej nie rozstrzygają. Z uwagi jednak na treść art. 12 ust. 5 ustawy o ulgach inwestycyjnych należy przyjąć, że podatek dochodowy od tej sumy również się należy, a tym samym i zaliczka. Skoro bowiem wskazany wyżej przepis związał pozostały po potrąceniu kosztów inwestycji dochód ze stopą procentową, przypadającą od dochodu bez uwzględnienia potrąceń, to tym samym mocno podkreślił, że pozostały po potrąceniu dochód uważać należy za rzecz przypadkową, na który nie mogą się rozciągać żadne inne przywileje, a w szczególności przywilej z ustawy o podatku dochodowym, dotyczący tzw. minimum w wysokości zł 1 500. Zwolnienie tego minimum od opodatkowania w ustawie o podatku dochodowym ma swoją rację w założeniu, że płatnik, nie osiągnąwszy dochodu wyższego, zarobił w ciągu roku tylko tyle, ile na opędzenie najniezbędniejszych kosztów utrzymania w ciągu roku wystarcza. Z założenia tego wyciągnął ustawodawca wniosek, że byłoby rzeczą niestosowną, by w tym minimalnym dochodzie Skarb partycypował. Przy wprowadzeniu dochodu minimalnego na skutek zastosowania ustawy o ulgach inwestycyjnych te argumenty odpadają. Płatnik bowiem uzyskał bardzo wysoki dochód, a tylko sposób zużycia go decyduje o zwolnieniu od podatku w całości lub w części. Tym samym więc odpada powód do zwolnienia od podatku reszty dochodu, jaka pozostaje po potrąceniu kosztów inwestycji, o ile ta reszta nie jest wyższa od zł 1 500.

Obowiązek złożenia zestawienia dokonanych inwestycji łącznie z zeznaniem o dochodzie przesądza niejako o właściwości władz, powołanych do stosowania ulg. Tak też ujmuje to zagadnienie rozporządzenie wykonawcze, które stanowi, że ulgi, o ile chodzi o podatek dochodowy z działu I, stosuje ta władza, która jest powołana do wymiaru podatku dochodowego dla osoby interesowanej. Będzie to więc bądź urząd skarbowy, bądź izba skarbowa zgodnie z przepisami ordynacji podatkowej.

Celem zastosowania ulgi właściwa władza skarbowa I instancji dokonywa dla płatnika wymiaru podatku dochodowego za dany rok operacyjny tak, jak gdyby płatnikowi ulga nie służyła. Równocześnie, w toku postępowania wymiarowego, władza ta bada złożone przez płatnika zestawienie dokonanych inwestycji i ich kosztów. Badanie to odbywać się będzie pod kątem sprawdzenia, czy inwestycje, wykazane w zestawieniu, są objęte ulgami, czy zostały one faktycznie wykonane, i czy związane z nimi i wykazane w zestawieniu koszty zostały poniesione. Dla ułatwienia tego badania rozporządzenie przyznaje władzom skarbowym takie same uprawnienia, jakie przyznaje im ordynacja podatkowa w zakresie postępowania wymiarowego. Odwrotnie—takie same uprawnienia, jakie służą płatnikom w zakresie postępowania wymiarowego, przyznaje im rozporządzenie w zakresie postępowania, dotyczącego ulg.

Władza skarbową może więc żądać od płatnika wyjaśnień i uzupełnień w zakresie przedstawionego zestawienia, może przesłuchiwać na wniosek płatnika lub z urzędu biegłych i w ogóle może przeprowadzać wszystkie takie dochodzenia, jakie dla sprawdzenia zgodności złożonego zestawienia ze stanem faktycznym okażą się konieczne.

Na uwagę zasługuje przepis, który stanowi, że władza skarbową nie może odmówić płatnikowi, który zestawienie dokonanych inwestycji złożył w terminie przepisany, potrącenia całości lub części wykazanych

w tym zestawieniu kosztów, o ile przedtem nie zażąda od niego udzielenia wyjaśnień, dotyczących kwestyj, które tej władzy wydają się wątpliwe. Dopiero nieudzielenie przez płatnika żądanych wyjaśnień w terminie, przez władzę zakreślonym, powoduje skutki dla płatnika ujemne w tym sensie, że sumę potrącalną może władza ustalić z urzędu w sposób, odbiegający od danych, wynikających z przedłożonego przez płatnika zestawienia.

Ważną jest rzeczą, by zestawienie dokonanych inwestycji złożone zostało władzy skarbowej w terminie, który pokrywa się z terminem złożenia zeznania o dochodzie. Złożenie zestawienia po terminie powoduje utratę prawa do ulg. Rozporządzenie upoważnia dyrektorów izb skarbowych do darowania skutków przekroczenia terminu; postanowienie dyrektora izby w tej mierze jest ostateczne.

Po sprawdzeniu złożonego zestawienia i ustaleniu sumy, potrącalnej z tytułu dokonanych inwestycji, władza skarbową wydaje postanowienie o uldze. Postanowienie to stwierdza, że płatnikowi z tytułu dokonanych inwestycji służy prawo do potrącenia z dochodu podatkowego, uzyskanego w danym roku operacyjnym, określonej w tym postanowieniu sumy kosztów. Ponieważ prawo do ulg uzależnione jest od spełnienia się pewnych warunków, określonych w ustawie, postanowienie o uldze może zawierać zastrzeżenie, że potrącenie jest tymczasowe i stanie się ostatecznym dopiero po stwierdzeniu, że warunek, od którego ustawa prawo do ulg uzależnia, spełnił się. Np. aby nabyć prawo do ulg z tytułu zbudowania na obszarze województw wschodnich zakładu przemysłowego, obowiązuje warunek, że budowa powinna być ukończona najpóźniej do końca 1942 r. Płatnik zaś może sobie rozłożyć okres budowy np. na 2 lata i budować w latach 1939 i 1940. Po upływie 1939 r., na który ulga służy w stosunku do poczynionych w tym roku inwestycji, nie jest jeszcze wiadome, czy płatnik z tych czy innych powodów nie zaprzestanie dalszej budowy, i czy ewentualnie nie wytworzy się taka sytuacja, że upłynie rok 1942 i płatnik budowy nie wykończy. Ponieważ jednak w 1939 r. płatnik część kosztów poniósł, więc rozporządzenie rozwiązuje to zagadnienie w ten sposób, że w stosunku do kosztów, poniesionych w 1939 r., przyznaje ulgę tymczasowo, która, po stwierdzeniu najpóźniej w 1942 r., że zakład zbudowano, zamieni się w ulgę. Postanowienie o uldze doręcza władza skarbową płatnikowi równocześnie z nakazem płatniczym na dany rok podatkowy i wstrzymuje płatnikowi egzekucję odpowiedniej części podatku dochodowego. Wstrzymanie egzekucji obowiązuje tak długo, aż się spełnią warunki, od których prawo do ulgi jest uzależnione. Gdy warunki się spełnią, suma, której egzekucja została wstrzymana, ulega odpisaniu, a tym samym ulga staje się ostateczną. Jeżeli się zdarzy, że warunki te zostały spełnione w tym roku operacyjnym, za który ulga służy (np. płatnik w przeciągu 1 roku zbudował zakład przemysłowy), następuje od razu przyznanie ulgi w formie ostatecznej i zamiast wstrzymania egzekucji dokonywa się od razu odpisu odpowiedniej części wymierzonego podatku dochodowego.

Jeżeli okaże się, że warunki, od których ustawa prawo do ulg uzależnia, nie spełniły się, wdraża się egzekucję odroczonej części podatku.

Powyższy tryb postępowania stosuje się również w wypadkach, gdy prawo potrącenia kosztów inwesty-

cji (np. budowy domu mieszkalnego) lub ceny nabycia akcji wzgl. udziałów służy z wynagrodzeń, podlegających podatkowi dochodowemu z działu II lub podatki specjalnemu, lub obu tym podatkom łącznie. Różnica zachodzi tylko ta, że zestawienie dokonanych inwestycji lub nabytych akcji bądź udziałów dołącza płatnik nie do zeznania, którego w tym wypadku nie składa, lecz do podania o zwrot potrąconego podatku, które jest obowiązany wnieść stosownie do przepisów ustawy o ulgach inwestycyjnych. Nadto do podania tego ma płatnik obowiązek dołączyć zestawienie wynagrodzeń, otrzymanych w ciągu roku, oraz potrąconych od tych wynagrodzeń sum podatku dochodowego lub specjalnego.

W myśl ustawy o ulgach inwestycyjnych—podanie wnosi się do tego urzędu skarbowego, w którego okręgu płatnik ma miejsce zamieszkania w dniu wnoszenia podania. Rozporządzenie zaś postanawia, że podanie to powinno być wniesione najpóźniej do dn. 15 kwietnia roku, następującego po roku, w którym inwestycję dokonano lub akcje nabyto. Np. płatnik zbuduje dom mieszkalny lub kupi akcje w 1939 r.; podanie o zwrot podatku powinien płatnik wnieść najpóźniej dnia 15/IV 1940 r. Termin początkowy wnoszenia podań przypada w zasadzie na dz. 1 stycznia. Atoli w jednym wypadku rozporządzenie dopuszcza możliwość wcześniejszego wniesienia podania niż w terminie wyżej wskazanym, tj. przed upływem roku, w którym inwestycję dokonano lub akcje nabyto. Wypadek ten zachodzi wówczas, gdy dochód, osiągnięty przez płatnika w ciągu kilku miesięcy roku, w którym dokonał inwestycji lub nabył akcje czy udziały, przekracza lub wynosi co najmniej tyle, ile wyniósł koszt dokonanej inwestycji lub cena nabytych akcji bądź udziałów. Np. płatnik w ciągu pierwszych 6 miesięcy 1939 r. otrzyma wynagrodzenia w łącznej wysokości zł 60 tys. i wybuduje w tym samym czasie dom mieszkalny lub zakupi akcje za sumę zł 50 tys.; płatnik ten może wnieść podanie o zwrot podatku dochodowego z działu II względnie podatku specjalnego już dn. 1/VII 1939 r., wzgl. w tym dniu, w którym wyniknie nadwyżka otrzymanego wynagrodzenia nad kosztami wniesionego domu mieszkalnego lub nabytych akcji bądź udziałów.

Na wniesione podanie urząd skarbowy wydaje postanowienie o uldze oraz zarządza zwrot potrąconego podatku.

Od postanowienia o uldze służy płatnikowi odwołanie do władzy, bezpośrednio przełożonej nad władzą, która postanowienie wydała. Jeżeli więc postanowienie o uldze wydał urząd skarbowy, odwołanie wnosi się do izby skarbowej; jeżeli postanowienie to wydała izba skarbowa, odwołanie wnosi się do Ministerstwa Skarbu. Termin wniesienia odwołania wynosi 30 dni od dnia następnego po doręczeniu postanowienia o uldze. Odwołanie wnosi się nie bezpośrednio do władzy odwoławczej, lecz za pośrednictwem tej władzy, która wydała postanowienie o uldze.

W toku postępowania odwoławczego stosuje się odpowiednio przepisy ordynacji podatkowej, dotyczące postępowania odwoławczego w zakresie wymiarów podatkowych.

Zasługuje na uwagę przepis rozporządzenia wykonawczego, który stanowi, że władza odwoławcza—jeżeli przy rozpatrywaniu odwołania dojdzie do przekonania, że ulgi zastosowano w kwocie wyższej, niż

by należało—zwraca sprawę władzy I instancji celem obniżenia sumy potrąconej.

Szereg ważnych przepisów zawiera rozporządzenie w zakresie ulg dla nabywców pojazdów mechanicznych i statków powietrznych.

W szczególności postanowiono, że rowery, zaopatrzone w silniki o pojemności do 100 cm, traktuje się na równi z motocyklami, skutkiem czego nabywca takiego roweru korzysta również z ulg.

Ulgą służy w stosunku do wszystkich pojazdów mechanicznych i statków powietrznych, jakie jedna i ta sama osoba zakupi w okresie obowiązywania ulg. Pod tym względem nie ma żadnych ograniczeń. Można więc od razu nabyć kilka pojazdów lub statków, albo w pewnych odstępach czasu bez obawy, że ulga nie zostanie zastosowana.

Tryb postępowania, związany z przyznawaniem ulg dla nabywców pojazdów mechanicznych, zbliżony jest do trybu postępowania, przewidzianego dla stosowania ulg z tytułu inwestycji przemysłowych, a nieznaczne różnice, jakie dają się tu zauważyć, tłumaczą się jedynie odmienną formą ulg (potrącenie z podatku, a nie z dochodu).

O ile chodzi o osoby, opłacające podatek dochodowy z działu I, to w myśl ustawy o ulgach inwestycyjnych mają one złożyć łącznie z zeznaniem o dochodzie za rok, w którym pojazd lub statek nabyto, podanie o przyznanie ulgi, do którego należy dołączyć zaświadczenie, stwierdzające nabycie pojazdu mechanicznego lub statku powietrznego, według wzoru, ustalonego w art. 39 ustawy o ulgach inwestycyjnych. Składając podanie, mają one prawo przysługującą im z tytułu ulgi sumę potrącić sobie od razu z przypadającej od nich zaliczki na podatek dochodowy.

Jak wiemy bowiem z ustawy o ulgach inwestycyjnych, ulga dla nabywców pojazdów mechanicznych i statków powietrznych przedstawia się jako premia w wysokości 20% ceny pojazdu lub statku, którą płatnik potrąca sobie z podatku dochodowego. Np. w 1938 r. płatnik nabył samochód za cenę zł 7 tys. Ulga z tego tytułu wynosi 20%, czyli zł 1 400. Zeznanie o dochodzie, osiągniętym w 1938 r., składa płatnik urzędowi skarbowemu w 1939 r. Łącznie z tym zeznaniem składa podanie o ulgę. Przyjmijmy, że zgodnie z tym zeznaniem płatnik powinien uiścić zaliczkę na podatek dochodowy w wysokości zł 1 000. Ponieważ przypadająca mu premia wynosi zł 1 400, płatnik zaliczki w ogóle nie płaci, a nadwyżka (zł 400) ulega potrąceniu z różnicy podatku dochodowego, jaką płatnik byłby obowiązany zapłacić po dokonanych wymiarze podatku za ten rok.

Celem zastosowania ulgi, urząd skarbowy wymierza płatnikowi podatek dochodowy, tak, jak gdyby mu ulga nie służyła. Jednocześnie rozpatruje podanie o przyznanie ulgi, przy czym przy rozpatrywaniu tego podania służy urzędowi skarbowemu—o ile zachodzi tego potrzeba—prawo przeprowadzenia dochodzeń, mających na celu sprawdzenie danych, w tym podaniu zawartych.

W załatwieniu tego podania wydaje urząd skarbowy postanowienie o uldze, które doręcza płatnikowi równocześnie z nakazem płatniczym na podatek dochodowy za dany rok operacyjny. W postanowieniu tym stwierdza urząd prawo płatnika do ulgi i podaje wysokość sumy, przypadającej do potrącenia.

Jeżeli chodzi o płatników, których dochód płynie z wynagrodzeń, podlegających podatkowi dochodowemu

z działu II lub podatкови specjalnemu, bądź obu tym podatkom łącznie, to płatnicy ci mają obowiązek wnieść podanie o przyznanie ulgi najpóźniej do dn. 15 kwietnia roku, następującego po roku, w którym pojazd lub statek nabyto. Jeżeli więc płatnik nabył pojazd lub statek w 1938 r., to podanie o ulgi powinien wnieść do dn. 15/IV 1939 r.

Do podania tego należy dołączyć—oprócz zaświadczenia, stwierdzającego nabycie pojazdu lub statku—zestawienie otrzymanych w ciągu roku wynagrodzeń oraz potrąconych od tych wynagrodzeń sum podatku dochodowego lub specjalnego. Podanie wnosi się do tego urzędu skarbowego, w którego okręgu płatnik miał miejsce zamieszkania w dniu wnoszenia podania. W załatwieniu tego podania urząd skarbowy wydaje postanowienie o uldze i zarządza zwrot potrąconego podatku do wysokości, przypadającej z tytułu przysługującej płatnikowi premii.

Termin początkowy wnoszenia podań o ulgi przypada w zasadzie na dz. 1 stycznia roku, następującego po roku, w którym pojazd lub statek nabyto. W jednym atoli wypadku rozporządzenie dopuszcza wcześniejsze wniesienie podania, mianowicie w ciągu tego roku, w którym pojazd lub statek nabyto. Chodzi

tu o wypadek, gdy premia, przypadająca płatnikowi z tytułu nabycia pojazdu lub statku, znajduje pełne pokrycie w sumie podatku, potrąconego płatnikowi w ciągu kilku miesięcy roku, w którym pojazd lub statek nabyto. Np. płatnikowi z uposażeniem miesięcznym zł 2 tys. potrącono tytułem podatku dochodowego w ciągu miesięcy styczeń—maj 1938 r. sumę zł 1 840. Płatnik ten nabył w maju tegoż roku samochód w cenie zł 6 tys. Przypada mu więc do zwrotu premia w wysokości zł 1 200 (20% ceny samochodu). Premia ta znajduje w całości pokrycie w sumie podatku, potrąconego za pierwsze 5 miesięcy 1938 r. (zł 1 840); płatnik więc może wnieść podanie natychmiast po nabyciu samochodu, a urząd skarbowy jest obowiązany podanie to załatwić bez niepotrzebnej zwłoki, nie wyczekując końca 1938 r.

Od postanowienia o uldze służy każdemu płatnikowi prawo wniesienia odwołania do izby skarbowej za pośrednictwem tego urzędu skarbowego, który postanowienie wydał. Termin wniesienia odwołania wynosi 30 dni, licząc od dnia następnego po doręczeniu postanowienia.

K. S.

KRONIKA GOSPODARCZA

UCHWAŁY RADY MINISTRÓW

W dn. 10/XII b. r. odbyło się pod przewodnictwem Pana Premiera Gen. Sławoja Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów. Przedmiotem obrad były aktualne zagadnienia gospodarcze na terenie Śląska Zaolziańskiego.

*

W dn. 15/XII b. r. odbyło się pod przewodnictwem Pana Premiera Gen. Sławoja Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów, na którym przyjęto szereg projektów ustaw.

Rada Ministrów przyjęła m. in. projekt ustawy o pożyczkach premiovych. Projekt ten wprowadza jednolite przepisy prawne w całym Państwie w zakresie obrotu pożyczkami premiovymi oraz wysuwa jako naczelną zasadę przywilej Państwa do wyłącznego emitowania pożyczek premiovych na raty.

Następnie Rada Ministrów przyjęła kilka projektów ustaw

w sprawie ratyfikacji umów międzynarodowych oraz projekt ustawy o ulgach podatkowych dla akcyj Banku Polskiego. Projekt ten przewiduje, że akcje Banku Polskiego oraz wypłacane od nich dywidenda i superdywidenda są wolne od podatków i innych danin publicznych i samorządowych.

Z kolei przyjęto projekt ustawy o prawie probierczym, który wprowadza jednolite przepisy prawne w całym Państwie w zakresie probierstwa, oparte na zasadzie obowiązkowego urzędowego cehowania wyrobów z metali szlachetnych i kontroli probierczej, chroniąc tym sposobem dostatecznie przemysł złotniczy.

Rada Ministrów przyjęła poza tym projekt ustawy o tytule inżyniera. Projekt ten, wniesiony przez Rząd do Sejmu podczas poprzedniej kadencji, obecnie będzie wniesiony ponownie, przy czym w nowym projekcie uwzględniono szereg zmian, wprowadzonych przez Komisję Oświatową poprzedniego Sejmu.

SPRAWY GOSPODARCZE WIZBACH USTAWODAWCZYCH

RZĄDOWE PROJEKTY USTAW GOSPODARCZYCH

Rząd wniósł do Sejmu projekt ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1938/39. W myśl tego projektu, zwiększa się kredyty w budżecie Ministerstwa Spraw Zagranicznych w dziale III „Urzędy zagraniczne” o kwotę zł 745 tys. Zwiększenie to uzasadnione jest koniecznością pokrycia wydatków, związanych z utworzeniem w Kownie Poselstwa Rzplitej z Wydziałem Konsularnym. Wydatki na ten cel wyniosą kwotę zł 480 tys., na co składają się: płace funkcjonariuszów Poselstwa zł 308 400, wydatki rzeczowo-administracyjne zł 84 600 oraz wydatki, związane z urządzeniem placówki, zł 87 tys. Wydatki na płace funkcjonariuszów wiążą się ze zwiększeniem ilości etatów urzędniczych o 12 oraz etatów funkcjonariuszów niższych o 5. Dalsza kwota zł 265 tys., o którą zwiększa się kredyty resortu Ministerstwa Spraw Zagranicznych, przeznaczona jest na urealnienie kredytów placówek dyplomatyczno-konsularnych.

Wniesiony projekt ustawy zwiększa kredyty w budżecie Ministerstwa Spraw Wojskowych o łączną kwotę zł 14 810 tys., na co składają się następujące sumy: w dziale I „Wydatki stałe”: wyposażenie—zł 4 500 tys., zaopatrzenie i konserwacja—zł 4 860 tys., fundusz dyspozycyjny—zł 700 tys.; w dziale II „Wydatki niestałe”: wydatki polowe—zł 4 750 tys. Zwiększenie kredytów wojskowych uzasadnione jest kosztami przejmowania przez władze wojskowe ziem, odzyskanych w październiku i listopadzie 1938 r.

Wreszcie zgłoszony projekt ustawy przewiduje zwiększenie kredytów w resorcie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o kwotę zł 1 400 tys., z czego zł 1 miln. na fundusz dyspozycyjny i zł 400 tys. na koszty i świadczenia, wynikające z wykonania ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym, gdyż kredyt, przewidziany na ten cel w budżecie, okazał się niewystarczający.

Łączne zwiększenie kredytów przez wniesiony projekt ustawy o dodatkowych kredytach wynosi kwotę zł 16 955 tys.

Na pokrycie wydatków przewiduje się zwiększenie wpłaty Monopoli Spirytusowego o tę kwotę. Wpłata tego Monopoli do Skarbu Państwa przewidziana została w budżecie na 1938/39 r. w wysokości zł 269 200 tys. Na skutek wniesienia przez Rząd 4 projektów ustaw o kredytach dodatkowych—dla których pokrycie zostało przewidziane w zwiększonej wpłacie tego Monopoli—wpłata tego Monopoli została zwiększona o kwotę zł 2 111 tys. Razem z podwyższeniem wpłaty, przewidzianym w omawianej ustawie—łącznie zwiększenie wpłaty Monopoli Spirytusowego wyniesie kwotę zł 19 066 tys., a wpłata tego Monopoli wyniesie zł 288 266 tys. Wpłata ta jest realna, gdyż okres 1/IV÷30/XI b. r. w porównaniu z analogicznym okresem ub. r. wykazuje zwykłą sprzedaż wyrobów monopolowych i spirytusu konsumcyjnego o 10·7%. Wpłata zaś tego Monopoli do Skarbu Państwa wyniosła za 8 miesięcy b. r. budżetowego zł 192 221 tys., co stanowi 71·4% kwoty preliminowanej na cały rok budżetowy, a więc o 4·73% więcej niż wynikałoby z idealnego stosunku 8:12.

Wniesiony został do Sejmu projekt ustawy o zmianie ustawy o samoistnym podatku wyrównawczym dla gmin wiejskich. W dn. 31/III 1939 r. traci moc obowiązującą ustawa z dn. 27/II 1937 r. o samoistnym podatku wyrównawczym dla gmin wiejskich. Równowaga budżetów gmin wiejskich zależy od wpływów z tego podatku. Oprócz poboru tego podatku gminy wiejskie korzystają z dotacji Skarbu Państwa w wysokości zł 3 miln. rocznie, przy czym dotacja ta przyznana jest do dn. 31/III 1941 r. Aby utrzymać równowagę budżetów gmin wiejskich, projekt ustawy przewiduje przedłużenie poboru samoistnego podatku wyrównawczego również do dn. 31/III 1941 r. Należy się spodziewać, że do tego czasu przeprowadzona będzie zasadnicza reforma finansów komunalnych, która obejmie również i sprawę samoistnego podatku wyrównawczego.

Rząd wniósł projekt ustawy o ratyfikacji porozumienia między Polską i Japonią, dotyczącego zniżek celnych na pewne towary japońskie. Wojna, jaką prowadzi Japonia z Chinami, skłoniła Rząd japoński do zarządzania szeregu ograniczeń w dziedzinie handlu zagranicznego, a to celem niedopuszczenia do stałego pogarszania się bilansu handlowego i płatniczego Państwa. Ograniczenia te odnoszą się w pierwszym rzędzie do tych krajów, z którymi bilans handlowy Japonii kształtuje się ujemnie. Do tych krajów należy Polska, której eksport do Japonii jest 4-krotnie większy od importu Polski z Japonii. Aby uchronić się od ujemnych skutków tych restrykcji—Rząd polski zdecydował się przyznać Japonii zniżki celne na artykuły, specyficznie japońskie, z których głównym jest kawior (w stosunku do którego zaczęło obowiązywać cło prohibicyjne—wobec wygaśnięcia umów z państwami trzecimi), przyznanie zniżki na kawior jest więc powrotem do dawnego stanu rzeczy. Inne 3 artykuły — to: kraby, kimona i środek do tępienia owadów „Katoł”. Przyznana stawka celna wynosi (w zł od 100 kg): dla „Katołu” 150, dla kawioru czerwonego 200, dla krabów 500 i dla kimona 30—dla kontyngentu 1 tys. sztuk rocznie.

Rząd wniósł projekt ustawy o ratyfikacji porozumienia między Polską i Finlandią w sprawie cienia serów pochodzenia fińskiego. Jest to przedłużenie zniżki celnej, udzielonej Finlandii w protokole taryfowym z dn. 16/VII 1936 r.—na dalszy okres roczny, tj. do dn. 1/VIII 1939 r. Bilans handlowy polsko-fiński kształtuje się od szeregu lat dla Polski korzystnie, zamykając się w ostatnich kilku latach następującymi saldami dodatnimi: 1934 r.—zł 11 360 tys., 1935 r.—zł 14 726 tys., 1936 r.—zł 15 666 tys. i 1937 r.—zł 17 604 tys.

Wniesiony został projekt ustawy o ratyfikacji protokołu dodatkowego z dn. 9/II 1938 r. do konwencji handlowej i nawigacyjnej między Polską i Rumunią z dn. 21/VI 1930 r. Niskie stawki celne, przyznane Rumunii na cebulę, czosnek, pomidory i ogórki, wykorzystywane były przez kraje trzecie, stwarzając tym samym dotkliwą konkurencję dla rozwoju produkcji krajowej. W drodze negocjacji Rumunia zrzekła się ich, przez co stworzone zostały korzystniejsze warunki ochrony produkcji krajowej.

Jednocześnie wniesiony został projekt ustawy o ratyfikacji drugiego protokołu dodatkowego do konwencji handlowej i nawigacyjnej między Polską i Rumunią, dotyczącego okresowej zniżki celnej na winogrona, wynoszącej zł 35 od 100 kg. Rząd Rumunii powołał się w tym względzie na swoją zgodę wycofania zniżek celnych dla cebuli, czosnku, pomidorów i ogórków. Produkcja krajowa winogron chroniona jest w dostatecznym stopniu stawką celną w wysokości zł 35 od 100 kg, a poza tym zgoda Rumunii na anulowanie powyższych zniżek jest rzeczą większego dla nas znaczenia, niż udzielona zniżka celna dla winogron.

SPRAWY GOSPODARCZE NA PLENUM SEJMU

W dn. 9 grudnia b. r. odbyło się posiedzenie Sejmu, na którym przez I czytanie przeszły następujące projekty ustaw: o ratyfikacji porozumienia między Polską i Wielką Brytanią, dotyczącego cienia pewnych wyrobów chemicznych, o ratyfikacji umowy gospodarczej z dn. 1/VII 1938 r. między Polską i Niemcami, o ratyfikacji II protokołu dodatkowego do konwencji handlowej i nawigacyjnej między Polską i Rumunią, o ratyfikacji protokołu dodatkowego z dn. 9/II 1938 r. do konwencji handlowej i nawigacyjnej między Polską i Rumunią z dn. 23/VI 1930 r., o ratyfikacji V protokołu dodatkowego do konwencji handlowej między Polską i Węgrami, o ratyfikacji porozumienia między Polską i Japonią, dotyczącego zniżek celnych na pewne towary japońskie, o ratyfikacji porozumienia między Polską i Finlandią o cieniu serów pochodzenia fińskiego, o zmianie ustawy o ochotniczych lotach ćwiczebnych, o zmianie ustawy o państwowej służbie cywilnej, o zespoleniu samorządu szkolnego z samorządem terytorialnym, o zmianie kodeksu karnego wojskowego, o sądach ubezpieczeń społecznych, o organizacji więziennictwa, o spółkach udziałowych o kapitale zmiennym, o nadzorze nad działalnością ubezpieczeniową, o zatwierdzeniu układu między Polską i W. M. Głańskiem celem uchylecia dwukrotnego opodatkowania w zakresie opłat stemplowych od weksli (podatku wekslowego), o nabywaniu na własność Państwa nieruchomości ziemskich, pozbytych w drodze egzekucji, o izbach aptekarskich, o publicznej służbie zdrowia, o zwalczaniu gruźlicy, o zwalczaniu nierządu, o zwalczaniu chorób wenerycznych.

Również przez I czytanie przeszedł projekt ustawy, złożony przez Pos. Dudzińskiego w sprawie zmiany ustawy o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach.

Następnie Pos. Browiński referował sprawozdanie Komisji Budżetowej o rządowym projekcie ustawy o dodatkowym kredycie na 1938/39 r. na koszty wyborów do Sejmu i Senatu. Projekt ten, ustalający wydatki na wybory do Sejmu i Senatu na kwotę zł 1 980 tys. oraz przewidujący ich pokrycie w zwiększonej wpłacie Monopoli Tytoniowego—został przez Sejm przyjęty w obu czytaniach.

Następnie Pos. Ostafin referował w sprawozdaniu Komisji Budżetowej rządowy projekt ustawy o dodatkowym kredycie na 1938/39 r. na zwalczanie zaraźliwych chorób zwierzęcych. Zwiększenie kredytów na ten cel zostało przez Komisję w porozumieniu z Ministrami: Skarbu oraz Rolnictwa i Ref. Roln. uchwalone w wysokości zł 1 700 tys., a więc o zł 1 200 tys. wyższej niż przewidywał rządowy projekt ustawy. Pokrycie na ten kredyt znajduje się w zmniejszonej dopłacie ze Skarbu Państwa do Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych o zł 400 tys. oraz w zwiększonej wpłacie Monopoli Spirytusowego o zł 1 300 tys. Sejm projekt ten w obu czytaniach przyjął.

Następnie Wicemarszałek Surzyński referował rządowy projekt ustawy o dodatkowym kredycie na 1938/39 r. w wysokości zł 90 tys. na zaangażowanie urzędników ryczałtowych w urzędach zagranicznych. Zwiększenie tego kredytu okazało się konieczne ze względu na zwiększoną emigrację rolną oraz na konieczność szybkiego wykonania ustawy o pobawianiu obywatelstwa. Pokrycie tego kredytu znajdzie się w zwiększonej

wpłacie Monopoli Spirytusowego Sejm przyjął ten projekt ustawy w II i III czytaniu.

Następnie Pos. Żybski referował rządowy projekt ustawy o dodatkowym kredycie na 1938/39 r. na opiekę nad emigrantami za granicą. Zwiększenie wydatków na ten cel wyrazi się kwotą zł 600 tys., a pokrycie znajdzie się w zwiększonej wpłacie Monopoli Spirytusowego. Sejm w obu czytaniach przyjął ten projekt ustawy.

W końcu Pos. Starzewski referował sprawozdanie Komisji Prawniczej o rządowym projekcie ustawy o przedłużeniu obniżki komornego. Przedłużenie to określa się datą 31/III 1940 r. Względem na sytuację zainteresowanych rzesz pracowniczych wymaga przedłużenia obniżki komornego, bowiem podwyżka komornego przy jednoczesnym pobieraniu podatku specjalnego—nie da się pogodzić. W myśl wniosku Komisji—Sejm przyjął projekt ustawy w obu czytaniach.

PRACE KOMISYJ SEJMU

Komisja Budżetowa

W dn. 6 grudnia b. r. odbyło się posiedzenie Komisji Budżetowej, na którym dokonano wyboru prezydium w składzie następującym: Przewodniczący—Pos. L. Surzyński, Wiceprzewodniczący—Posłowie: Gdula, Sobczyk i Żybski, Sekretarz—Pos. Pikusa.

Na tymże posiedzeniu dokonano przydziału referatów poszczególnych części preliminarza budżetowego na 1939/40 r., jak następuje: Prezydent Rzplitej—Pos. Jedynek, Sejm—Pos. Browiński, Senat—Pos. Browiński, Kontrola Państwa—Pos. Wł. Barański, Emerytury i Zaopatrzenia—Pos. Wagner, Renty Inwalidzkie i Pensje—Pos. Wagner, Prezydium Rady Ministrów—Pos. Gdula, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych—Pos. Długosz, Min. Opieki Społecznej—Pos. Żybski, Min. Poczty i Telegrafów—Pos. Sanojca, Min. Rolnictwa i Ref. Roln.—Pos. Ostafin, Min. Spraw Zagranicznych—Pos. Surzyński, Min. Komunikacji—Pos. Jahoda—Żółtowski, Min. Sprawiedliwości—Pos. Szczepański, Min. Wyznań Rel. i Ośw. Publ.—Pos. Stahl, Min. Spraw Wojskowych—Pos. Pikusa, Min. Przemysłu i Handlu—Pos. Lechnicki, Długi państwowe—Pos. Hüpsch, Monopole—Pos. Sobczyk, Min. Skarbu—Pos. Sikorski, ustawa skarbowa i sprawozdanie generalne—Pos. Sowiński.

W tymże dniu na posiedzeniu Komisji Budżetowej Pos. Ostafin referował rządowy projekt ustawy o dodatkowym kredycie na 1938/39 r. na zwalczanie zaraźliwych chorób zwierzęcych. W budżecie na 1938/39 r. znajduje się kwota zł 1 680 tys. na zwalczanie zaraźliwych chorób zwierzęcych. Wobec rozszerzenia się w 1937 r. od zachodu kraju epidemii pryszczycy—kwota ta okazała się niewystarczającą na zwalczanie jej. W okresie największego nasilenia pryszczycy było przez pryszczycę zajętych 15 tys. miejscowości i ponad 100 tys. zagród. Dla porównania podać należy, że natężenie zarazy pryszczycy w Niemczech było znacznie silniejsze i pryszczycą było objętych 700 tys. zagród. Można się spodziewać, że z wiosną pryszczycę obejmie wschodnią część Polski, posuwając się dalej na wschód. Szkody, spowodowane przez pryszczycę, wynoszą 2 800 sztuk bydła, przymusowo wybitych, oraz 10·5 tys. sztuk padłych. Na produkcji mlecznej pryszczycza odbiła się b. niekorzystnie, natomiast na rynku mięsnym nie wywołała ona zaburzeń, mamy nawet do zanotowania wzrost eksportu o 25% w tym okresie. Kwota zł 500 tys., którą przewiduje projekt ustawy o dodatkowym kredycie na ten cel, jest niewystarczająca. Referent zaproponował zwiększenie jej do kwoty zł 1 700 tys.—w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu oraz Ministerstwem Rolnictwa i Ref. Roln.

Pokrycie zwiększonych wydatków ma być zapewnione przez zmniejszenie dopłaty ze Skarbu Państwa do Państwowych Zakładów Prze-

myslowo-Zbożowych o kwotę zł 400 tys. oraz zwiększenie wpłaty Monopoli Spirytusowego o kwotę zł 1 300 tys. Komisja projekt ustawy—w myśl wniosków referenta—uchwaliła.

Na tymże posiedzeniu Pos. Browiński referował projekt ustawy o dodatkowym kredycie na pokrycie kosztów wyborów do Sejmu i Senatu w wysokości zł 1 980 tys. Komisja projekt ten przyjęła.

Następnie Wicemarszałek Surzyński referował projekt ustawy o dodatkowym kredycie w wysokości zł 90 tys. na 30 etatów kontraktowych urzędników w służbie zagranicznej, co pozostaje w związku ze zwiększoną emigracją rolną do Niemiec, Belgii, Łotwy i Estonii oraz z koniecznością szybkiego wykonania ustawy z 1938 r. o pozbawianiu obywatelstwa. Pokrycie tej sumy znajdzie się w zwiększonej wpłacie Monopoli Spirytusowego. Komisja projekt ustawy przyjęła.

Następnie Pos. Żybski referował projekt ustawy o dodatkowym kredycie na opiekę nad emigracją za granicą. Chodzi głównie o opiekę w dziedzinie szkolnictwa oraz ochrony młodzieży przed akcją komunistyczną. Dotyczy to zarówno emigracji sezonowej, jak i stałej. Pokrycie tego wydatku będzie znalezione w zwiększonej wpłacie Monopoli Spirytusowego. Komisja przyjęła ten projekt ustawy.

Komisja Prawnicza

W dn. 6 grudnia b. r. odbyło się posiedzenie Komisji Prawniczej, na którym Pos. Starzewski referował rządowy projekt ustawy o przedłużeniu obniżki komornego. Ustawa z dn. 1/II 1938 r. przedłużyła obniżkę komornego, ustanowioną dekretem z 1935 r., do końca roku 1938. Wniesiony obecnie projekt ustawy przedłuża obniżkę komornego na 5 kwartałów, tj. do dn. 31/III 1940 r. Projekt rządowy motywowany jest koniecznością utrzymania obniżki komornego dla warstw pracowniczych, opłacających podatek specjalny. W rozumieniu, że przedłużenie obniżki komornego stanowi tylko częściowe załatwienie zagadnienia mieszkaniowego—referent wypowiedział się za przyjęciem rządowego projektu ustawy, co zostało przez Komisję uchwalone.

Komisja Komunikacyjna

W dn. 7 grudnia b. r. odbyło się posiedzenie Komisji Komunikacyjnej, na którym toczyły się obrady nad 2 rządowymi projektami ustaw w sprawie budowy normalnotorowych kolei: Skierniewice—Łuków i Zawiercie—Tarnowskie Góry. Referował Pos. Hüpsch.

PRACE KOMISYJ SENATU

Komisja Budżetowa

W dn. 13 grudnia b. r. odbyło się posiedzenie Komisji Budżetowej, na którym prezydium tej Komisji ukonstytuowało się następująco: Sen. Zarzycki—Przewodniczący, Sen. Lechnicki—Wiceprzewodniczący, Sen. Drozdowski—Sekretarz.

Na tymże posiedzeniu w następujący sposób przydzielone zostały referaty poszczególnych części budżetu: Prezydent Rzplitej—Sen. Róg, Sejm—Sen. Barcikowski, Senat—Sen. Małinowski, Najwyższa Izba Kontroli—Wicemarszałek Stolarski, Prezydium Rady Ministrów—Sen. Bisping, Ministerstwo Spraw Zagranicznych—Sen. Katelbach, Ministerstwo Spraw Wojskowych—Sen. Dąbkowski, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych—Sen. Tomaszewicz, Ministerstwo Skarbu—Sen. Lechnicki, Monopole—Sen. Drozdowski, Ministerstwo Sprawiedliwości—Sen. Głowacki, Ministerstwo Przemysłu i Handlu—Sen. Kobyłański, Ministerstwo Komunikacji—Sen. Miklaszewski, Ministerstwo Rolnictwa i Ref. Roln.—Sen. Kamiński, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego—Sen. Dobaczewski, Ministerstwo Opieki Społecznej—Sen. Fichna, Fundusz Pracy—Sen. Małski, Ministerstwo Poczty i Telegrafów—Sen. Przedpełski, Emerytury i Zaopatrzenia—Sen. Szelągowska, Renty inwalidzkie i Pensje—Sen. Wolf, Długi państwowe—Sen. Klarner. Sprawozdawcą generalnym wybrany został Sen. Skoczylas.

GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY W PAŹDZIERNIKU 1938 R.—

Po ożywieniu produkcyjnym, obserwowanym w poprzednich miesiącach—nastąpiło w październiku b. r. osłabienie tempa wytwórczości włókienniczej, czego wyrazem m. in. jest spadek produkcji najgłówniejszych półfabrykatów: przędzy wełnianej i bawełnianej. Wskaźnik produkcji dla przemysłu włókienniczego—wg danych mies. „Koniunktura

Gospodarcza”—wynosi za październik b. r. 10+6 (1928 r.=100), a więc jest niższy niż dla września b. r. (111·0), lecz wyższy niż dla października ub. r. (100·0). Zbyt artykułów włókienniczych był nieznacznie mniejszy od zbytu we wrześniu b. r., co tłumaczyć należy—jeśli chodzi o półfabrykaty—kończącym się okresem sezonowym.

Przywóz najważniejszych artykułów włókienniczych w okresie 10 miesięcy b. r. w zestawieniu z analogicznym okresem ub. r. charakteryzują następujące dane:

NAZWA TOWARU	Styczeń—październik				Różnica w 1938 r. w stos. do 1937 r.			
	1 9 3 7		1 9 3 8		ton	% wagi	tys. zł	% wartości
	ton	tys. zł	ton	tys. zł				
Bawełna i odpadki	64 121	119 705	66 628	99 569	+ 2 507	3·9	- 20 136	16
Włna surowa nieprana	13 624	49 636	15 163	41 210	+ 1 539	11	- 8 426	17
„ prana	3 012	18 826	4 024	20 733	+ 1 012	33	+ 1 907	10
Odpadki wełniane	1 423	8 803	1 404	7 103	- 19	1	- 1 700	20
Włna czesana	1 645	14 945	1 786	11 921	+ 141	9	- 3 024	20
Juta i odpadki	10 608	5 433	11 496	5 875	+ 888	8	+ 442	8
Szmaty	20 907	25 614	14 881	17 465	- 4 707	22	- 8 149	31
Surowce razem:	115 340	242 962	115 382	203 876	+ 42	0·04	- 39 086	16
Przędza bawełniana	1 400	9 305	1 559	10 047	+ 159	11	+ 742	8
„ wełniana	698	9 047	690	8 531	- 8	1	- 516	5
„ z jedwabiu natur.	151	3 819	186	4 824	+ 35	23	+ 1 005	26
Przędza razem:	2 249	22 171	2 435	23 402	+ 186	8	+ 1 231	5
Tkaniny bawełniane	564	8 372	559	8 457	- 5	1	+ 85	1
„ wełniane, półwełniane	67	2 162	65	2 163	- 2	3	+ 1	0·04
„ z jedwabiu natur.	12	1 764	13	2 041	+ 1	8	+ 277	15
Inne artykuły włók. niewym.	4 272	18 003	2 781	14 415	- 1 491	35	- 3 588	19
Ogółem:	122 504	295 434	121 235	254 354	- 1 269	1	- 41 080	13

W przywozie tym najważniejsza zmiana nastąpiła w zakresie wełny surowej niepranej, której import wykazuje nadwyżkę 11% w stosunku do ub. roku, podczas gdy nadwyżka ta dla 3 kwartałów wynosiła 2%. W wełnie pranej obserwujemy dalszy wzrost przywozu, natomiast pozycja wełny czesanej charakteryzuje się nieznacznym spadkiem, w wyniku czego przywóz ten jest wyższy od ub. r. o 9% (w 3 kwartałach—10%). Zaznaczyć trzeba, że podniesienie się importu tego surowca związane jest z przywozem czesanki w trybie obrotu uszlachealnającego czynnego. Nieznaczny wzrost importu nastąpił w zakresie odpadków wełnianych. Przywóz bawełny jest nadal wyższy niż w ub. r. o ok. 4%, co uważać należy za objaw dodatni z punktu widzenia zaopatrzenia przemysłu bawełnianego i zapewnienia stabilizacji warunków produkcji, zwłaszcza w okresie coraz szerszego stosowania krajowych surowców zastępczych. Zaopatrzenie przemysłu jutowego było w omawianym okresie również zupełnie dostateczne, uwzględniając całość potrzeb, wynikających z programu produkcyjnego tego przemysłu. Jakkolwiek za okres 10-miesięczny nadwyżka przywozu juty wynosi 8%, to jednak liczyć się trzeba z tym, że w bilansie rocznym różnica w stosunku do ub. roku będzie minimalna. Spadek przywozu szmat wynosi już obecnie 22%, wykazując dalsze zmniejszanie (za 9 miesięcy b. r.—27%). Tak znaczna różnica w tegorocznym przywozie szmat w porównaniu z ub. r. wynikała na tle przejściowo wysokiego importu tego surowca w ub. r., będącego wynikiem wyjątkowo pomyślnej koniunktury eksportowej okręgu białostockiego. W półfabrykatakach daje się zaobserwować dalszy nieznaczny wzrost przywozu—i to zarówno w przędzy bawełnianej, jak i w wełnianej. Podkreślić należy, że w żadnym razie nie jest pożądane wzmoczenie przywozu przędzy bawełnianej w numerach niższych—a to ze względu na to, że właśnie w tych numerach (do Nr 24) stosowana jest kotonina.

Przywóz tkanin bawełnianych uległ redukcji; to samo dotyczy przywozu tkanin z jedwabiu naturalnego. Ważne jest zmniejszenie importu tzw. innych artykułów włókienniczych niewymienionych, zajmujących pod względem wartości znaczną pozycję.

Mimo, iż tegoroczny ogólny przywóz włókienniczy—na skutek spadku cen surowców—obniżył się pod względem wartości o zł 41 080 tys., to jednak ujemne saldo w obrocie artykułami włókienniczymi wynosi w b. r. zł 205 925 tys., gdy w ub. r. wynosiło ono zł 217 127 tys. Stosunkowo nieznaczna różnica na korzyść b. r. wynika ze spadku w b. r. eksportu włókienniczego o zł 29 878 tys. w porównaniu z ub. r. Jeśli zważyć, iż w przywozie włókienniczym surowce pod względem wartości zajmowały w ub. r. 83%, półfabrykaty—7%, a wyroby gotowe 10%, w b. r. zaś ukształtowanie tych liczb jest odmiennie, mianowicie udział surowca w przywozie tegorocznym stanowi 80%, półfabrykatów—9%, a wyrobów gotowych—11%—to wypada stwierdzić, iż w dążeniu do jak największej redukcji importu włókienniczego powinna być w większym niż dotychczas stopniu uwzględniana konieczność redukcji pozycji półfabrykatów i wyrobów gotowych.

Ceny surowców włókienniczych nieznacznie zwiększyły się. Odnosi się to szczególnie do bawełny północno-amerykańskiej, jak i egipskiej, których ceny miały tendencję mocną i jednolitą. W wełnie przejawiała się—wg danych Konwencji Przędzalni Wełny Czesankowej—wyższa w gatunku Buenos Aires Merino prima A. do zł 5·40 cif Gdynia basis prana (we wrześniu b. r.—zł 5·16). W jucie—wg danych „Centrojuty”—nastąpiła nieznaczna zniżka, ceny te kształtowały

się dla gatunku „First” od £ 19·26 do £ 19·5—za tonę, natomiast dla „Blitz”—od £ 18·5—do £ 18·126 za 1 tonę, czyli były o ok. 10% niższe od zeszłorocznych. W cenach szmat (wg danych Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie) nie nastąpiły zmiany; rozpiętość tych cen jest znaczna, gdyż wahają się one od zł 0·90 do zł 4 za 1 kg.

Wg danych Głównego Urzędu Stat., wskaźnik cen hurtowych surowców włókienniczych podniósł się z 32·7 we wrześniu b. r. do 33·0 w październiku b. r. (1928 r.=100), wykazując spadek w stosunku do października ub. r. (36·1). Zaznaczyć wypada, że wg tychże danych wskaźnik dla przędzy wzrósł z 47·1 we wrześniu b. r. do 47·4 w październiku b. r. (październik ub. r.—50·8), co tłumaczyć należy obserwowaną wyższą cenę przędzy wełnianej czesankowej, które w październiku b. r. kształtowały się na poziomie (w zł—za 1 kg): Nr 2/40 A—12·35 (wrzesień b. r. 12·25), Nr 2/56 A1—13·85 (13·75), Nr 1/20 DE—6·85 (6·70), Nr 2/22 m (syst. franc.)—8·00 (7·85). Ceny przędzy bawełnianej nie wykazały odchyleń. Wskaźnik dla tkanin utrzymuje się na poziomie nie zmienionym, wynosząc 55·8 (październik ub. r. 58·4).

Koniunktura w zakresie produkcji i zbytu przędzy bawełnianej cienkoprzędnej osłabła wprawdzie w październiku b. r. w porównaniu z wrześniem b. r., wytwórczość bowiem (wg danych Głównego Urzędu Stat.) spadła w październiku b. r. do 5 779 t (wrzesień b. r.—6 483 t), zbył zaś skurczył się do 5 430 t (wrzesień b. r. 6 659 t)—to jednak przebieg tej koniunktury w okresie 10-miesięcznym w przędzalnictwie bawełnianym oceniać należy jako korzystny. W okresie tym bowiem wyprodukowano tego półfabrykatu 53 830 t, tj. o 2 779 t (5%) więcej niż w ub. r., ulokowano zaś na rynku wewnętrznym 54 663 t, tj. o 3 393 t (8%) więcej niż w ub. r. Na skutek wzmocnienia w b. r. zbytu, przekraczającego wytwórczość, zmniejszyły się w tym dziale przemysłu zapasy przędzy, jednak stan tych zapasów był w końcu października b. r. wyższy niż we wrześniu. Uruchomienie przędzalni bawełnianych, należących do Zrzeszenia Producentów Przędzalni Bawełnianych, wyrażone w przeciętnej ilości godzin pracy w tygodniu 1 września, wynosiło 51·9.

Produkcja przędzy wełnianej czesankowej w październiku b. r.—wg danych Konwencji—zmniejszyła się do 923 t (wrzesień b. r. 1 155 t), nie mniej jednak w okresie 10-miesięcznym wyniosła 8 580 t, przewyższając wytwórczość zeszłoroczną o 500 t (6%). Również i zbył przędzy wełnianej czesankowej obniżył się znacznie w październiku b. r., mianowicie do 984 t łącznie z eksportem (wrzesień b. r. 1 206 t) w wyniku zakończenia sezonu produkcyjnego w przemyśle wełnianym. W okresie 10 miesięcy b. r. ulokowano na rynku wewnętrznym 7 876 t, wyeksportowano 1 257 t, czyli łączny zbył tego półfabrykatu wyniósł 9 133 t, tj. o 1 144 t (14%) więcej od zeszłorocznego. Sprawa rozpiętości liczb produkcji zbytu przędzy wełnianej czesankowej nabiera innego naświetlenia przy uwzględnieniu wzrostu przywozu wełny surowej niepranej o 11% w stosunku do ub. r. Kierunkowość bowiem przywozu wełny w świetle tych liczb nie stanowi istotnego czynnika, ograniczającego rozwój produkcji, co nie zmienia faktu, iż z szeregów względów przemysł najchętniej zaopatrywałby się w wełnę w krajach, w których uzyskuje najlepsze jej gatunki przy odpowiednio korzystnych warunkach kupna. Zapasy przędzy uległy dalszemu skurczeniu się i w końcu października b. r. wynosiły 1 360 t. Stan uruchomienia przędzalni, zezwolonych w Konwencji, wyniósł w październiku 81·7%—wobec 102·7% we wrześniu; wrzecion czynnych było 336 314.

W dziedzinie tkanin bawełnianych miesiąc sprawozdawczy minął pod znakiem nieznacznej zmniejszenia produkcji, natomiast w zakresie obrotów na rynku handlowym sytuacja kształtowała się pomyślniej niż w październiku ub. r., mimo to jednak sprzedaż tkanin w okresie sprawozdawczym była mniejsza niż we wrześniu b. r. Ocena tegorocznego sezonu w tkaninach wypada korzystnie, przy czym zapasy tkanin u hurtowników—ze względu na ostrożność zaopatrywania się przez handel hurtowy—są minimalne.

Bardziej pomyślnie rozwijała się w tym miesiącu sytuacja na rynku tkanin wełnianych jako artykułu sezonowego. Wzmoczone ożywienie w handlu tkaninami wełnianymi dało w wyniku wzrost obrotów w stosunku do ub. r. oraz do poprzedniego miesiąca. W przemyśle wełnianym tkackim nastąpiło osłabienie tempa produkcyjnego, co jest zjawiskiem w tym okresie naturalnym.

Sprawa kotoniny jest nadal traktowana pod kątem zwiększenia zakupu i przerobu tego włókna i jakkolwiek przerób kotoniny w październiku (80 t) nie wykazał poważniejszych odchyleń w stosunku do poprzednich miesięcy—to jednak liczyć się należy z tym, iż przerób ten będzie już niebawem wydatnie zwiększony. Nie jest wykluczone wprowadzenie sankcji w postaci potrącania pewnych ilości bawełny firmom-przedziałom, które nie zakupią przypadających na nie ilości kotoniny. zakwalifikowanej po próbach, jako nadającej się do przerobu.

W zakresie wełny syntetycznej z kazeiny (lanital) październik b. r. nie przyniósł zwiększenia produkcji, co zresztą było przewidywane, gdyż odbiorcami tego włókna są na razie dwie duże przedzielnie wełniane, przeprowadzające próby przedzenia tego włókna i osiągające przy tym rezultaty dodatnie. Wydatne wzmoczenie produkcji lanitalu projektowane jest dopiero od stycznia 1939 r.

W przemyśle włókien celulozowych sytuacja kształtuje się nadal pomyślnie. W omawianym miesiącu zwiększył się zarówno zbył tych włókien, mianowicie do 462 t (wrzesień b. r. 333 t), jak również wzrosła produkcja—do 476 t (wrzesień b. r. 435 t). W okresie 10 miesięcy b. r. wytwórczość włókien sztucznych ciętych wyniosła 3 040 t, czyli była wyższa o 2 120 t (230%) w stosunku do zeszlazoroczej. Jakkolwiek zbył był mniejszy od produkcji—to jednak wykazuje on zwiększenie w porównaniu z ub. r. o 2 012 t (316%); zbył ten wyniósł w b. r. ogółem 2 681 t.

W przemyśle sztuczno-jedwabnym obserwowany jest w b. r. nieznaczny spadek wytwórczości, mianowicie o 73 t (1%), mimo iż konsumpcja przędzy z jedwabiu sztucznego w okresie 10 miesięcy b. r. zwiększyła się o 546 t (11%). Ogólna produkcja wynosi 5 159 t, natomiast zbył 5 379 t. W miesiącu sprawozdawczym wzrostowi wytwórczości do 529 t (wrzesień b. r.—506 t) towarzyszy spadek zapotrzebowania do 395 t (558 t).

Produkcja nici w b. r. obniżyła się do 852 t, była więc o 64 t (7%) niższa w porównaniu z ub. r. Zupełnie odmiennie przedstawia się sytuacja jeśli chodzi o zbył tego artykułu, który wyniósł w b. r. 892 t, a więc o 123 t (16%) więcej niż w ub. r. W omawianym miesiącu produkcja prawie utrzymywała się na poziomie września, zbył zaś wzrósł do 120 t (wrzesień b. r. 83 t).

W przedzielniach jutowym obserwujemy znaczną poprawę, gdyż przędzy tej wyprodukowano w okresie 10 miesięcy b. r. ogółem 11 853 t, tj. o 623 t (6%) więcej niż w ub. roku, ulokowano zaś w tym okresie 11 066 t, czyli więcej o 1 091 t (11%). Wzrosła w październiku b. r. zarówno produkcja (do 1 522 t), jak również i zbył (do 1 400 t). Poprawa w przedzielniach jutowym związana jest z sezonowym ożywieniem. Tkanin i worków jutowych wytworzono w okresie styczeń—październik b. r. 9 439 t, tj. zaledwie o 32 t (0.4%) więcej niż w ub. r., natomiast sprzedaż tych tkanin spadła poniżej poziomu zeszlazorocznego o 192 t (2%), wynosząc 9 419 t. Zbył tkanin w październiku nieznacznie zmniejszył się, mianowicie do 1 277 t (wrzesień b. r.—1 300 t); to samo dotyczy produkcji, która obniżyła się do 1 174 t (wrzesień b. r.—1 227 t). Eksport tzw. pośredni worków jutowych kształtuje się nadal na poziomie dość wysokim, wynosząc 1 730 t w b. r.—wobec 1 536 t w ub. r. Zapasy przędzy jutowej nieznacznie zwiększyły się. Uruchomienie fabryk, zrzeszonych w Biurze Sprzedaży Wyrobów Fabryk Jutowych, wzrosło do 82.8% przy 19 345 czynnych wrzecionach.

W okręgu białostockim zauważyć się dało osłabienie produkcyjne oraz w zakresie obrotów—w związku z kończącym się sezonem na rynku wewnętrznym oraz z zakończonym sezonem eksportowym. Produkcja artykułów białostockich zredukowana została do 730 t w październiku b. r. (wrzesień b. r. 850 t), czemu towarzyszyło zmniejszenie uruchomienia w stosunku do jednej zmiany do 115% (wrzesień b. r. 140%); większość fabryk czynna była na jedną zmianę. Poważną również redukcję wykazał zbył omawianych artykułów, który łącznie z zamówieniami rządowymi wyniósł 870 t (wrzesień b. r.—1 050 t). Liczba zatrudnionych robotników w przemyśle włókienniczym białostockim wyniosła w październiku b. r. 5 tys. W zakresie cen omawianych artykułów zmian nie zanotowano.

W przemyśle wełnianym okręgu bielskiego w związku z zakończonym sezonem produkcyjnym zaobserwowano zmniejszenie uruchomienia i zatrudnienia, podczas gdy w zakresie obrotów uwidoczniła

się dalsza poprawa, pozwalająca na pozytywną ocenę bieżącego sezonu. W stożkach—wg danych Głównego Urzędu Stat., dotyczących wszystkich ośrodków włókienniczych, widzimy w miesiącu sprawozdawczym dalszy spadek spożycia, które wyniosło zaledwie 607 tys. sztuk (wrzesień b. r. 710 tys. sztuk), na skutek czego w okresie 10 miesięcy b. r. spożycie to wyniosło ogółem 4 674 tys. sztuk, czyli było mniejsze od zeszlazorocznego o 940 tys. sztuk (17%). Produkcja doznała w tym miesiącu również dalszego ograniczenia, spadła bowiem do 531 tys. sztuk (wrzesień b. r. 688 tys. sztuk), a w 10-miesięcznym okresie b. r.—do poziomu 4 831 tys. sztuk, a więc zmniejszyła się w stosunku do ub. r. o 912 tys. sztuk (16%). Zaznaczaliśmy już niedłukrotnie, że scharakteryzowana sytuacja w stożkach wełnianych wiąże się w poważnym stopniu z dotychczas niepomyślną koniunkturą eksportową, jednakże faktem jest, iż sytuacja ia wynika również na tle pogorszenia warunków zbytu na rynku wewnętrznym. W związku z wytworzonym stanem rzeczy powstało ostatnio porozumienie kartelowe między zainteresowanymi producentami.

St. W.

EKSPORT WŁÓKIENNICZY W PAŹDZIERNIKU 1938 R.—

W miesiącu sprawozdawczym wywóz włókienniczy nie wykazał poprawy, utrzymując się prawie na poziomie z ub. miesiąca, a w porównaniu z październikiem ub. r. wykazując spadek o zł 1 199 tys. (34%). Spodziewany wzrost eksportu włókienniczego na tle powstałych możliwości po utracie rynków przez Czecho-Słowację może znaleźć odzwierciedlenie w statystyce najwcześniej za listopad b. r. Wobec utrzymania się wywozu włókienniczego w październiku b. r. na poziomie niezmiennym, spadek tego wywozu w okresie 10 miesięcy b. r. w porównaniu z ub. r. wyniósł zł 15 680 tys. (36%).

Eksport z poszczególnych okręgów—wg danych delegatur Państwowego Instytutu Eksportowego w Łodzi i Białymstoku oraz Zrzeszenia Eksporterów Wyrobów Włókienniczych w Bielsku—przedstawia się następująco:

Okręgi	Wrzesień 1938		Październik 1938			
	q	tys. zł	q	tys. zł	q	tys. zł
Łódzki	2 465	1 767	2 529	1 836	3 486	2 708
Białostocki	413	161	256	96	932	363
Bielski	663	436	615	378	755	438
Razem:	3 541	2 364	3 410	2 310	5 173	3 509

Z okręgu łódzkiego były eksportowane następujące artykuły: przędza wełniana czesankowa 1 383 q wartości zł 1 082 tys., tkaniny wełniane 129 q—zł 190 tys., tkaniny bawełniane 526 q—zł 217 tys., tkaniny pluszowe i welwety bawełniane 105 q—zł 103 tys., materiały filcowe 29 q—zł 19 tys., odzież 210 q—zł 95 tys., stożki wełniane 45 q—zł 54 tys.

W porównaniu z poprzednim miesiącem wzrósł wywóz przędzy wełnianej czesankowej o zł 162 tys. oraz stożków wełnianych o zł 27 tys., spadł zaś wywóz tkanin wełnianych o zł 44 tys., tkanin pluszowych, welwetów i baranków półwełnianych o zł 83 tys., tkanin bawełnianych o zł 28 tys.

Jako główne kierunki eksportu włókienniczego łódzkiego wymienić należy (w tys. zł): Anglia—399, Holandia—301, Kolumbia—188, Egipt—138, Szwecja—126, Stany Zjedn.—113, Zw. Poł.-Afrkański—70. Udział wywozu na rynki pozaeuropejskie wyniósł zł 717 tys., tj. 39% (we wrześniu b. r.—zł 854 tys.—50%).

Eksport przędzy wełnianej czesankowej wyniósł w okresie 10 miesięcy b. r. 12 555 q wartości zł 11 221 tys., podczas gdy w analogicznym okresie ub. r.—12 120 q wartości zł 12 526 tys. Głównymi odbiorcami tego półfabrykatu w omawianym czasie byli (w tys. zł): Turcja—1 965 (w ub. r. eksportu nie było), Anglia—1 694 (1 629), Holandia—1 439 (2 338), Indie Brytyjskie—1 398 (296), Bułgaria—1 084 (45), Kolumbia—1 051 (2 013), Czecho-Słowacja—688 (2 412). Zaslugujący na uwagę jest fakt, iż wywóz ten wzmożł się w b. r. zarówno pod względem ilościowym, jak i pod względem geograficznym. W miesiącu sprawozdawczym największe ilości wywieziono (w tys. zł): do Anglii—339, Holandii—255, Kolumbii—163.

Odmienne przedstawia się sytuacja w zakresie wywozu tkanin wełnianych, których w b. r. wywieziono zaledwie 1 142 q wartości zł 1 412 tys., a więc znacznie mniej niż w ub. r. (2 216 q wartości zł 2 986 tys.). Zmiany w kierunkach tego wywozu są znaczne, a uwidaczniają je następujące dane, dotyczące krajów odbiorczych (w tys. zł): Stany Zjedn.—480 (w ub. r. 1 427), Indie Brytyjskie—202 (427), Egipt—145 (302), Palestyna—35 (132). W październiku b. r. największe ilości tkanin wełnianych wywieziono do Stanów Zjedn., będących najpoważniejszym rynkiem odbiorczym.

W tkaninach bawełnianych sytuacja nie uległa poprawie, a wyniki za 10-miesięczny okres b. r. są następujące: wywieziono tkanin bawełnianych niebarwionych 893 q wartości zł 397 tys. (w ub. r. 1 733 q—zł 800 tys.), tkanin zaś bawełnianych barwionych 5 016 q wartości zł 2 149 tys. (w ub. r. 11 940 q wartości zł 4 118 tys.).

W zakresie tkanin bawełnianych barwionych—obserwujemy w b. r. znaczny spadek wywozu do Egiptu, Anglii, Argentyny, Indji Holenderskich, Palestyny, Persji, wzrost zaś do Związku Połudn.-Afrkańskiego. Liczba krajów odbiorczych spadła z 42 w ub. r. do 35 w b. r. W okresie 10 miesięcy b. r. udział wywozu tkanin barwionych do Egiptu wyniósł zł 1 222 tys. (w ub. r. zł 2 800 tys.), Zw. Połudn.-Afrk.—zł 341 tys. (zł 288 tys.). Widoki na polepszenie sytuacji wywozowej tkanin bawełnianych powstały ostatnio również i ze względu na zarządzenia egipskie, przewidujące preferencje przywozowe w zakresie tego artykułu dla tych państw, które są poważnymi odbiorcami bawełny egipskiej.

Eksport odzieży utrzymał się na poziomie z października, przy czym najważniejszymi artykułami były (w tys. zł): spodnie—54 oraz ubrania wełniane i półwełniane—19. Artykuły te znajdowały zbyt (w tys. zł): w Holandii—29, Związku Poł.-Afrkańskim—24, Marokku franc.—7, Anglii—9. Tak minimalny wywóz odzieży wiąże się z likwidacją Syndykatu Eksportu Odzieży w Łodzi. Wywóz odzieży—wg danych Głównego Urzędu Stat.—osiągnął w okresie styczeń-październik b. r. 7 680 q wartości zł 4 053 tys., a więc gwałtownie spadł w porównaniu z analogicznym okresem ub. r., w którym pozycja odzieży wynosiła 16 029 q wartości zł 11 192 tys.

Z innych artykułów włókienniczych, wyeksportowanych w okresie 10-miesięcznym b. r. w porównaniu z analogicznym okresem ub. r., wymienić należy (w tys. zł): tkaniny z jedwabiu sztucznego—48 (41), tkaniny półwełniane—131 (357), tkaniny pluszowe, welwety i baranki półwełniane—423 (95), dywany i chodniki półwełniane—100 (73), tkaniny pluszowe i welwety bawełniane—538 (364), materiały filcowe—147 (184), rękawiczki dziane bawełniane—78 (346), inne wyroby dziane—250 (271), stożki wełniane 196 (478), kapelusze wełniane 37 (23).

Udział najważniejszych artykułów, eksportowanych z okręgu łódzkiego, w wartości ogólnego wywozu z tego okręgu w okresie 10 miesięcy b. r. wynosi: przędza wełniana czesankowa—57%, odzież—20%, tkaniny bawełniane—10% i tkaniny wełniane—7%.

Przeciętna wartość eksportowa artykułów włókienniczych łódzkich podniosła się nieznacznie, mianowicie do zł 726 za 1 q (wrzesień b. r. zł 716), przy czym wartość poszczególnych wyrobów wynosiła: przędza wełniana i półwełniana zł 782, tkaniny, filce i wyroby dziane zł 675, odzież zł 452, stożki i kapelusze zł 1 245.

Okres międzysezonowy, w jakim pozostaje obecnie eksportowy okrąg białostocki, przyniósł w tym miesiącu dalszy spadek wywozu. W latach ubiegłych na okres ten przypadła akcja eksportowa na teren Związku Połudn.-Afrkańskiego, w tym roku zaś rynek ten, przynajmniej jak dotychczas, konsumuje minimalne ilości artykułów białostockich. Istnieją jednak nadzieje na wzmocnienie ekspansji wywozowej wyrobów z tego okręgu na omawiany rynek ze względu na słabnące wpływy włoskie.

W miesiącu sprawozdawczym wywóz tkanin wynosił zaledwie 68 q—zł 27 tys., koców 126 q—zł 39 tys., resztę stanowiła odzież. W okresie 10 miesięcy b. r. z okręgu tego wywieziono tkanin wełnianych nieczesankowych 8 010 q wartości zł 2 405 tys., koców 476 q—zł 148 tys., pleców 78 q—zł 33 tys. Wywóz tkanin kierowany był na następujące rynki (w tys. zł): Mandzuria—607 (w ub. r. 1 327), Indie Brytyjskie—413 (173), Zw. Poł.-Afrkański—140 (878), Irak—239 (314), Chiny—292 (1 934), Boliwia—25 (346). Z danych tych wynika, że z wyjątkiem Indji Brytyjskich spadł wydatnie wywóz na wszystkie inne ważne dla tego ośrodka rynki, na skutek czego w ogólnym bilansie tego rocznym eksport białostocki zmniejszył się o zł 4 548 tys. (54%). Ze względu na zmianę form organizacji wywozu odzieży liczyć się należy z podjęciem eksportu tego artykułu, bowiem czynnik inicjatywy prywatnej dawał uprzednio szczególnie dodatnie rezultaty właśnie w tym ośrodku przemysłowym.

Przeciętna wartość artykułów, eksportowanych z okręgu białostockiego, wyniosła w okresie 10 miesięcy b. r. zł 421 za 1 q, co w stosunku do ub. r. (zł 480) stanowi dość znaczny spadek, wywołany kształtowaniem się cen na niższym poziomie.

Fakt nieznacznego zmniejszenia wywozu (o 9%) w b. r. z okręgu bielskiego nie posiada szczególnego znaczenia z punktu widzenia ogólnej oceny sytuacji eksportowej tego okręgu. Jak już poprzednio zaznaczyliśmy, sytuacja ta kształtuje się pomyślnie.

Zbyt w miesiącu sprawozdawczym obejmował następujące artykuły: tkaniny wełniane 70 q wartości zł 146 tys., stożki i kapelusze 71 q—zł 80 tys., przędza lniana 254 q—zł 81 tys., tkaniny bawełniane 16 q—zł 19 tys. wyroby konopne 131 q—zł 20 tys. W okresie 10 miesięcy b. r. eksportowane były (w tys. zł): tkaniny wełniane 1 963 (1 772), przędza lniana 1 017 (950), stożki i kapelusze—615 (1 035), płótno żaglowe—184 (226), tkaniny bawełniane—153 (178), wyroby konopne—100 (137), tkaniny lniane—102 (415). Wzrost wywozu, jak wynika z tych danych, objął tkaniny wełniane, przędzę lnianą, spadek zaś—stożki i kapelusze, tkaniny lniane, płótno żaglowe.

Udział krajów odbiorczych w zakresie tkanin wełnianych ilustrują poniższe dane (w tys. zł): Jugosławia—937 (624), Węgry—250 (263), Argentyna—144 (227), Niemcy (b. Austria)—125 (93), Szwajcaria—90 (30), Indie Brytyjskie—62 (170). Krajów odbiorczych było ogółem 27. Stożki i kapelusze kierowane były (w tys. zł): do Anglii—132 (324), Holandii—113 (86), Stanów Zjedn.—61 (306), Nowej Zelandii—66 (61), Belgii—69 (149), Chin—68 (15). Zaznaczyć należy, że powstanie organizacji, zrzeszającej wytwórców stożków, powinno przyczynić się do wyzyskania możliwości wywozowych w zakresie tego artykułu. Przędza lniana znajdowała zbyt (w tys. zł): w Niemczech (b. Austrii)—389 (158), Bułgarii—357 (353), Jugosławii—92 (181), Włoszech—84 (34). Spadek wywozu tkanin lnianych z okręgu bielskiego spowodowany jest zmniejszeniem zbytu na rynku angielskim, mianowicie w b. r. wywóz na ten rynek wyniósł zł 65 tys.—gdy w ub. r. zł 319 tys. Przeciętna wartość eksportowa artykułów, wywiezionych w okresie 10 miesięcy b. r. z tego okręgu, wynosiła zł 556 za 1 q, a więc obniżyła się w stosunku do ub. r. (zł 591).

Ogólny eksport włókienniczy w okresie 10 miesięcy b. r. w porównaniu z analogicznym okresem ub. r. charakteryzują poniższe dane:

Okręgi	Styczeń + październik		Spadek w 1938 r. w stos.		do 1937 r.		
	1937	1938	q	% wart.	q	% wart.	
Łódzki . . .	42 796	30 397	28 492	19 731	14 304	10 666	35
Biłostocki . .	17 400	8 354	9 022	3 806	8 378	4 548	54
Bielski . . .	8 053	4 767	7 713	4 294	340	465	9

Razem: 68 249 43 511 45 227 27 831 23 022 15 680 36

Wywóz włókienniczy ogólny—wg danych Głównego Urzędu Stat.—obejmujący Dz. VIII tar. celn. oraz grupę 78 (kapelusze, czapki) wyniósł w okresie 10-miesięcznym b. r. 198 806 q wartości zł 48 429 tys. (w ub. r. 345 322 q—zł 78 307 tys.). Spadek wartości omawianego wywozu wynosi więc zł 29 878 tys. (38%). Udział grupy lnu obejmuje w tym eksporcie 96 741 q wartości zł 13 220 tys. (w ub. r. 157 784 q—zł 19 871 tys.), z czego wynika, że na eksport włókienniczy przetworczy przypada 102 065 q—zł 35 209 tys. (w ub. r. 187 538 q—zł 58 436 tys.). Zmniejszenie wywozu grupy lnu wynosi wartościowo zł 6 651 tys.

Z grupy tej wywieziono następujące rodzaje surowca lnianego (w tys. zł): słoma lniana—61 (167), len międlony—822 (2 955), len trzpany—1 854 (3 529), len czesany—942 (1 289), pakuly lniane—6 225 (7 425), wyczeski, pakuly, wytrzępki konopne—35 (197). Wywóz przędzy lnianej wyniósł zł 1 299 tys., wykazując nieznaczny wzrost w stosunku do ub. r. (zł 1 133 tys.). W dziedzinie tkanin natomiast obserwujemy nadal różnicę na niekorzyść bież. roku, bowiem eksport ten osiągnął w b. r. zł 1 146 tys.—wobec zł 2 609 tys. w ub. r.

St. W.

PRZEMYSŁ CUKROWNICZY

NOWELIZACJA ROZPORZĄDZENIA O REGULOWANIU GOSPODARKI CUKROWEJ I BURACZANEJ — p. str. 1846.

ROLNICTWO

INWESTYCJE W OBROTCIE I PRZETWÓRSTWIE ARTYKUŁÓW ROLNYCH¹⁾

Produkcję rolniczą—silnie uzależnioną od warunków przyrodniczych, wielostronną, o długotrwałym na ogół cyklu produkcyjnym—cechuje między innymi to, że metody i kierunki produkcji dają się zmieniać

tylko stopniowo, względnie powolnie, a niektóre czynniki w ogóle nie poddają się woli ludzkiej. Stąd też elastyczność i możliwość przystosowywania się do rynku nie jest w rolnictwie zadaniem tak prostym, jak w innych dziedzinach produkcji, niekiedy zaś jest w ogóle nieosiągalna. Rezultatem tego stanu rzeczy—jeśli nie zostanie zastosowane właściwe przeciwdziałanie—musi

¹⁾ R. f. rat P. Dyrektora Departamentu Ekonomicznego Ministerstwa Roln. i Ref. Roln. C. Bobrowskiego, wygłoszony na konferencji z Posłami i Senatorami R. P. w dn. 14 grudnia 1938 r.

być periodycznie występujące wydatne pomniejszenie przychodu rolnictwa ze sprzedaży artykułów rolnych. Właściwa organizacja obrotu—i ściśle z nią związane inwestycje w obrocie i przetwórstwie—mają właśnie na celu przerzucenie pomostu pomiędzy produkcją i rynkiem odbiorczym, a w konsekwencji—umożliwienie rolnictwu uzyskania najwyższego możliwie w danych warunkach rynkowych przychodu.

Bezpośrednie zadania inwestycji w obrocie i przetwórstwie produktów rolnych polegają na przechowaniu towaru od chwili wyprodukowania do chwili zapotrzebowania na rynku, na uniemożliwieniu transportu towaru, który bez poddania pewnym zabiegom do transportu się nie nadaje, na podniesieniu rynkowej wartości towaru, np. przez przesortowanie, właściwe opakowanie itp., a wreszcie na przetworzeniu surowego produktu, dostarczonego przez rolnika, na towar, potrzebny konsumentowi. Potrzeby inwestycji w obrocie i przetwórstwie rodzą się z tak znanych i podstawowych zjawisk, jak np. sezonowe wahania cen niektórych artykułów, wynikające z sezonowości produkcji rolniczej, przy trwałym, mało zmiennym popycie (szczególnie charakterystycznym towarem są np. jaja, których zimowa cena zarówno w Polsce jak na rynkach światowych zwyknie w stosunku do ceny letniej blisko o 100%), jak niemożność transportu bez przetworzenia artykułów rolnych na choćby tylko trochę większe odległości (mleko nie wytrzymuje kalkulacyjnie już kilkudziesięciu km transportu, masło z łatwością znosi kilkaset, a przy dobrych urządzeniach chłodniczych—kilka tysięcy km). Korzyści, wynikające z właściwego zainwestowania obrotu i przetwórstwa, przypadające rolnikowi, są bezpośrednie i pośrednie. Korzyści bezpośrednie—to rozszerzenie rynku zbytu dzięki technicznej możliwości przechowania towaru bez zepsucia, to wyrównanie się cen w sezonie produkcji i popytu itp. Inwestycje w obrocie i przetwórstwie mają ponadto wtórne, i to nie mniejsze, dla rolnictwa znaczenie. Jakość handlu, jego sprawność, wartość oddawanych przez niego usług i koszt tych usług, a przede wszystkim rozwój własnego, rolniczego aparatu zbytu—zależne są ściśle od urządzeń w obrocie i przetwórstwie. Przy zainwestowaniu obrotu i przetwórstwa powstają warunki, w których zyskuje prawo bytu handel, spełniający zadania rozkładu podaży w czasie i przestrzeni; bez tych urządzeń przewagę ma staroświecki, spekulacyjny i w gruncie rzeczy niedołężny aparat pośrednictwa. Bez tych urządzeń rozwój spółdzielczości, która z założenia nie może przecież pracować innymi metodami, jak rzetelnymi i nowoczesnymi, jest nieosiągalny.

W warunkach polskich dwa czynniki nadają szczególne znaczenie sprawie inwestycji w obrocie i przetwórstwie. Przede wszystkim zmiany w strukturze agrarnej. Zadania, dostępne dla gospodarstwa folwarcznego, jak np. sprzedaż jednolitej partii doczyszczzonego zboża bezpośrednio na giełdzie—dla gospodarstw drobnych są wykonalne dopiero wtedy, gdy wieś wytworzy własny spółdzielczy aparat zbytu, wyposażony w odpowiednie urządzenia. Drugim czynnikiem jest nagły przeskok, jaki dokonał się w warunkach zbytu. Podczas kiedy dawniej dostawcy rynków zachodnio-europejskich w ciągu dziesiątków lat rozwijali swą produkcję i kształtowali jej jakość pod wpływem kontaktów z rynkami odbiorczymi, my po odzyskaniu Niepodległości zaczęliśmy wychodzić z towarem rolniczym na rynki zupełnie dla nas nowe. Ponadto

wobec zamknięcia rynków bliskich byliśmy i jesteśmy zmuszeni szukać rynków nawet zamorskich. Stąd zagadnienie przetworzenia towarów i przystosowania do wymagań odbiorców posiada dla nas szczególne znaczenie, decydując już nie tylko o wysokości cen, otrzymywanych w eksporcie, ale nawet w ogóle o możliwości eksportu.

Wyposażenie obrotu i przetwórstwa, odziedziczone po okresie zaborczym, nie odpowiada nawet najskromniejszym potrzebom i zadaniom. Nasz stan posiadania u progu odrodzenia państwowości można krótko scharakteryzować: prawie nic. Skromna sieć spichrzowa i mleczarska na zachodzie i sporadyczne fragmenty tych urządzeń w całej Polsce—to było wszystko. Niewielkim zmianom, niestety, wyposażenie to uległo do roku 1936. Jeden duży elewator, przeznaczony następnie dla wojska, jedna istotnie racjonalna chłodnia portowa, kilka niewielkich elewatorów Banku Polskiego o łącznej pojemności 8 tys. t—wyczerpują cały zakres działalności publicznej w dziedzinie inwestycji dla obrotu i przetwórstwa.

Pewne inwestycje zostały ponadto dokonane przez spółdzielczość i kapitały prywatne, były to jednak rzeczy drobne i skromne, gdyż z reguły podstawą inwestycji, o których mowa (jako imprez przede wszystkim o rentowności pośredniej, społecznej)—są środki publiczne. Systematyczną akcją inwestycyjną w omawianej dziedzinie mamy dopiero od 1936 r.

Akcja ta od działań poprzednich różni się w sposób zasadniczy. Zarówno z tego względu, że obejmuje szeroki wachlarz potrzeb inwestycyjnych, jak i z tego, że w każdej z dziedzin przez nią dziś objętych ma charakter działania planowego, opartego o zamierzenia na dłuższą metę.

Rdzeniem prowadzonej akcji jest oczywiście finansowanie inwestycji ze źródeł budżetowych i pozabudżetowych. Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych otrzymało dotychczas do dyspozycji na powyższą akcję zł 20 miln., które rozprawdza na wyjątkowo dogodnych warunkach spłaty i oprocentowania. Kredytobiorcami są najczęściej spółdzielnie, a w niektórych działach—jak mleczarstwo—z reguły spółdzielnie. Obok pomocy finansowej akcja obecna obejmuje również doradztwo techniczne: opracowane zostały wzorce dla budowy spichrzów, mleczarni, przechowalń.

W ramach ostatniego 3-lecia zrealizowano już szereg poważnych prac. Wybudowano elewator portowy o pojemności 10 tys. t oraz 50 spichrzów spółdzielczych o pojemności 20 tys. t. Zakończono już budowę chłodni w Łodzi i w Warszawie, a rozpoczęto w Wilnie, przygotowano w Poznaniu, rozwijając równoległe sieć przechowalń, których liczba wzrosła w tym czasie od 0 do 70. Zainwestowano 227 mleczarni, dużą przetwórnio owoców w Dwikozach, dużą fabrykę lniano-konopną w Nowowilejce, rzeźnię i zakłady utylizacyjne, baseny rybne, warsztaty dla przemysłu ludowego, gorzelnię itd.

Terenowo szczególnie duże nasilenie kredytów w dziminy tam, gdzie podjęte zostały większe imprezy. Jeśli wyeliminujemy te inwestycje, okaże się, że kredyty mleczarskie zostały najsilniej wykorzystane przez zachód Polski, a spichrzowe—przez wschód, co zresztą jest całkowicie logiczne na tle potrzeb tych terenów—z jednej strony, oraz ich przygotowania do wykorzystania możliwości kredytowych—z drugiej.

Kredyty inwestycyjne wg stanu na dz. 1/XI 1938 r.

Województwa	zł
Białostockie	636 080
Kieleckie	1 217 800
Krakowskie	840 300
Lubelskie	633 200
Lwowskie	721 280
Łódzkie	2 901 400
Nowogródzkie	383 100
Poleskie	378 400
Pomorskie	1 815 400
Poznańskie	1 690 200
Śląskie	50 000
Stanisławowskie	379 800
Tarnopolskie	422 250
Warszawskie	3 871 720
Wileńskie	3 527 050
Wotyńskie	1 179 373

Poza ramami akcji inwestycyjnej — ze względu na szczupłość środków — pozostawione zostały obecnie urządzenia niewątpliwie potrzebne i doniosłe, lecz bądź to finansowane z innych źródeł, bądź to silnie związane z gospodarką samorządu miejskiego. Należą tu: hale targowe, rzeźnie itp., których najskromniejsza rozbudowa przerastałaby po wielokroć całość środków, będących w dyspozycji, i których budowa należy poza tym do zadań gmin miejskich i jest wspomaganą przez Fundusz Pracy.

Spośród dziedzin, objętych akcją inwestycyjną, najbardziej zaawansowana jest sprawa chłodnictwa. Dzięki wybudowaniu w latach dobrej koniunktury wielkiej chłodni portowej w Gdyni — przeszło połowa całokształtu programu jest już dziś gotowa. Tworzona dzisiaj sieć chłodnicza obejmuje obiekty średniej wielkości, znacznie od chłodni gdyńskiej mniejsze, a obsługujące najważniejsze rynki konsumpcyjne. Rozbudowa sieci chłodniczej w ośrodkach produkcyjnych jest dalszym punktem programu. Stopień wykorzystania dotychczas istniejących chłodni jest wysoki; chłodnię warszawską np. niezadługo trzeba będzie już rozbudowywać.

W dziale zbożowym po wybudowaniu elewatora portowego w Gdyni, niezbędnego chociażby ze względu na całkowity przedtem monopol Gdańska w urządzeniach przeładunkowych, akcja Ministerstwa zwróciła się głównie w kierunku drobnych spichrzów terenowych. Wobec szczupłości środków konieczne było dokonanie wyboru pomiędzy tymi dwiema grupami inwestycji. Za postawieniem na pierwszym planie właśnie budowy spichrzów terenowych przemawiała ich taniość w porównaniu z elewatorami o większej pojemności oraz wzgląd na wtórne oddziaływanie rozbudowy spichrzów, mianowicie na wzmocnienie tą drogą spółdzielczości rolniczo-handlowej. Przewidywania te sprawdziły się, spichrze terenowe zatrudnione są w pełni, koszty budowy na 1 tonę pojemności są 3-krotnie niższe niż elewatora w Gdyni (nie mówiąc o poprzednio budowanych droższych elewatorach), obroty zaś w spółdzielniach, wyposażonych w spichrze, wzrosły w niektórych wypadkach o kilkaset procent. Elewatory zbożowe o większej pojemności znajdowały się dotychczas na drugim planie, niesposób jednak dłużej odsuwać tej sprawy — tak doniosłej nie tylko z punktu widzenia rolnictwa, lecz i pod kątem aprowizacyjnym oraz pogotowia na wypadek wojny. Toteż Ministerstwo Roln. i Ref. Roln. zdecydowane jest bezwzględnie przysąpić do akcji budowy elewatorów już w 1939 r. — z tym oczywiście, że skala i tempo pracy, jako uzależnione od momentów finansowych, nie dają się w tej chwili

przewidzieć. Program sieci jest już opracowany, przeprowadzone zostały również studia techniczne i nawiązane kontakty z przemysłem, produkującym urządzenia elewatorów.

Trzecią wielką grupą prac i zamierzeń inwestycyjnych jest przebudowa mleczarstwa. Kredyty inwestycyjne w tej dziedzinie są jednym z trzech środków, równolegle zastosowanych celem przeorganizowania produkcji masła i serów. Drugim środkiem była ustawa mleczarska, trzecim — pomoc wywozowa. Akcja inwestycyjna w mleczarstwie ma charakter najściślej planowy i programowy. Opierając się na opracowanej sieci mleczarskiej, przewiduje: tworzenie mleczarni, zamianę niektórych samodzielnych mleczarni na filie, przebudowę istniejących mleczarni bądź w celu zwiększenia ich zdolności przerobczej, bądź podniesienia poziomu technicznego. Wyniki dotychczasowych działań dają się już w chwili obecnej ocenić jako poważne: z jednej strony bowiem rejestruje się pokaźny, bo w ciągu dwulecia 90%-owy wzrost przerobu mleka w mleczarniach; z drugiej strony widzimy bardzo pomyślne wyniki eksportowe, wyrażające się we wzroście wywozu masła w okresie 1937/38 o ok. 80%, przy czym procent dyskwalifikowanego przy eksporcie masła zmniejszył się 3-krotnie, wywóz obejmuje wyłącznie masło standaryzowane, a wzrost wywozu uzyskany zostaje przy malejącej na jednostkę pomocy wywozowej. Dotychczasowy wzrost przychodu rolnictwa z produkcji masła — wzrost, który jest w pewnej mierze rezultatem akcji inwestycyjnej — wyraża się już kwotą kilkudziesięciu milionów złotych rocznie, można zaś spodziewać się osiągnięcia w roku przyszłym dalszego wzrostu. Akcja inwestycyjna w mleczarstwie koncentruje się dotychczas na produkcji masła, w dalszym etapie obejmuje ona również miejskie zlewnie mleka.

Jednym z najnowszych zagadnień w akcji inwestycyjnej Ministerstwa Rolnictwa i Ref. Roln. jest sprawa gorzelń spółdzielczych. W przeciwnieństwie do innych dziedzin — sprawa ta wyłoniła się od roku, i tym tłumaczy się skromność dotychczasowych wyników. Sprawa gorzelń spółdzielczych jest natomiast jedną z tych dziedzin, które rokują największe nadzieje i wymagają największego pośpiechu w działaniu. Znaczenie gorzelnictwa dla produkcji rolnej, jako najkorzystniejszej — bo opartej o pewność odbioru i stałą cenę — formy zbytu ziemniaka i jako jednego ze środków rozwijania zagadnienia paszowego oraz czynnika, sprzyjającego racjonalnej organizacji produkcji polowej — nie wymaga podkreśleń. Mimo to gorzelnictwo spółdzielcze w Polsce poza Poznańskim i Pomorzem nie istnieje (a i tam jest skromne, wytwarzając zaledwie 2% ogólnej produkcji spirytusu), podczas gdy np. w Czecho-Słowacji gorzelnictwo jest klasyczną formą działania spółdzielczego — tak, jak u nas mleczarstwo. W chwili obecnej powstały warunki dla poważnej rozbudowy gorzelnictwa. Produkcja spirytusu na skutek zapotrzebowania na cele techniczne, a przede wszystkim na mieszanki, wzrosła w kamp. bież. w porównaniu z ubiegłą o przeszło 40%. Obecna produkcja wyczerpuje już w bardzo znacznej mierze zdolność wytwórczą gorzelni rolniczych — zwłaszcza ze względu na ich nierównomierne rozmieszczenie. Stąd rozbudowa gorzelnictwa w tej lub innej formie jest koniecznością. Jeśli nie powstaną w najbliższych latach gorzelnie spółdzielcze, będą musiały powstać prywatne gorzelnie rolnicze, względnie przemysłowe.

we. Słowem, zrealizowanie lub niezrealizowanie programu rozbudowy gorzelnictwa spółdzielczego zdecydowanie na długie lata o tym, czy drobna własność będzie brała, czy nie będzie brała udziału w produkcji spirytusu—dotychczas niemal wyłącznej domeny gospodarstw folwarcznych.

Krótko już tylko wspomnę o innych działach akcji inwestycyjnej. Przetwórstwo i przechowanie owoców nabierają szczególnego dziś znaczenia—wobec oczekiwanego wzrostu krajowej produkcji owoców. Urządzenia dla przerobu lnu i konopi niezbędne są dla osiągnięcia standardu produkcji lniarskiej, wszechstronnego wykorzystania surowca i przejścia do wywozu bardziej uszlachetnionego towaru. Wreszcie, trzeba wymienić: olejarnie, zakłady utylizacyjne, magazyny spółdzielcze na inne artykuły niż zboże, czyszczalnie nasion, urządzenia przeładunkowe itp. Program na przyszłość w każdej niemal z tych dziedzin—tak, jak to już przedstawiłem w odniesieniu do zbóż—zawiera tworzenie zarówno większych obiektów, związanych z rynkami odbiorczymi i posiadających charakter jak gdyby przemysłowych przedsiębiorstw, jak i mniejszych inwestycji, rozproszonych po całym produkującym terenie.

Inwestycje w obrocie i przetwórstwie

	Wykonane i w toku budowy do 1938 r. łącznie		P r o j e k t o w a n e			
			okres 1938 ÷ 48		po 1948 r.	
	rozmiary	wartość tys. zł	rozmiary	wartość tys. zł	rozmiary	wartość tys. zł
Elewatory	.30 400 ton	16 000	71 000 ton	14 400	36 500 ton	7 600
Spichrze	.20 250 „	2 300	50 000 „	6 600	25 000 „	3 400
Chłodnie	.21 500 m ³	17 000	12 000 m ³	12 300	7 00 m ³	7 200
Gorzelnie	.1 500 hl	90	225 000 hl	15 000	150 000 hl	10 000
Urządzenia dla przerobu lnu i konopi	—	1 100	—	5 000	—	—
Przechowalnie,						

przetwórnice owoców i warzyw . . .	—	1 000	—	7 000	—	3 000
Różne (składy, przetwórnice urządz. targowiskowe) . . .	—	2 400	—	26 500	—	3 000
Inwestycje mleczarskie . . .	—	6 700	—	34 600	—	42 500

Charakteryzując ogólnie fazę akcji inwestycyjnej, w jakiej jesteśmy obecnie, stwierdzić należy, że o ile rok 1936 i częściowo rok 1937 zasługują raczej na nazwę okresu organizacyjnego, okresu prób, gdyż ani program działania nie był wykończony, ani zainteresowanie terenu nie dorównywało niekiedy możliwościom działania—o tyle od połowy 1937 r. dojrzałe, oparte o uzyskane już doświadczenie i wynikające z inicjatywy terenowej projekty stale przekraczają możliwości finansowe, jakimi rozporządza Ministerstwo Roln. i Ref. Roln.

W stosunku do przyszłości trzeba stwierdzić, że o ile możliwie najszybsze przeprowadzenie całości akcji jest, oczywiście, wskazane, o tyle w stosunku do niektórych działań, jak np. gorzelnictwo, szybkość działania jest w ogóle warunkiem sine qua non akcji. Jeśli w latach najbliższych możliwe będzie uzyskanie zamierzonego tempa działania, to już w drugiej części najbliższego dziesięciolecia będzie można uważać najelementarniejsze potrzeby za zaspokojone i pod koniec tego dziesięciolecia akcja będzie mogła osłabnąć. Nie znaczy to jednak, aby kiedykolwiek mogła być całkowicie zakończona. W przeciwieństwie bowiem do działań takich, jak np. melioracja—działań, które mają swój naturalny kres, akcja inwestycyjna w obrocie i przetwórstwie będzie musiała być kontynuowana stale—w miarę intensyfikacji produkcji rolnej, w miarę rozszerzania się rynków zbytu i w miarę narastania nowych wymagań na rynkach odbiorczych.

DWUDZIESTOLECIE MELIORACJI ROLNYCH¹⁾

Zadaniem melioracji rolnej jest takie regulowanie stanu wilgotności roli, aby stworzone zostały warunki, pozwalające na uzyskanie najwyższego plonu i większej dochodowości warsztatu rolnego.

Cel ten osiąga się przez odwadnianie gruntów zbyt wilgotnych stale lub okresowo oraz przez nawadnianie gruntów (w Polsce prawie wyłącznie łąk) w okresach suszy. Na polach ornych stosujemy dla intensywnego odwodnienia drenaż, tj. przepuszczające i odprowadzające wodę podziemne rurociągi kryte, na łąkach—sieci rowków otwartych i zastawki, pozwalające na regulowanie poziomu wody w glebie. Są to tzw. melioracje szczegółowe.

Po osiągnięciu pewnego poziomu kultury rolnej wykonanie melioracji szczegółowych na gruntach, tego wymagających, staje się koniecznością, bo bez nich niemożliwiony zostaje dalszy postęp rolnictwa.

Tam, gdzie niższy poziom techniki rolnej nie gwarantowałby opłacalności dość kosztownych melioracji szczegółowych, przeprowadzane bywają tzw. melioracje półpodstawowe—w postaci rowów otwartych, mających za zadanie odprowadzić wodę, dopływającą z obcych terenów, wody z opadów deszczowych,

wreszcie usuwać wody, zastające się w kotlinach. Tego typu roboty prowadzone są z urzędu na terenach, objętych przebudową ustroju rolnego, przede wszystkim przy scalaniu.

Dla wykonywania zarówno melioracji szczegółowych, jak i półpodstawowych konieczne bywa często tworzenie odpływów w drodze regulowania strug i rzeczek, tzw. cieków niespławnych, lub nawet mniejszych spławnych; tego rodzaju prace regulacyjne, prócz stworzenia odpływów, mają często za zadanie ochronę łąk od wylewów podczas okresu wegetacyjnego i od zrywania brzegów. Dla ochrony od zalewów pól ornych na żyznych glebach w dolinach wielkich rzek budowane są wały ochronne. Ten dział prac, podejmowanych dla celów rolniczych, tj. regulowanie cieków niespławnych, ochrona brzegów przed zrywaniem, ochrona od zalewów—nosi nazwę melioracji podstawowych i od 1933 r., tj. od zniesienia Ministerstwa Robót Publicznych, należy do kompetencji Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, wraz z melioracjami szczegółowymi i półpodstawowymi.

Podane niżej zestawienia pozwalają na zorientowanie się w zakresie potrzeb, przebiegu i dotychczasowego tempa prac w dziedzinie melioracji podstawowych w ciągu 20-lecia od odzyskania Niepodległości.

¹⁾ Referat P. Głównego Inspektora Melioracyjnego Inż. Cz. Zahaszewskiego na konferencji z Posłami i Senatorami R. P. w Ministerstwie Rolnictwa i Ref. Roln. w dn. 14 grudnia 1938 r.

Ogółem do wykonania w Polsce niepodległej mamy ok. 517 miln. m³ robót ziemnych przy obwałowaniu i regulacji mniejszych cieków. Z tego do chwili obecnej wykonano zaledwie 9·1%.

Melioracje podstawowe

Tabl. I

Okresy	Wykonano (miln. m ³)			Koszt (miln. zł)	% całości kształtu robót
	wykopów	nasygów	razem		
1919÷1937/38 (wykonano)	27	20	47	110	9·1
1938/39÷1948/49 (program najpil. obw.)	90	30	120	220	23·2
Program dalszych 30÷50 lat	326	24	350	620	67·7
Razem:	443	74	517	950	100

Prace dotychczasowe podzielić można na wykonane w 14-letnim okresie 1919÷1932/33, do chwili przekazania tych prac Ministerstwu Rolnictwa i Reform Rolnych, oraz na wykonane w okresie ostatniego 5-lecia 1933/34÷1937/38; jak widać z tabl. II, w pierwszym okresie wykonano 31·6%, w drugim—68·4% robót przy melioracjach podstawowych¹⁾. Stosunek kosztów w obu okresach—51·2% oraz 48·8%—nie daje ścisłego obrazu wobec zmiennej siły nabywczej złotego w minionym okresie.

Melioracje podstawowe wykonane

Tabl. II

Okresy	Wykonano (tys. m ³)	Koszt (zł)	% ogółu	
			robót	kosztów
1919÷1932/33	14 802	56 280 986	31·6	51·2
1932/33÷1937/38	32 101	53 800 901	68·4	48·8
Razem:	46 903	110 081 887	100	100

Z zestawienia postępu melioracji podstawowych w kolejności lat od 1933 r. poczynając (tabl. III) widać stały wzrost ilości corocznie wykonanych robót i pracowanych sum. Te ilości i te wydatki w bież. roku są bardzo bliskie założeniom programowym na najbliższe 10-lecie—założeń, przy których w roku 1948/49, tj. po 30 latach od odzyskania Niepodległości, mielibyśmy zaspokojoną w melioracjach podstawowych zaledwie 1/3 potrzeb naszego kraju. W ub. 20-leciu poważny odsetek wykonanych robót (42·5%) stanowią roboty wałowe—przede wszystkim nad Wisłą. W znacznej części obejmują one dokończanie dawniej rozpoczynanych robót (powyżej Krakowa) oraz podwyższanie istniejących zbyt niskich wałów. Te ostatnie dawały złudę bezpieczeństwa ludności, która coraz gęściej zaludniała zawała; przy wyjątkowo zdarzających się gwałtownych powodziach (jak np. w 1934 r.) stan taki potęgował grozę katastrofy i rozmiary szkód.

Koszty melioracji podstawowych pokrywane są z następujących źródeł:

I źródło—to pomoc Państwa i samorządów—niezbędna ze względu bądź to na rozmiar prac, przekraczający możliwości zainteresowanych, bądź to ze względu na małą bezpośrednią rentowność robót

Melioracje podstawowe (według lat)

Tabl. III

Lata	Wykonano (m ³)			Koszt (zł)
	wykopów	nasygów	razem	
1933/34	2 392 044	1 612 706	4 004 750	6 570 511
1934/35	3 456 788	2 180 024	5 636 812	9 072 163
1935/36	3 663 450	2 333 420	5 996 870	9 508 616
1936/37	4 639 981	2 461 618	7 101 599	10 217 379
1937/38	4 419 208	4 941 567	9 360 775	17 331 000
1938/39 ¹⁾	6 000 000	4 500 000	10 500 000	19 600 000
1939/40 i następne ²⁾	8 000 000	4 000 000	12 000 000	22 000 000

regulacyjnych, które, stanowiąc nieunikniony pierwszy etap prac, muszą być uzupełnione melioracjami półpodstawowymi i szczegółowymi, a często i zagospodarowaniem rolniczym terenów, uprzednio zabezpieczonych od zabagnienia i dzikich wylewów. Państwo udziela pomocy z budżetu normalnego i inwestycyjnego, przy czym w ostatnich latach dotacje z budżetu inwestycyjnego odgrywają coraz większą rolę w całkowitych wydatkach na roboty wykonywane. Pomoc samorządów, normowana ustawami i rozporządzeniami, ma poważniejsze znaczenie jedynie w dzielnicy b. zaboru pruskiego; w Małopolsce udziały samorządów przyjął na siebie Skarb Państwa; w b. zaborze rosyjskim ciężkie położenie finansowe samorządów utrudnia im terminową wpłatę udziałów.

II źródło—to pomoc z Funduszu Pracy, udzielana z zastrzeżeniem zatrudnienia na robotach bezrobotnych; dotacje Funduszu Pracy użytkowane są w przeważnej części na robotach wałowych, przy czym wydajność robotników, skierowanych przez urzędy pośrednictwa pracy częstokroć z odległych terenów (np. zagłębia pod Sandomierz) niewiele odbiega od norm przeciętnych.

III źródło pokrycia kosztów melioracji podstawowych—to udziały zainteresowanych; udziały te coraz częściej spłacane są świadczeniami w naturze, poza ziemiami b. zaboru pruskiego, na które odnośna ustawa nie została rozciągnięta.

Wreszcie, wspomnieć należy o dodatkowej pomocy—o prawie bezpłatnym użytkowaniu pracy więźniów oraz junackich hufców przy melioracjach podstawowych.

Melioracje półpodstawowe w postaci ekstensywnego odwadniania terenów pól i łąk wykonywane są na terenach przebudowy ustroju rolnego—przede wszystkim na terenach scalanych celem uzyskania możliwości racjonalnego rozwiązania planów scaleńowych, przerwania postępowania zabagnień, poprawienia i wyrównania warunków wodnych oraz możliwości intensywniejszej gospodarki na polach i łąkach.

Dzięki melioracjom uzyskuje się poza tym znaczne częstokroć zwiększenie obszaru pól ornych—najczęściej kosztem podmokłych mineralnych pastwisk, ułatwienia komunikacyjne, poprawę warunków sanitarnych itd.

Zestawienie obszarów, meliorowanych corocznie przy scalaniu, (tabl. IV) wykazuje w minionym okresie pewne wahania wielkości tych obszarów; oscylowały one w okresie 1933÷36 około 60 tys. ha meliorowanych rocznie. W ostatnich 2 latach obszar zmeliorowany przy scalaniu wzrósł kolejno do 91 tys. i 95 tys. ha, zbliżając się do granicy potrzeb, określonych na

¹⁾ Gdybyśmy przyjęli do obliczeń przybliżone dane za rok 1938, to okazałoby się, że stosunek ilościowy robót z 14-lecia i ostatniego 6-lecia wynosi 1:2·9.

²⁾ Dane przybliżone.

³⁾ Program 10-letni.

20 ÷ 24 % obszaru scalanego. Odpowiada to 100 ÷ rocznie gruntów i przy przewidzianym 10-letnim 120 tys. ha meliorowanych przy 500 tys. ha scalanych terminie zakończenia robót scaleniowych w Polsce.

Tabl. IV Roboty melioracyjne, wykonane w związku ze scalaniem gruntów, oraz program na 10-lecie

Okresy	Obszar scalonych gruntów ha	Kanałów i rowów		Koszt robót			% -owy stos. obsz. zmel. do wymagal. melioracyj
		na obszarze ha	m ³ obl.	Skarb Państwa zł	szarwark zł	razem zł	
Do 1927/28 r.	389 047	—	—	—	—	—	—
1928/29 ÷ 1932/33	2 207 375	210 719	18 039 033	4 585 664	brak danych	—	12
1933/34 ÷ 1937/38	2 160 016	329 776	42 078 199	7 714 660	11 235 591	18 950 251	18
1938/39 ÷ 1947/48	5 000 000	1 200 000	17 000 000	22 000 000	48 000 000	70 000 000	70
Razem:	ok. 10 000 000	ok. 1 750 000					100

Wzrost obszarów meliorowanych przy scalaniu jest nie tylko wynikiem zwiększonych środków na meliorację, lecz jednocześnie skutkiem zbliżenia organizacji wykonawczej do terenu, a to w postaci tworzenia od 1936 r. referatów melioracyjnych przy starostwach (obecnie około 100 inżynierów-referentów na 234 starostw).

Środki gotówkowe na wykonywanie robót melioracyjnych przy scalaniu czerpane są z budżetu Ministerstwa Rolnictwa i Ref. Roln. z Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej; z tej dotacji Skarbu Państwa pokrywane są koszty planów, nadzoru bezpośredniego oraz zakupu tych niezbędnych materiałów, których nie mogą dostarczyć zainteresowani. Robociznę potrzebną dostarczają uczestnicy scalenia na podstawie ustawy z 1935 r. o świadczeniach w naturze na niektóre cele publiczne, jednak nawet przed wejściem w życie wymienionej ustawy zainteresowani dawali przy robotach melioracyjnych szarwark dobrowolny w dość znacznym

zakresie. Jednak—wobec braku przed 1935 r. podstaw prawnych do wymagania świadczeń rzeczowych na meliorację przy scalaniu—przeważną część robót wykonywana była za gotówkę, poczem należnościami za roboty obciążano uczestników scalenia. Wskutek trudnych warunków finansowych rolnictwa wierzytelności stąd powstałe zostały ostatecznie ustawowo anulowane—prócz należności z tytułu drenowań, wykonywanych przy scalaniu przed 1931 r.; te ostatnie należności zostały znacznie zmniejszone (do zł 350 na 1 ha) i rozłożone na długotrwałe bezprocentowe spłaty.

Dynamikę rozwoju robót melioracyjnych przy scalaniu charakteryzują—poza obszarem, corocznie meliorowanym: stosunek obszaru zmeliorowanego do scalonego, ilość robót ziemnych, przypadających na 1 ha meliorowany, koszt wykonania 1 m³ robót ziemnych, wreszcie udział w tym koszcie Skarbu Państwa i świadczeń zainteresowanych.

Tabl. V Melioracje półpodstawowe w związku ze scalaniem

R o k	Scalono ha	Zmeliorowano		Wykonano m ³ obl.		Koszt 1 m ³ obl. zł	Udział Skarbu Państwa	
		ha	%	ogółem	na 1 ha		za 1 m ³ obl. zł	%
1933/34	392 302	66 065	16·8	5 374 169	81	0·61	0·32	52·6
1937/38	470 000	91 587	19·5	13 532 826	148	0·41	0·13	32·1
Wzrost	20%	38·4%	15%	152%	83%	—	—	—
Zmniejszenie	—	—	—	—	—	33%	59·4%	40%

Widzimy, że w okresie 1933 ÷ 1937/38:

1) zwiększono roczny obszar, objęty melioracjami półpodstawowymi przy scalaniu, z 66 065 ha na 91 587 ha, tj. o 38%;

2) zwiększono intensywność melioracji, wykonując robót ziemnych na 1 ha zmeliorowanego terenu zamiast 81 m³ obliczeniowych¹⁾—148 m³ obl., tj. więcej o 83%—przy wzroście kosztu melioracji z zł 49 za 1 ha do zł 61 za 1 ha, tj. o 25%;

3) zwiększono ilość wykonanych rocznie robót ziemnych z 5 374 169 m³ obl. na 13 532 826 m³ obl., tj. o 152%;

4) zmniejszono koszt wykonania 1 m³ obl. robót ziemnych z zł 0·61 na zł 0·41, tj. o 33%;

5) zmniejszono udział gotówkowy Skarbu Państwa w koszcie wykonania 1 m³ obl. z zł 0·32 na zł 0·13, tj. o 59%;

6) zwiększono wykorzystanie świadczeń w naturze z zł 1 543 799 do ok. zł 3·8 miln., tj. o 145%;

7) zmniejszony został udział procentowy Skarbu Państwa w kosztach wykonywania melioracji przy scalaniu z 52·6% na 32%—przy odpowiednim wzroście udziału w kosztach zainteresowanych uczestników scalania.

Melioracje szczególne, tj. drenowanie, odwadnianie i nawadnianie łąk (na terenach, nie objętych przebudową ustroju rolnego)—podejmowane są zwykle w drodze inicjatywy prywatnej indywidualnie lub przez grupy rolników, zorganizowanych w spółkach wodnych. Inicjatywa taka rozwija się bujnie w okresach dobrej koniunktury w rolnictwie i przy dogodnych warunkach kredytowych. Przy niedostatecznej rentowności rolnictwa lub przy drogim kredycie inicjatywa ta nie tylko ustaje zupełnie, ale zobowiązania, zaciągnięte na wykonanie melioracji w okresie dobrej koniunktury, przewyższyc mogą możliwości finansowe warsztatów rolnych.

Ta zależność opłacalności szczególnych melioracji, zwłaszcza dość drogiej inwestycji, jaką jest drenowanie,

¹⁾ Powyższa jednostka, tzw. m³ obliczeniowy, odpowiada 1 m³ wykupu rowów o głębokości 1·5 m i szerokości dna 2 m; na wartość takiej jednostki przeliczane są inne roboty, jak: płotkowanie, darniowanie, budowę wodne itd.

od koniunktury ogólnej w rolnictwie i od przebiegu zjawisk klimatycznych w poszczególnych latach—zmusza Państwo bądź to do organizowania taniego długoterminowego kredytu, bądź to do udzielania dużych, dochodzących aż do 50% kosztów, subsydiów na melioracje szczegółowe.

W Polsce na ogólny obszar ok. 18,5 miln. ha pól ornych wymagało drenowania ok. 7 miln. ha; ok. 1 miln. ha zostało zdrenowane przed wojną światową, z czego ok. 800 tys. ha—w b. zaborze pruskim, reszta—w Małopolsce i w b. Kongresówce (tabl. VI). W ciągu 20-lecia po wojnie przeprowadzono w Polsce melioracje szczegółowe dzięki zorganizowaniu w 1925 r. kredytu melioracyjnego—na ok. 128 tys. ha, tj. 2,3% naszych potrzeb, głównie w latach 1926÷31, przy czym największe napięcie akcji melioracyjnej nastąpiło w roku 1929, w ciągu którego wydrenowano 57 250 ha.

Melioracje szczegółowe (drenowanie)

Tabl. VI

Okresy	Wykonano (ha)			%	
	zab. austr.	zab. pruski	zab. rosyjski		
Do 1919 r.	100 000	800 000	100 000	1 000 000	14,3
Do 1937/38 r.	4 375	9 511	125 993	1 140 000	16,3
Program do					
1947/48 r.	—	—	—	1 340 000	19,1
„ do 1958 r.	—	—	—	2 140 000	30,6
„ „ 1968 r.	—	—	—	3 640 000	52,0
„ po 1968 r.	—	—	—	7 000 000	100

Po 1932 r. obligacyjny kredyt melioracyjny został skasowany; prace melioracyjne drenarskie na terenach prywatnych zamarły niemal zupełnie; jednak w chwilach niewielkiej nawet poprawy opłacalności rolnictwa podejmowane są one samorzutnie w postaci dzikiego drenowania małej własności w okręgach o wysokim poziomie kultury rolnej i na glebach, wymagających drenowania. Wznowiony za pośrednictwem Państwowego Banku Rolnego w bież. roku w niewielkim na razie rozmiarze (zł 450 tys.) kredyt melioracyjny ma za zadanie udzielanie pomocy inicjatywie prywatnej, oraz uzyskanie możliwości wpływania na odpowiedni poziom techniczny podejmowanych prac i ułatwienie wykonania melioracji szczegółowych na terenach, objętych melioracjami podstawowymi.

Konieczne byłoby zdrenowanie w ciągu najbliższego 10-lecia co najmniej ok. 200 tys. ha; wobec 6 miln. ha pól, tej melioracji wymagających, stanowi to zaledwie 3,3% naszych potrzeb, pokrytych w ciągu ubiegłego 20-lecia zaledwie w 2,3%. W tym samym okresie 20-lecia Czecho-Słowacja z ogólnego obszaru, wymagającego drenowania, 2 miln. ha wydrenowała 310 tys. ha, tj. 15,5% potrzeb.

Melioracje szczegółowe na łąkach, wykonywane w drodze inicjatywy prywatnej, w ub. okresie rozwijały się słabo (ok. 8% ogółu melioracji szczegółowych, wykonywanych z kredytów Państwowego Banku Rolnego), zato znaczne obszary łąk ulegały mniej lub więcej intensywnemu odwodnieniu przy melioracjach publicznych, przy regulowaniu mniejszych cieków i przy melioracjach terenów skalanych.

Melioracje te na żyznych glebach mułowo-błotnych dają z reguły wyniki dobre; na rozległych torfowiskach, ubogich w składniki mineralne, a porośniętych bezwartościową bagienną florą, wykonanie półpodstawo-

wych lub podstawowych melioracji tworzy dopiero potencjalną możliwość poprawy wydajności łąki przez uzupełnienie wykonanych robót odwodnieniem i nawodnieniem szczegółowym oraz zagospodarowaniem rolniczym.

Niestety, do niedawna brak wypróbowanej metody zagospodarowania łąk, dostosowanej do warunków klimatycznych i gospodarczych Polski, brak liczniejszego zastępu rolników o specjalnym wykształceniu łąkarskim—uniemożliwiał szerszą akcję na tym polu.

Dopiero prace badawcze Stacji Doświadczalnej Sarnieńskiej, poparte wynikami, uzyskanymi na dużym zmeliorowanym i zagospodarowanym kompleksie torfowym w Staniewiczach, stworzyły podstawy teoretyczne i osobowe dla akcji łąkarskiej; uruchomione w 1935 r. przez Fundusz Obrotowy Reformy Rolnej, a rozprawdane przez izby rolnicze kredyty dały podstawy finansowe.

Przebieg akcji zagospodarowania łąk, zobrazowany w tabl. VII, wykazuje niezwykle intensywny jej rozwój: z 1 015 ha zagospodarowanych łąk w 1935 r. obszar ten wzrósł w 1938 r. do 16÷18 tys. ha, tj. blisko 17-krotnie w ciągu 4 lat, jednocześnie wzrosła liczba instruktorów łąkarskich w tym okresie z 14 na 77 osób i wydajność instruktora z 75 ha na 210÷230 ha łąk rocznie zagospodarowanych. Podane liczby obejmują obszary, zagospodarowane z kredytów łąkarskich całkowicie, tj. nawiezione, uprawione i zasiane; do tych obszarów dochodzą łąki, na których dokonano tylko nawożenia nawozami sztucznymi (w 1937 r.—7 500 ha).

Zagospodarowanie łąk z kredytów F. O. R. R.

Tabl. VII

	1935/36	1936/37	1937/38	1938/39
Obszary zagospodarowanych łąk—ha	1 015	2 840	8 677	16÷18 tys.
Liczba instruktorów	14	28	63	77
Obszar zagospodarowany przez 1 instruktora—ha	75	100	140	210÷230

Poza bezpośrednim swoim efektem akcja kredytowa łąkarska ma doniosłe znaczenie wtórne, budząc i ośmielając inicjatywę prywatną w tej dziedzinie, co znajduje swój wyraz w coraz częstszych wypadkach zgłaszania się rolników do instruktorów z deklaracjami wykonania zagospodarowania łąk za gotówkę z własnych środków zainteresowanych. Wpływa na to wysoka rentowność poczynionych wkładów, gdyż przeciętna zwyżka wartości zbioru siana z 1 ha wynosi ok. zł 200, częstokroć zaś w pierwszych latach przekracza zł 300 na 1 ha, a zwyżka zebranej masy siana pozwala na podwojenie i potrojenie pogłowia bydła rogatego, przypadającego na 1 ha łąki.

Wzrost obszarów łąk, corocznie zagospodarowanych, zależy od tempa kształcenia personelu instruktorskiego i od zasobów finansowych; przy zachowaniu dotychczasowej dynamiki wzrostu akcji zagospodarowania w ciągu 3÷5 lat nastąpiłoby szarmonizowanie obszarów zagospodarowanych z obszarami, przygotowanymi do zagospodarowania na terenach meliorowanych przy scalaniu oraz przy melioracjach podstawowych, wynoszącymi ok. 60 tys. ha rocznie.

Współpraca z izbami rolniczymi w dziale melioracji rolnych nie ogranicza się tylko do omówionego rozprawdania kredytów i kierowania akcją zagospodarowania łąk. Z roku na rok ściślejszą staje się współ-

praca izb, jako czynnika społecznego i rolniczo-fachowego, z oddziałami wodno-melioracyjnymi urzędów wojewódzkich przy ustalaniu podstaw przyrodniczo-

rolniczych i ekonomicznych projektów melioracyjnych, opracowywanych dla urzędów wojewódzkich, oraz przy opracowaniu programów prac melioracyjnych.

WYMIANA PRZEZ ROLNIKÓW ZBOŻA NA MAKĘ I CHLEB.—Rozporządzenie wykonawcze z dn. 19/VIII b. r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 61, poz. 477) do ustawy z dn. 5/VIII b. r. o środkach finansowych na popieranie gospodarczo uzasadnionego kształtowania cen artykułów rolniczych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 56, poz. 427) wykazuje w praktycznym działaniu, że powstają pewne niedociągnięcia w obrocie gospodarczym.

Jak wiadomo, wspomniane wyżej rozporządzenie zwalnia obrót gospodarczy—a więc przemiał zboża na mąkę i kaszę, przeznaczone do spożycia we własnych gospodarstwach producentów rolnych lub pracowników rolnych—od opłat przemiałowych.

Zarazem rozporządzenie to postanawia, że obrót gospodarczy odbywać się powinien bezpośrednio między rolnikami i młynami, przez co uniemożliwiony został w tym obrocie udział ogniw pośrednich. Mianowicie, rozporządzenie powyższe nie przewiduje wymiany zboża na mąkę w innych zakładach poza młynami, jak również nie przewiduje możliwości wymiany mąki lub zboża na chleb w piekarniach — co praktycznie równa się zakazowi. Zakaz ten wywołał rozliczne perturbacje w dotychczasowym systemie zaopatrywania się w mąkę i chleb mieszkańców wsi, przy czym nasilenie tych perturbacji—zależnie od lokalnych warunków—jest bardzo różne.

Zawyczać bywa tak, że rolnicy zaopatrują się w mąkę w młynach w zamian za zboże. Ponieważ sieć młynów nie jest i nie może być z natury rzeczy tak gęsta, by każdy rolnik z minimalnym nakładem czasu i drogi mógł w nich wymieniać zboże na mąkę, powstawały od dawna w poszczególnych ośrodkach miejskich i wiejskich różne przedsiębiorstwa, które zastępczo spełniały funkcje młynów w zakresie wymiany zboża na mąkę. Daje się stwierdzić kilka typów tego rodzaju zakładów. Najliczniej występują one w postaci przedsiębiorstw (sklepów), prowadzonych przez osoby fizyczne (rzadko prawne) pod różnymi nazwami, jak: „wymiana zboża na mąkę”, „skup zboża”, „sprzedaż i wymiana mąki” itp. Większość tych zakładów nie stanowi samostojnych placówek, lecz występuje jako uboczne, dodatkowe gałęzie handlu przy różnego rodzaju przedsiębiorstwach, np. przy składach węgla, nawozów, żelastwa, przedsiębiorstwach zbożowych itp. Obok wymiany wiele tych zakładów zajmowało się także i sprzedażą mąki za gotówkę.

Analogiczne zakłady wymiany tworzyły również młyny w postaci filij, prowadzonych pod tą samą firmą co młyn. Innym typem powyższych zakładów są składnice, organizowane przez kółka rolnicze, szczególnie w woj. poznańskim. Jak dużą rolę odgrywają te placówki w życiu wsi—świadczą np. fakt, że ostatnio w powiecie ostrowskim powstało 14 składnic wymiany. Spośród nich kilka składnic wybudowało nawet własne magazyny z zysków, jakie osiągnęły na wymianie. Wiele z tych składnic stać się może w niedalekiej przyszłości podstawą do przekształcenia się na handlowe placówki spółdzielcze.

Możliwość dokonywania wymiany zboża na mąkę w powyższych zakładach pozwala rolnikom na zaoszczędzenie czasu i kosztów transportu mąki—szczególnie tam, gdzie młyny są znacznie oddalone od wsi. Dużą dogodnością tego systemu wymiany jest łatwe i szybkie zaopatrywanie się w mąkę, co w okresie wzmożonych robót w gospodarstwach rolnych nie jest rzeczą bez znaczenia. Szczególnie dużą rolę odgrywają zakłady wymiany dla małorolnych oraz pracowników rolnych. Mianowicie, te grupy ludności, nie posiadając często koni lub posiadając tylko zaprzęg racicowy, mają możliwość zamiany zboża na mąkę na miejscu, zaoszczędzając sobie w ten sposób na kosztach przewozu do młyna. Ponadto powyższy system wymiany posiada jeszcze dla wspomnianych grup ludności tę dogodność, że umożliwia wymianę na miejscu drobnych ilości zboża, częstokroć kilku- czy kilkunastokilogramowych. Sprawa ta jest ważna szczególnie dla pracowników rolnych, pobierających wynagrodzenie w naturaliach. Nie można pominąć również faktu, że ludność biedniejsza (małorolna) oraz osadnicy często korzystała na przedmówku z kredytu mającego w tych zakładach. Młyny zazwyczaj takiego kredytu nie udzielały.

Rozmieszczenie powyższych punktów wymiany jest bardzo nierównomierne. Koncentrują się one głównie w województwach: pomorskim (ok. 1 400), poznańskim, śląskim oraz zachodnich częściach woj. warszawskiego, łódzkiego i krakowskiego. Liczbę „wymian”, prowadzonych przez osoby fizyczne, ocenia się na ok. 5 tys. Jak widać, zasięg działalności tych zakładów obejmuje Polskę „A”. Zjawisko to jest zupełnie zrozumiałe, wiąże się bowiem ściśle z postępek i kulturą wsi.

Wiele zakładów wymiany opierało swoją egzystencję na obrotach z rolnikami. Wprowadzona przez wspomniane wyżej rozporządzenie konieczność dokonywania wymiany tylko w młynach, przyczynia się w konsekwencji do przekreślenia egzystencji zakładów wymiany. Tymczasem—jak wynika z powyższego—istnienie aparatu wymiennego—

poza młynami—przynosi rolnictwu pewne korzyści. Oczywiście, nie odnosi się to do wszystkich omawianych typów zakładów. Filie młynów, prowadzone pod firmą i na rachunek młynów, oraz składnice wymiany kółek rolniczych reprezentują zdrową i gospodarczo pożyteczną formę obrotu, i dlatego umożliwienie zajmowania się wymianą zboża na mąkę tym zakładom nie nasuwałoby żadnych wątpliwości. Natomiast wiele zastrzeżeń budzi istnienie sklepów wymiany, prowadzonych przez osoby fizyczne. Mimo niewątpliwych korzyści, jakie rolnictwo osiąga z istnienia tych wymian, stanowią one właściwie w życiu gospodarczym wsi zbyt kosztowne ogniwo pośrednictwa między młynem i producentem rolnym. Sklepy te pobierają bowiem za swe usługi dosyć wysokie opłaty, tzw. miarki. Sposób przechowywania mąki w tych sklepach, które często mieszczą się w niewłaściwych i nieodpowiednich pomieszczeniach, jak również jakość mąki, ofiarowywanej przez te zakłady do wymiany, pozostawia często wiele do życzenia. Sprawa ta z punktu widzenia zdrowotności wsi nie powinna być obojętna. Jak widać, ocena działalności tych zakładów wymiany wykazuje tak wiele stron ujemnych, że korzyści, jakie rolnicy odnoszą z ich istnienia, wydają się raczej problematyczne.

Mimo tych ujemnych stron zupełne zlikwidowanie wszystkich przedsiębiorstw (sklepów) wymiany nie byłoby—z obecnego punktu widzenia potrzeb wsi—posunięciem racjonalnym. Uniemożliwienie bowiem zaopatrywania się w mąkę na miejscu zmusza rolników do korzystania z usług często znacznie oddalonego młyna, co naraża na stratę czasu i koszty. Dlatego też niesłuszne może byłoby w obecnych warunkach całkowite niedopuszczenie tych sklepów do zajmowania się wymianą. Sprawa ta jednak nie powinna być, mianowicie, rozwiązana generalnie dla ogółu sklepów, lecz potraktowana indywidualnie—tak, że wymianą mogłyby się zajmować jedynie placówki, specjalnie do tego celu upoważnione. Zezwolenia na zajmowanie się wymianą zboża powinny być udzielane indywidualnie—zależnie od lokalnych warunków.

Oprócz omawianych typów zakładów—analogiczną wymianą zajmują się także liczne spółdzielnie rolniczo-handlowe. Dla wielu z nich dochód, płynący z tego źródła, stanowi niejednokrotnie poważną podstawę egzystencji. Dla rolników zaś możliwość zaopatrywania się w spółdzielni w mąkę w zamian za zboże jest wielką wygodą, gdyż wymianę taką mogą rolnicy dokonywać przy okazji każdorazowego pobytu w sprawach zakupów w spółdzielni. Uniemożliwienie wymiany w spółdzielniach przyczynia się—także w konsekwencji i do pewnego osłabienia siły atrakcyjnej spółdzielczości, jako ruchu społeczno-gospodarczego na wsi. Dlatego też sprawa zezwolenia na zajmowanie się wymianą przez spółdzielnie powinna być pozytywnie potraktowana.

W miarę stopniowego powstawania agentur młynów, składnic kółek rolniczych oraz placówek spółdzielczych liczba prywatnych sklepów, upoważnionych do wymiany, mogłaby się stale zmniejszać—aż do zupełnej likwidacji.

Oprócz wymiany zboża na mąkę rozpowszechniony jest w zachodnich częściach kraju system wymiany zboża lub mąki na chleb. Zajmują się nią liczne piekarnie wiejskie, a nawet i miasteczkowe. Dla wielu z tych piekarni powyższy system wymiany staje się głównym—a często jedynym—źródłem egzystencji. Np. na 1 800 piekarni województwa poznańskiego ok. 50% czerpie główne źródło utrzymania z powyższej wymiany. Nie trzeba udawać korzyści, jakie daje powyższa wymiana rolnikom. Wiadomo bowiem, że wypiek chleba w domu przysparza pracy gospodyniom wiejskim, przyczynia się do marnotrawstwa opału, a poza tym naraża rolników na spożywanie chleba czerstwego, rzadko wypiekanego. Możliwość zaopatrywania się w chleb w piekarniach pozwala gospodyniom wiejskim na skierowanie swych wysiłków do innych gałęzi gospodarstwa oraz pozwala na korzystanie nawet i codziennie ze świeżego chleba. Istnienie piekarni wiejskich dla zaspokojenia potrzeb wsi jest więc wyrazem postępu i kultury.

Omawiane rozporządzenie wykonawcze nakłada na piekarnie obowiązek uiszczania opłaty od mąki, przeznaczonej do wypieku. W praktyce uniemożliwia to rolnikom korzystanie z usług piekarni, co stwarza szereg konsekwencji. Większość, mianowicie, rolników, zaopatrujących się w chleb w drodze wymiany, nie posiada w ogóle pieców chlebowych (woj. zachodnie). Wskutek tego rolnicy ci zmuszeni są: 1) albo do uiszczania w chlebie opłaty od mąki, zużytej na wypiek, co jest sprzeczne z intencją ustawodawcy, 2) albo do budowania pieców chlebowych, co z punktu widzenia postępu byłoby uwstecznieniem racjonalizacji życia gospodarczego wsi—a zatem znowu objawem niepożądanym. Należy nadmienić, że przy zakupywaniu chleba za gotówkę rolnicy są narażeni na poważne straty, gdyż przy wymianie zboża na chleb rolnik uzyskuje za swój produkt ceny znacznie wyższe od tych, jakie mógłby osiągnąć, sprzedając zboże na rynku. Kupując chleb za gotówkę, rolnik musi pokryć zyski kupca i młynarza.

Ustawodawca, zdając sobie sprawę z korzyści, jakie daje rolnictwu powyższa wymiana, zwolnił od obowiązku uiszczania opłat od mąki spółdzielcze piekarnie wiejskie i piekarnie kół gospodyń wiejskich. Piekarnie te otrzymują bowiem zwrot opłat przemiałowych od mąki, zużytej do wypieku chleba dla swoich członków. Należy jednak zaznaczyć, że piekarni tego rodzaju jest bardzo niewiele. Gros piekarni, z których usług korzystają rolnicy—są to placówki prywatne, prowadzone przez osoby fizyczne.

Uprzywilejowanie piekarni spółdzielczych oraz piekarni kół gospodyń wiejskich stanowić będzie niewątpliwie duży bodziec dla wzmożenia tempa zakładania piekarni o charakterze placówek społecznych. Mimo to—w warunkach naszej rzeczywistości—proces taki wymagać będzie długiego okresu czasu. Dla tego też—nie chcąc pozbawiać rolników korzyści, jakie im daje możliwość wymiany zboża lub mąki na chleb—należałoby umożliwić rolnikom także wymianę w piekarniach prywatnych.

Uważając za słuszną myśl reaktywowania możliwości wymiany na mąkę lub chleb, należy jednak podkreślić, że sprawa wymiany — w razie pozytywnego załatwienia—nasuwa poważne trudności z punktu widzenia techniki kontroli. Wskutek tego procedura wymiany między rolnikami i omawianymi zakładami przedstawiać się musi nieco skomplikowanie.

Jeśli chodzi o konkretne możliwości w zakresie wymiany w zakładach wymiany wszystkich typów, ma być przyjęte następujące rozwiązanie tej sprawy:

Spółdzielnia lub kółko rolnicze, zamierzające dokonywać wymiany, powinny to zgłosić na piśmie w 3 egzemplarzach właściwej izbie skarbowej—z podaniem ilości zboża, które może być przedmiotem wymiany w ciągu roku. Do zgłoszenia powinno być dołączone zaświadczenie związku rewizyjnego, którego spółdzielnia jest członkiem, bądź powiatowej organizacji kółek rolniczych, nadrzędnej nad kółkiem rolniczym, stwierdzające zgodność tej ilości z przybliżonym stanem zapotrzebowania. Po poświadczeniu faktu zgłoszenia izba skarbowa wydaje 2 egzemplarze zgłoszenia zgłaszającemu, trzeci zaś przesyła właściwemu rejonowi kontroli skarbowej.

Pobranie mąki lub kaszy z zakładu przemiału do obrotu gospodarczego przez spółdzielnię lub kółko rolnicze odbywa się na podstawie poświadzonego zgłoszenia. Na obydwóch egzemplarzach zgłoszenia musi być odnotowana przez zakład przemiału ilość i rodzaj wydanej każdorazowo mąki i kaszy, z zaznaczeniem daty wydania, oraz ilość i rodzaj zboża, dostarczonego każdorazowo do przemiału, z zaznaczeniem daty dostarczenia. Adnotacje te powinny być zaopatrzone w podpis i pieczęć przedsiębiorcy. Jeden egzemplarz zgłoszenia zostawia spółdzielnia lub kółko zakładowi przemiału, jako tymczasowy dowód rozchodowy mąki i kaszy, wydanych do obrotu gospodarczego, drugi zaś pozostaje w spółdzielni lub w kółku jako dokument przewozowy na mąkę lub kaszę, przeznaczone do obrotu gospodarczego. Wymianę zboża na mąkę lub kaszę przeprowadza spółdzielnia lub kółko rolnicze na podstawie kart przemiałowych zgodnie z p. 8 § 37 rozporządzenia z dn. 19/VIII b. r. Spółdzielnie i kółka rolnicze obowiązane są prowadzić księgę przychodu zboża oraz wydawanej mąki i kaszy, karty zaś przemiałowe w miarę dokonywania wymiany zwrócić zakładowi przemiału.

W miejscowościach, w których obrót gospodarczy mąką i kaszą jest utrudniony z powodu znacznej odległości od zakładu przemiału lub złej komunikacji z nim, bądź też na skutek ograniczonej zdolności przemiałowej zakładu, a w których nie ma placówek spółdzielczych bądź kółek rolniczych, mogących trudności te usunąć, wymianę zboża na mąkę lub kaszę mogą zajmować się upoważnione zakłady wymiany zboża na mąkę i kaszę, prowadzone przez osoby fizyczne i prawne. Zakład wymiany, ubiegający się o pozwolenie na dokonywanie wymiany, powinien zgłosić to na piśmie w 3 egzemplarzach właściwej izbie skarbowej, podając równocześnie ilość zboża, mogącego być przedmiotem wymiany. Do zgłoszenia powinna być dołączona opinia właściwej powiatowej organizacji kółek rolniczych, potwierdzona przez właściwą centralę kółek rolniczych, stwierdzająca konieczność istnienia zakładu wymiany oraz zgodność podanej do wymiany ilości zboża. Po poświadczeniu faktu zgłoszenia izba skarbowa wydaje 2 egzemplarze zgłoszenia zgłaszającemu, trzeci zaś przesyła właściwemu rejonowi Kontroli Skarbowej.

Wymiana zboża w upoważnionych zakładach wymiany odbyć się powinna jak wyżej.

W miejscowościach, położonych na terenie gmin wiejskich, w których rozpowszechniony jest zwyczaj wymiany zboża lub mąki na chleb, a w których zarazem nie ma piekarni spółdzielczych bądź też piekarni kół gospodyń wiejskich, może taka wymiana odbywać się w piekarniach, prowadzonych przez osoby fizyczne i prawne. Piekarnia, zamierzająca zajmować się wymianą zboża lub mąki na chleb, powinna zgłosić to na piśmie w 2 egzemplarzach właściwej izbie skarbowej. Do zgłoszenia powinna być dołączona opinia miejscowego kółka rolniczego, poświadczona przez powiatową organizację kółek rolniczych, stwierdzająca potrzebę istnienia takiej wymiany. Po poświadczeniu zgłoszenia jeden egzemplarz przesyła izba właściwemu rejonowi Kontroli Skarbowej, drugi zaś wydaje zgłaszającemu się.

Wymiana zboża na chleb powinna być dokonywana na następujących warunkach;

Producent lub pracownik rolny, chcący korzystać z wymiany w piekarniach, powinien zażądać od sołtysa karty przemiałowej na taką ilość zboża, która wystarczy do pokrycia całomiesięcznego zapotrzebowania na chleb. Na odwrocie karty (oryginału i wtórnika) sołtys powinien odnotować, że dana partia zboża przeznaczona jest do wymiany na chleb oraz odnotować adres piekarni, w której wymiana ma się odbywać. Producent lub pracownik rolny, korzystający z wymiany zboża na chleb, obowiązany jest oddać wraz ze zbożem kartę przemiałową (oryginał wraz z wtórnikiem). Oryginał karty uprawnia piekarza do przemienienia zboża w zakładach przemiału, wtórnik zaś zatrzymuje piekarz dla siebie, legitymując się nim przy przewozie mąki oraz przy kontroli mąki w piekarni.

Piekarnia obowiązana jest prowadzić kontrolę wydawanego chleba w zamian za zboże przy pomocy książeczek, w których mają być zapisywane codziennie racje wydawanego chleba oraz przychód zboża, przeznaczonego do wymiany. Każda osoba, korzystająca z wymiany, posiada osobną książeczkę. Identyfikacyjną książeczkę obowiązana jest posiadać piekarnia, a prócz tego piekarnię obowiązują sporządzanie miesięcznego wykazu wydawanego chleba w zamian za zboże.

Wymiana zboża na chleb powinna odbywać się w taki sposób, by korzystający z wymiany otrzymywał dokładnie tyle chleba, ile można wypiec z dostarczonego piekarni zboża. Za swą pracę piekarz otrzymuje od korzystających z wymiany wynagrodzenie wyłącznie w gotówce.

W wypadku wymiany mąki na chleb w piekarniach producent lub pracownik rolny powinien zażądać od sołtysa odnotowania na wtórniku karty przemiałowej, że dana ilość zboża przeznaczona jest po zmiehleniu do wymiany na chleb w piekarniach, oraz odnotowania adresu piekarni, w której wymiana taka ma się odbywać. Wtórniki karty przemiałowej wraz z mąką powinny być oddane przy wymianie w piekarni.

Piekarnia obowiązana jest prowadzić taką samą kontrolę wydawanego chleba, jak to przewidziane jest przy wymianie zboża na chleb. Wykazy miesięczne poddawane są kontroli lokalnego kółka rolniczego względnie powiatowej organizacji kółek rolniczych, które powinny stwierdzić zgodność zapisków wydawanego chleba ze stanem rzeczywistym oraz stwierdzić fakt pobierania w gotówce wynagrodzenia piekarza przy wymianie.

Piekarnia może zajmować się tylko jednego rodzaju wymianą:

a) albo wymiana zboża na chleb, b) albo mąki na chleb.

Podane powyżej zasady, na podstawie których inne zakłady — poza młynami — mogłyby być dopuszczone do udziału w obrocie gospodarczym mąką i kaszą—pociągałyby za sobą konieczność posługiwania się przez rolników większą liczbą kart przemiałowych. Ponieważ rolnik płaci na rzecz sołtysa po gr 10 za wystawienie jednej karty, w wypadku większej liczby kart całoroczne koszty rolnika z tego tytułu mogłyby wynieść niejednokrotnie zł 1, 2, a nawet 3. Jest to jednak konieczność, której w żaden sposób nie można uniknąć.

Ad. Zęb.

NOWELIZACJA ROZPORZĄDZENIA O REGULOWANIU GOSPODARKI CUKROWEJ I BURACZANEJ.—

W dn. 1/X b. r. weszła w życie ustawa z dn. 5/VIII 1938 r., nowelizująca dekret Prezydenta Rzplitej o regulowaniu gospodarki cukrowej i buraczonej („Dz. Ust. R. P.” Nr 59/1938, poz. 457). Ustawa ta przeniosła dotychczasowe uprawnienia i obowiązki Ministra Skarbu w zakresie regulowania gospodarki cukrowej na Ministra Rolnictwa i Ref. Roln., a ponadto wprowadziła jeszcze kilka zmian merytorycznych, będących wyrazem potrzeb, jakie wystąpiły w okresie stosowania dotychczasowych przepisów. M. in. został nałożony na cukrownie obowiązek zatrzymywania w swych magazynach zapasów cukru nie tylko na wypadek, gdyby kontyngent wewnętrzny cukru nie wystarczał na pokrycie potrzeb rynku krajowego, ale i na stworzenie stałego zapasu bezpieczeństwa.

W związku ze zmianami, jakie wspomniana ustawa wprowadziła do dekretu (jednolity tekst dekretu został ogłoszony w załączniku do obwieszczenia z dn. 14/X 1938 r.—„Dz. Ust. R. P.” Nr 83/1938, poz. 567), zaszła potrzeba zastąpienia przepisów wykonawczych, zawartych w rozporządzeniu Ministra Skarbu z dn. 6/II 1937 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 9/1937, poz. 72), nowymi przepisami, które byłyby dostosowane do ustawy z dn. 5/VIII 1938 r.

W tym stanie rzeczy zostało opracowane nowe rozporządzenie wykonawcze, mianowicie rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Ref. Roln., wydane w porozumieniu z Ministrami: Skarbu oraz Przemysłu i Handlu w sprawie wykonania dekretu Prezydenta Rzplitej o regulowaniu gospodarki cukrowej i buraczonej. Rozporządzenie to zostało już uzgodnione i niebawem będzie ogłoszone.

Omawiane rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. przewiduje, że dotychczasowe kompetencje, należące w niższych instancjach do izb skarbowych i urzędów skarbowych akcyz i monopolów państwowych, zasadniczo przejdą do władz administracji ogólnej (urzędy wojewódzkie, starostwa).

Zawiadomienia o kontraktowaniu buraków w terminie wiosennym będą przesyłane przez cukrownie do Min. Rolnictwa i Ref. Roln. Zawiadomienia powyższe będą potwierdzały urzędy wojewódzkie, sprawdzając ścisłość danych, zawartych w zawiadomieniach, za pośrednictwem urzędników starostwa lub urzędników urzędów wojewódzkich i urzędników Stałej Kontroli Skarbowej. O utracie kontyngentu wewnętrznego przez cukrownie w razie niezakontraktowania odpowiedniej ilości buraków będzie decydowało Min. Rolnictwa i Ref. Roln. w porozumieniu z właściwymi Ministerstwami. O skreśleniu części kontyngentu wewnętrznego przez cukrownie w razie niewyprodukowania wystarczającej ilości buraków będzie decydował w I instancji—urząd wojewódzki, w II—Min. Rolnictwa i Ref. Roln. Deklaracje o przeznaczeniu cukru pozakontyngentowego z ubiegłych kampanii na pokrycie zapasu przyszłej kampanii obowiązane są cukrownie składać właściwemu urzędowi wojewódzkiemu.

Dotychczasowe rozporządzenie wykonawcze do dekretu cukrowo-buraczanego z dn. 6/II 1937 r. pozwalało cukrowniom deklarować cukier pozakontyngentowy, pozostawiając za poprzednich okresów, na pokrycie wyznaczonego zapasu cukru na następną kampanię—w terminie kontraktowania buraków na tę kampanię. Obecne rozporządzenie wykonawcze zachowuje powyższe uprawnienia cukrowni, pozwala ponadto deklarować posiadany cukier pozakontyngentowy na pokrycie zapasu jeszcze w okresie późniejszym, mianowicie do 5 dni po zakończeniu produkcji cukru danej kampanii. Wyjątkowo w bieżącej kampanii cukrownie, które ukończą produkcję cukru przed ogłoszeniem omawianego rozporządzenia, będą mogły zadeklarować cukier pozakontyngentowy na zapas w terminie 5-dniowym po ogłoszeniu omawianego rozporządzenia.

Ażby umożliwić władzom administracji ogólnej sprawdzanie danych, zawartych w zawiadomieniach cukrowni o zakontraktowaniu buraków, nałożono na cukrownie obowiązek prowadzenia w każdej kampanii szczegółowej księgi, kartoteki lub wykazu plantatorów, u których cukrownia zakontraktowała buraki. Powyższe zestawienia powinny być prowadzone według gmin, powiatów i województw z wymienieniem nazwisk plantatorów w każdej gminie, z zaznaczeniem kategorii, do której plantator należy (wielkorolny, małorolny), oraz z podaniem obszaru plantacji i ilości zakontraktowanych buraków według kategorii gospodarstw rolnych.

Dotychczasowa kontrola nad prawidłowym kontraktowaniem buraków u odpowiednich grup rolników dawała wyniki raczej nikłe. Polegała ona na tym, że cukrownia—po przeprowadzeniu kon-

traktowania buraków cukrowych—sporządzała odpowiedni wykaz, obrazujący w globalnych liczbach ilości zakontraktowanych buraków w poszczególnych kategoriach rolników. Wykaz ten, począwszy od kampanii 1937/38—w myśl rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 6/II 1937 r.—był poświadczany przez urzędy wojewódzkie. Nie mając ani materiału cukrowni, ani miarodajnych materiałów, pochodzących z innych źródeł, urzędy wojewódzkie nie mogły rzeczowo stwierdzać wiarygodności wspomnianego wykazu. W takim stanie rzeczy, jeśli z terenu nie było zażeń na nieprawidłowe kontraktowanie, wykazy były potwierdzane na zasadzie danych, nadsyłanych przez cukrownie. Obecnie rozporządzenie wprowadza obowiązek prowadzenia przez cukrownie szczegółowej księgi, kartoteki lub wykazu plantatorów. Zestawienia powyższe, zawierające najistotniejsze dane z umów plantatorskich, będą podlegały parokrotnym kontrolom, dokonywanym w odpowiednim czasie przez urzędników starostw i urzędów wojewódzkich. Wyniki tych kontroli, dokonywanych według szczegółowych instrukcji, otrzymanych przez urzędy wojewódzkie, będą stanowiły kryterium przy stwierdzaniu, w jakim stopniu cukrownia zastosowała się do przepisów o kontraktowaniu buraków, a tym samym dadzą podstawę do potwierdzenia wykazów o zakontraktowaniu buraków, lub żądania naprawienia uchybień, popełnionych przy kontraktowaniu.

Dekret cukrowo-buraczany przewidział powstanie zapasu bezpieczeństwa cukru, w związku z czym powstała konieczność wyznaczenia go na podstawie przepisów prawnych. Nowe rozporządzenie wykonawcze określa, że zapas ten będzie pokryty albo cukrem, wyprodukowanym w tej kampanii, na którą został wyznaczony, lub też cukrem zapasu bezpieczeństwa z ubiegłego okresu kampanijnego. Stałość zapasu bezpieczeństwa jest zachowana przez przepis, który brzmi, że obowiązek zatrzymywania w magazynach cukrowni stałego zapasu bezpieczeństwa cukru trwa do chwili pokrycia tego zapasu cukrem, wyznaczonym na następny okres kampanijny. Nowy stały zapas bezpieczeństwa wyznaczony został po raz pierwszy na kamp. 1939/40.

Oto najważniejsze zmiany przepisów wykonawczych do dekretu cukrowo-buraczanego, wprowadzone w omawianym rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Ref. Roln.

W. K.

ZMIANY W KONTYNGENTOWANIU IMPORTU BEKONÓW PRZEZ ANGLIĘ — p. str. 1849.

WYWÓZ PRODUKTÓW ROŚLINNYCH W I KWARTALE KAMPANII EKSPORTOWEJ 1938/39 — p. str. 1849.

HANDEL

ZADANIA I WARUNKI ROZWOJU HANDLU POLSKIEGO

PRZEMÓWIENIE PANA MINISTRA PRZEMYSŁU I HANDLU ANTONIEGO ROMANA¹⁾

Mówiąc o widokach rozwoju handlu polskiego, chciałbym powiedzieć wiele, bardzo wiele. Niestety, ramy pogadanki radiowej nie pozwalają na częściowe choćby wyczerpanie tego tematu. Sądzę jednak, że zagadnienie rozwoju handlu polskiego uważamy wszyscy za tak aktualne i ważne, że kierownik polskiej polityki handlowej powinien korzystać z każdej okazji, a więc i z dzisiejszej pogadanki, aby podzielić się z jak najszerszym kołem słuchaczy szeregiem uwag i stwierdzeń na ten temat.

Stwierdzam zatem przede wszystkim, że w wielkim pochodzie ku podniesieniu polskiej gospodarki narodowej z ideą uprzemysłowienia i intensyfikacji rolnictwa na czele nie może zbraknąć handlu, tej koniecznej funkcji gospodarczej, stanowiącej jedno z ogniw w ogólnym procesie produkowania. Do handlu winny się garnąć—co zresztą ma już miejsce—najlepsze, najzdolniejsze jednostki naszego Narodu, na równi z tymi, którzy tak chlubnie—zwłaszcza w ostatnich czasach—zaznaczyli się na polu twórczości technicznej, tworząc wiele wspaniałych, potężnych dzieł, że wymienię tu tylko Gdynię, Centralny Okrąg Przemysłowy z jego Stalową Wolą i z jego Rożnowem.

Jeżeli jednak doceniamy doniosłość samego problemu, jeżeli potrafimy się cieszyć powstawaniem coraz

to nowych czysto polskich placówek handlowych, coraz to wyraźniejszą, śmielszą i coraz bardziej świadomą swego znaczenia postawą zorganizowanego lub organizującego się kupiectwa, szczególnie w dążeniu do unarodowienia handlu polskiego, jeżeli wreszcie możemy stwierdzić z głębokim zadowoleniem coraz to lepszy zewnętrzny wygląd naszych sklepów—to jednak może nie wszyscy zdajemy sobie sprawę z właściwego znaczenia niektórych zjawisk, z problemem handlu związanymi.

Mówi się często, iż jesteśmy biedni, że nie możemy więc podejmować wielkiej inicjatywy, wymagającej ogromnych kapitałów. Jest wielkim nieporozumieniem powtarzanie tego oklepanego zdania. Zapewne w życiu gospodarczym bogactwo w formie kapitału odgrywa i musi odgrywać wielką rolę. Jeżeli stwierdzamy niedostatek kapitału w Polsce, a w szczególności kapitału czysto polskiego—to fakt ten musi prowadzić do następujących konkluzji: Przede wszystkim więc musimy skonstatować, że brak ten dotyczy wszelkich dziedzin życia gospodarczego, a nie tylko jest bólem handlu. Wszystkie więc dziedziny odczuwają tę bólem, dlategoż więc handel miałby się znajdować w innym położeniu? I tu tak samo, jak np. w naszym rodzimym rzemiośle, czy przemyśle musimy—poza specjalnymi wypadkami—zaczynać od małego. Nic nie

¹⁾ Wygłoszone przez radio w dn. 12 grudnia 1938 r.

szkodzi, że nasze pierwsze kroki są zakrojone na małą skalę. Jestem jednak przekonany, iż pracując systematycznie i wytrwale oraz dążąc do zdobycia coraz większej fachowości, dojdziemy do imponujących rezultatów. Będziemy w ten sposób tworzyć nie tylko nasz rodzimy kapitał materialny, lecz również nasz polski kapitał moralno-fachowy. Na ten ważny czynnik w życiu gospodarczym ekonomiści w ostatnich dziesiątkach lat może zbyt mało, względnie zupełnie nie zwracali uwagi. Z radością jednak konstatuję, że ten czynnik—wyraźniej mówiąc—czynnik człowieka w gospodarstwie narodowym zyskuje u nas coraz więcej na znaczeniu, wzrastając niemal do jednej z naczelnych doktryn. Bo i cóż przyjdzie z tego, że kapitał materialny osiągniemy—gdy właściwe jego zastosowanie i zawiedzie w braku odpowiedniego kapitału moralnego—kapitału, posiadanego w materiale ludzkim.

Wszyscy wiemy, że zjawisko handlu dzieli się na dwa zasadnicze działy: handlu wewnętrznego i handlu z zagranicą.

Nasza struktura gospodarcza i nasze pałace potrzeby każą nam przede wszystkim zwrócić uwagę na handel wewnętrzny. Ma on do spełnienia wielką rolę. Wciąż powstające nowe działy produkcji polskiej, nie tylko te wielkie w skali fabrycznej, lecz również te prowadzone przez naszych dzielnych producentów do wiejskiego chałupnika włącznie—wymagają, by polski kupiec rozpowszechniał wyroby krajowe jak najszerzej przede wszystkim u nas—wykazując, iż nie są one gorsze, a nawet, że są lepsze od zagranicznych.

Ta funkcja dystrybucji wewnętrznej rozrasta się z każdym dniem coraz bardziej. Nie należy oczekiwać od organów polityki handlowej jakiejś głębokiej ingerencji do tego procesu. Winien on bowiem rozrastać się żywiołowo i samoczynnie. Zadaniem zaś organów polityki handlowej winno być stwarzanie ogólnych warunków i klimatu, aby proces ten mógł pomyślnie i z pożytkiem rozwijać się dla Narodu i Państwa.

Nie mogę, oczywiście, przedstawić całokształtu warunków, które stwarzamy lub zamierzamy stworzyć dla ułatwienia procesu wymiany. W procesie tym pragnę ponownie zwrócić szczególną uwagę na najważniejszy problem, tj. problem człowieka, który w handlu występuje na plan pierwszy.

Jednym z ważniejszych zatem zadań, stojących zarówno przed Rządem, jak i zorganizowanym kupiectwem polskim, jest przygotowanie fachowe, obywatelskie zastępów kupieckich, zdolnych dźwignąć ideę funkcji wymiany na właściwe wyżyny.

Zwracam się specjalnie do młodzieży, pragnącej poświęcić się zawodowi kupieckiemu, aby pamiętała, że na nią właśnie zwrócone są oczy wszystkich nas, którym rozwój handlu polskiego leży na sercu.

Zwracam się więc z apelem, aby powstające młode kupiectwo polskie traktowało swój fach jako szczytną i wysoce odpowiedzialną funkcję w całokształcie naszego zbiorowego bytu.

Niech więc młodzieży polskiej będą przykładem wielkie osiągnięcia, jakie w handlu polskim, mimo niezwykle trudnych warunków, uzyskały nasze przastare działy Wielkopolski i Pomorza, które i dziś przodują w wysiłkach dźwignięcia wzwyż polskiego handlu.

Jeżeli handel wewnętrzny powinien—jak to wynika z tego, co już powiedziałem—pozostawać domeną liberalizmu, to jednak warunki obecne z całą stanowczością nie pozwalają na stosowanie tej zasady w handlu zagranicznym. W warunkach tych bowiem nasza

racja stanu dyktuje nam bezwzględnie stosowanie szeregu ograniczeń w postaci zakazów przywozu, kontroli dewiz, reglamentacji wywozu itp.

Rozumiem, iż niejedynemu kupiec czuje się w tych ramach źle i narzeka, iż dzieje mu się krzywda. Inni znowu, widząc, iż np. reglamentacja przywozu może stwarzać dla niektórych specjalne w pewnych wypadkach cieplarniane warunki, pragną odpowiednio przywileje uzyskać li tylko dla własnej korzyści.

Musimy zatem w ramach istniejących warunków i możliwości wspólnie wyszukiwać linię właściwego postępowania, rozkładając na gospodarujące jednostki zarówno przywileje jak i ciężary.

Pragnąłbym również, aby problemem handlu zagranicznego interesowały się coraz szersze koła naszego społeczeństwa. Muszę jednak zaznaczyć, że nowe siły wstępujące na arenę handlu zagranicznego, nie powinny zaczynać od dążenia do uzyskiwania jedynie korzystnych dla siebie przywilejów.

Chcę bowiem, aby w tej skomplikowanej dziedzinie wymiany towarowej z zagranicą przejawili działalność przede wszystkim kupcy doświadczeni, obeznani co najmniej z funkcją handlu wewnętrznego, a nie jednostki sztucznie powstałe w cieplarnianej atmosferze.

Jeżeli już mówię o handlu zagranicznym, to chciałbym poruszyć zagadnienie ściśle z handlem tym związane, mianowicie kwestię eksportu. Jestem przekonany, że wszyscy moi dzisiejsi słuchacze zdają sobie sprawę z doniosłości tego zagadnienia dla całokształtu naszego gospodarstwa narodowego, oraz z tego, że chociaż robimy na tym polu postępy, to jednak w dalszym ciągu nie wykazujemy w eksporcie tej maksymalnej prężności, na jaką stać by nas było.

Robimy też na tym polu duże wysiłki, że wymienię tu np. podjętą przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu akcję szkolenia praktykantów dla handlu zagranicznego oraz akcję w kierunku uruchomienia sprawnie działających na obcych rynkach polskich agentur handlowych.

Niech mi wolno będzie, korzystając z dzisiejszej okazji, ponownie zwrócić się z apelem, zwłaszcza do zorganizowanego kupiectwa polskiego, aby nie ustawało w swych wysiłkach dla zdobywania nowych osiągnięć w naszym eksporcie.

Mówiąc jeszcze o innych kwestiach, które na tle zagadnień handlu budzą rozbieżności w opinii, nie mogę nie poruszyć stosunku handlu indywidualnego do handlu spółdzielczego.

Pragnę z całym naciskiem podkreślić, że wszelkie tzw. nieporozumienia i doszukiwania się jakiejś doktryny, dążącej do podporządkowania jednej z tych form wymiany drugiej, nie powinny mieć miejsca. W Polsce bowiem na polu wymiany jest tyle do zrobienia, że każda z tych form powinna znaleźć olbrzymie pole dla własnego rozwoju bez wzajemnej dla siebie szkody.

Jeżeli więc powstają na tym tle jakiegokolwiek nieporozumienia lub tarcia, powinny one być rozstrzygane nie doktrynalnie, lecz w imię najważniejszego spełnienia zadania, stojącego przed wymianą.

Zadaniem zaś wymiany—przypomnieć to trzeba—nie jest tylko pośredniczenie, czyli dystrybucja towaru, lecz winna ona także koordynować produkcję z konsumpcją, wskazując produkcji istotne potrzeby rynku, konsumpcję zaś pouczając o jakości i możliwości produkcji polskiej. W stosunku zaś do zagranicy stać się

winien handel prawdziwym pionierem i rzecznikiem dobrego imienia walorów polskiej wytwórczości narodowej.

■ Kończąc, raz jeszcze pragnę podkreślić, jak ważnym czynnikiem w handlu, dla którego widzę olbrzymie możliwości rozwoju, jest i pozostanie indywidualność kupca i jego fachowość. Droga podniesienia

fachowych umiejętności polskiego świata kupieckiego i jego wytrwałym wysiłkiem nad zdobywaniem nowych rynków zbytu osiągniemy nie tylko wzmożenie obrotów—tak na rynku wewnętrznym, jak i zagranicznym—ale, co ważniejsze, uzyskamy strukturalną poprawę naszego ustroju gospodarczego, w którym kupiectwo polskie zajmie należne mu miejsce.

HANDEL ZAGRANICZNY

ZMIANY W KONTYNGENTOWANIU IMPORTU BEKONÓW PRZEZ ANGLIĘ

W związku z wejściem w życie z dniem 1/I 1939 r. umowy handlowej angielsko-amerykańskiej nastąpią zmiany w dotychczasowym regulowaniu kontyngentowanego przywozu bekonu do Anglii. Jak wiadomo, Stany Zjedn. są poważnym dostawcą szynek na rynek angielski, dlatego też zażądały one zagwarantowania sobie w nowym układzie handlowym odpowiedniego udziału w ogólnym przywozie szynek. Celem dania tej gwarancji, Anglia musiała przeprowadzić pewne zmiany w obecnym kluczu p. działu kwoty bekonowej. Zmiany te, przeprowadzone w porozumieniu z zainteresowanymi w dowozie bekonoń na rynek angielski państwami, są natury rzeczowej i formalnej. Najważniejszą z nich jest wyodrębnienie specjalnej kwoty na szynki peklowane (ham), które dotychczas wchodziły w skład ogólnej kwoty bekonowej. Nowa kwota szynkowa będzie ustalana oddzielnie, wobec czego kwota bekonowa obejmować będzie: bekony, szynki w puszkach i peklowane przetwory mięsne (gammons). Zaznaczmy, iż w ramach kwoty na bekony figuruje stała kwota na szynki w puszkach (15 505 cwt. rocznie, powiększona od dn. 1/I 1939 r. o 10%).

Udział poszczególnych państw w dostawach bekonu i szynek, podlegających kontyngentowaniu, wynosi (w % -ach ogólnego przywozu):

K r a j	Od 1/I 1939 r.		Udział dotychczasowy (bekony, szynki w puszkach, pekł. przetwory mięsne oraz szynki peklowane)
	Bekony, szynki w puszkach i pekł. przetw. mięsne	Szynki peklowane	
Argentyna	0:40	4:25	0:70
Dania	68:95	0:40	63:50
Polska	8:30	3:65	7:95
Stany Zjedn.	0:85	91:15	8:00
Estonia	0:80	0:05	0:75
Finlandia	0:45	0:05	0:40
Łotwa	0:75	0:05	0:70
Litwa	3:20	0:05	2:95
Holandia	10:30	0:25	9:50
Szwecja	5:10	0:05	4:70
Z. S. R. R.	0:90	0:05	0:85

Rozdział kwoty na szynki peklowane na poszczególne okresy zostanie określony dodatkowo—z tym, że będzie uwzględnione sezonowe zapotrzebowanie na ten towar, które najsilniej występuje w lecie.

W związku z powyższym projektowana jest zmiana niektórych postanowień „kodeksu bekonowego”. W zmianach tych przewidziana jest oddzielna definicja dla bekonu i oddzielna dla szynki (ham). Pod pojęciem „bekon” należy rozumieć solone peklowane lub w inny sposób przyrządzone tusze świni względnie każdą jej część z wyłączeniem głowy, nóżek, wnętrzości i oczywiście szynki, które—w myśl nowego „kodeksu”—określa się jako „mięso przyrządzone, nie zapakowane w hermetyczne opakowanie, wyprodukowane z tylnych szynki świńskich, które zostały w swej grubszej części odpowiednio okrojone i dobrze zaokrąglone, oraz było przygotowane oddzielnie od pozostałej reszty połówki”. W rozumieniu tej definicji „tylna szynka” oznacza i zawiera tylną kość goleniową, kość biodrową i miednicę oraz mięso, które przylega i otacza te kości, lecz bez włączenia żeber i mięsa, przylegającego do żeber, oraz bez jakiegokolwiek części piersiowej.

W związku z powyższymi zmianami zostały ustalone nowe wzory zaświadczeń kontyngentowych, upoważniających do przywozu bekonu i szynki do Anglii—oddzielne na szynki peklowane i oddzielne na

bekony łącznie z szynkami w puszkach i peklowanymi przetworami mięsnymi (gammons).

Omawiane wyżej przesunięcia w regulowaniu importu bekonowego przez Anglię wchodzi w życie z dniem 1/I 1939 r.

WYWÓZ PRODUKTÓW ROŚLINNYCH W I KWART. KAMPANII EKSPORTOWEJ 1938/39

Omówienie I kwartału kampanii eksportowej bież. roku rozpocząć należy od ogólnego scharakteryzowania sytuacji na światowym rynku zbożowym.

W pierwszym miesiącu okresu sprawozdawczego, tzn. w sierpniu, na rynkach pszenicznych panowała silna depresja, ceny zaś zniżkowały do poziomu, nie wiele odbiegającego od poziomu cen w okresie kryzysu w latach 1932/33. Spadek ten na niektórych rynkach (głównie Kanada) wyniósł w okresie miesiąca kilkanaście procent. Nawet naprzemna sytuacja polityczna nie była w stanie spadku tego zahamować. Wiadomości o dobrym stanie zasiewów na półkuli południowej, wreszcie wczesne wystąpienie Z. S. R. R. na rynek z pszenicą, sprzedawaną za wszelką cenę, nie mogło odbić się dodatnio na tendencji rynków.

We wrześniu rynek kształtował się nie pod wpływem sytuacji statystycznej, ale pod wpływem niesychnie szybko rozgrywających się wypadków politycznych w Europie Ś. odkowej. W zaleźności od nadziei i tendencji politycznych—ceny na rynkach światowych zmieniały się z dnia na dzień, kształtując się dość wysoko. Obroty były jednak bardzo nieznaczne, niewątpliwie wskutek zwiększonego ryzyka przewozu i wzrostu stawki ubezpieczeniowej transportów. Po konferencji monachijskiej ceny gwałtownie spadły, zatrzymując się na dawnym niskim poziomie.

Według obliczeń Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w Rzymie, zbiory na półkuli północnej są w roku bieżącym o przeszło 20% lepsze od przeciętnych z lat 1932–36, przy czym silniejszy wzrost zbiorów daje się zauważyć w Ameryce Północnej niż w Europie, gdzie wzrost zbiorów specjalnie silnie wystąpił w południowo-wschodniej jej części.

Będących na ukończeniu zbiorów na półkuli południowej nie sposób obecnie ocenić. Pewnym wydaje się jednak, iż Australia z powodu złych warunków atmosferycznych w okresie przed zbiorami, będzie miała zbiory niższe od zeszłorocznych, Argentyna natomiast będzie się mogła poszczycić zbiorami, znacznie lepszymi od zeszłorocznych. Ogólnie biorąc, światowe zbiory pszenicy będą w tym roku jedne z największych, jakie kiedykolwiek zarejestrowano. Obroty są natomiast, jak dotąd, niewielkie (wyjątek stanowi Z. S. R. R., który sprzedał w okresie 3-miesięcznym ok. 800 tys. ton pszenicy), toteż liczyć się należy ze znacznymi pozostałościami na przyszłą kampanię.

Na rynku innych zbóż sytuacja kształtowała się bardzo podobnie do rynku pszenicznego. W pierwszych dwóch miesiącach sprawozdawczych, z powodu dobrych urodzajów żyta w krajach importerskich, obroty były minimalne. Obecnie Belgia rozpoczęła import żyta na większą skalę, co pozwala na utrzymanie się w Europie cen tego zboża na stałym poziomie.

Stosunkowo duże obroty czyniono jęczmieniem polskim, sowieckim i holenderskim—po cenach jednak niskich, spowodowanych sowieckim systemem sprzedaży. Najmniejszych obrotów dokonano owsem.

Tabela notowań zbóż na giełdzie rotterdamskiej w I kwartale kampanii tegorocznej i zeszłorocznej przedstawia się następująco (w zł za 100 kg):

	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies
1 9 3 7				
Sierpień	23:35	19:75	19:35	14:95
Wrzesień	22:50	20:30	18:75	15:05
Październik	22:35	21:30	19:40	15:25
1 9 3 8				
Sierpień	13:35	12:60	13:35	12:70
Wrzesień	12:45	11:50	11:75	12:35
Październik	10:40	10:85	12:15	11:70

Wobec niewątpliwych nadwyżek eksportowych na rynku wewnętrznym, zostały przywrócone od sierpnia b. r. zwroty ceł na zboża, strączkowe, niektóre oleiste (nasiona), maki, kasze i słód. Jednakże

stale zniżające ceny na rynku światowym utrudniały w bardzo silnym stopniu wywóz, zmuszając Rząd do zastosowania zarządzeń natury finansowej, wywóz ten umożliwiającach.

Podaż na rynku wewnętrznym w okresie późniejszym i późniejszym była niewielka i równomierna; jest to zasługą zarządzeń kredytowych Rządu (kredyty zastawowe i rejestrowe wykorzystano na ok. zł 50 miln.) i moratorium podatkowego oraz dzięki zakupom na rezerwy. Momenty natury psychologicznej nie pozostały również bez wpływu na kształtowanie się sytuacji; chodzi tu o ustawę, która ma za zadanie umożliwienie rolnictwu uzyskiwanie gospodarczo uzasadnionych cen za płody rolne i o nałożony w związku z ogłoszeniem tej ustawy podatek od przemiału mąki (zł 3 od 100 kg).

Ceny zbóż na rynku krajowym (giełda poznańska) kształtowały się następująco (w zł za 100 kg):

	1936	1937	1938
Pszenica			
Sierpień	21·00	29·70	20·35
Wrzesień	22·95	30·30	19·15
Październik	26·15	29·20	19·25
Zyto			
Sierpień	14·25	22·40	15·10
Wrzesień	15·80	22·60	13·80
Październik	18·10	22·40	14·00
Jęczmień			
Sierpień	20·00	—	—
Wrzesień	20·80	23·40	16·50
Październik	24·25	23·90	16·50
Owies			
Sierpień	13·70	19·75	14·50
Wrzesień	14·55	20·45	14·25
Październik	17·10	20·90	15·00

Z powyższego zestawienia widzimy, iż ceny w sierpniu lat 1936 i 1938 są prawie jednakowe, dopiero w następnych miesiącach zaznacza się ruch w przeciwnych kierunkach. Najrówniejszy poziom w I kwartale trzech ostatnich lat wykazują ceny owsa.

Dla porównania spadku cen na rynku krajowym i zagranicznym podajemy zestawienie spadku cen (w % -ach) w poszczególnych miesiącach roku bieżącego w stosunku do roku ubiegłego.

	Pszenica		Zyto		Jęczmień		Owies	
	Rotterdam	Pozn.	Rotterdam	Pozn.	Rotterdam	Pozn.	Rotterdam	Pozn.
Sierpień	43	39	36	33	32	—	15	27
Wrzesień	45	37	44	39	38	30	16	31
Paźdz.	53	35	50	38	38	33	23	29

Z zestawienia tego wynika, iż spadek notowań na giełdzie rotterdamkiej był na ogół większy niż w kraju—z wyjątkiem owsa, którego ceny na giełdach zagranicznych już w roku ubiegłym były bardzo niskie.

Na zakończenie podajemy zestawienie wywozu poszczególnych produktów roślinnych:

	Ilość		Wartość	
	Sierpień+październik		Sierpień+październik	
	1938	1937	1938	1937
	kwintali		tys. zł	
Zboża i ich przetwory				
Pszenica	86 516	104	1 911	4
Zyto	204 434	20 161	2 989	497
Jęczmień	392 678	371 576	5 699	8 138
Owies	—	—	—	—
Gryka	21 600	6 037	389	133
Mąka pszenna	107 797	35	1 708	3
„ żytnia	65 466	5 377	931	144
Kasza pszenna	4	10	0	1
„ jęczmienna	51	—	1	—
Inne kasze	1 048	622	35	26
Ślód	13 714	24 299	511	1 016
Razem:	893 308	428 221	14 174	9 962

Inne produkty roślinne

Groch	40 072	29 475	1 203	794
Fasola	42 897	10 393	1 636	437
Soczewica	444	547	13	22
Łubin	11 827	13 331	280	375
Wyka, peluszką	4 842	49	95	2
Serafela	—	488	—	21
Bobik	1 158	534	22	10
Nasiona traw	99	206	8	41
Koniczyna czerwona	4 037	2 648	449	400
„ biała	4 515	3 802	1 145	713
Lucerna, esparceta itp.	7 635	1 048	258	94
Nasiona buraków cukr.	4 353	1 829	275	138

Rzepak, rzepik	1 118	412	54	24
Gorczyca	591	3 215	25	153
Mak	20 389	15 234	1 434	1 245
Razem:	143 977	83 211	6 907	4 469
Ogółem:	1 037 285	511 432	21 081	14 431

Bieżąca kampania wykazuje następujący wzrost wywozu w stosunku do roku ubiegłego (w % -ach):

	Wzrost:	
	wagi	wartości
Zboża i produkty przemiału	209	142
Inne produkty roślinne	174	147
Cały wywóz:	203	146

Liczy te świadczą o znacznym spadku wartości płodów roślinnych w bieżącej kampanii.

Dla ścisłości zaznaczyć trzeba, iż zeszłoroczny minimalny wywóz zbóż i produktów przemiału spowodowany został zakazami wywozu, wydanymi przez wzgląd na trudną sytuację paszową.

Wł. Łochocki

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

ZBOŻA I PRZETWORY

—Ruch cen zbóż w okresie 28/XI÷10/XII 1938 r. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

28/XI÷3/XII 5÷10/XII Różnica %

Pszenica			
Warszawa	20·83	21·30	+ 2·2
Poznań	18·25	18·60	+ 1·9
Lwów	19·81	20·43	+ 3·1
Średnia	19·63	20·11	+ 2·4

Zyto			
Warszawa	13·87½	14·14½	+ 1·9
Poznań	13·52½	13·73½	+ 1·5
Lwów	14·62½	14·15	- 3·3
Średnia	14·00½	14·01	+ 0·03

Owies			
Warszawa	15·75	15·50	- 1·6
Poznań	14·27½	14·27	- 0·04
Lwów	16·37½	16·37½	—
Średnia	15·46½	15·38	- 0·6

Jęczmień zwykły			
Warszawa	15·87½	16·37½	+ 3·1
Poznań	16·12½	16·87½	+ 4·6
Lwów	15·62½	16·50	+ 5·6
Średnia	15·87	16·58	+ 4·4

Jęczmień browarny			
Warszawa	17·87½	18·20	+ 1·8
Poznań	16·87½	17·55	+ 4·0
Lwów	18·75	19·45	+ 3·7
Średnia	17·83	18·40	+ 3·2

—Na rynku zbóż i przetworów w okresie sprawozdawczym (od 5 do 10 grudnia) nastąpiło generalne wzmocnienie tendencji. Obroty—mimo przypadającego w tygodniu święta—utrzymały się na dotychczasowym poziomie. Zyski (w zł na 100 kg) odnotowały na giełdzie warszawskiej następujące zboża i przetwory: pszenica czerwona szklista 0·25 oraz jednolita i zbierana po 1·00, żyto I standard 0·50, jęczmień browarny 0·25 oraz wszystkie pozostałe gatunki jęczmienia po 0·50, I gat. 0÷30% mąki pszennej 1·00 oraz I gat. 0÷35%, 0÷50% i 0÷65% po 0·50, wszystkie rodzaje otrąb pszennych po 0·75 oraz otręby żytnie 0·50; jedynie I i II standard owsa zniżkował o zł 0·25 na 100 kg. Zyski kursowe (analogicznie) na giełdzie poznańskiej kształtowały się następująco: pszenica 0·50, żyto 0·35, wszystkie standarty jęczmienia po 0·75, wszystkie rodzaje i gatunki mąki pszennej po 0·50, wszystkie rodzaje I gat. mąki żytniej po 0·50, otręby pszenne (grube i średnie) 0·25 oraz otręby żytnie 0·75.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 17 161 t, w tym 3 802 t żyta (dla okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, odpowiednie liczby wynosiły: 22 020 i 5 210).

Warszawa.—Ceny hurtowe według cedyły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica czerwona szklista 22·50 ÷ 23·00 (22·25 ÷ 22·75),—jednolita 21·00 ÷ 21·50 (20·00 ÷ 20·50),—zbierrana 20·50 ÷ 21·00 (19·50 ÷ 20·00), żyto I standart 14·25 ÷ 14·60 (13·75 ÷ 14·00),—II standart bez obrotów, jęczmień browarny 18·00 ÷ 18·50 (17·75 ÷ 18·25),—I standart 16·75 ÷ 17·00 (16·5 ÷ 16·50),—II standart 16·50 ÷ 16·75 (16·00 ÷ 16·25),—III standart 16·25 ÷ 16·50 (15·75 ÷ 16·00), owies I standart 15·75 ÷ 16·25 (16·00 ÷ 16·50),—eksportowy 478 ÷ 488 grl bez obrotów, —II standart 14·75 ÷ 15·25 (15·00 ÷ 15·50), mąka pszenna: I gat. 0 ÷ 30% 41·50 ÷ 42·50, —0 ÷ 35% 39·50 ÷ 41·50 (39·00 ÷ 41·50),—I gat. 0 ÷ 50% 36·50 ÷ 39·50 (36·00 ÷ 39·00),—I gat. A 0 ÷ 65% 35·00 ÷ 36·50 (34·50 ÷ 36·00),—II gat. 35 ÷ 50% bez notowań, —II gat. A 30 ÷ 65% 30·50 ÷ 32·00, —II gat. B 35 ÷ 65% bez notowań, —II gat. C 50 ÷ 60% bez notowań, —II gat. D 50 ÷ 65% 25·50 ÷ 26·50, —III gat. 65 ÷ 70% 19·50 ÷ 21·50 (19·50 ÷ 20·50),—razowa 0 ÷ 95% bez notowań,—pastewna 16·00 ÷ 17·00, mąka żytnia I gat. 0 ÷ 30% 26·50 ÷ 27·00,—I gat. 0 ÷ 55% 24·50 ÷ 25·00,—I gat. A 0 ÷ 55% 24·50 ÷ 25·00,—II gat. 30 ÷ 55% bez notowań,—II gat. A 50 ÷ 55% 17·50 ÷ 18·00,—razowa 0 ÷ 95% 19·50 ÷ 20·00, otręby pszenne grube z przemianu standartowego 11·00 ÷ 11·50 (10·25 ÷ 10·75),—średnie z przemianu standartowego 10·00 ÷ 10·50 (9·25 ÷ 9·75),—miakkie z przemianu standartowego 10·00 ÷ 10·50 (9·25 ÷ 9·75), otręby żytnie z przemianu standartowego 9·50 ÷ 10·00 (9·00 ÷ 9·50), otręby jęczmienne 8·50 ÷ 9·00.

Poznań.—Ceny hurtowe według cedyły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica 18·50 ÷ 19·00 (18·00 ÷ 18·50), żyto 13·75 ÷ 14·00 (13·40 ÷ 13·65), jęczmień 638/650 grl bez notowań,—nowy 673/678 grl 16·35 ÷ 16·85 (15·60 ÷ 16·10),—700/720 grl 17·00 ÷ 17·50 (16·25 ÷ 16·75),—browarny 17·50 ÷ 18·00 (16·75 ÷ 17·25), owies I standart 14·35 ÷ 14·75,—II standart 13·75 ÷ 14·25, mąka wraz z workiem: pszenna I gat. 0 ÷ 35% 36·25 ÷ 38·25 (35·75 ÷ 37·75),—I gat. 0 ÷ 50% 33·50 ÷ 36·00 (33·00 ÷ 35·50),—I gat. A 0 ÷ 65% 30·75 ÷ 33·25 (30·25 ÷ 32·75),—II gat. 35 ÷ 50% 29·50 ÷ 30·50 (29·00 ÷ 30·00),—II gat. 35 ÷ 65% 26·50 ÷ 29·00 (26·00 ÷ 28·50),—II gat. 50 ÷ 60% 25·00 ÷ 26·00 (24·50 ÷ 25·50),—II gat. A 50 ÷ 65% 24·00 ÷ 25·00 (23·50 ÷ 24·50),—II gat. 60 ÷ 65% 22·50 ÷ 23·50 (22·00 ÷ 23·00),—III gat. 65 ÷ 70% 18·50 ÷ 19·50 (18·00 ÷ 19·00),—razowa 0 ÷ 95% bez notowań,—pastewna bez notowań, mąka żytnia I gat. 0 ÷ 30% 25·25 ÷ 26·00 (24·75 ÷ 25·50),—I gat. A 0 ÷ 55% 23·50 ÷ 24·25 (23·00 ÷ 23·75),—I gat. A 0 ÷ 55% 23·50 ÷ 24·25 (23·00 ÷ 23·75),—razowa 0 ÷ 95% bez notowań,—II gat. 30 ÷ 55% bez notowań,—II gat. A 50 ÷ 55% bez notowań, otręby pszenne grube z przemianu standartowego 10·75 ÷ 11·25 (10·50 ÷ 11·00),—średnie z przemianu standartowego 9·50 ÷ 10·50 (9·25 ÷ 10·25), otręby żytnie z przemianu standartowego 10·25 ÷ 11·25 (9·50 ÷ 10·50), otręby jęczmienne 9·75 ÷ 10·75.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 5 do 10 grudnia 1938 r.

W okresie sprawozdawczym na rynku akcyjnym giełdy warszawskiej tendencja była niejednolita, dla większości jednak akcji z odzieniem mocniejszym. Wzrosły obroty wszystkimi akcjami, a stosunko-

wo silniej—akcjami bankowymi. Salda tygodniowe poszczególnych akcji (w zł; ze znakiem plus—zysk, ze znakiem minus—strata kursowa) kształtowały się następująco: Banku Handlowego w Warszawie +0·50, Banku Polskiego +1·50, Warsz. Tow. Fabryk Cukru +1·00, Warsz. Tow. Kopalń Węgla —0·25, Lilpopa —2·00, Modrzejowa —1·00, Norblina +4·00, Starachowic —0·25, Tow. Zakładów Żyrardowskich +1·25, Haberbuscha i Schielego —1·50 oraz Warsz. Tow. Poż. na Zastaw Ruchomości +1·50. Z dniem 5/XII b. r. akcje Sp. Akc. „Siła i Światło” są notowane bez kuponu dywidendowego za rok 1937/38 wartości zł 5·00.

Jeśli chodzi o giełdy prowincjonalne—to drobne transakcje zawierano jedynie na giełdzie poznańskiej.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
w zł za akcje				
Bank Handlowy w Warszawie	zł 100	51·50	50·75	51·50
Bank Polski	zł 100	131·50	130·50	131·50
„ „ imienne	zł 100	„	„	129·50
Bank Zachodni	zł 100	41·50	40·00	41·00
				—41·50
Elektr. Okr. w Zagłębiu Dąbrowskim	zł 100	„	„	56·00
Częstoc. Tow. Fabryk Cukru	zł 100	„	„	33·50
Warsz. Tow. Fabryk Cukru	zł 100	34·50	33·50	34·50
Warsz. Tow. Kopalń Węgla	zł 100	34·00	33·75	33·75
Lilpop	zł 100	93·00	91·50	91·50
Modrzejów	zł 50	20·25	20·00	20·00
Norblin	zł 100	97·50	94·00	97·50
Ostrowiec ser. B	zł 100	65·50	65·25	65·25
				—65·50
Starachowice	zł 100	43·50	43·00	43·50
Tow. Zakładów Żyrardowskich	zł 100	61·75	60·50	61·75
Haberbusch i Schiele	zł 100	63·00	62·50	62·50
Warsz. Tow. Poż. na Zastaw Ruchomości	zł 100	„	„	117·50

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym nie były notowane.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje bez notowań.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum; w nawiasach—notowania z okresu poprzedzającego): Herzfeld i Victorius 65·00 (70·00), H. Cegielski 45·50—45·00.

CŁO ORAZ REGULAMENTACJA

NOWELIZACJA PRZEPISÓW WYKONAWCZYCH DO PRAWA CELNEGO

Do podstawowych aktów naszego ustawodawstwa celnego zaliczyć należy—poza taryfą celną—rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 27/X 1933 r. o prawie celnym („Dz. Ust. R. P.” Nr 84/1933, poz. 610) oraz przepisy wykonawcze do niego, wydane w drodze rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 9/X 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 90/1934, poz. 820). Konstrukcja obu aktów ustawodawczych jest tego rodzaju, iż prawo celne zawiera szereg podstawowych ramowych przepisów, wspomniane zaś rozporządzenie Ministra Skarbu—przepisy szczegółowe, przy czym te ostatnie, wobec ramowego charakteru prawa celnego, regulują szereg zasadniczych spraw z zakresu stosunków celnych. Przepisy te—jako normy szczegółowe—są bardziej bezpośrednio związane z życiem, muszą więc być do niego ściślej dopasowywane i odpowiednio zmieniane.

Od chwili wejścia ich w życie, tj. od dn. 30/X 1934 r., upłynęły już 4 lata. W tym okresie czasu dokonano tylko nielicznych zmian omawianych przepisów, podyktowanych najpilniejszymi potrzebami życia, i wprowadzonych w życie rozporządzeniami: z dn. 9/VIII 1935 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 59/1935, poz. 385), z dn. 7/X 1935 r.

(„Dz. Ust. R. P.” Nr 77/1935, poz. 481) oraz z dn. 9/IV 1936 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 34/1936, poz. 266).

Obecnie przeprowadzona została rozporządzeniem z dn. 21/XI 1938 r., ogłoszonym w „Dz. Ust. R. P.” Nr 95/1938, poz. 641) czwarta z kolei nowelizacja—znacznie szersza od poprzednich. Nowelizacją objętych zostało ok. 100 różnych przepisów obowiązującego rozporządzenia.

Jeżeli chodzi o ogólną charakterystykę dokonanych zmian, to podkreślić należy, iż na ogół zmierzają one w kierunku uelastycznienia i zliberalizowania szeregu dotychczasowych przepisów, jak również uproszczenia niektórych formalności.

Uelastycznienie niektórych przepisów polega tu m. in. na tym, iż przewidziana została obecnie możliwość czynienia wyjątków od pewnych ustalonych norm. Do tej kategorii zmian należy zaliczyć np. uzupełnienie § 9, przewidującego wypadki zwolnienia od celnych opłat manipulacyjnych. Dotychczas zwolnieniu temu podlegały towary, przewożone tranzytem przez polski obszar celny, towary wywożone, nie podlegające lub zwolnione od cła wywozowego, towary, wolne lub zwolnione od cła, przywożone drogą morską, itp. wypadkach, w tym paragrafie wyliczonych. Do innych wypadków zwolnienie nie mogło

być stosowane. Obecna nowelizacja przewiduje, iż zwalniane będą mogły być od celných opłat manipulacyjnych towary, wolne lub zwolnione od cła, przywożone drogą lądową—lecz za każdorazowym pozwoleniem Ministerstwa Skarbu. Przepis ten pozwoli obecnie na zwalnianie od wspomnianych opłat towarów w niedających się przewidzieć lecz uzasadnionych wypadkach.

Uelastycznione i równocześnie zliberalizowane zostały przepisy, dotyczące zwalniania od należności celných przedmiotów osobistego użytku, stanowiących własność podróżnych i nadsyłanych im oddzielnie. Rzeczy takie mogły być dotychczas zwalniane o ile m. in. przywiezione były w ustalonym terminie, licząc od daty przyjazdu podróżnego. Po tym terminie zwolnienie nie mogło być zastosowane. Termin ten ustalony był na 3 miesiące dla podróżnych, przybywających (rzeczy przywożonych) z krajów europejskich, oraz 6 miesięcy—z krajów pozaeuropejskich. Obecnie ustalono jeden termin—6 miesięcy. Ponadto dla przypadków, zasługujących na szczególne uwzględnienie, przewidziana została możliwość zwalniania od należności celných rzeczy, przywożonych po upływie 6 miesięcy—za każdorazowym pozwoleniem Ministerstwa Skarbu. Strywna norma nieprzekraczalnego terminu została tu więc uelastyczniona (§ 1 p. 5 rozporządzenia nowelizującego).

Podobnie zliberalizowaniu uległ przepis, dotyczący zwalniania od należności celných wszelkich nagród, uzyskiwanych na zagranicznych zawodach, konkursach, wystawach itp. Dotychczas zwolnienie tych przedmiotów mogło nastąpić tylko na podstawie dyplomów nadania; w razie niemożności przedstawienia takiego dyplomu przedmioty tego rodzaju nie mogły być zwolnione z braku podstawy prawnej (brak przepisu) od należności celných, mimo iż różne cechy tych przedmiotów, jak np. odpowiednie dane, wryte na nich, itp.—wskazywały na ich charakter nagród itp. Obecnie wprowadzona została odpowiednia w tym kierunku zmiana (§ 1 p. 6 rozporz.).

Uelastycznieniu uległ również przepis wykonawczy § 29 ust. 1, zezwalający na odprawianie pewnych towarów (jednolitych—w większych ładunkach) w pomieszczeniach przewozowych (np. w wagonach kolejowych) bez wyładunku do magazynów. Przepis ten miał dotychczas zastosowanie tylko do towarów, wymienionych w specjalnym wykazie, załączonym do przepisów wykonawczych do prawa celnego (zał. IV). Obecnie (§ 1 p. 15a rozporz. nowelizującego) przepis ten uelastyczniono w ten sposób, iż Ministerstwo Skarbu będzie mogło w poszczególnych wypadkach upoważniać urzędy celne do odprawiania w uproszczony sposób (bez wyładunku do magazynu) innych towarów, niewymienionych w zał. IV.

Ważniejszą zmianą jest uzupełnienie przepisu § 49 ust. 4. Dotychczas, mianowicie, wg tego przepisu urząd celny nie przyjmował należności celných, a w związku z tym nie wypuszczał do wolnego obrotu towarów, podlegających ograniczeniom przywozu, zanim nie zostało przez importera przedłożone urzędowi celnemu pozwolenie na przywóz danego towaru. Obecnie przewidziany został od tej zasady wyjątek dla pewnych towarów, stanowiących części składowe wyposażenia technicznego, niezbędne dla utrzymania w ruchu zakładów użyteczności publicznej i przemysłowych. Chodzi tu głównie o drobniejsze części maszyn, sprowadzane w celu np. zamiany zużytych lub zepsutych części maszyn zagranicznego pochodzenia, zainstalowanych w zakładach przemysłowych. Często od zainstalowania tego rodzaju części zależy uruchomienie danej maszyny, części te muszą więc być szybko wypuszczone do wolnego obrotu i nie mogą czekać na przedłożenie pozwolenia przywozu. Dla tego rodzaju wypadków przewi-

dziana została obecnie możliwość wydania towaru importerowi przez urząd celny po opłaceniu należności celných bez pozwolenia przywozu, pod warunkiem jednakże, że pozwolenie takie będzie urzędowo przedłożone w ciągu 60 dni, lub wpłacona będzie pełna wartość towaru, o ile pozwolenie to nie będzie mogło być przedłożone. Konieczność niezwłocznego wydania towaru będą zaświadczać odpowiednie terytorialnie izby przemysłowo-handlowe. Przepis ten będzie obecnie dużym ułatwieniem dla życia gospodarczego kraju, zapobiegając bowiem ewentualnym przerwom w produkcji, spowodowanym formalnościami przy odprawie części maszyn, sprowadzanych dla naprawy maszyn.

W zakresie przepisów, dotyczących odprawy warunkowej—z ważniejszych zmian wymienić należy uzupełnienie § 71 nowym ustępem—trzecim (§ 1 p. 34 rozporządzenia). Przepis ten zezwala na zastosowanie odprawy warunkowej do towaru, który już został odprawiony ostatecznie i wydany do wolnego obrotu. Może być tego rodzaju odprawa zastosowana za osobnym pozwoleniem, o ile będzie mogła być stwierdzona i zabezpieczona tożsamość tego towaru. Podania w takich sprawach mogą być wnoszone w ciągu 3 miesięcy od daty uiszczenia należności celných. Poza tym zmiana przepisu § 90 ust. 3 (§ 1 p. 37 omawianego rozporządzenia) wprowadza nowe udogodnienia w stosowaniu czynnego obrotu uszlachetniającego, mianowicie pozwolenia bezterminowe. Pozwolenia takie będą mogły być udzielane na pewne towary firmom, godnym zaufania. Dotychczas pozwolenia takie miały określone terminy obowiązywania, w miarę potrzeby przedłużane. Pozwolenia bezterminowe będą mogły być cofnięte każdej chwili za 3-miesięcznym wypowiedzeniem.

Z innych przepisów, dotyczących obrotu uszlachetniającego i reparacyjnego, upraszczających dotychczasowe formalności, należy wymienić uproszczenie pobierania celných opłaty manipulacyjnej (§ 1 p. 1 omawianego rozporządzenia) od towarów, przywożonych w czynnym obrocie uszlachetniającym lub reparacyjnym względnie wywożonych w biernym obrocie uszlachetniającym lub reparacyjnym. Dotychczas opłaty te pobierane były w wysokości gr 2 od 100 kg w obu kierunkach, mianowicie w czynnym obrocie uszlachetniającym lub reparacyjnym—gr 2 od 100 kg towaru przywożonego oraz gr 2 od 100 kg towaru, wywożonego po uszlachetnieniu lub reparacji—względnie odwrotnie przy obrotach biernych. Obecnie opłata taka będzie pobierana tylko raz w łącznej wysokości gr 4 od 100 kg przy pierwszej odprawie, tj. w wypadku czynnego obrotu przy przywozie danego towaru do uszlachetnienia względnie reparacji.

Z innych zmian—wspomnieć należy o szerszym niż dotychczas uprawnieniu dyrekcji ceł w zakresie niektórych spraw celných, jak np. przekazanie uprawnień Ministerstwa Skarbu dyrekcjom ceł co do wydawania pozwoleń na ruch osobowy i towarowy przez granicę celną na drogach ubocznych, rozszerzenie prawa przedłużania terminu powrotnego wywozu w odprawie warunkowej do 12 miesięcy (poprzednio do 6), upoważnienie dyrekcji ceł do wydawania pozwoleń na powrotny wywóz za zwrotem cła w wypadkach, gdy nabywca otrzymał z zagranicy dany towar, uszkodzony lub niezdatny do użytku, lub gdy otrzymał towar inny niż zamówiony u zagranicznego dostawcy (§ 129 ust. 6a i b i 7 przepisów wykonawczych oraz § 1 p. 50 omawianego rozporządzenia) itp. Zmiany tego rodzaju odciążą władze centralne od załatwiania pewnych spraw mniejszego znaczenia, co wpłynie prawdopodobnie również na przyspieszenie w związku z tym uproszczeniem załatwiania różnych formalności celných.

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

PRZEWOZY NA P. K. P. WE WRZEŚNIU 1938 R. — Przeciętny dzienny naładunek na P. K. P. we wrześniu 1938 r. w porównaniu z wrześniem 1937 r. przedstawiał się następująco (w wagonach 15-tonowych):

	Wrzesień	
	1938	1937
Zboże	315	356
Mąka, kasze itp.	239	238
Ziemniaki	80	108
Sól	87	84
Cukier	73	68
Inne artykuły aprowizacyjne	177	239
Buraki cukrowe	8	16
Zwierzęta i ptactwo	205	174
Mięso i bekony	20	20
Drzewo ¹⁾	993	1 029

Węgiel ¹⁾	5 764	5 631
Ropa i produkty naftowe	201	201
Nawozy sztuczne	387	339
Materiały budowlane	1 329	1 306
Ruda oraz surowce dla przemysłu fabrycznego	454	509
Produkty przemysłowe	1 213	1 175
Narzędzia i maszyny rolnicze	5	4
Pozostałe	781	778
Drobnica i ładunki pośpieszne	2 055	1 919

Razem naładunek przesyłek handlowych	14 386	14 194
Przewozy gospodarcze	999	833
„ wojskowe	643	523

Razem naładunek w kraju 16 028 15 550

w tym:
do przewozu w kraju 13 303 12 755

¹⁾ W tym do wywozu przez granicę lądową i porty p. o. c. we wrześniu 1938 r. — 230 wag. 15-tonowych, a we wrześniu 1937 r. — 179 wagonów 15-tonowych.

¹⁾ W tym do wywozu przez granicę lądową i porty p. o. c. we wrześniu 1938 r. — 2 122 wag. 15-tonowych, a we wrześniu 1937 r. — 2 151 wagonów 15-tonowych.

do wywozu przez granice lądowe i porty polskie-go obszaru celnego	2 725	2 795
Naladunek w W. M. Gdańsku	269	338
Przyjęcie od kolei zagranicznych	162	165
Tranzyt	1 084	1 217
Ogółem:	17 543	17 270

Zapoczątkowana w sierpniu tendencja zwykła przewozów kolejowych, jaka nastąpiła po niepomyślnym okresie w czerwcu i lipcu b. r., utrzymała się również we wrześniu b. r. W porównaniu z wrześniem 1937 r. ogół przewozów zwiększył się przeciętnie dziennie o 273 wag. (1.6%), naladunek w kraju o 478 wag. (3.1%) oraz naladunek przesyłek handlowych o 192 wag. (1.4%).

Pod względem kierunku przewozów — zwiększył się tylko przeciętny dzienny naladunek do przewozu w kraju o 548 wag. (4.3%), natomiast spadł naladunek do wywozu przez granice lądowe i porty p. o. c. o 70 wag. (2.5%), naladunek w W. M. Gdańsku o 69 wag. (20.4%), tranzyt o 133 wag. (10.9%) oraz zmniejszyło się przyjęcie od kolei zagranicznych o 3 wag. (1.8%). Ten charakterystyczny spadek obrotów z zagranicą, a zwłaszcza tranzytu, był niewątpliwie spowodowany w pewnej mierze naprężoną sytuacją polityczną w miesiącu sprawozdawczym.

Jeżeli chodzi o poszczególne grupy towarów — to w porównaniu z wrześniem 1937 r. wzrost przewozów wynosił przeciętnie dziennie przy mące, kaszach itp. 1 wag. (0.4%), soli 3 wag. (3.6%), cukrze 5 wag. (7.4%), zwierzętach i ptactwie 31 wag. (17.8%), węglu 133 wag. (2.4%), nawozach sztucznych 48 wag. (14.2%), materiałach budowlanych 23 wag. (1.8%), produktach przemysłowych 38 wag. (3.2%), narzędziach i maszynach rolniczych 1 wag. (25%), pozostałych towarach 3 wag. (0.4%) oraz drobnicy i ładunkach pośpiesznych 136 wag. (7.1%).

Przewozy mąki, kasz itp. wzrosły głównie wskutek zwiększonego wydatnie eksportu mąki pszennej i żytniej do krajów skandynawskich, co jednak — wobec stosunkowo małych kwot — nie znalazło większego wyrazu w ogólnych przewozach tej grupy towarów. Wewnątrz kraju przewozy kształtowały się znikomo wskutek ograniczonego zbytu. Dalszy wzrost spożycia soli kuchennej i przemysłowej wpłynął pomyślnie na kształtowanie się przewozów tego towaru. Podobnie i przewozy cukru zawdzięczają swój wzrost zwiększonej konsumpcji, w związku z czym sprzedaż cukru w kraju była o ok. 20% wyższa niż w tym samym miesiącu ub. roku. Ponadto wydatnie wzrósł eksport cukru na rynki zagraniczne. Tendencja zwykła przewozów zwierząt i ptactwa, która wyjątkowo silnie zaznaczyła się w sierpniu b. r., utrzymała się nadal w miesiącu sprawozdawczym, na co wpłynął głównie wysoki poziom obrotów na rynku krajowym oraz wzrost wywozu

trzody chlewnej i drobiu, a zwłaszcza gęsi. Zwiększone zapotrzebowanie węgla na cele opału domowego oraz ze strony elektrowni, gazowni i przemysłu włókienniczego wywołało wzrost ogólnego zbytu węgla w kraju o blisko 6% w stosunku do września ub. r.; w związku z tym przeciętny dzienny naladunek do przewozu w kraju zwiększył się o 162 wag. (4.6%) i pokrył z nadwyżką nieznaczny spadek nadania węgla na eksport, wynoszący 29 wag. (1.3%). Dalsza poprawa w zakresie spożycia przez wieś artykułów przemysłowych, znalazła swój wyraz w wyjątkowo wydatnym wzroście przewozów narzędzi i maszyn rolniczych oraz nawozów sztucznych. Częściowy wzrost ruchu budowlanego, przy utrzymaniu się inwestycji publicznych nadal na wysokim poziomie, wywarł korzystny wpływ na przewozy materiałów budowlanych. W grupie produktów przemysłowych przewozy zwiększyły się m. in. dzięki zwykłemu obrotom we wszystkich działach przemysłu włókienniczego oraz w niektórych gałęziach przemysłu chemicznego. Na uwagę zasługuje szczególnie wydatny wzrost przewozów sody, co wiąże się z akcją państwowej służby weterynaryjnej w zakresie zwalczania pryszczycy.

Spadek przewozów objął następujące grupy towarów i wynosił przeciętnie dziennie przy zbożach 41 wag. (11.5%), ziemniakach 28 wag. (25.9%), innych artykułach aprowizacyjnych 62 wag. (25.9%), burakach cukrowych 8 wag. (50%), drzewie 36 wag. (3.5%), rudach oraz surowcach dla przemysłu fabrycznego 55 wag. (10.8%).

Do spadku przewozów zbóż przyczyniły się ograniczone obroty na rynku krajowym wobec niepomyślnego układu cen oraz większe niż normalnie wypełnienie magazynów handlowych w oczekiwaniu na wyniki zarządzeń, zmierzających do doprowadzenia cen zbóż do ich właściwego poziomu. Spadku tego nie mógł zrównoważyć dość wydatny wzrost wywozu jęczmienia i żyta. Zbiory tegoroczne ziemniaków wypadły niepomyślnie i były niższe o 16.2% w porównaniu z ub. rokiem, co wpłynęło również niekorzystnie na przewozy kolejowe. Wysoki spadek przewozu buraków cukrowych nie posiada większego znaczenia wobec małych ilości przewozu oraz wobec tego, że wreszcie jest miesiącem przygotowawczym do kampanii cukrowniczej, która zaczyna się w miesiącu następnym. Na ogólny spadek przewozu drewna złożyło się zmniejszenie przewozów w kraju przeciętnie dziennie o 87 wag. (10.2%), przy jednoczesnym wzroście wywozu o 51 wag. (28.5%). Wzrósł wywóz głównie papierówki, kopalniaków, podkładów oraz niektórych sortymentów drewna nieobrobionego, natomiast nastąpił spadek wywozu drewna tartego. Przewozy rud wykazują w dalszym ciągu tendencję spadkową wskutek zmniejszania się importu rud żelaznych, manganowych i cynkowych.

Przewozy mięsa i bekonów oraz produktów naftowych utrzymały się na niezmiennym poziomie.

N. K.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA OKRĘTOWEGO.—Organizowany co kilka lat międzynarodowy zjazd inżynierów budowy okrętów i maszyn okrętowych, a ostatnio odbyty (latem) w Londynie—był dla nas-Polaków specjalnie ciekawy. Po raz pierwszy bowiem reprezentowana była na takim kongresie Polska.

Tegoroczny zjazd organizowały dwa największe związki brytyjskie, grupujące angielskich fachowców okrętowych, mianowicie: „Institution of Naval Architects” i „Institute of Marine Engineers”. Dwa te stowarzyszenia liczą z górą 6 tys. inżynierów specjalności okrętowej.

Ostatnia konferencja była wśród wszystkich dotychczasowych najliczniejsza. Zgromadziła ona z górą 400 delegatów, których podział na państwa był następujący: Anglia—222 delegatów, Argentyna—1, Belgia—18, Brazylia—2, Dania—3, Finlandia—1, Francja—26, Holandia—32, Japonia—2, Niemcy—35, Norwegia—1, Polska—3, Szwecja—10, Stany Zjedn.—41, Włochy—13.

Oficjalnie reprezentowanych było zatem 15 państw. Polskę reprezentowało 3 inżynierów budowy maszyn okrętowych, mianowicie PP.: B. Bielawski, G. Niemiec i B. Witowski, delegowanych na zjazd przez Stowarzyszenie Polskich Inżynierów Budownictwa Okrętowego—organizację, oficjalnie zaproszoną na tegoroczną konferencję.

Otwarcie konferencji towarzyszyło szereg oficjalnych przyjęć, wśród których wymienić należy przede wszystkim przyjęcia, wydane przez Rząd Wielkiej Brytanii i przez Lorda Majora Londynu.

Właściwe obrady toczyły się w dwóch sekcjach: budowy okrętów i budowy maszyn okrętowych. Wygłoszono ogółem 8 referatów,

w których przedstawiono estatnie zdobycze na polu techniki okrętowej—w większości nigdzie jeszcze nie publikowane.

Obecność na konferencji delegacji polskiej, zaproszonej po raz pierwszy i to właśnie przez Anglię, przodującą w światowym przemyśle okrętowym, wywołała wśród uczestników konferencji zrozumiałe poruszenie i ożywione rozmowy na temat rodzącego się dopiero w Polsce przemysłu okrętowego—najmłodszego z przemysłów Polski. Specjalnie zainteresowali się tą sprawą delegaci Niemcy, wśród których znalazło się dwóch gdańszczan.

Obecność delegacji polskiej na tegorocznej międzynarodowej konferencji inżynierów techniki okrętowej jest nowym dowodem coraz aktywniejszego stanowiska Polski wśród państw morskich, wśród których powoli ale systematycznie zdobywamy sobie prawo bytu.

G. N.

SYTUACJA RYNKU FRACHTOWEGO W GDYNI/GDAŃSKU W LISTOPADZIE 1938 R.—Eksport drzewa w okresie sprawozdawczym zmalał znacznie. Oferowano stawki bardzo niskie.

Frachtowanie małego tonażu, podobnie jak i w ubiegłym okresie sprawozdawczym, wykazało dalsze lekkie ożywienie, przy czym stawki frachtowe w porównaniu z październikiem wzrosły. Z makuły do Danii płacono RM 5.50 do jednego portu, położonego niedaleko na północ niż Aarhus. Zanotowano również zapotrzebowanie na żaglowce pod ładunki zboża do Danii, za które płacono RM 4.50.

W eksporcie zboża polskiego nastąpiło w ogóle pewne ożywienie, lecz stawki frachtowe przy większych partiach utrzymały się na poziomie ubiegłego okresu sprawozdawczego.

Z RYNKU FRACHTOWEGO.—Z wyjątkiem La Platy, gdzie zapotrzebowanie na tonaż jest nadal bardzo małe, a równocześnie ok. 900 tys. t różnych statków, upoważnionych i nieupoważnionych do akwirowania ładunków cięży na rynku, w innych ośrodkach utrzymuje się tendencja na ogół mocniejsza. Zakupy większych partij zbóż—przeważnie przez kupców europejskich w Ameryce Północnej i w Australii—pozwalają przypuszczać, że tendencja ta utrzyma się przez okres dłuższy. Załadowcy australijscy zboża wnoszą stosunkowo najwięcej ożywienia, kontrolując statki z opcją do Indji i portów Dalekiego Wschodu. Dobre wrażenie na armatorach zrobiła wiadomość o zakupie 20 mln. buszli pszenicy w Stanach Zjedn. przez młynarzy angielskich, co fachowa prasa angielska ocenia nader pozytywnie. Należy nadmienić, że prasa niemiecka zaopatruje powyższą wiadomość melancholijną uwagą, że dostawa tej partii zostanie rozłożona na szereg miesięcy, a nadto że obsługa transportowa zostanie zastrzeżona dla bandery angielskiej. Innym korzystnym dla trampingu momentem jest definitywne zamknięcie żeglugi na rzece Św. Wawrzyńca w pierwszych dniach b. m., co będzie miało wpływ na zwiększenie rejsów, a zatem i na zwiększenie zapotrzebowania na tonaż. Okoliczność ta m. in. przyczyniła się już niewątpliwie do ożywienia w portach atlantyckich Stanów Zjedn. i w portach Zatoki Meksykańskiej; dominuje tu eksport zbóż, ale utrzymuje się również zapotrzebowanie na złom po stawkach mocniejszych. „Fairplay” z dn. 8 b. m. wymienia m. in. zakontraktowanie średniej wielkości statku do Gdyni z załadunkiem w ciągu b. m. oraz w styczniu 1939 r.

po stawce sh 17/- f. d. basis (tzn., że stawka nie obejmuje kosztów wyładunku).

W portach morza Czarnego i Śródziemnego zmniejszyło się zapotrzebowanie tonażu pod ładunki zboża, w zamian jednak ożywiły się nieco transakcje na transporty rudy.

Na rynku bałtyckim tendencja była niejednolita, ale raczej słabnąca. W niektórych relacjach kontraktowane są statki średniej wielkości, zwłaszcza pod ładunki zboża. W związku jednak z kończącym się sezonem eksportu drzewa—zainteresowanie armatorów w podróży na Bałtyk większymi jednostkami maleje, wobec mniejszych szans uzyskania ładunków powrotnych. Zapotrzebowanie na tonaż nadal małe, stawki na drzewo kształtują się znacznie poniżej minimalnych. Dodać trzeba, że Konferencja Bałtycka zdecydowała nie odnawiać w roku przyszłym planu stawek minimalnych na transporty drzewa.

Z Gdyni/Gdańska podaż ładunków drzewa jest mała, uzyskanie tonażu nie nastręcza na ogół trudności. Według „Hansy” z dn. 10 b. m., stawki na tarcicę z naszych portów, przy partiach 600 ÷ 900 standartów, kształtują się następująco (w sh za std.): do Londynu 30/- ÷ 32/-, do Szkocji 32/6 ÷ 34/-, do Bristolu 48/- ÷ 50/-, do Liverpoolu 41/- ÷ 42/6, do Amsterdamu 37/6 ÷ 40/-, do Antwerpii 35/6 ÷ 38/-. Orientacyjne stawki na węgiel, według wymienionego źródła, wahają się (w sh za tonę): do portów Danii 4/3 ÷ 4/9, do portów Szwecji Południowej 4/6 ÷ 5/-, do Rouen 5/6 ÷ 6/-, do Bordeaux 6/6 ÷ 7/-.

POCZTA I TELEGRAF

RUCH POCZTOWY, TELEGRAFICZNY I TELEFONICZNY W PAŹDZIERNIKU 1938 R. w ważniejszych miastach przedstawiał się w sposób następujący (w tys. jednostek, wzgl. zł):

Mięscowość	Przesyłki listowe:		Czasopisma	Listy wartościowe	Paczki:		Przesyłki za pobraniem	Zlecenia pocztowe	Przekazy pocztowe i telegraficzne		Obrót przez P. K. O.		Rozmowy telefoniczne międzymiastowe i międzynarod.	Telegramy	Rozmowy telef. miejscowe na siec. M. P. i T. i P. A. S. T.	Wpływy brutto
	zwykłe	polecone			bez podanej wartości	z podaną wartością			ilość	na kwotę	ilość	na kwotę				
Warszawa	wysłane 42 737·5 otrzymane 17 443·2	435·5 551·5	9 113·3 132·5	7·5 13·6	263·9 109·1	10·9 4·2	85·4 17·4	22·4 17·5	188·2 229·1	25 882·5 18 241·3	562·8 86·9	50 071·6 5 882·0	267·6 340·9	71·0 95·4	20 550·1	2 903·0
Łódź	wysłane 2 894·9 otrzymane 3 756·6	153·3 156·4	361·4 331·1	0·8 2·5	48·1 39·9	9·3 1·0	19·4 9·5	73·3 26·8	46·9 122·8	5 099·7 9 540·9	99·3 25·1	31 625·7 1 711·5	79·7 56·7	14·9 16·1	3 962·1	5·7·7
Lwów	wysłane 6 520·5 otrzymane 2 456·5	163·8 152·7	1 753·9 200·8	3·0 4·6	65·8 45·7	5·8 4·9	17·6 4·2	6·6 2·8	51·0 93·0	8 037·1 6 504·7	91·4 27·1	15 235·5 2 340·8	46·9 54·7	20·0 18·8	2 331·8	673·6
Poznań	wysłane 7 222·7 otrzymane 3 433·3	84·3 83·3	3 634·9 130·9	2·5 5·6	64·1 32·5	1·4 1·1	25·0 9·4	2·0 2·9	48·5 76·9	5 238·7 3 230·3	69·4 23·5	12 321·3 1 808·4	74·3 93·4	9·5 13·7	1 521·4	744·1
Kraków	wysłane 4 116·5 otrzymane 3 654·7	145·6 169·5	1 590·8 149·7	2·3 3·4	51·6 46·1	8·7 7·4	17·1 8·1	9·0 5·3	56·1 91·7	5 905·1 5 439·8	80·9 32·1	15 755·1 2 568·9	73·2 91·6	8·7 12·7	1 836·9	853·8
Wilno	wysłane 1 515·9 otrzymane 1 439·1	54·0 52·8	618·5 185·6	1·5 5·3	18·3 20·3	4·0 1·6	8·6 4·4	6·3 3·0	22·3 52·2	4 124·5 3 655·2	42·1 18·7	5 873·7 1 139·9	14·6 19·5	8·2 9·2	2 164·5	294·0
Katowice	wysłane 1 943·3 otrzymane 1 549·8	69·9 62·2	587·4 138·5	1·0 1·9	25·1 26·8	0·9 2·7	10·4 7·4	4·6 3·1	33·3 34·3	4 659·8 2 171·6	52·0 11·8	9 647·1 1 059·0	98·4 97·3	15·8 12·0	1 892·9	746·0
Lublin	wysłane 691·9 otrzymane 953·1	39·3 35·4	42·0 74·9	1·1 0·2	11·8 11·5	2·9 1·1	4·1 3·4	2·3 3·2	16·5 21·1	2 177·7 2 452·6	29·2 11·2	6 089·4 1 199·8	16·2 23·2	4·0 3·9	317·0	120·9
Bydgoszcz	wysłane 1 792·9 otrzymane 1 554·0	30·1 24·0	264·5 129·6	0·5 0·5	14·9 15·2	1·2 2·2	5·0 5·1	2·0 3·2	22·5 29·9	2 291·3 1 987·7	41·4 10·6	5 931·8 1 139·1	25·4 28·9	5·3 5·4	452·1	187·8
Sosnowiec	wysłane 512·6 otrzymane 527·5	23·0 17·4	30·7 39·7	0·4 0·2	5·1 6·2	0·3 0·4	1·5 2·7	1·5 2·6	21·8 13·1	2 118·7 788·7	23·7 8·0	5 712·3 915·2	8·3 16·3	2·8 2·4	471·8	232·0
Białystok	wysłane 723·3 otrzymane 731·3	25·4 23·4	35·9 82·5	0·3 2·2	5·0 5·8	0·8 1·7	1·3 2·3	3·8 1·8	11·5 14·2	1 192·4 1 456·2	22·4 5·8	4 118·9 826·3	9·8 12·7	3·0 2·9	561·1	90·7
Chorzów	wysłane 870·7 otrzymane 1 000·6	14·0 16·8	239·9 77·5	0·3 0·5	5·7 7·4	0·3 0·8	1·2 2·3	1·8 1·9	10·9 11·1	1 379·5 477·7	21·6 5·1	4 940·4 559·8	0·4 0·1	1·8 2·1	602·2	208·9
Toruń	wysłane 1 462·9 otrzymane 1 023·6	33·7 34·1	297·8 105·3	0·3 0·5	12·0 10·5	0·8 1·7	2·1 3·2	0·8 1·2	16·4 21·6	2 006·4 1 301·8	26·6 9·2	4 577·8 790·4	29·3 31·9	4·2 3·4	248·6	155·0
Gdynia	wysłane 1 191·8 otrzymane 1 077·7	40·4 34·0	43·0 95·5	0·3 0·2	20·3 18·3	0·6 1·5	4·4 4·6	1·5 3·5	28·3 18·8	3 127·5 2 304·8	24·2 11·2	7 753·5 901·3	40·5 43·6	13·5 12·2	840·9	413·7

Wekslu w październiku nadesłano do urzędów i agencji pocztowych do inkasa 393 tys. szt. na kwotę zł 38 866 tys., z tego: za-inkasowano 298 tys. sztuk na kwotę zł 30 216 tys., zaprotestowano zaś — 46 tys. sztuk na kwotę zł 4 961 tys.

WPŁYWY I ROZCHODY PRZEDSIĘBIORSTWA „POLSKA POCZTA, TELEGRAF I TELEFON” W PAŹDZIERNIKU 1938 R. przedstawiały się, jak następuje (w zł):

	Wpływy	Rozchody
Dyrekcje okr. poczt. i telegr.	2 357·62	903 864·71
Urzędy pocztowe	12 465 783·53	12 999 880·81
Urzędy telefoniczne i telegr.	6 047 091·08	3 407 217·06
Radiotelegraf	670 788·28	133 792·32
Państwowy Instytut Telekomun.	2 006·84	101 056·51
Główna Składnica Materiałów Pocztych	38·75	24 555·99

Główna Składnica Materiał. Technicznych	3 06	19 140 97
Izba Kontroli Rachunkowej Poczty i Telekomunikacji	115 40	100 086 13
Emerytury	47 597 84	1 563 746 56
Długi i gwarancje	—	145 747 68
Wpływy wspólne	182 411 40	—
Rozchody wspólne	—	200 616 00
Rozchody na poczet nadwyżki eksploatacyjnej	—	2 828 779 99
Razem:	19 418 193 80	22 428 494 73¹⁾

Nadwyżka rozchodów nad wpływami z Państwowego Przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” w październiku 1938 r. wynosiła zł 3 010 300 93.

Niezależnie od tego dochody i wydatki Zarządu, wykonywanego przez Min. Poczty i Telegrafów, stanowiły zł 313 85 w dochodach i zł 287 323 33 w wydatkach.

Wpływy urzędów obejmują dochód z następujących źródeł (w zł):

Opłaty pocztowe	11 643 187 64
„ telegraficzne	742 744 99
„ telefoniczne	5 255 732 35
„ radiotelegraficzne	175 028 27
„ radiofoniczne	480 516 11
Wpłata za świadczenia na rzecz P. K. O.	663 304 11
Inne wpływy	457 590 33

OBROT W PRZEKAZÓW POCZTOWYCH I TELEGRAFICZNYCH W SIERPIEŃNIU 1938 R. — W obrocie krajowym wpłacono w sierpniu przekazów pocztowych 1 950 304 szt. i przekazów tele-

graficznych 18 151 szt. na kwotę zł 161 272 238, wypłacono zaś przekazów pocztowych 1 941 838 szt. i przekazów telegraficznych 18 118 szt. na kwotę zł 160 150 999. W obrocie zagranicznym wpłacono przekazów pocztowych 561 szt. i przekazów telegraficznych 3 szt. na kwotę zł 35 875, wypłacono zaś przekazów pocztowych 123 457 szt. i telegraficznych 75 szt. na kwotę zł 4 596 165.

Powazniejszy obrót przekazów pocztowych i telegraficznych mieliśmy z następującymi państwami:

K r a j	Wpłacone przekazy:		Wypłacone przekazy:	
	pocz-telegraficzne	na kwotę	pocz-telegraficzne	na kwotę
	liczba	zł	liczba	zł
Argentyna	6	782	155	9 568
Belgia	50	3 865	2 748	130 215
Czechosłowacja	106	3 167	7 107	66 637
Dania	6	312	61	2 479
Egipt	3	272	41	1 315
Estonia	11	428	716	28 048
Francja	69	2 882	19 063	1 012 100
Gdańsk	3	39	1 543	43 290
Holandia	9	634	343	11 356
Kanada	7	1 027	2 939	187 347
Litwa	33	1 994	401	5 223
Luksemburg	6	481	375	21 948
Niemcy	56	517	61 544	1 448 745
Rumunia	23	649	60	2 667
Stany Zjedn.	65	13 728	25 593	1 578 112
Szwecja	13	740	63	5 573
W. Brytania	26	1 229	629	38 128

KRONIKA TYGODNIOWA

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH

21 grudnia:

— „T-wo Kolei Lwów—Czerniowce—Jassy”, S. A.—o g. 11 w lok. Parkhotel Splendid w Bukareszcie.

23 grudnia:

— „Vacuum Oil Company”, S. A.—o g. 16 w lok. S-ki w W-wie, Piusa XI 10.

29 grudnia:

— „Warsz. T-wo Terenowe”, S. A.—o g. 18 w lok. Stow. Techników w W-wie, Czackiego 3.

— „Łowickie Zakł. Przem. Cukr. i Rafin. „Irena”, S. A.—o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Mazowiecka 5.

30 grudnia:

— Fabr. Porcelany i Wyr. Ceram. „Ćmielów”, S. A.—o g. 18 w lok. S-ki w Krakowie, Basztowa 17.

— „Kluczeńska Fabr. Pap. i Celulozy”, S. A.—o g. 12 w lok. S-ki w W-wie, Moniuszki 2 a.

— „Zamułka”, S. A.—o g. 10 w lok. S-ki „Żużel” w Katowicach, pl. Piłsudskiego 12.

31 grudnia:

— „Sierszańskie Zakł. Górn.”, S. A.—o g. 10 w lok. Zw. Przem. w Krakowie, Krzywa 12.

3 stycznia:

— „Lubońska Fabr. Drożdży dawn. G. Sinner”, S. A.—o g. 17 w lok. B-ku Kwilecki, Potocki i S-ka w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 11.

— „Browar w Częstochowie dawn. K. Szwede”, S. A.—o g. 17 w kanc. Not. K. Hettlingera w W-wie, Kapucyńska 6.

— „Wapno i Kamieniołomy”, S. A.—o g. 12 w kanc. Not. J. Moldenhawera w W-wie, Kapucyńska 6.

4 stycznia:

— „Tomasz. Przędzalnia Wełny Czes.”, S. A.—o g. 12 w lok. S-ki w Łodzi, Przejazd 30.

5 stycznia:

— „Fabr. Wyr. Szamot. i Fajans.”, S. A. w Skawinie—o g. 17 w lok. Dra L. Merza w Krakowie, Starowiślna 1.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

BUDŻET

DOCHODY I WYDATKI BUDŻETOWE W PAŹDZIERNIKU 1938 R.—Według danych tymczasowych—dochody i wydatki budżetowe Państwa w październiku 1938 r.—w porównaniu z październikiem 1937 r. przedstawiały się następująco (w tys. zł):

	Dochody		Wydatki	
	październik 1937	październik 1938	październik 1937	październik 1938
A.—ADMINISTRACJA:				
Prezydent Rzeczypospolitej	8	9	440	262
Sejm	24	23	255	54
Senat	—	—	117	20
Kontrola Państwowa	—	—	416	393

¹⁾ Wypłacono pobory za październik w kwocie zł 6 845 282 45, oraz za listopad—w kwocie zł 5 665 994 33.

Prezydium Rady Ministrów	—	—	283	310
Min. Spraw Zagranicznych	834	836	3 086	3 428
„ „ Wojskowych	98	153	63 307	73 990
„ „ Wewnętrznych	1 335	942	21 131	21 171
„ Skarbu	123 625	123 083	11 014	11 071
„ Sprawiedliwości	3 124	2 956	7 565	8 023
„ Przemysłu i Handlu	2 530	2 465	3 919	4 095
„ Komunikacji	2 847	2 802	4 407	7 400
„ Rolnictwa i Ref. Roln.	77	124	3 303	5 062
„ Wyznań i Ośw. Publ.	251	239	28 276	27 767
„ Opieki Społecznej	564	5 717	3 705	8 216
„ Poczty i Telegrafów	—	1	116	162
Emerytury i zaopatrzenia	2 447	2 668	13 822	15 210
Renty inwalidzkie i pensje	—	—	8 139	8 822
Długi państwowe	—	—	22 521	20 843

Razem: 137 764 142 018 195 822 216 299

B. — PRZEDSIĘBIORSTWA:			
Prezydium Rady Ministrów:			
Polska Agencja Telegr.	5	5	— —
M-stwo Spraw Wewnętrznych:			
Gazeta Admin. i Pol. Państw.	—	4	— —
Państw. Zakłady Wodociągowe na G. Śląku	—	—	— —
Ministerstwo Skarbu:			
Mennica Państwowa	—	—	— —
Państw. Zakład Emerytalny	—	—	— —
M-stwo Przemysłu i Handlu:			
a) Przedsiębiorstwa nieskomercjalizowane:			
Przedsięb. państwowe o kap. miesz. i wydzierżawione	41	11	— —
Nadania górnicze i tereny naft. Państw. Huta Ołowiu i Srebra w Strzybnicy	63	68	— —
Żupa solna w Łęczynie	—	—	1 —
b) Przedsiębiorstwa skomercjalizowane:			
„Polmin“ Państw. Fabr. Ol. Min. Państw. Kop. Węgla „Brzeszcze“ Zjedn. Fabr. Zw. Azot. w Mościcach i Chorzowie	—	90	— —
—	—	20	— —
—	125	—	— —
Ministerstwo Komunikacji:			
Polskie Koleje Państwowe	3 000	—	— —
Państw. Wytwórnice Mater. Drogowych	—	—	— —
Ministerstwo Rolnictwa i Ref. Roln.:			
Lasy Państwowe	4 000	4 000	— —
Państw. Przetwórnice Mięsne	—	—	— —
Państw. Zakłady Przemysłowo-Zbożowe	—	—	339 311
Ministerstwo Wyzn. Rel. i Oświecenia Publicznego:			
Państwowe Wydawn. [Książek Szkolnych	35	—	— —
M-stwo Opieki Społecznej:			
Zdrowiska Państwowe	—	—	— —
Przeds. Państw. Zakładu Higieny Szpitali Państwowe	—	—	102 104
M-stwo Poczty i Telegrafów:			
Polska Poczta, Telegraf i Telefon Państw. Zakł. Tele- i Radiotechn.	1 171	2 537	— —
—	—	—	— —
R a z e m :	8 440	6 735	442 415

C. — MONOPOLE:

Ministerstwo Skarbu:			
Monopol solny	4 500	4 500	— —
„ tytoniowy	21 000	25 026	— —
„ spirytusowy	24 444	27 044	— —
„ zapalczany	1 500	2 000	— —
„ loteryjny	12	4 502	— —
R a z e m :	51 456	63 072	— —

D. — FUNDUSZE:

M-stwo Spraw Wojskowych:			
Fundusz Kwaterunku Wojskowego	—	—	— —
M-stwo Opieki Społecznej:			
Fundusz Pracy	—	—	— —
R a z e m :	—	—	— —

Ogółem: 197 660 211 825 196 264 216 714

Październik jest pierwszym miesiącem II półrocza budżetowego, które z reguły jest korzystniejsze w gospodarce budżetowej Państwa od I półrocza, dając wyższe na ogół dochody. Z reguły też zaraz w październiku następuje silna zwyczajna dochodów, zazwyczaj też zwiększa się nadwyżka budżetowa względnie kurczy się deficyt. Ostatni październik nie był też pod tym względem wyjątkiem, dając bardzo poważną zwyczajną dochodów, natomiast wobec jednoczesnego silnego wzrostu wydatków drobny deficyt budżetowy, jaki występował już w sierpniu i we wrześniu, w październiku podniósł się jeszcze, stając się jednak tylko niewiele ponad 2% sumy wydatków.

Zmiany strony dochodowej oraz salda gospodarki budżetowej w pierwszych 7 miesiącach roku budżetowego przedstawia poniższe zestawienie, obejmujące okres ostatnich 8 lat budżetowych (w miln. zł):

Mie- siąc	1931/32	1932/33	1933/34	1934/35	1935/36	1936/37	1937/38	1938/39
Dochody								
IV	229·1	194·8	159·8	155·1	156·1	175·5	190·7	201·9
V	199·6	175·3	141·8	146·7	161·9	174·1	180·4	200·0
VI	175·8	147·8	132·3	135·1	145·1	174·1	186·2	200·7
VII	192·8	171·9	142·8	143·6	158·4	177·8	191·6	196·5
VIII	169·1	162·8	144·9	143·0	146·0	167·8	184·5	190·1
IX	173·6	154·2	155·1	157·7	149·6	175·3	189·0	190·7
X	211·1	177·8	177·6	172·5	169·2	190·4	197·7	211·8
Deficyt (nadwyżka)								
IV	-21·1	-4·1	-15·6	-15·3	-23·3	+0·5	+0·8	+2·5
V	-12·1	-14·6	-24·5	-25·5	-20·9	-0·2	+0·3	+0·8
VI	-43·6	-39·3	-24·1	-36·5	-36·1	+0·8	-0·6	-0·7
VII	-25·4	-17·0	-26·2	-27·5	-25·6	+0·7	+0·5	+0·4
VIII	-13·4	-18·0	-25·0	-29·6	-29·7	-3·0	+0·6	-0·8
IX	-8·5	-27·9	-21·9	-16·7	-27·7	+0·3	+0·6	-3·0
X	-4·2	-10·3	-14·1	-7·0	-27·9	+1·3	+1·4	-4·9

Dochody budżetowe po bardzo drobnej tylko zwwyżce we wrześniu wykazały w październiku silny wzrost, podnosząc się o zł 21·1 miln., czyli o przeszło 11% i osiągając poziom najwyższy — jak dotychczas — w bież. roku budżetowym. Październikowy wzrost dochodów wystąpił jednak tylko w 2 grupach — w grupie administracji, gdzie zwyczaj dochodów wyniósł zł 20·7 miln., tj. przeszło 17%, oraz w grupie monopolów, których wpłaty podniosły się o zł 2·0 miln., tj. o 3½%. W grupie przedsiębiorstw natomiast nastąpił spadek dochodów — z zł 8·3 miln. we wrześniu do zł 6·7 miln. w październiku, co było wywołane głównie znaczną redukcją wpłaty Lasów Państwowych (z zł 6·4 miln. do zł 4·0 miln.) — przy jednoczesnym dużym wzroście wpłaty Poczty i Telegrafu (z zł 1·6 miln. do zł 2·5 miln.). Poza tym wspomnieć należy o odpadnięciu w październiku wpłaty Zjedn. Fabr. Chorzowa i Mościc, które do września włącznie (a więc w I półroczu) wносиły już 100% preliminowanych na cały rok wpłat. Jeśli chodzi o zwyczaj dochodów administracyjnych, to — oczywiście — głównym jej źródłem był wzrost dominujących w tej grupie dochodów Min. Skarbu (z zł 108·3 miln. do zł 123·1 miln.), które znowu swoją zwyczajną zawdzięczają podniesieniu się wpływów z danin (z zł 103·3 miln. do zł 118·0 miln.); jednocześnie silnie podniosły się w październiku dochody Min. Opieki Społecznej (z zł 0·6 miln. do zł 5·7 miln.).

Porównanie października b. r. z październikiem ub. r. wykazuje wzrost w b. r. dochodów budżetowych o zł 14·2 miln., tj. o przeszło 7%. Dość znacznie wyższe dochody w b. r. wykazała grupa administracji — o zł 4·7 miln., tj. o 3½%; grupa monopolów wykazała silny wzrost wpłat, mianowicie o zł 11·6 miln., tj. o ok. 23%, a grupa przedsiębiorstw wykazała w b. r. w październiku (podobnie jak w poprzednich miesiącach) niższą sumę wpłat, mianowicie o zł 1·7 miln., tj. o ok. 20%. W grupie przedsiębiorstw spadek wpłat w b. r. nastąpił głównie na skutek odpadnięcia wpłaty Polskich Kolei Państwowych (w ub. r. zł 3·0 miln.), a mimo wzrostu w b. r. wpłaty Poczty i Telegrafu (o zł 1·4 miln.).

Wydatki budżetowe podniosły się w październiku do zł 216·7 miln. — wobec zł 193·7 miln. we wrześniu (wzrost o przeszło 12%). Wzrost wydatków nastąpił w grupie administracji (z zł 193·3 miln. do zł 216·3 miln.), jak również i — w bardzo drobnej zresztą — grupie przedsiębiorstw, gdzie dopłaty zostały podniesione z zł 407 tys. do zaledwie zł 415 tys. Zwyczaj wydatków administracji wysąpiła w dużej liczbie części tej grupy budżetu, a stosunkowo najwyższą była w zakresie obsługi długów (z zł 10·2 miln. do zł 20·8 miln.) oraz w części Min. Opieki Społecznej (z zł 4·1 miln. do zł 8·2 miln.).

Porównanie października b. r. z październikiem ub. r. wykazuje wzrost w b. r. wydatków o zł 20·5 miln., tj. o przeszło 10%. Wzrosły w b. r. tylko wydatki administracji (o zł 20·5 miln.), podczas gdy — minimalnie zresztą — dopłaty przedsiębiorstw były w b. r. prawie takie same co w ub. r. (zł 415 tys. wobec zł 442 tys.).

W okresie pierwszych 7 miesięcy roku budż. 1938/39 dochody budżetowe wyniosły zł 1 391·7 miln., czyli dość poważnie więcej (o 5½%) niż w tymże okresie roku budż. 1937/38 (zł 1 320·0 miln.), ale nieco mniej od 7/12 budżetu na 1938/39 r. (zł 1 410·2 miln.). Wydatki budżetowe wyniosły w okresie kwiecień — październik roku budż. 1938/39 zł 1 397·4 miln. — wobec zł 1 316·4 miln. w analogicznym okresie roku budż. 1937/38 i preliminowanych 7/12 budżetu w wys. zł 1 410·1 miln. Niedobór budżetowy za okres pierwszych 7 miesięcy 1938/39 r. wyniósł zł 5·7 miln., gdy za ten sam okres 1937/38 r. mieliśmy nadwyżkę budżetową w wysokości zł 3·6 miln. Podkreślić należy, że podane sumy, preliminowane w budżecie, obejmują kwoty, podlegające budżetowaniu miesięcznemu.

Analizując wyniki gospodarki budżetowej, stwierdzić należy, że poprawa, rozpoczęta w końcu 1935/36 r., uzyskana w pełni w 1936/37 r., umocniona jeszcze w 1937/38 r. — postępuje dalej w bież. roku budżetowym, wyrażając się przede wszystkim wzrostem dochodów (a łącznie

z nimi—wydatków). Rezultaty poprawy występują szczególnie wyraźnie przy porównaniu bież. roku budżetowego z szeregiem lat poprzednich. Mianowicie, porównanie pierwszych 7 miesięcy roku budż. 1938/39 z takimże okresem roku budż. 1936/37 wykazuje wzrost dochodów w b. r. o zł 156·7 miln. i bardzo nieznacznie większy wzrost wydatków, bo o zł 162·9 miln. Porównanie zaś z rokiem 1935/36 wykazuje w b. r. wyższą dochodów o zł 305·5 miln., wydatków zaś tylko o zł 120·1 miln. Idąc dalej wstecz, dopiero w roku 1931/32 natrafiamy na wyższe—i to częściowo tylko—sumy wykonania budżetu, mianowicie jedynie jeśli chodzi o wydatki, które w okresie kwiecień—październik 1931/32 r. były o zł 82·0 miln. wyższe od wydatków w bież. roku budż., natomiast dochody były w 1931/32 r. o zł 40·6 miln. niższe; istniał więc bardzo poważny deficyt budżetowy. Zrównoważone—podobnie jak w bież. roku budż.—wykonanie budżetu (poza 2 latami, bezpośrednio poprzedzającymi) znajdujemy—sięgając wstecz—dopiero w 1930/31 r. Dochody w okresie pierwszych 7 miesięcy 1930/31 r. były wyższe od tegorocznych o zł 205·8 miln., wydatki zaś—o zł 194·5 miln. Trzeba mieć jednak na uwadze, że w międzyczasie nastąpił silny wzrost realnej wartości złotego, bowiem np. w październiku 1930 r. wskaźnik cen hurtowych wynosił 82·4, gdy obecnie stanowi 54·8. Jednocześnie pamiętać trzeba, że powyższe sumy ogólne dochodów i wydatków są słabo porównywalne—choćby w związku ze zmianami w sposobie budżetowania.

W stosunku do budżetu na rok 1938/39 dochody, faktycznie osiągnięte w okresie pierwszych 7 miesięcy stanowiły 57·6%, czyli nieznacznie mniej od teoretycznej normy budżetowej dla 7 miesięcy—przy założeniu równomiernego wykonywania budżetu (58·3%). Najlepiej przedstawiają się wpłaty monopolów, które dały aż 61·5% sumy, przewidzianej w budżecie na cały rok. Najmniejszy procent budżetu wykazały wpłaty przedsiębiorstw (41·6%), chociaż wpłaty z tytułu nadań górniczych i terenów naftowych przekroczyły całoroczny budżet o 169·9%, a wpłaty przedsiębiorstw o kapitale mieszanym i wydzierzawionych—o 17·1%, wpłaty „Gazety Admin. i Pol. Państw.", Państw. Przetw. Mięsnych, kop. „Brzeszcze” oraz Mościc i Chorzowa dały 100% budżetu, a wpłata Lasów Państwowych—56·8%. Dochody administracyjne dały 57·2%, a więc nieco mniej od idealnego procentu budżetu, przy czym najważniejsze z nich—dochody Min. Skarbu—dały aż 57·9% budżetu (bardzo blisko normy budżetowej).

Wydatki w okresie kwiecień—październik roku budż. 1938/39 stanowiły w stosunku do budżetu całorocznego 57·8%, a więc bardzo niewiele mniej od normy budżetowej (58·3%). Taki sam mniej więcej procent wykonania budżetu jak ogół wydatków wykazały wydatki administracji (ściśle: 57·83% wobec 57·80%), natomiast dopłaty do przedsiębiorstw wyniosły mniej, mianowicie 48·2% sumy, prelimitowanej na cały rok. Zaznaczyć należy, że w roku budż. 1937/38 wykonanie budżetu osiągnęło rozmiary nieznacznie większe od tegorocznych. Mianowicie, dochody budżetowe dały w okresie 7 miesięcy 1937/38 r. 58·5% (wobec 57·6% w b. r.) budżetu i wydatki—58·3% (wobec 57·8% w b. r.).

WPLYWY Z DANIN ORAZ MONOPOLÓW W PAŹDZIERNIKU 1938 R. — Według danych tymczasowych — wpływy z danin publicznych oraz monopolów państwowych w październiku 1938 r. — w zestawieniu z wrześniowymi — przedstawiały się następująco (w tys. zł):

	Wrzesień	Paźdz
1. — PODATKI BEZPOŚREDNIE:		
Podatek gruntowy	2 506	3 762
Podatek od nieruchomości miejskich i niektórych większych	4 802	4 475
Podatek przemysłowy	25 130	28 493
„ dochodowy	19 579	27 909
„ od kapitałów i rent	251	507
„ „ energii elektrycznej	388	473
„ „ uboju	724	764
Odsetki od zaległości, grzywny i kary	1 514	1 527
Razem:	54 894	67 910
2. — PODATEK MAJĄTKOWY	136	171
3. — SPECJALNY PODATEK OD WY-NAGRODZEŃ	9 327	9 421
4. — PODATKI POŚREDNIE:		
Podatek od wina	213	169
„ „ piwa	1 161	1 017
„ „ cukru	11 738	13 476
„ „ drożdży	1 162	966
„ „ tłuszczów	107	75
„ „ olejów mineralnych	2 033	2 197
„ „ zapalniczek	—	—
„ „ kwasu octowego	34	24
„ „ kwasu węglowego	61	52
„ „ cukru skrobiowego	232	224
Akcyzowe opłaty patentowe	39	141
Odsetki od zaległości, grzywny i kary	3	2
Razem:	16 783	18 343

5. — DODATKI DO PODATKU OD CU-KRU	66	46
6. — CŁO	14 072	12 934
7. — OPŁATY STEMPLOWE I DANINY POKREWNE:		
Opłaty stempłowe	6 127	6 817
Podatek spadkowy i od darowizn	540	544
Razem:	6 667	7 361
8. — DODATKI DO DANIN PUBLICZNYCH	1 227	1 454
9. — PODATKI ZNIESIONE	156	337
10. — MONOPOLE		
Monopol solny	4 000	4 500
„ tytoniowy	29 500	25 026
„ spirytusowy	26 025	27 044
„ loteryjny	1 500	2 000
„ zapalczany	2	4 502
Razem:	61 027	63 072
Ogółem:	164 355	181 049

Październik rozpoczyna II półrocze roku budżetowego — półrocze z reguły od pierwszego bardziej wydajne dla Skarbu, przy czym sam październik należy pod względem wpływów skarbowych do jednego z najlepszych miesięcy w roku — ze względu z jednej strony na sezonowe ożywienie obrotów gospodarczych, z drugiej zaś strony — na układ terminarza podatkowego, który przewiduje na październik szereg poważniejszych płatności podatkowych. Normalnie też październik wykazuje wzrost wpływów skarbowych i odchylił od tej reguły nie notowano. W bież. roku budżetowym zwykła wpływów w październiku była większa niż w 2 latach poprzedzających, co się tłumaczy tym, że we wrześniu b. r. wpływy te lekko skurczyły się, gdy w 2 latach poprzednich — jak w ogóle zresztą w przeważnej liczbie wypadków — wpływy we wrześniu nieznacznie zwyżkowały.

Ruch wpływów z danin i monopolów w poszczególnych miesiącach 8-lecia budżetowego 1931/32—1938/39 przedstawia następujące zestawienie (+ oznacza zwyżkę, — oznacza spadek wpływów):

Mie-	1931/32	1932/33	1933/34	1934/35	1935/36	1936/37	1937/38	1938/39
siąca	m i l i o n y z ł							
IV	-14·2	- 81	+ 95	+ 1·4	- 4·8	-13·8	+ 2·7	-50·9
V	+ 4·4	+14·9	- 15·1	-15·4	- 0·5	+ 0·2	- 7·3	+ 0·3
VI	-23·0	-22·7	- 10·5	- 4·2	-10·3	+ 2·6	+ 5·1	+ 0·7
VII	+ 6·2	+ 61	+ 8·2	+ 8·8	+11·3	+ 3·2	+ 4·5	- 2·1
VIII	-10·5	- 9·4	+ 5·8	- 3·7	- 3·9	- 8·8	- 5·6	- 3·5
IX	- 0·8	+ 3·4	+ 6·3	+13·7	- 2·7	+ 4·6	+ 1·4	- 3·3
X	+ 31·9	+19·4	+19·9	+13·1	+16·3	+12·2	+ 4·6	+16·7
XI	-15·0	+ 1·8	-11·0	- 0·7	- 9·7	- 1·9	+18·4	
XII	+ 8·8	+ 7·6	+14·9	+ 6·8	+28·2	+11·6	+ 3·6	
I	-12·5	-23·1	-19·2	-19·9	-14·5	-23·2	-26·8	
II	-23·4	-12·8	-21·1	- 9·2	- 4·7	+ 1·0	- 8·7	
III	+ 8·1	+11·5	+18·9	+11·2	+19·5	+11·3	+73·3	

Wzrost wpływów skarbowych w październiku w stosunku do września nastąpił głównie w zakresie danin, z których dochód podniósł się o zł 14·6 miln. Monopole, których wpłaty we wrześniu zmniejszyły się minimalnie (o zł 0·3 miln.) — w październiku wykazały wzrost wpłat znacznie słabszy w porównaniu ze zwyżką wpływów z danin, mianowicie o zł 2·0 miln., tj. o 3½%.

Wpływy z podatków bezpośrednich — stanowiące naj-poważniejszą kwotę w zakresie dochodów z danin — od lipca kurczyły się, i dopiero w październiku wykazały wzrost, przy czym tak silny (o zł 13·0 miln.), że odrzucały prawie rekordowy poziom, niższy tylko od najwyższego dotąd poziomu kwietniowego (o zł 2·8 miln.). Ten wzrost wpływów spowodowany był zbiegiem szeregu płatności podatkowych. Wpływy z podatku przemysłowego wzrosły w październiku w stosunku do września o zł 3·4 miln. — głównie dzięki płatności w tym miesiącu — obok co miesięcznej — 2 kwartalnych zaliczek za III kwartał 1938 r. Wpływy z podatku dochodowego podniosły się silnie — o zł 8·3 miln., przy czym oddziaływały tu m. in. i większa liczba rozsyłanych nakazów płatniczych na podatek z działu I i płatność II raty podatku z działu II z tytułu kumulacji uposażeń. Dochód z podatku gruntowego, którego pobór był uprzednio odroczony, wyniósł w październiku więcej niż we wrześniu o zł 1·3 miln. Obniżyły się w październiku jedynie wpływy z podatku od nieruchomości, które były mniejsze niż we wrześniu o zł 0·3 miln.

Porównanie października ub. r. z październikiem b. r. — przy tym samym terminarzu podatkowym, ale przy nieznacznie zmienionych podstawach opodatkowania (np. co do podatku dochodowego od

dywidend) — wykazuje wzrost wpływów z podatków bezpośrednich z $\text{zł } 58.8$ miln. w ub. r. do $\text{zł } 67.9$ miln. w b. r., czyli o przeszło 15%. Biorąc pod uwagę 4 najważniejsze podatki, stwierdzic możemy, że w zakresie jednego tylko podatku, mianowicie podatku gruntowego nastąpiła w b. r. niżka — i to bardzo znaczna — wpływów ($\text{zł } 3.8$ miln. wobec $\text{zł } 5.7$ miln.) — w związku głównie z pewnym odsunięciem w b. r. ściągania tego podatku. Stosunkowo bardzo niewielką zwyżkę (z $\text{zł } 4.4$ miln. do $\text{zł } 4.5$ miln.) wykazały w b. r. wpływy z podatku od nieruchomości. Zato silnie zwyżkowały w b. r. wpływy z podatku przemysłowego (z $\text{zł } 23.5$ miln. do $\text{zł } 28.5$ miln.), a zwłaszcza wpływy z podatku dochodowego (z $\text{zł } 21.6$ miln. do $\text{zł } 27.9$ miln.). Wzrost wpływów z podatku przemysłowego (prawie o 22%) świadczyć może o zwiększeniu się obrotów gospodarczych w b. r., względnie także i w ub. r. (płatności, oparte na wymiarach ub. r.), wzrost zaś wpływów z podatku dochodowego może wskazywać głównie na zwyżkę dochodów w ub. r. (dział I), lecz także w pewnym stopniu i na zwyżkę dochodów w b. r. (dział II).

Dochód ze specjalnego podatku od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszy publicznych, znacznie obniżył się w b. r. — wobec tego, że od początku bież. roku budżetowego podatek ten został zmieniony — w kierunku redukcji stawek i podmiotów opodatkowania. Gdy w październiku ub. r. dochód z tego podatku wynosił $\text{zł } 16.3$ miln., to w październiku b. r. stanowił tylko $\text{zł } 9.4$ miln., przy czym był jednak wyższy od dochodu we wrześniu b. r., który wyraził się kwotą $\text{zł } 9.3$ miln.

Wpływy ze zlikwidowanego podatku majątkowego dały w październiku b. r. $\text{zł } 0.17$ miln. — wobec $\text{zł } 0.14$ miln. we wrześniu b. r. i $\text{zł } 0.4$ miln. w październiku ub. r.

Wpływy z podatków pośrednich — po gwałtownym sezonowym wzroście w lipcu — przez sierpień i wrzesień lekko zmniejszały, ale już w październiku nieznacznie podniosły się (o $\text{zł } 0.3$ miln.). Wahania te odpowiadały wahaniom wpływów z podatku od cukru, który w zakresie podatków pośrednich jest dominujący. Wpływy z tego podatku, mianowicie — po niższej w sierpniu o $\text{zł } 6.9$ miln. i we wrześniu o $\text{zł } 0.9$ miln. — w październiku wzrosły o $\text{zł } 0.2$ miln. Wzrost w październiku wykazały ponadto wpływy z podatku od wina (o $\text{zł } 0.1$ miln.), od olejów mineralnych (o $\text{zł } 0.2$ miln.), z podatku od cukru skrobiowego (o $\text{zł } 0.1$ miln.) i z akcyzowych opłat patentowych (o $\text{zł } 0.1$ miln.). Wpływy z innych podatków zmalały, m. in. wpływy z podatku od piwa (o $\text{zł } 0.2$ miln.) i z podatku od drożdży (o $\text{zł } 0.1$ miln.).

W porównaniu z październikiem ub. r. wpływy z podatków pośrednich w październiku b. r. były — podobnie jak i w poprzednich miesiącach — znacznie wyższe. Wzrost wpływów w październiku b. r. w stosunku do października ub. r. wykazał głównie podatek od cukru ($\text{zł } 13.5$ miln. wobec $\text{zł } 10.5$ miln.), poza tym zaś podatek od piwa ($\text{zł } 1.0$ miln. wobec $\text{zł } 0.8$ miln.), podatek od olejów mineralnych ($\text{zł } 2.2$ miln. wobec $\text{zł } 1.16$ miln.) i in., lecz jednocześnie wpływy z niektórych podatków były w b. r. niższe, jak np. wpływy z podatku od wina ($\text{zł } 0.17$ miln. wobec $\text{zł } 0.22$ miln.), z podatku od drożdży ($\text{zł } 0.97$ miln. wobec $\text{zł } 1.0$ miln.) itp.

Dochód z ceł — po dość znacznym wzroście w sierpniu i we wrześniu — w październiku uległ redukcji o $\text{zł } 1.1$ miln. Odpowiadała to dość znacznej niższej wartości importu, ale — jak wiadomo — wahałoby wpływy zależącej raczej od zmian w strukturze importu, od ruchu wpłat W. M. Gdańska, od kształtowania się wyplat z tytułu zwrotów ceł itp. Ten ostatni czynnik — dzięki wznowieniu zwrotów ceł przy eksporcie zbóż — mógł wywrzeć także dość duży wpływ na kształtowanie się dochodu z ceł w październiku b. r. W październiku ub. r. dochód z ceł nie tylko nie spadł w stosunku do września, ale nawet wzrósł, dochodząc do $\text{zł } 14.4$ miln., a więc wyniósł o $\text{zł } 1.5$ miln. więcej niż w b. r.

Dochód z opłat stemplowych (łącznie z daninami pokrewnymi) utrzymywał się w sierpniu i wrześniu na stosunkowo niskim poziomie i dopiero w październiku — podniósł się o $\text{zł } 0.7$ miln. — powrócił do poziomu z pierwszych 4 miesięcy bież. roku budżetowego, kiedy wpływy z opłat stemplowych wahały się w granicach $\text{zł } 7.2-7.7$ miln. Dochód z podatku spadkowego i od darowizn utrzymał się w październiku na poziomie wrześniowym, natomiast dość poważnie wzrosły wpływy z samych opłat stemplowych (o $\text{zł } 0.7$ miln.). Pewne zmiany w przepisach, dotyczących opłat stemplowych, sprawiły, że mimo zwyżki obrotów gospodarczych dochód z opłat stemplowych był w b. r. niższy nieco niż w ub. r. ($\text{zł } 6.8$ miln. wobec $\text{zł } 7.2$ miln.), tak samo zresztą jak i wpływy z podatku spadkowego i od darowizn ($\text{zł } 0.54$ miln. wobec $\text{zł } 0.6$ miln.).

Wpływy z dodatków do danin — wobec wzrostu w październiku wpływów z samych danin — podniosły się w stosunku do września o $\text{zł } 0.2$ miln. Były one też w październiku b. r. wyższe niż w październiku ub. r. ($\text{zł } 1.45$ miln. wobec $\text{zł } 1.39$ miln.).

Wpłaty monopolów — po nieznacznej redukcji we wrześniu (o $\text{zł } 0.3$ miln.) — w październiku zwyżkowały (o $\text{zł } 2.0$ miln.). Podniesione zostały w październiku wpłaty monopolów: solnego (o $\text{zł } 0.5$ miln.), spirytusowego (o $\text{zł } 1.0$ miln.) oraz loteryjnego (o $\text{zł } 0.5$ miln.), a poza tym przybyła wpłata monopolu zapalczanego ($\text{zł } 4.5$

miln.). Natomiast obniżona została w miesiącu sprawozdawczym wpłata monopolu tytoniowego (o $\text{zł } 4.5$ miln.) — choć i tak monopol ten dał w ciągu 7 miesięcy zamiast $58\frac{1}{3}\%$ prawie 61% całorocznego budżetu.

W październiku ub. r. wpłaty monopolów były znacznie niższe ($\text{zł } 51.5$ miln. wobec $\text{zł } 63.1$ miln.). Nie było przede wszystkim wpłaty monopolu zapalczanego, a poza tym niższe były wpłaty monopolów: tytoniowego ($\text{zł } 21.0$ miln. wobec $\text{zł } 25.0$ miln.), spirytusowego ($\text{zł } 24.4$ miln. wobec $\text{zł } 27.0$ miln.) oraz loteryjnego ($\text{zł } 1.5$ miln. wobec $\text{zł } 2.0$ miln.).

Zestawienie wpływów z danin i monopolów w październiku 1938 r. z przeciętną miesięczną wpływów, przewidzianych w budżecie na rok 1938/39, oraz z wpływami, osiągniętymi w tym samym miesiącu 2 lat poprzednich — przedstawia się następująco (w miln. zł):

	$\frac{1}{12}$ budżetu na 1938/39 r.	Październik 1938 1937 1936		
Podatki bezpośrednie	62.6	67.9	58.8	60.1
Specjalny podatek od wynagrodzeń	8.7	9.4	16.3	15.3
Podatek majątkowy	0.1	0.2	0.4	0.1
Podatki pośrednie	16.3	18.3	15.2	14.9
Dodatki do podatku od cukru	0.07	0.05	0.05	0.06
Cło	14.6	12.9	14.4	5.9
Opłaty stemplowe	7.4	7.4	7.8	7.8
Nadzwyczajny dodatek do danin	1.6	1.5	1.4	1.3
Monopole	57.7	63.1	51.5	55.8

Jak widzimy, w październiku b. r. prawie wszystkie daniny dały wpływy wyższe od przeciętnej miesięcznej normy budżetowej — z wyjątkiem cła oraz nadzwyczajnych dodatków do danin; także i wpłaty monopolów były w październiku wyższe od normy miesięcznej.

Zestawienie wpływów z danin i monopolów w okresie pierwszych 7 miesięcy roku budżetowego 1938/39 z wpływami, osiągniętymi w tym samym okresie roku budż. 1937/38, oraz z budżetem na rok 1938/39 przedstawia się następująco:

	Kwiecień ÷ październik 1937/38 1938/39		
	miln. zł	% budżetu	
Daniny publiczne	747.9	779.4	58.3
Podatki bezpośrednie	376.3	435.3	57.9
w tym:			
podatki gruntowe	25.0	23.4	34.3
podatek od nieruchomości	44.8	45.9	54.0
„ przemysłowy	139.7	160.4	59.4
„ dochodowy	146.5	184.4	62.5
Podatki pośrednie	112.9	126.2	64.7
w tym:			
podatek od cukru	83.5	93.4	65.8
Cło	91.4	92.2	52.7
Opłaty stemplowe	49.8	50.5	57.0
Podatek majątkowy	1.5	1.0	68.3
Danina majątkowa	2.4	—	—
Specjalny podatek od wynagrodzeń	103.8	62.4	59.7
Dodatek do podatku od cukru	0.4	0.4	48.8
Nadzwyczajny dodatek do danin	8.9	9.5	50.0
Podatki zniesione	0.3	1.9	185.8
Monopole	387.7	426.0	61.5
w tym:			
tytoniowy	198.5	210.0	60.9
spirytusowy	138.6	167.2	62.1

Ogółem daniny i monopole: 1135.6 1205.3 59.4

Wpływy z danin publicznych i monopolów państwowych dały w ciągu pierwszych 7 miesięcy roku budż. 1938/39 sumę, przekraczającą normę, przypadającą teoretycznie na ten okres — przy założeniu równomierności wpływów (58.3%). Ponad normę budżetową podniosły się rzeczywiste wpłaty monopolów, podczas gdy rzeczywiste wpływy z danin były prawie równe normie. W zakresie danin nadwyżkę ponad idealny procent budżetu, przypadający na 7 miesięcy, dały — poza drobnym podatkiem majątkowym — podatki pośrednie oraz specjalny podatek od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszy publicznych. Z najważniejszych podatków bezpośrednich nadwyżkę ponad normę dały podatki: przemysłowy oraz — szczególnie poważną — dochodowy.

Wpływy skarbowe w ostatnich 3 latach budżetowych są na ogół dość porównywalne — zarówno ze względu na obowiązujące przepisy zasadnicze, jak i ze względu na terminarz podatkowy. Porównywalność ta poważniej zmniejszyć się może z początkiem 1939 r., kiedy znacząco obowiązywać uchwalone w ub. sesji nowelizacje podatkowe. Dotychczas — jeśli chodzi o ważniejsze różnice — podkreślić należy reformę podatku specjalnego od wynagrodzeń z funduszy publicznych, znacznie redukującą wpływy z tego źródła, zniesienie daniny majątkowej, zmiany w zakresie opłat stemplowych (np. w zakresie opłat od przejścia własności nieruchomości), ustanie z początkiem bież.

4½% stabiliz.	1927	53 ³ / ₄ —52—52 (7 000)	51½—51—51 (21 000)	51—50—50 (10 000)
4½% Warszawy	1928	37 ¹ / ₈ —37 ¹ / ₈ —37 ¹ / ₈ (3 000)	bez obrotów	
4½% Śląska	1928	bez obrotów	36 ¹ / ₈ —36 ¹ / ₈ —36 ¹ / ₈ (1 000)	bez obrotów
London	1927	60·49—60·49— —60·49	60·23—59·23 —60·03	—
Zurych	1927	—	—	—
Paryż ¹⁾	1927	38·50—38·25	38·64—38·31	38·84—38·64
Mediolan	1924	100·81—100·51— —100·61 (200)	100·67—100·30— —100·30 (bez obrotów)	101·74—100·64— —101·74 (350)

Z BANKU POLSKIEGO

BANK POLSKI W LISTOPADZIE 1938 R.—Obroty walutowe zwyczajne Banku Polskiego kształtowały się w listopadzie normalnie—z tym, że pewien wpływ mogła wywrzeć aktywizacja od października bilansu handlowego, a także—pośrednio—zarządzona rejestracja mienia, posiadanego za granicą. Rezerwy walutowe kształtowały się w ciągu listopada niejednolicie, w I dekadzie bowiem wykazały wzrost (o zł 0·5 miln.), a w 2 następnych — spadek (o zł 0·3 miln. i o zł 1·5 miln.)—tak, że ostatecznie rezerwy te obniżyły się do zł 12·0 miln. w końcu listopada—wobec zł 13·3 miln. w końcu października i aż zł 35·4 miln. przed rokiem, tj. w końcu listopada 1937 r.

Zato wyraźną zmianę sytuacji w listopadzie wykazały rezerwy z ł o t a. Mianowicie, rezerwy te, które stale mniej lub więcej wzrastają—dzięki drobnemu skupowi złota, dokonywanemu przez oddziały Banku, w ostatnich 2 miesiącach, tj. wrześniu i październiku, skurczyły się—na skutek sprzedaży, uskutecznionych na pokrycie zapotrzebowania dewizowego. Spadek rezerw złota we wrześniu wyniósł zł 11·0 miln. i w październiku zł 4·7 miln. Tymczasem w listopadzie następuje całkowita zmiana kierunku: sytuacja płatnicza pozwala na zakup złota—tak, że łącznie ze stałym drobnym dopływem rezerwy złota zwiększają się w listopadzie o zł 9·1 miln., odrabiając dużą część spadku w poprzednich miesiącach. W I dekadzie listopada wzrost rezerw złota wynosi tylko zł 0·2 miln., w II dekadzie—zł 0·4 miln. i w III dekadzie—zł 8·5 miln. Na ultimo listopada b. r. rezerwy złota osiągają bardzo poważną kwotę zł 441·6 miln.—o zł 7·7 miln. wyższą niż przed rokiem, tj. niż na ultimo listopada ub. r.

Powyższe rezerwy złota w stosunku do podlegającej pokryciu z ł o t e m sumy obiegu biletów bankowych i części natychmiast płatnych zobowiązań Banku (przewyżki ich ponad zł 100 miln., stanowiące uznane przez statut pewne niezmiennicze minimum tych zobowiązań) wynoszą w końcu listopada 30·08%, tj. bardzo nieznacznie mniej niż w końcu II dekady, poważnie więcej niż w końcu października, ale znów o wiele mniej niż przed rokiem, tj. na ultimo listopada 1937 r. Liczbowo te zmiany w stanie pokrycia złotem obiegu i zobowiązań wykazuje poniższe zestawienie:

	%
31/X 1938	28·89
10/XI „	30·01
20/XI „	30·16
30/XI „	30·03
30/XI 1937	34·50

Nieznaczny spadek procentu pokrycia w ostatniej dekadzie listopada—mimo że suma pokrycia, tj. zapas złota, poważnie wzrosła — tłumaczy się jednoczesnym wzrostem sumy, podlegającej pokryciu, mianowicie sumy obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku (a właściwie ich części, uwzględnianej przy obliczaniu pokrycia), która podniosła się z zł 1 535·8 miln. do zł 1 568·1 miln. (względnie z zł 1 435·8 miln. do zł 1 468·1 miln.). Analogicznie—silny wzrost procentu pokrycia w ciągu całego miesiąca listopada tłumaczy się nie tylko wzrostem rezerw złota, ale i jednoczesnym poważnym spadkiem sumy obiegu i zobowiązań, mianowicie o zł 28·9 miln.

Wzrost sumy obiegu i zobowiązań w III dekadzie listopada dotyczy tylko jednego składnika, mianowicie—jak zwykle na ultimo mie-

siąca—obiegu banknotów, który podniósł się z zł 1 327·0 miln. do zł 1 372·8 miln., podczas gdy drugi składnik—natychmiast platne zobowiązania—wykazał jednocześnie lekki spadek—z zł 208·8 miln. do zł 195·3 miln.

Spadek zobowiązań w niewielkiej tylko części dotknął pozycji „różne rachunki”, które saldo skurczyło się z zł 43·7 miln. do zł 40·0 miln., natomiast skoncentrował się głównie w zakresie lokat żyrowych, które obniżyły się z zł 165·1 miln. do zł 155·3 miln. Zniżkę na ultimo listopada wykazały tylko tzw. pozostałe lokaty (banków państwowych oraz prywatne), podczas gdy lokaty kas państwowych nieznacznie podniosły się. W ciągu całego listopada nastąpił bardzo silny dopływ lokat do Banku Polskiego, i suma ich niemal podwoiła się, przy czym stosunkowo znacznie silniejszy był wzrost lokat kas państwowych. Mimo tak wielkiego wzrostu lokaty żyrowe nie osiągnęły jeszcze na ultimo listopada poziomu z końca września, a tym bardziej z końca sierpnia, bowiem w poprzednich 2 miesiącach—a zwłaszcza w październiku—nastąpił bardzo poważny odpływ tych lokat z instytucji emisyjnej. Ponieważ już poprzednio przeważała w b. r. zniżkowa tendencja lokat żyrowych, suma ich w końcu listopada b. r. okazała się bardzo poważnie niższą niż przed rokiem, tj. w końcu listopada ub. r. Liczbowo ruch lokat żyrowych ilustruje następujące zestawienie (w miln. zł):

Lokaty żyrowe:

	kas państwowych	pozostałe
31/VIII 1938	40·4	155·4
30/IX „	15·7	122·4
31/X „	1·3	83·3
10/XI „	10·2	111·2
20/XI „	8·6	156·5
30/XI „	9·0	146·2
30/XI 1937	32·2	225·6

Obieg biletów bankowych wzrósł na ultimo listopada o zł 45·8 miln., a więc znacznie słabiej niż na ultimo października, kiedy zwyżka wynosiła zł 84·9 miln., nie mówiąc już o ultimo września, kiedy w związku z tendencjami upłyniania się i wycofywaniem wkładów z banków wskutek zakłóceń politycznych w świecie obieg podskoczył o zł 398·5 miln. Zwyżka obiegu na ultimo listopada była też niższa niż na ultimo pierwszych 2 miesięcy II półrocza b. r., kiedy wynosiła: zł 58·9 miln.—w lipcu i zł 67·8 miln.—w sierpniu, natomiast prawie ściśle odpowiadała zwyżce obiegu na ultimo listopada ub. r., która wyraziła się kwotą zł 43·0 miln.

W okresie całego miesiąca listopada obieg biletów bankowych wykazał silną zniżkę, będącą dalszą reakcją na gwałtowny wzrost obiegu na ultimo września. Już październik, w którym to miesiącu z reguły obieg banknotów jest najwyższy, wykazał w b. r.—wbrew wieloletniej tendencji—spadek obiegu, w listopadzie zaś obieg skurczył się jeszcze silniej. Mimo to obieg na ultimo listopada jest jeszcze znacznie wyższy niż na ultimo sierpnia, gdyż zniżki w okresie ostatnich 2 miesięcy wyrównały tylko niespełna połowę zwyżki wrześniowej. W związku z tym również w stosunku do stanu obiegu przed rokiem, tj. na ultimo listopada ub. r., obecny stan obiegu był znacznie wyższy. Liczbowo zmiany w stanie obiegu biletów Banku Polskiego przedstawia następujące zestawienie (w miln. zł):

31/VIII 1938	1 149·2
30/IX „	1 547·5
31/X „	1 475·7
10/XI „	1 379·5
20/XI „	1 327·0
30/XI „	1 372·8
30/XI 1937	1 034·1

Wzrost obiegu biletów bankowych na ultimo listopada b. r. znajdował częściowo odpowiednik w odpływie lokat żyrowych, częściowo zaś był związany ze wzrostem działalności kredytowej Banku. Jeśli chodzi o 3 główne formy kredytów, to „najsilniejszy wzrost wykazały w III dekadzie listopada pożyczki zastawowe, które po poważnej zniżce w pierwszych 2 dekadach (o zł 16·5 miln. i o zł 10·4 miln.) w III dekadzie podniosły się aż o zł 21·4 miln. Wzrost portfeli wekslowego na ultimo listopada był bardzo niewielki, bo wyniósł tylko zł 8·3 miln., gdy np. na ultimo listopada ub. r. stanowił zł 30·0 miln. Portfel skupionych przez Bank biletów skarbowych nie tylko nie wykazał na ultimo listopada zwyżki, ale nawet skurczył się o zł 1·0 miln., przy czym—poprzednio—w II dekadzie też nieznacznie zniżkował (o zł 1·0 miln.), a w I dekadzie gwałtownie skurczył się (o zł 29·6 miln.).

W ogóle wszystkie powyższe rodzaje kredytów miały w ciągu listopada tendencję zniżkową i wykazały w okresie miesięcznym spadek, który częściowo obniżył znacznie podniesiony na ultimo września poziom tych kredytów. Spadek kredytów w ciągu listopada przedstawia liczbowo następujące zestawienie (w miln. zł):

1) Notowania w stosunku do parytetu pożyczki w gudenach.

Spadek	
Kredyty dyskontowe . . .	21·4
Pożyczki zastawowe . . .	5·4
Bilety skarbowe	31·9

W okresie rocznym natomiast stan kredytów uległ bardzo znacznej wywyżce, co—oczywiście—nie charakteryzuje rozmiarów i nasilenia akcji kredytowej w ciągu tego rocznego okresu. Wzrost kredytów w okresie 30/XI 1937÷30/XI 1938 ilustruje liczbowo poniższe zestawienie (w miln. zł):

Wzrost	
Kredyty dyskontowe . . .	264·7
Pożyczki zastawowe . . .	54·3
Bilety skarbowe	6·0

Co się tyczy innych operacji czynnych Banku—poza wyżej omówionymi 3 formami kredytów—to podkreślić należy, że poważną zmianę w ciągu listopada wykazał tu tylko skup przez Bank monet srebrnych i bilonu z emisji skarbowej, których zapas wzrósł w I dekadzie listopada o zł 11·1 miln., w II dekadzie — o zł 14·8 miln. i dopiero w III dekadzie obniżył się o zł 5·6 miln. Natomiast portfel skupionych przez Bank papierów kredytu długoterminowego przez cały miesiąc obniżył się zaledwie o zł 0·02 miln., przy czym na ultimo listopada zwiększył się o zł 0·03 miln., a dług Skarbu Państwa (kredyt bezprocentowy) pozostawał przez cały listopad w ogóle niezmienny.

Całe bankowe pokrycie obiegu, obejmujące rezerwy walutowe i wszystkie wyodrębnione w bilansach Banku operacje kredytowe—przedstawiało się w ciągu listopada następująco (w tys. zł):

	31/X	20/XI	30/XI
Waluty i dewizy	13 350	13 502	12 039
Weksle krajowe	859 611	829 939	838 255
Bilety skarbowe	83 522	52 607	51 634
Polkie monety srebrne i bilon	12 132	38 026	32 424
Pożyczki, zabezpieczone zastaw.	90 983	64 158	85 514
Papiery proc. własne	127 455	127 400	127 431
Dług Skarbu Państwa	45 000	45 000	45 000

Razem: 1 232 053 1 170 632 1 192 327

Z BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

POŚWIĘCENIE NOWEGO GMACHU B. G. K. W WILNIE

Dn. 11/XII b. r. odbyła się w Wilnie uroczystość poświęcenia nowego gmachu oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego, na którą przybył Pan Wicepremier i Minister Skarbu Inż. E. Kwiatkowski.

Po nabożeństwie w Bazylice wileńskiej, odprawionym przez Ks. Arcybiskupa Jałbrzykowskiego, Pan Wicepremier, z towarzyszącymi mu osobami, udał się na Rossę, gdzie oddał hołd Sercu Marszałka Piłsudskiego.

O godz. 11-ej rozpoczęła się uroczystość poświęcenia nowego gmachu przez Ks. Arcybiskupa Jałbrzykowskiego, który następnie wygłosił przemówienie, składając serdeczne życzenia, aby B. G. K. w dalszej swej działalności w nowowzniesionej siedzibie mógł coraz większą, coraz skuteczniejszą rozwinąć działalność nad podniesieniem ekonomicznym ziemi wileńskiej.

Z kolei zabrał głos P. Prezydent m. Wilna Dr Maleszewski, który podniósł znaczenie uroczystości dla Wilna, stwierdzając, że niejedno już poczynanie i niejedna inwestycja mogła być zrealizowana dzięki pomocy B. G. K. i dzięki przyjaznemu ustosunkowaniu się do gospodarczych postulatów Wilna Pana Wicepremiera Kwiatkowskiego.

Następnie, przemówienie wygłosił Pan Wicepremier Kwiatkowski:

„Nie jest to może przypadkiem, że w ciągu jednego roku otwarto tu w Wilnie w nowych i wspaniałych siedzibach dwie

finansowe instytucje o dużym zasięgu gospodarczym i dużym zasięgu społecznym. Każdy rolnik wie, że istnieje tzw. libiegowskie prawo minimum, które mówi, że doprowadzenie do gleby tego czynnika, który w danej chwili znajduje się w ilości najmniejszej, uruchamia wszystkie inne czynniki aktywne, i w rezultacie otrzymuje się największe plony i największe rezultaty.

Gdyby zapytać, czego ma Polska dzisiaj w „minimum“, to przypuszczam, że—jakkolwiek jesteśmy jako Polacy silnie indywidualnie zabarwieni—odpowiemy zgodnie, że najwięcej brak nam dwóch czynników: głębokiego rozumu politycznego na codzień i silnych instytucji finansowych, operujących pieniądzem i kredytem.

Żyjemy dzisiaj wszyscy myślą o nowym urządzeniu Polski. Wszyscy w duchu protestujemy przeciwko temu, co nam pod względem materialnym i organizacyjnym zostawiły zabory i stuletnia niewola, a w duszy widzimy zupełnie inną Ojczyznę—inną, bo potężną i wszechstronnie rozbudowaną Polskę. Jeżeli mamy tworzyć nowe dzieła, to musimy posiadać środki finansowe i musimy je wprowadzić w głąb społeczeństwa polskiego.

Jednym z najważniejszych zadań współczesnego pokolenia Polski jest rozbudowa naszej siły obronnej. Wielka część programu inwestycyjnego służy temu celowi. Stąd może powstać niepokój w różnych dzielnicach Polski, czy na ich potrzeby pozostaną jeszcze wolne środki pieniężne.

Ziemie wschodnie Rzplitej mają jednak za sobą jeden niezwykły argument w uzyskaniu produktywnych kredytów. Skonstatowaliśmy bowiem w sposób matematyczny w okresie ostatnich 2 lat, że pieniądź, oddany do dyspozycji gospodarczej na ziemiach wschodnich, daje prędsze i większe rezultaty finansowe aniżeli gdzieindziej. Widocznie, że prawo minimum pieniądza działa tu najsilniej. Mam wgląd we wszystkie zeznania, dotyczące podatku dochodowego. Od 2 lat najsilniejszy rozwój—z wyjątkiem kilku miast w okręgu centralnym—wykazują ziemie wschodnie. Jeżeli zaś uznajemy, że rentowność inwestycji nie jest zagadnieniem drugorzędym, to nie ma obawy, by postulaty ziem wschodnich mogły być w zakresie kredytowym lekceważone.

Składam więc życzenia w imieniu Rządu na ręce P. Prezesa Banku Gen. Góreckiego, żeby w tej bardzo pięknej siedzibie wileńskiego oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego powodziło się tej instytucji jak najlepiej. Ale to nie wszystko: ta instytucja jest związana z ziemią wileńską, więc życzę, żeby nie tylko powodziło się dobrze Bankowi, ale pragnę żeby powodziło się ziemi wileńskiej w oparciu o realną współpracę z Bankiem Gospodarstwa Krajowego“.

Po przemówieniu Pana Wicepremiera P. Prezesa B. G. K. Gen. Górecki zanalizował wysiłki Banku, który na potrzeby gospodarcze rejonu wileńskiego przez Centralę i Oddział Wileński udzielił kredytów na ogólną sumę zł 35 miln. w ciągu bież. roku. Mówca zaznaczył dalej, że praca Banku szła w kierunku podniesienia gospodarczego rejonu wileńskiego, co jest jego stałą troską. Na szczególne podkreślenie zasługuje stosunek przyznanych kredytów do zebranych przez Oddział wkładów: wkłady wynoszą zł 6 miln., czyli $\frac{1}{6}$ kredytów, co doskonale uwydatnia rolę B. G. K., jako instytucji, rozprawdzającej do najbardziej tego potrzebujących okręgów funduszy, zgromadzonych w Centrali.

Po przemówieniu P. Gen. Góreckiego Pan Wicepremier udekorował Krzyżami Zasługi 3 urzędników Oddziału Wileńskiego B. G. K.

Uroczystość poświęcenia zakończyła się zwiedzaniem przez przybyłych gmachu Banku.

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

PRZEBUDOWA APARATU BANKOWEGO W SUDETACH

W okresie, gdy obszar sudecki należał politycznie do Czecho-Słowacji, został pokryty gęstą siecią oddziałów i ekspozytur praskich instytucji finansowych. Zakłady czysto niemieckie, aczkolwiek pod względem ilości prawie dorównyujące czeskim, odgrywały jednak w życiu finansowym Sudetów rolę drugorzędną, z uwagi na znacznie słabsze związanie tych zakładów z całością organizmu gospodarczego kraju. Dlatego, pragnąc w sposób właściwy ocenić istotę i znaczenie odbywającej się obecnie przebudowy aparatu bankowego w Sudetach, trzeba najpierw sięgnąć do dnia wczorajszego i zdać sobie sprawę z ilości, charakteru i polityki banków praskich.

Przy rozgałęzionej i stojącej na poziomie dużej intensywności gospodarcze narodowej Czecho-Słowacji bliska i ścisła współpraca instytucji finansowych była dla tej gospodarki niezbędna; toteż bankowość czesko-słowacka doszła do wysokiego stopnia rozwoju. Cechowała się ona z jednej strony daleko posuniętą koncentracją, w wyniku której ilość drobnych instytucji finansowych: małych banków i domów bankowych, a więc bankierów prywatnych, była nieduża, a rolę lokalnych placówek finansowych spełniały w Państwie przede wszystkim niezmiernie liczne oddziały i ekspozytury kilku wielkich instytucji centralnych, głównie z siedzibą w Pradze. Z drugiej zaś strony cechą tych wielkich banków praskich był ich charakter nie tylko depozytowy, ale równocześnie, a może nade wszystko, finansujący, wskutek czego—jak to na paru przykładach przedstawimy niżej—banki praskie, podobnie jak za czasów Austrii banki wiedeńskie, stały na czele tworzonych przez siebie i nieustannie rozwijanych wielkich koncernów przemysłowych i handlowych, wdzierając się tym sposobem głęboko w życie gospodarcze kraju.

Prym w stosunkach finansowych Czecho-Słowacji, a tym samym i Sudetów, wiodło 6 wielkich banków praskich: Anglobank ze swymi 50 oddziałami i 16 ekspozyturami, Czeski Bank Przemysłowy z 47 oddziałami i 5 ekspozyturami, Czeski Union-Bank z 34 oddziałami i 4 ekspozyturami, Czeski Bank Eskontowy i Zakład Kredytowy (w skrócie „Bebca”—Boehmische Escompte-Bank und Credit-Anstalt) z 33 oddziałami i 5 ekspozyturami, „Živnostenska Banka” (Živnobanka) z 23 oddziałami oraz Bank dla Handlu i Przemysłu (dawniej „Laenderbank”) z 16 oddziałami i 4 ekspozyturami. Ilość oddziałów i ekspozytur nie świadczyła jednak bezpośrednio o sile finansowej i znaczeniu danego banku; szóstka powyższa, uporządkowana według wysokości kapitału akcyjnego i rezerw, przedstawiała się inaczej. Na pierwszym miejscu szła Živnobanka z kapitałem akcyjnym Kcz. 240 miln. i rezerwami Kcz. 352 miln., na drugim miejscu Czeski Union-Bank z kapitałem akcyjnym Kcz. 150 miln., na trzecim Bebca z 130 miln. kapitału akcyjnego, dalej Bank dla Handlu i Przemysłu—120 miln., Anglobank—120 miln. i w końcu Czeski Bank Przemysłowy—Kcz. 100 miln. kapitału akcyjnego.

Poza tą „wielką szóstką” wymienić należy jeszcze parę banków średnich: Bank Legionów Czeskosłowackich („Legiobanka”) z Kcz. 70 miln., Czeskosłowacki Bank Agrarny z Kcz. 60 miln., dalej Bank Morawski w Bernie i wreszcie 2 czysto niemieckie instytucje: „Kreditanstalt der Deutschen”, Stow. zarejstr. z ogr. por. o kapitale zakładowym Kcz. 51 miln. oraz „Deutsche Agrar- und Industriebank” z Kcz. 48 miln. kapitału akcyjnego.

Po obsadzeniu przez wojska niemieckie terenu Sudetów okazało się, że po stronie niemieckiej pozostał szereg oddziałów i ekspozytur wymienionych wyżej banków czeskich. Živnostenska Banka pozostawiła w Sudetach 4 oddziały z Kcz. 148 miln. wkładów; Czeski Union-Bank pozostawił znacznie więcej: 23 oddziały i 2 ekspozytury, z wkładami w wys. Kcz. 484 miln.; dalej Czeski Bank Eskontowy i Zakład Kredytowy (Bebca) pozostawił po stronie niemieckiej 27 od-

działów i 5 ekspozytur, z wkładami 427 miln.; z zakładów filialnych Banku dla Handlu i Przemysłu pozostało w Sudetach 9 oddziałów i 1 ekspozytura, z wkładami 140 miln.; Anglobank ucierpiał bardzo, bo po stronie niemieckiej musiał pozostawić 25 oddziałów i 7 ekspozytur z łączną sumą 390 miln. wkładów; wreszcie, Czeski Bank Przemysłowy pozostawił tam 11 oddziałów, z wkładami w sumie Kcz. 75 miln. Ucierpiały także i banki średnie: Legiobanka, od której odcięto 2 oddziały z wkładami w wys. Kcz. 22 miln., Czeskosłowacki Bank Agrarny, który pozostawił w Lundenburgu 1 oddział z wkładami Kcz. 4 miln. i w końcu berneński Bank Morawski pozostawił w Morawach Południowych i w Czeskim Lesie swoje 3 oddziały.

Obliczenia powyższe nie są ostateczne; po definitywnym ustaleniu granic okażą się w nich, być może, pewne nieznaczne zmiany i odchylenia; ale odchylenia te nie zmieniają faktu, że straty rzeczowe bankowości czeskiej odpowiadają stratom terytorialnym czeskiej państwowości. Według obliczeń powyższych, banki rdzennie czeskie utraciły w kraju sudeckim—a raczej w odstąpionych Niemcom częściach Śląska, Moraw Północnych i Moraw Południowych, w Sudetach, w Górach Kruszcowych i w Czeskim Lesie—łącznie 105 oddziałów i 15 ekspozytur, czyli razem 120 zakładów filialnych, z łączną sumą wkładów blisko Kcz. 1700 miln. Ale nie na tym koniec: w Sudetach pozostały ponadto wzmiankowane już czysto niemieckie instytucje finansowe, z których sam tylko Kreditanstalt der Deutschen posiada w kraju sudeckim niemal wszystkie swoje lokalne zakłady kredytowe w ilości 81, a równy mu prawie pod względem kapitału zakładowego Deutsche Agrar- und Industrie-Bank liczy w Sudetach 28 oddziałów. Razem przeto stracili Czesi, a zyskali Niemcy około 230 lokalnych placówek bankowych, nie licząc kilku prywatnych domów bankowych i nie licząc kas oszczędności, których ilość w krajach sudeckich wynosi ok. 150, a suma wkładów w tych kasach sięga okrągło Kcz. 5790 miln.

Wspomnieliśmy już, że siedzibą wszystkich wielkich banków czeskich, które za pośrednictwem swych placówek lokalnych penetrowały w życie gospodarcze Sudetów, była Praga. Nawet obie niemieckie instytucje bankowe—miały ze względów politycznych swe centralne władze w stolicy Czecho-Słowacji. Jedynie tylko centralny zakład Banku Morawskiego mieścił się nie w Pradze, lecz w Bernie, niemniej również na terenie rdzennych Czech. Tym sposobem sudeckie zakłady filialne tych wszystkich banków znalazły się z chwilą objęcia przez Rzeszę jej nowej prowincji w tej sytuacji, w jakiej znajduje się dziecko oderwane od matki—i to dziecko, o które matka nie tylko nie może, ale i nie chce więcej dbać. Trzeba było zatem bez straty czasu zająć się losem tych placówek. Toteż niemal natychmiast po objęciu przez Rzeszę całego przyznanego jej obszaru sudeckiego, bo już w połowie października, szereg wielkich banków niemieckich nawiązał pertraktacje z zainteresowanymi centralami banków w Pradze o objęcie ich placówek sudeckich.

Przewlekanie się tych pertraktacji jest rzeczą zrozumiałą: rokowania są trudne i żmudne. Bo, jak wspomnieliśmy na początku, charakter banków czeskich był nie tylko depozytowy. Przeciwnie, banki czeskie występowały przede wszystkim jako centralne ogniska wielkich koncernów i przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, jako współwłaściciele tych koncernów i jako czynniki, finansujące ich gospodarkę. Więc też strony pertraktujące mają przed sobą olbrzymie zadanie ustalenia majątku banków czeskich, pozostałego w kraju sudeckim. Idzie tu nie tylko o oszacowanie wartości poszczególnych placówek lokalnych przy uwzględnieniu wartości ich inwentarza ruchomego, wysokości wkładów i waloru ich stosunków

handlowych. Ale trzeba tu w pierwszym rzędzie oszacować ten ogromny majątek, jaki się mieści w przedsiębiorstwach sudeckich, będących w całości lub w części własnością banków czeskich. Parę przykładów partycypacji banków praskich we własności przedsiębiorstw sudeckich da nam w zarysie obraz tych niezliczonych węzłów, jakimi życie gospodarcze Sudetów było związane z bankowością czeską. A więc—z dziedziny przemysłu węglowego w Górach Kruszcowych: Živnostenska Banka finansuje koncern przemysłowo-handlowy pod nazwą „Czeskie Towarzystwo Handlowe”—ogromne przedsiębiorstwo, posiadające Kcz. 67·5 miln. własnego kapitału akcyjnego—i wspólnie z tym finansowanym przez siebie koncernem jest Živnobanka właścicielem takich obiektów, jak: S. A. Kopalń Węgla w Teplitz-Schoenau, Północno-Czeskie Towarzystwo Zakładów Węglowych w Bruex (kolosalne przedsiębiorstwo o kapitale akcyjnym Kcz. 80 miln., zakupione przez Živnobanka w czerwcu b. r. od rodziny Petschek za Kcz. 300 miln.), S. A. Kopalń Węgla w Bruex, Kopalnie Miedzi S. A. w Aussig i in. Dalej—zakłady tekstylne Mautnera są finansowane również przez Živnobanka, „Nordwolle” (ogromne przedsiębiorstwo włókiennicze)—przez Czeski Union-Bank. Dalej, banki: Živnostenska, Eskontowy i Union kontrolują częściowo przedsiębiorstwo Mannesmann Roehrenwerke, S. A. w Komotau; Unionbank jest współakcjonariuszem kopalń miedzi w Sudetach; Zakłady Schichta, S. A. w Aussig i Lobositz, należące do koncernu Unilever, kontrolowane są z tego tytułu przez Anglobank; Zakłady Żelazne, S. A. w Rothau-Neudeck należą do sfery interesów Unionbanku, Eskontowego i Anglobanku itd. itd. Dziesiątki i setki podobnych interesów, sięgających głęboko w dziedzinę własności i w dziedzinę kredytu, zależność finansowa niezliczonych przedsiębiorstw sudeckich od centralnych instytucji finansowych w Pradze i od ich oddziałów lokalnych w kraju sudeckim, a z drugiej strony konieczność zestawienia tych powiązań, zapoznania się z nimi przez banki niemieckie, oszacowania wartości przedsiębiorstw i udziałów bankowych w przedsiębiorstwach sudeckich, oszacowania wartości handlowej danej placówki przy uwzględnieniu tych powiązań, tych zależności finansowych—to jest istotnie praca, która nie może być w ciągu paru dni, czy nawet paru tygodni dokonana. Dla tego pertraktacje między bankami niemieckimi a czeskimi o objęcie położonych w Sudetach placówek banków czeskich idą tak powoli.

A pertraktacje te są prowadzone na całym froncie. Deditbank, (Deutsche Bank u. Disconto-Gesellschaft) pertraktuje z Czeskim Unionbankiem, a podobno także i z Deutsche Agrar- und Industrie-Bank, o objęcie zakładów filialnych tych instytucji. Dresdner Bank prowadzi rokowania z Živnostenska Banka oraz z Czeskim Bankiem Eskontowym i Zakładem Kredytowym (Bebca), a przedmiotem tych rokowań jest—jak słycać—objęcie przez Dresdner Bank wszystkich placówek obu banków czeskich w Sudetach, z wyjątkiem 3 filij południowo-morawskich, należących do Bebca, któ-

re objąłby Laenderbank wiedeński, złączony niedawno, po zjednoczeniu Austrii z Rzeszą, węzłami ścisłej współpracy z Dresdner Bankiem. Dalej „Adca” (Allgemeine Deutsche Credit-Anstalt) w Lipsku pertraktuje z Anglobankiem, z Czeskim Bankiem Przemysłowym (w sprawie północno-czeskich filij) i z Bankiem dla Handlu i Przemysłu. Oesterreichische Credit-Anstalt toczy rokowania z Czeskim Bankiem Przemysłowym (w sprawie placówek południowo-morawskich) i z Bankiem Morawskim. Jedynie więc tylko z pomiędzy wielkich banków niemieckich Privat- und Commerzbank nie bierze udziału w tym przejmowaniu czeskich dotychczas placówek finansowych w Sudetach w ręce niemieckie.

Przebudowa aparatu finansowego w kraju sudeckim odbywa się zatem, jak widzimy, na olbrzymią skalę. Praca jest gorączkowa i musi być wykonana w jak najkrótszym czasie, aczkolwiek zakończenie pertraktacji międzybankowych nie będzie jeszcze oznaczało zakończenia całej akcji, bo ostatnie słowo będą tu miały rządy obu państw. Tym bardziej więc pośpiech jest konieczny, bo życie gospodarcze Sudetów wymaga tego pośpiechu. Wprawdzie już od dn. 2/XI instytucje bankowe w Sudetach podjęły swe czynności, ale daleko im do rozwinięcia tych czynności w całej pełni, skoro instytucjom brak podstaw organizacyjnych. A tymczasem głód kredytowy w Sudetach jest ogromny. Rząd niemiecki ma niewzruszony zamiar doprowadzić w swej nowej prowincji do takiego samego napięcia pracy i produkcji, jakie cechują całą Rzeszę z Austrią włącznie. Rząd przyszedł więc z pomocą kredytową: ustawą z dn. 31/X b. r. przyznał gwarancję państwową do wysokości RM 150 miln. na kredyty, udzielane przedsiębiorstwom sudeckim w celu zaopatrzenia życia gospodarczego w środki pieniężne i w celu poparcia gospodarstw zarobkowych z dziedziny handlu, rzemiosła i przemysłu. Dla wykorzystania tych gwarancji i udzielenia kredytów utworzone zostało niezwłocznie konsorcjum banków niemieckich pod przewodnictwem instytucji finansowych sudeckich; dotychczas nie wiadomo, która z tych instytucji obejmie przewodnictwo akcji; będzie nią niewątpliwie największa instytucja czysto niemiecka Sudetów, Kreditanstalt der Deutschen, która ostatnio przeniosła siedzibę swego zarządu z Pragi do Reichenbergu, stolicy okręgu sudeckiego, wzmacniając się przy tej sposobności przez pochłonięcie, w drodze fuzji, innej (mniejszej znacznie) instytucji niemieckiej: „Allgemeine Volkskreditanstalt”. Obok Kreditanstalt der Deutschen, należy do konsorcjum ok. 20 banków z rdzennej Rzeszy.

Przyznanie i rozprowadzenie gwarantowanych przez państwo RM 150 miln. kredytów jest pierwszym zadaniem kredytowym, jakie przebudowanemu aparatowi bankowemu w Sudetach przypada do wykonania. A jednocześnie aparat ten pracować ma w kierunku spełnienia swego zadania głębszego: odczechizowania i niemczenia całego życia gospodarczego Sudetów.

Dr Jerzy Rawita Gawroński

KRONIKA ZAGRANICZNA

CZECHO-SŁOWACJA SPIS MAJĄTKU NA TERYTORIACH ODSTĄPIONYCH.

—W wykonaniu rozporządzenia o ograniczeniach w dysponowaniu nieruchomościami za granicą i majątkiem cudzoziemców w kraju wydał Minister Finansów Czecho-Słowacji rozporządzenie, obowiązujące od dn. 26/XI b. r., o spisie majątku, posiadanego na terenach, odstąpionych Niemcom, Polsce i Węgrom. Rozporządzenie wyjaśnia, że powyższy spis ma służyć jedynie dla celów ewidencji i ustalenia obustronnych pretensyj i zobowiązań.

Spisowi podlegają:

I. a) wszelkie pretensje do osób fizycznych i prawnych, pozostałych na terytoriach od-

stąpionych, także pretensje towarowe, wkładów na książeczki i bankowe, zapadłe kupony, bonny itd.,

b) zapisy dłużne, listy zastawne i inne papiery, wydane przez instytucje, mające siedzibę na tych terenach,

c) udziały kapitałowe, akcje, itd.,

d) czesko-słowackie papiery wartościowe, zdeponowane na odstąpionych terytoriach,

e) nieruchomości i prawa na nich;

II. a) wszelkie zobowiązania wobec terytoriów odstąpionych,

b) nieruchomości w kraju i prawa na nich, należące do osób, które pozostały na odstąpionych terenach.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH.—Ceny w okresie 28/XI ÷ 10/XII 1938 r. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires, Liverpoolu i Hamburgu — w \$ — za 100 kg):

28/XI ÷ 31/XII 5 ÷ 10/XII Różnica

	Pszenvica	%
Berlin . . .	2070	20 80 + 0·4
Praga . . .	168 56	168 56 —
Chicago . . .	—	2·48 —
Buenos Aires .	2 00½	2 00½ —
Liverpool . . .	1	2 73 —

Wiedeń . . .	—	—	—
Hamburg . . .	3'16	3'16½	+ 0'1
	Zyto		
Berlin . . .	18'90	19'00	+ 0'5
Praga . . .	140'06	140'06	—
Chicago . . .	1'58	1'64	+ 3'7
Wiedeń . . .	—	—	—
Hamburg . . .	—	—	—
	O w i e s		
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	121'70	121'70	—
Chicago . . .	2'02	2'16	+ 6'8
Buenos Aires . . .	1'72	1'69	— 1'8
Liverpool . . .	2'91	2'84½	— 2'3
Wiedeń . . .	—	—	—
Hamburg . . .	2'42	2'42	—
	Jęczmień browarny		
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	136'00	136'00	—
Chicago . . .	2'27	2'21	— 2'7
Wiedeń . . .	—	—	—
Hamburg . . .	—	—	—

METALE

METALE NIEŻELAZNE.—W II połowie listopada na światowym rynku metali nieżelaznych panowała tendencja chwiejna i przeważnie zniżkowa. Szczególnie duże straty poniosła miedź, zniżkował także cynk; cyna i ołów większych zmian nie wykazały. Tak niekorzystną sytuację na rynku metalowym pogłębił jeszcze fakt, że funt szterling spadł w tym okresie do najniższego poziomu, notowanego od czasu dewaluacji, tj. od 1931 r. Trzeba jednak zaznaczyć, że udział spekulacji w transakcjach giełdy metalowej w okresie sprawozdawczym się zmniejszył, skutkiem czego jej wewnętrzna odporność nieco wzrosła. Poprawę sytuacji na rynku metalowym utrudnia niepewna sytuacja polityczna. Jeśli nawet nastąpi pewne ożywienie, dzięki zakupom ze strony konsumentów, to nie można się spodziewać, aby to wywołało wyraźną wyżkę cen.

Stan rynku poszczególnych metali przedstawiał się w okresie sprawozdawczym następująco:

Na rynku miedzi panował nastrój słaby i zniżkowy. Ponieważ ceny amerykańskie utrzymywały się na poziomie wyższym, niż w Londynie, zaznaczyła się i w New Yorku tendencja zniżkowa, co się wyraziło w spadku ceny cifa Europy z 11'32½ cts. do 10'80 cts. za lb. Cena krajowa 11'25 cts.

jeszcze się na razie utrzymuje, ale nie jest wyłączona jej obniżka. Słaba tendencja giełdy londyńskiej skłoniła kartel miedzi do ograniczenia produkcji do 110% kwoty zasadniczej od dn. 1/I 1939 r. Jednakże należy przypuszczać, że zniżka cen miedzi nie przybierze większych rozmiarów, gdyż zapasy jej nie są znaczne, a spożycie utrzymuje się na dosyć wysokim poziomie, głównie dzięki zbrojeniom, które w ostatnich czasach przybrały na sile również i w Stanach Zjedn.

Na rynku cyny ceny, wyrażone w funtach papierowych, nie uległy prawie żadnej zmianie, obniżyły się jednak ceny, liczone w funtach w złocie—wskutek znacznego spadku kursu funta szterlinga. Kartel cyny utrzymał na I kwart. 1939 r. kwotę produkcyjną w wysokości 45% normy bez zmiany, co dowodzi, że widoki na rozwój zbytu cyny nie są korzystne. Niska kwota produkcyjna wywołuje dosyć znaczne jej przekroczenia ze strony wytwórców, np. państwa malajskie wykazują nadwyżkę produkcji o 1898 t, Indie Holenderskie o 441 t i Boliwia o 1 216 t. Zapasy cyny w Londynie zwiększyły się ostatnio o 318 t i doszły do 9 724 t.

Rynek ołowiu okazał się stosunkowo odpornym na tendencję zniżkową; na ogół na rynku ołowiu panuje równowaga między popytem i podażą, dzięki czemu nie należy się spodziewać większych wahań cen. W Stanach Zjedn. zapasy ołowiu zmniejszyły się w październiku z 131 tys. sh t do 118 tys. sh t, a cena krajowa pozostała na dotychczasowym poziomie 5'10 cts. za lb.

Rynek cynku wykazywał tendencję słabą i zniżkową. Produkcja cynku w pierwszych 9 miesiącach b. r. zmniejszyła się w porównaniu z analogicznym okresem ub. r. z 1 227 tys. t do 1 165 tys. t, przy czym wytwórczość Stanów Zjedn. spadła z 396 tys. t do 304 tys. t, a poza Stanami Zjedn. wzrosła z 831 tys. t do 861 tys. t, co tłumaczy słaby stan kursu cynku na tych rynkach. Ostatnio i w Stanach Zjedn. sytuacja cynku się pogorszyła, gdyż wskutek zawarcia umowy handlowej angielsko-amerykańskiej zostało zniżone cło na cynk kanadyjski, skutkiem czego Stany Zjedn. obniżyły cenę wewnętrzną z 5'05 cts. do 4'75 cts. za lb.

Ruch cen poszczególnych metali przedstawiał się następująco (pierwsza liczba oznacza transakcje kasowe, druga—terminowe): miedź standard zniżkowała o £ 1⁸/₈ w obu wypadkach, miedź elektrolityczna i rafinowana o £ 2⁷/₈, cyna pozostała bez zmiany wzgl.

zwyżkowała o £ ¼, ołów zwyżkował o £ 1¹/₁₆ wzgl. zniżkował o 3¹/₁₆, cynk stracił £ 7¹/₁₆ wzgl. 5¹/₈, srebro zwyżkowało o d 7¹/₈ wzgl. o ¼ na uncji, złoto zyskało sh 0.10 na uncji; ceny innych metali nie uległy zmianie.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali—w £ za 1 016 kg—z wyjątkiem: blachy białej, która notowana jest w sh za skrzynkę o 112 arszuskach o wym. 20" × 14" × 0'24 mm, platyna—w £ za uncję, złota—w sh za uncję i srebra—w d za uncję:

Metal	Poprzedni okres ultimo	Okres maksymalnym	Okres minimalnym	sprawozdawczy: ultimo
Miedź				
standard:				
kasa . 45 ⁵ / ₁₆ -3 ¹ / ₈	45 ¹⁵ / ₁₆	43 ⁷ / ₁₆	43 ¹¹ / ₁₆	43 ¹¹ / ₁₆ -3 ¹ / ₈
term. 45 ⁵ / ₁₆ -3 ¹ / ₈	46 ¹ / ₈	43 ¹ / ₈	43 ¹⁵ / ₁₆	43 ¹⁵ / ₁₆ -44
elektrol. 51 ¹ / ₂ -52 ¹ / ₂	52 ¹ / ₂	49	49	49-50
rafinow. 51 ¹ / ₂ -52 ¹ / ₂	52 ¹ / ₂	49	49	50
Cyna:				
kasa . 215 ³ / ₄ -1 ¹ / ₂	216 ¹ / ₈	212	215 ¹ / ₄	215 ¹ / ₄ -1 ¹ / ₂
term. . 215 ⁵ / ₄ -16	217 ¹ / ₄	213	216 ¹ / ₈	216 ¹ / ₈ -1 ¹ / ₄
Ołów:				
kasa . 16-1 ¹ / ₁₆	16 ⁷ / ₁₆	15 ¹⁵ / ₁₆	15 ⁵ / ₁₆	15 ⁵ / ₁₆ -16 ¹ / ₁₆
term. . 16 ³ / ₁₆ -1 ¹ / ₄	16 ⁷ / ₁₆	15 ⁷ / ₈	16 ¹ / ₁₆	16 ¹ / ₁₆
Cynk:				
kasa . 14 ³ / ₈ -7 ¹ / ₁₆	14 ³ / ₈	13 ¹¹ / ₁₆	13 ¹⁵ / ₁₆	13 ¹⁵ / ₁₆ -14
term. . 14 ⁵ / ₈ -11 ¹ / ₁₆	14 ¹ / ₂	13 ¹³ / ₁₆	14 ¹ / ₁₆	14 ¹ / ₁₆
Glin:				
dla kraju	94	94	94	94
„ zagr.	90	90	90	90
Nikiel:				
dla kraju	180-185	185	180	180-185
„ zagr.	180-185	185	180	180-185
Blacha				
biała . .	21½	21½	21½	21½
Platyna				
„spong” .	7½	7½	7½	7½
Srebro:				
kasa . .	21 ¹ / ₄ -1 ¹ / ₂	22 ¹ / ₈	21 ⁵ / ₈	21 ⁷ / ₈ -22 ¹ / ₈
term. . .	20 ¹ / ₂ -3 ¹ / ₄	21	20 ³ / ₈	20 ³ / ₈ -21
Złoto . 148.3 150.0 147.7 149.1				

—Ceny starych metali wykazywały tendencję przeważnie zniżkową. Ceny hurtowe loco Paryż w dn. 21/XI 1938 r. były następujące (we fr. za 100 kg; w nawiasach—ceny z dn. 7/XI 1938 r.): miedź 495 (500), brąz 485 (500), mosiądz 285 (290), ołów 235 (225), cynk 165 (165).

PRZEDRUK DOZWOŁONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 5 12 50 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZA GRANICĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 500; II i III str. okł. — zł 400; str. zwycz.: 1 str. — zł 300, 1/2 str. — 200, 1/4 str. — zł 125, 1/8 str. — zł 75. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓŁEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — zł 200, 1/2 str. — zł 110, 1/3 str. — zł 80, 1/4 str. — zł 70, 1/8 str. — zł 55, 1/8 str. — zł 40, 1/16 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse itp. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor Naczelny: CZESŁAW PECHE

Redaktor: WACŁAW SZURIG

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
JERZY LUBOWICKI

Redaktor działu rolniczego:
CZESŁAW BOBROWSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL“

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Zakłady Przemysłu Metalowego Staniola

zawiadamia Akcjonariuszów, że w wykonaniu uchwał Walnych Zgromadzeń z dn. 20/V 1927 r. i 5/XII 1938 r. oraz stosownie do uchwały Zarządu Spółki z dn. 6/XII 1938 r.

podwyższony zostaje kapitał zakładowy Spółki

o zł 150 000 do sumy zł 550 000 w drodze emisji 1 500 sztuk akcji na okaziciela wartości nominalnej zł 100 każda akcja. Cena emisyjna ustalona zostaje na zł 103 za akcję wartości nominalnej zł 100.

Prawo poboru nowych akcji przysługuje dotychczasowym akcjonariuszom w stosunku do posiadanych przez nich akcji. Wpłaty na akcje w wysokości zł 103 za każdą 100-złotową winny być wykonane do dn. 16 stycznia 1939 r. do kasy Spółki, Warszawa, ul. Czerska 12. Prawo poboru może być wykonane najdalej do dn. 16 stycznia 1939 r. przy równoczesnym złożeniu akcji dotychczasowych emisji, celem stwierdzenia uprawnień poszczególnych akcjonariuszów do wykonania prawa poboru.

Gdyby emisja niniejsza nie została zgłoszona do zarejestrowania do dn. 1 kwietnia 1939 r. dokonane wpłaty podlegają niezwłocznie zwrotowi bez jakichkolwiek odsetek, a akcjonariusze, którzy dokonali prawa poboru, przestają być swym zapisem związani.

Jeśli akcjonariusze do dn. 16 stycznia 1939 r. nie wykonają prawa poboru, będzie wyznaczony i jednorazowo ogłoszony dodatkowy termin poboru pozostałych akcji przez wszystkich dawnych akcjonariuszów. Dodatkowy przydział nastąpi w stosunku do zgłoszeń. Akcje nieobjęte w dodatkowym terminie, Zarząd przydzieli według własnego uznania. 2124-50-51-52

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Kluczeńska Fabryka Papieru i Celulozy Spółka Akcyjna

zawiadamia PP. akcjonariuszów Spółki, że w dn. 30 grudnia 1938 r. o godz. 12 rano w siedzibie Zarządu Spółki w Warszawie przy ul. Moniuszki 2a odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego;
- 2) Powzięcie uchwały w przedmiocie obciążenia nieruchomości.

Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w powyższym Zebraniu, winni złożyć swe akcje lub świadectwa depozytowe najpóźniej na siedem dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w biurze Zarządu Spółki w Warszawie, przy ul. Moniuszki 2a, lub w jednej z następujących instytucji: Société Générale pour Favoriser le Développement du Commerce et de l'Industrie en France, Paris, Baseler Bankverein, Zürich, Schweizerischer Bankverein, Zürich, Kobenhavns Handelsbank, Copenhagen.

W zaświadczeniach winna być wymieniona liczba akcji oraz powinno być zaznaczone, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia. 2130-50-51

III ogłoszenie o otwarciu likwidacji Spółki

Kolej Lokalna Twarda Góra—Nowe, Spółka Akcyjna w likwidacji

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki Akcyjnej Kolej Lokalna Twarda Góra — Nowe uchwaliło w dn. 20 listopada 1937 r. otwarcie likwidacji Spółki z dniem 1 stycznia 1938 r.

Zgodnie z art. 449 Kodeksu Handlowego, wzywa się wierzycieli wymienionej Spółki do zgłoszenia ich wierzytelności na piśmie, w ciągu sześciu miesięcy od daty trzeciego ogłoszenia o otwarciu likwidacji, pod adresem siedziby Spółki w Nowem przy ul. Gdańskiej Nr 5, I p.

Likwidatorzy: (—) Dr F. Rawicz-Twaróg, (—) Mgr K. Więcek, (—) W. Boczar 1847-42-47-51

II OGŁOSZENIE

Sierszańskie Zakłady Górnicze, Spółka Akcyjna w Sierszy

X NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

naszej Spółki Akcyjnej odbędzie się w sobotę 31 grudnia 1938 r. o godz. 10 w sali Związku Przemysłowców w Krakowie, przy ul. Krzywej L. 12 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Zmiana rachunku bilansu i rachunku strat i zysków za 1936 r.;
- 3) Reasumcja uchwały XXX Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dn. 5 kwietnia 1938 r. co do pokrycia straty za 1936 r. i powzięcie nowej uchwały co do pokrycia straty za 1936 r.;
- 4) Zmiana rachunku bilansu i rachunku strat i zysków za 1937 r.;
- 5) Reasumcja uchwały XXXI Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dn. 7 listopada 1938 r., co do pokrycia straty za 1937 r. i powzięcie nowej uchwały co do pokrycia straty za 1937 r.

PP. Akcjonariusze, którzy chcą wykonać prawo głosu na tym X Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, winni akcje, które mogą być bez kuponów, złożyć najpóźniej do dn. 24 grudnia 1938 r. godz. 12 w południe, w siedzibie Spółki w Sierszy koło Trzebini. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza względnie w jednej z krajowych instytucji kredytowych.

Zaświadczenia te powinny zawierać liczby (NrNr) akcji oraz stwierdzenie, że złożone akcje nie będą wydane przed ukończeniem X Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia. 2140-50-51

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Przemysł i Handel Włókienniczy „Print”, Sp. Akc.

podaje niniejszym do wiadomości, że

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

odbędzie się w siedzibie Spółki, przy ul. Piotrkowskiej Nr 56 w Łodzi w dn. 28 grudnia 1938 r. o godz. 1 po poł.

Porządek dzienny:

- 1) Sprawozdanie Zarządu;
- 2) Program przyszłej działalności;
- 3) Likwidacja i zmiana formy Spółki;
- 4) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni — stosownie do art. 399 Kodeksu Handlowego — złożyć Zarządowi swe akcje lub zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza albo w instytucji kredytowej, przynajmniej na dni siedem przed terminem Walnego Zgromadzenia. 2100-49-51

II OGŁOSZENIE

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ

Fabryka Porcelany i Wyrobów Ceramicznych Ćmielów

SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 30 grudnia 1938 r. o godz. 18 odbędzie się w biurze Spółki w Krakowie przy ul. Basztowej pod Nr 17

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie posiedzenia i wybór przewodniczącego;
- 2) Zatwierdzenie uchwały Rady Nadzorczej w sprawie budowy domów;
- 3) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, powinni złożyć swe akcje w biurze Spółki w Krakowie, ul. Basztowa 17 najpóźniej na 7 dni przed terminem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia. 2123a

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Fabryka Wyrobów Szamotowych i Fajansowych

Spółka Akcyjna w Skawinie

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w Krakowie w biurze Dra Ludwika Merza (ul. Starowisłna 1) dn. 5 stycznia 1939 r. o godz. 17 z następującym porządkiem dziennym:

1) Podwyższenie kapitału akcyjnego o zł 175 000;
2) Zmiana statutu, w szczególności §§ 1, 2, 5, 8, 10 (2), 11, 17 (1), 18, 28, 30 (2), 32, 34, 41 dotychczasowego statutu i wprowadzenie nowych postanowień, objętych §§ 30—37 włącznie zmienionego statutu.

Zaprojektowane przez Zarząd Spółki zmiany statutu są następujące:

§ 1 ust. 1 opiewać ma: „prowadzenie przedsiębiorstw Spółki dla wyrobów ogniotrwałych”;

§ 2 brzmieć winien: „Firma Spółki Akcyjnej brzmi: „Skawina” Fabryka wyrobów ogniotrwałych Spółka Akcyjna”;

§ 5 brzmieć winien: „Kapitał zakładowy Spółki, który wynosi obecnie zł 2 300 000 (dwa miliony trzysta tysięcy złotych) jest w całości pokryty gotówką i podzielony jest na 23 000 sztuk akcji, na okaziciela opiewających po zł 100 (sto złotych) wartości nominalnej sztuka”;

§ 8 brzmieć winien: „Władzami Spółki są:

1. Walne Zgromadzenie,
2. Zarząd,
3. Rada Nadzorcza,
4. Komisja Rewizyjna”;

§ 10 (2) brzmieć winien: „Przedmiotem obrad Walnego Zgromadzenia Zwyczajnego powinny być następujące sprawy:

1. rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat oraz sprawozdania złożonego za rok ubiegły przez Zarząd,

2. rozpatrzenie sprawozdania Rady Nadzorczej,
3. kwitowanie Zarządu, Rady Nadzorczej oraz Komisji Rewizyjnej z wykonania obowiązków,

4. powzięcie uchwały o rozdziale zysków względnie pokryciu strat,

5. wybór i odwołanie członków Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej,

6. ustalenie tantiemy dla Zarządu, Rady Nadzorczej oraz wynagrodzenia Komisji Rewizyjnej”;

§ 11 słowa „Komisji Rewizyjnej” zastąpić należy słowami „Rady Nadzorczej”;

§ 17 (1) otrzymać winien następujące brzmienie: „Na Walnym Zgromadzeniu przewodniczy prezes względnie wiceprezes Rady Nadzorczej, a w razie przeszkody z ich strony akcjonariusz wyznaczany przez Walne Zgromadzenie”;

§ 18 punkt 6 otrzymać winien następujące brzmienie: „6. powzięcie uchwał odnośnie do wszystkich Walnemu Zgromadzeniu przez Zarząd lub Radę Nadzorczą przedstawionych wniosków”;

§ 28 słowa „Komisji Rewizyjnej” zastąpić należy słowami: „Rady Nadzorczej”;

Jako §§ od 30 do 37 włącznie, wstawić należy następujące postanowienia:

„3. Rada Nadzorcza

§ 30. „Rada Nadzorcza wykonywa stały nadzór nad gospodarką Spółki we wszystkich gałęziach przedsiębiorstwa. Do szczególnych obowiązków Rady Nadzorczej należy badanie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat, tak co do zgodności z księgami, dokumentami jak i stanem faktycznym, wniosków o podziale zysków, względnie pokryciu strat, oraz składanie Walnemu Zgromadzeniu dorocznego sprawozdania piśmiennego z wyników powyższego badania”.

§ 31. — „Do kompetencji Rady Nadzorczej należy ponadto:
a) zastępowanie Spółki w sprawach przeciwko członkom Zarządu, tudzież przy zawieraniu umów pomiędzy Spółką, a członkami Zarządu, jeżeli Walne Zgromadzenie nie ustanowi innych zastępców,

b) zwoływanie Walnego Zgromadzenia, ilekroć uzna to za stosowne, lub też jeżeli Zarząd nie zwoła Walnego Zgromadzenia w przypadkach, ustalonych w niniejszym statucie lub w ustawie”.

§ 32. — „Rada Nadzorcza składa się najmniej z pięciu człon-

ków, wybranych przez Walne Zgromadzenie zwykłą większością głosów”.

§ 33. — „Wszyscy członkowie Rady Nadzorczej wybierani zostają zawsze na jeden rok.

Ustępujący członkowie mogą być ponownie wybrani”.

§ 34. — „Rada Nadzorcza wykonywa swe czynności zbiorowo, może jednak delegować członków do indywidualnego wykonywania poszczególnych czynności nadzorczych”.

§ 35. — „Rada Nadzorcza wybiera corocznie na pierwszym swym posiedzeniu z pośród siebie prezesa i wiceprezesa. W razie równości głosów, rozstrzyga los.

Posiedzenia Rady Nadzorczej zwołuje prezes, a w razie przeszkody wiceprezes, ilekroć tego potrzeba wymagać będzie.

Posiedzenia Rady Nadzorczej są prawomocne, jeżeli wszyscy członkowie zostali na posiedzenie zaproszeni.

Uchwały Rady Nadzorczej zapadają większością głosów obecnych, których musi być przynajmniej trzech. W razie równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego.

Do protokołów z posiedzeń Rady Nadzorczej stosują się odpowiednie przepisy o protokołach Zarządu”.

§ 36. — „Członkowie Rady Nadzorczej nie mogą bez zezwolenia Walnego Zgromadzenia zajmować się interesami konkurencyjnego przedsiębiorstwa, ani też uczestniczyć w jego władzach”.

§ 37. — „Rada Nadzorcza otrzymuje za swe czynności tantiemę w wysokości oznaczonej przez Walne Zgromadzenie, które też postanawia o podziale tejże”.

§ 30 (nowy 38) ustęp (2) otrzymać winien następujące brzmienie:

„(2) Członkowie Komisji Rewizyjnej nie mogą być równocześnie członkami Zarządu, Rady Nadzorczej, likwidatorami, ani też pracownikami Spółki”.

§ 32 (nowy 40) otrzymać winien następujące brzmienie:

„(1) Do kompetencji Komisji Rewizyjnej należy badanie sprawozdania, bilansu, rachunku zysków i strat za rok ubiegły, oraz wniosków Zarządu o podziale zysków względnie pokryciu strat”.

(2) Komisja Rewizyjna winna z wyników swego badania złożyć Radzie Nadzorczej piśmienne sprawozdanie”.

§ 34 winien być wyeliminowany.

§ 41 (nowy 48) drugie zdanie winno otrzymać następujące brzmienie: „Z pozostałej reszty otrzymuje Zarząd i Rada Nadzorcza tantiemę, a Komisja Rewizyjna wynagrodzenie w wysokościach uchwalonych przez Walne Zgromadzenie, a gdyby ewentualnie jeszcze reszta pozostała, postanowi Walne Zgromadzenie o jej przeznaczeniu”.

Uwaga. — Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Zgromadzeniu, winni złożyć akcje na 7 dni naprzód w kasie Spółki w Skawinie.

2112

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej „Łowickie Zakłady Przemysłowe Cukrownia i Rafineria Irena” w Łyszkowicach

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 29 grudnia 1938 r. o godz. 17 w biurze Spółki w Warszawie, przy ul. Mazowieckiej Nr 5, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z porządkiem dziennym, obejmującym następujące punkty:

- 1) Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1937/38 r. i pokwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków w roku sprawozdawczym;
- 3) Sprawa podziału zysków;
- 4) Wybory członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 5) Wynagrodzenie dla Zarządców i członków Komisji Rewizyjnej;
- 6) Upoważnienie dla Zarządu do korzystania z kredytu w instytucjach państwowych i prywatnych w rozmiarach rzeczywistych potrzeb i do zabezpieczenia otrzymanych kredytów kaucjami i czystymi wpisami na hipotecie nieruchomości Spółki w wysokości podług uznania Zarządu oraz upoważnienie dla Prezesa Zarządu do samodzielnego podpisywania w imieniu Spółki — zgodnie z § 13 statutu;
- 7) Upoważnienie Zarządu do przedłużenia kolejki wąskotorowej cukrowni z Domaniewic do Bielaw.

Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje, względnie świadectwa depozytowe w biurze Spółki przy ul. Mazowieckiej Nr 5 w Warszawie, najpóźniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia.

1219-50-51

Towarzystwo Akcyjne Cukrowni „Ostrowite“

SPÓŁKA AKCYJNA

Bilans na dz. 30 czerwca 1938 r.

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały: Grunty zł 45 752'00; Budynki zł 1 823 211'75; Urządzenia techniczne: maszyny, kolejka zł 3 698 733'19; Inwentarz żywy i martw. zł 190 250'17; II. Majątek płynny: Gotówka zł 575 189'79; Papiery wartościowe zł 179 238'00; Remanenty zł 1 111 618'61; Dłużnicy zł 443 842'82; Wydatki przyszłego okresu zł 65 631'59; **Razem zł 8 133 467'92.**

Sumy pozabilansowe zł 1 212 143'80.

STAN BIERNY. — I. Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 2 400 000'00; Kapitał zapasowy zł 299 378'97; Kapitały rezerwowe zł 812 034'37; II. Kapitał amortyzacyjny zł 4 076 002'76; III. Zobowiązania: Weksle zł 239 000'00; Wierzyciele zł 131 056'98; Dywidenda nieodebrana zł 22 760'00; Przejściowy rachunek różnic kursowych zł 17 407'39; Rezerwa podatkowa zł 43 892'02; Czysty zysk zł 91 935'43; **Razem zł 8 133 467'92.**

Sumy pozabilansowe zł 1 212 143'80.

Rachunek strat i zysków za 1937/38 r.

STRATY. — Koszty administracji ogólnej zł 151 049'60; Koszty fabrykacji zł 2 044 689'39; Podatki zł 92 248'64; Koszty sprzedaży cukru zł 50 869'62; Koszty przynależności do Związku Cukrowni zł 20 449'53; Świadczenia socjalne i ofiary zł 48 133'96; Oliara Komitetowi Pomocy Bezrobotnym zł 12 978'00; Tantiema Dyrektora Zarządzającego zł 8 190'36; Wartość remanentów cukru, melasu i wytloków z ub. r. zł 864 294'68; Podatek przemysłowy i dochodowy za lata ubiegłe i rok bieżący zł 128 659'50; Przejęcie akcji B-ku Handlowego zł 1 762'00; Amortyzacja zł 164 891'70; Odpis na kapitał zapasowy zł 7 994'39; Czysty zysk zł 91 935'43; **Razem zł 3 688 146'80.**

ZYSKI. — Wpływy za sprzedany cukier zł 2 521 558'60; Wpływy za sprzedany melas i wytloki zł 200 269'89; Wartość remanentu cukru, melasu i wytloków z b. r. zł 912 641'32; Odsetki zł 16 041'17; Dywidendy i odsetki od papierów państwowych zł 15 197'64; Nadwyżki kursowe zł 13 966'19; Nieodebrana dywidenda zł 5 472'00; Wpływ z likwidacji udziałów zł 2 999'99; **Razem zł 3 688 146'80.**

II OGŁOSZENIE

ZARZĄD

Spółki Akcyjnej Fabryki Portland-Cementu „Szczakowa“

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w Warszawie, w biurze Spółki przy ul. Pl. Napoleona 3, w dn. 28 grudnia 1938 r. o godz. 3 po poł. z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawa obniżenia kapitału zakładowego o kwotę zł 1 000 000, z których zł 764 424'68 przeznaczają się na pokrycie strat z lat ubiegłych, reszta zaś kwoty zł 235 575'32 przelewa się na kapitał zapasowy;

2) Zmiana § 5 statutu, któremu nadaje się brzmienie: „Kapitał zakładowy Spółki wynosi zł 4 000 000 i podzielony jest na 40 000 akcji na okaziciela po zł 100 nominalnej wartości każda“

Akcjonariusze, zamierzający wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia złożyć swe akcje w oryginale lub zaświadczenie na dowód złożenia akcji u notariusza lub w jednej z krajowych instytucji kredytowych w następujących miejscach: w Bielsku, w Śląskim Zakładzie Kredytowym, w Warszawie, w Kasie Spółki, Pl. Napoleona 3, w Wiedniu — w Austriackim Zakładzie Kredytowym — Wiedeńskim Banku Związkowym I, Schottengasse 6, w Bazylei, w Schweizerischer Bankverein in Basel.

2149

I OGŁOSZENIE

Akwawit Przemysł Ziemniaczano-Spirytusowy, Spółka Akc.

w Poznaniu

XVIII ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

odbędzie się w dn. 14 stycznia 1939 r. o godz. 12.30 w sali posiedzeń w domu Spółki w Poznaniu przy ul. Cieszkowskiego 5, z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie Zgromadzenia i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności i przedłożenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok obrotowy 1937/38; 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej; 4) Zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok 1937/38; 5) Udzielenie absolutorium władzom Spółki; 6) Powzięcie uchwały w sprawie wyników bilansowych; 7) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących.

PP. Akcjonariusze, zamierzający uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni najpóźniej przed odbyciem Walnego Zgromadzenia złożyć w Zarządzie Spółki zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza lub w następujących bankach: Bank Gospodarstwa Krajowego w Warszawie, wzgl. jego Oddział w Poznaniu, Bank Dyskontowy Warszawski w Warszawie, Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu i Bank Cukrownictwa w Poznaniu.

Poznań dn. 7 grudnia 1938 r.

Zarząd:

(—) Stefan Czekański (—) Dr Michał Skorny

2147

II OGŁOSZENIE

Zarząd Golezowskiej Fabryki Portland-Cementu, Spółka Akcyjna

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w Warszawie, w biurze Spółki, pl. Napoleona 3 m. 5, w dn. 28 grudnia 1938 r. o godz. 4 po poł. z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawa obniżenia kapitału zakładowego o kwotę zł 2 800 000, z których zł 2 519 487'47 przeznaczają się na pokrycie strat z lat ubiegłych, reszta zaś kwoty zł 280 512'53 przelewa się na kapitał zapasowy; 2) Zmiana p. 1 § 4 statutu, któremu nadaje się brzmienie: „Kapitał zakładowy Spółki wynosi zł 4 200 000 i podzielony jest na 42 000 akcji na okaziciela po zł 100 nominalnej wartości każda“.

PP. akcjonariusze, zamierzający wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia złożyć swe akcje w oryginale lub zaświadczenie na dowód złożenia akcji u notariusza lub w jednej z instytucji kredytowych w następujących miejscach: w Bielsku, w Śląskim Zakładzie Kredytowym, w Golezowie, w Kasie Spółki, w Warszawie, w Warszawskim Banku Dyskontowym, ul. Fredry 8, w Wiedniu, w Austriackim Zakładzie Kredytowym — Wiedeńskim Banku Związkowym I, Schottengasse 6, w Bazylei, w Schweizerischer Bankverein.

2150

Towarzystwo Handlowo-Wytwórcze „Molitor“, Spółka Akc.

w e L w o w i e

Bilans na dz. 31 grudnia 1937 r.

AKTYWA. — Grunt zł 29 854'00; Budynki zł 80 231'30; Urządzenia zł 13 627'36; Inwentarz biurowy zł 1'00; Kasa zł 683'30; Papiery zł 470'00; P. K. O. zł 6 332'57; Materiały zł 1 444'85; Towary, wyroby zł 16 887'70; Dłużnicy zł 15 992'58; Straty 1933/1936 r. zł 10 321'82.

PASYWA. — Kapitał zakładowy zł 100 000'00; Rezerwy zł 4 916'59; Z przerachowania zł 1 841'42; Amortyzacyjny zł 28 913'40; Akcepty zł 17 268'12; Wierzyciele zł 21 830'24; Dywidendy zł 438'99; Zysk zł 637'72.

Rachunek strat i zysków

STRATY. — Koszty administracji zł 13 125'07; Fabrykacji zł 25 677'23; Sprzedaży zł 2 358'62; Podatki zł 3 377'45; Datki zł 81'10; Amortyzacja zł 1 493'67; Zysk zł 637'72.

ZYSKI. — Dzierżawa zł 5 711'58; Fabrykacja, Towary zł 39 367'90; Prowizje zł 1 661'38.

2144

Małopolskie Towarzystwo Cukrownicze „Przeworsk“, Spółka Akcyjna

Bilans na dz. 30 czerwca 1938 r.

AKTYWA. — I. Majątek stały: Grunt Przeworska zł 501 565'58; Budynki Przeworska: fabryczne zł 2 513 033'36, gospodarcze zł 703 312'61, mieszkalne zł 864 791'72, kamienica we Lwowie zł 172 000'00, razem zł 4 253 038'69; Urządzenia techniczne Przeworska: maszyny i aparaty zł 9 302 934'18, urządzenia na gruncie zł 118 819'32, kanał i śluza zł 164 767'40, tor kolejowy zł 75 611'20, razem zł 9 662 132'10; Inwentarz zakładowy i biurowy Przeworska: żywy zł 7 897'10, martwy zł 286 201'61, razem zł 294 098'71; Grunt Horodenki zł 367 817'87; Budynki Horodenki: fabryczne zł 1 578 825'26, gospodarcze zł 622 212'61, mieszkalne zł 627 342'16, razem zł 2 828 380'03; Urządzenia techniczne Horodenki: maszyny i aparaty zł 6 857 695'61, urządzenia na gruncie zł 525 136'04, kanały zł 17 279'70, tor kolejowy zł 200 028'91, razem zł 7 600 140'26; Inwentarz zakładowy i biurowy Horodenki: żywy zł 5 778'90, martwy zł 392 098'65, razem zł 397 877'55; II. Majątek płynny: Gotówka: w kasie zł 48 666'91, w bankach zł 126 840'10, razem zł 175 507'01; Papiery procentowe i udziały zł 362 803'57; Akcje zł 3 092 898'52; Materiały pomocnicze i pędne zł 900 217'60; Gotowe wyroby zł 4 019 558'25; Dłużnicy: dostawcy i plantatorzy zł 1 570 760'93, odbiorcy zł 31 487'45, różni zł 2 612 560'38, razem zł 4 214 808'76; Podatek spożywczy od cukru zł 23 894'05; Sumy przechodnie zł 2 218 020'22; III. Specjalny r-k przejściowy różnic kursowych zł 1 164'10; **Razem zł 40 913 922'87.**

Sumy pozabilansowe zł 230 121'00; **Razem zł 41 144 043'87.**

PASYWA. — I. Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 5 500 000'00; Kapitał zapasowy: saldo z roku ubiegłego zł 540 254'31, dopisano z zysku 1936/37 zł 65 240'31, razem zł 605 494'62; Fundusz zasobowy zł 1 780 332'85; Rezerwa podatkowa zł 595 941'16; Kapitał inwestycyjny zł 760 000'00; II. Kapitał amortyzacyjny: saldo z roku ubiegłego zł 18 100 318'56, dopisano w roku sprawozdawczym zł 610 596'52 = zł 18 710 915'08, odpisano amortyzację wycofanych z obiegu przedmiotów zł 97 236'50 = zł 18 613 678'58; III. Zobowiązania: Wierzyciele: akcepty zł 3 529 900'00, banki zł 8 426 593'67, dostawcy zł 144 815'28, odbiorcy zł 67 216'03, różni zł 155 168'43, razem zł 12 323 693'41; Spółka Handlowa Cukrowni Związkowych zł 1 436'43; Niepodjęta dywidenda zł 51 390'00; Sumy przechodnie zł 634 509'58; IV. Specjalny r-k przejściowy różnic kursowych zł 1 086'47; Zysk zł 46 359'77; **Razem zł 40 913 922'87.**

Sumy pozabilansowe zł 230 121'00; **Razem zł 41 144 043'87.**

Rachunek strat i zysków 1937/38 r.

WINIEN. — Koszty administracji ogólnej zł 314 180'12; Koszty fabrykacji: Przeworska zł 5 611 277'64, Horodenki zł 2 766 542'85, razem zł 8 377 820'49; Koszty sprzedaży cukru Przeworska i Horodenki zł 109 981'40; Koszty kredytów: Procenty Przeworska i Horodenki zł 692 315'28; Podatki państwowe i komunalne Przeworska i Horodenki zł 374 866'12; Odpisy amortyzacyjne Przeworska i Horodenki zł 610 596'52; Asekuracja budynków, maszyn i materiałów Przeworska i Horodenki zł 32 800'81; Koszty magazynowania ekspedycji i asekuracji cukru Przeworska i Horodenki zł 84 928'97; Koszty przynależności do związków Przeworska i Horodenki zł 75 289'33; Wartość remanentów kamp. 1936/37 cukru, melasu i wysłodków Przeworska i Horodenki zł 3 159 740'83; Odpisy: z r-ku inwentarza żywego zł 2 176'14, z r-ku inwentarza martwego zł 1 554'05, strata jako umowne świadczenie z tyt. przejęcia akcji Banku Handlowego zł 6 959'00, z tytułu różnic kursowych zł 6 729'75; Zysk zł 46 359'77; **Razem zł 13 896 298'58.**

MA. — Wpływy za cukier, melas i wysłodki zł 9 537 010'69; Wartość remanentu cukru, melasu i wysłodków na 30/VI 1938 r. zł 4 019 558'25; Procenty i dywidenda od papierów procentowych i udziałów zł 240 524'98; Zwrot sum dawniej spisanych zł 5 414'45; Wpływy ze sprzedaży wycofanych maszyn, inwentarza żywego i martwego zł 4 232'01; Dopisano z tytułu różnic kursowych na papierach procent. zł 22 754'38; Przeniesiono odpisy amortyzacyjne przedmiotów wycofanych z użycia w Cukrowni Horodenka zł 66 803'82; **Razem zł 13 896 298'58.**

Rada Nadzorcza: (—) Andrzej Lubomirski, (—) Stanisław

Karłowski, (—) Adolf Cieński, (—) Czesław Januszewski, (—) Jerzy Rafał Lubomirski, (—) Olgierd Markowski, (—) Kazimierz Pogoński.

Zarząd: (—) W. Demby, (—) L. Rosiński.

Prokurent i szef biura (—) H. Nowak.

Księgowy (—) S. Witkowski.

Rewident Sądu Okręgowego jako rejestrowego w Rzeszowie (—) Karol Talenta.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, odbyte w dn. 26 listopada 1938 r. bilans powyższy oraz r-k strat i zysków zatwierdziło i uchwaliło wypłacić PP. Akcjonariuszom dywidendę w wysokości 3% od każdej akcji wartości nominalnej zł 500 za zwrotem odnośnego kuponu, oznaczonego rokiem 1938, i upoważniło Bank Cukrownictwa, Oddział we Lwowie do wypłaty dywidendy począwszy od 1 lutego 1939 r.

Posiadacze duplikatów akcji i kuponów, otrzymanych s. cz. na podstawie zamortyzowanych pierwotnych akcji i kuponów, winni przy realizacji przedstawić Bankowi duplikaty akcji i kuponów. 2143

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Browaru w Częstochowie dawniej K. Szwede

zawiadamia PP. Akcjonariuszy, że w dn. 3 stycznia 1939 r. o godz. 17 w kancelarii Notariusza Karola Hettlingera w Warszawie przy ul. Kapucyńskiej Nr 6 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Rady Nadzorczej oraz bilansu i rachunku strat i zysków za rok fabryczny 1937/38; 3) Uchwała w sprawie rachunku strat i zysków; 4) Wybory do Rady Nadzorczej; 5) Odwołanie dotychczasowych i wybory nowych członków Zarządu; 6) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w powyższym Zgromadzeniu, winni uczynić zadość przepisom art. 399 § 2 Kod. Handl. 2126-50-51

III OGŁOSZENIE

Likwidator Spółki „Celuloza“, Spółka z ograniczoną odpow.

Warszawa, Wilcza Nr 9-A

stosownie do art. 268 Kodeksu Handlowego, zawiadamia o otwarciu likwidacji Spółki

w dn. 28 października 1938 r. i wzywa wierzycieli Spółki do zgłoszenia swych wierzytelności w ciągu 3 miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, jako trzeciego. 2029b

II OGŁOSZENIE

Likwidator firmy Dom Handlowy „Elma“, Spółka Akcyjna

ogłasza

o otwarciu likwidacji

i wzywa wierzycieli do zgłoszenia swych wierzytelności w ciągu 6 miesięcy od daty III ogłoszenia. 2158

Likwidator

I OGŁOSZENIE

Zarząd Warszawskiego Towarzystwa Budowy i Eksploatacji Rzeźni Miejskich, Spółka Akcyjna

zawiadamia niniejszym PP. Akcjonariuszów, że

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE AKCJONARIUSZÓW

odbędzie się w dn. 10 stycznia 1939 r. o godz. 5 po poł. w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie przy ul. Nowy Świat 41 m. 28 z następującym porządkiem obrad:

Udzielenie Zarządowi upoważnienia do zaciągnięcia pożyczki. 2159-51-52

Polskie Związkowe Rafinerie Olejów Skalnych, Spółka Akc.

Bilans z dn. 30 kwietnia 1938 r.

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały: Grunty zł 919 743'31; Budynki: fabryczne zł 3 149 570'17, gospodarcze zł 117 989'54, mieszkalne zł 1 021 006'90; Urządzenia techniczne zł 12 995 417'06; Beczki zł 1 041 860'08; Inwentarz żywy zł 5 040'00, martwy zł 407 051'88; Udział w inwentarzu S. A. Pionier zł 12 301'59; Niewykończone inwestycje zł 9 900'45; Patenty zł 30 150'00; II. Majątek płynny: Kasy i banki zł 168 362'30; Papiery procentowe zł 112 516'57; Weksle w portfelu i inkasie zł 220 031'54; Akcje i udziały zł 3 131 933'47; Materiały pomocnicze zł 588 474'41; Dłużnicy: dostawcy zł 45 313'50, różni zł 13 876 050'29, wątpliwe nal. zł 2 472 422'25, razem zł 16 393 786'04; Sumy przechodnie zł 116 534'10; Straty i zyski: zysk za rok adm. 1937/38 zł 77 370'05, przenies. straty z lat ubiegłych zł 122 647'96, pozostaje zł 45 277'91; **Suma zł 40 486 947'32.**

Gwarancje zł 8 919 543'16.

STAN BIERNY. — I. Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 7 000 000'00; Kapitał zapasowy zł 132 472'36; II. Kapitał amortyzacyjny: saldo z roku ubiegł. zł 11 818 582'10, odpisano w r. sprawozd. zł 9 303'19, dopisano w r. sprawozd. zł 976 447'48, razem zł 12 785 726'39; III. Zobowiązania: Wierzyciele: Akcepty zł 155 110'30; Banki zł 4 761 916'14; Dostawcy zł 792 766'13; Różni zł 10 432 603'57; Razem zł 16 142 396'14; Specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych zł 4 232 391'40; Sumy przechodnie zł 193 961'03; **Suma zł 40 486 947'32.**

Gwarancje zł 8 919 543'16.

Rachunek strat i zysków

za czas od 1 maja 1937 r. do 30 kwietnia 1938 r.

WINIEN. — Koszty administracji ogólnej zł 792 096'38; Koszty przeróbki ropy zł 6 425 376'74; Czynnse dzierżawne zł 1 250 000'00; Odsetki zł 154 198'70; Podatki zł 491 121'05; Amortyzacja zł 976 447'48; Inne rozchody zł 235 797'38; Zysk za rok adm. 1937/38 zł 77 370'05; **Suma zł 10 402 407'78.**

MA. — Dochód z przeróbki zł 9 667 542'50; Inne dochody zł 67 272'82; Różnice kursowe zł 667 592'46; **Suma zł 10 402 407'78.**

I OGŁOSZENIE

Warszawskie Towarzystwo Pożyczkowe na Zastaw Ruchomości SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że na dz. 11 stycznia 1939 r. o godz. 18 w lokalu Spółki przy pl. Napoleona Nr 2 w Warszawie zwolane zostaje

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Podwyższenie kapitału akcyjnego o zł 1 000 000, czyli do wysokości zł 3 000 000, w drodze emisji 10 000 sztuk akcji po zł 100 wartości nominalnej każda; 3) Zmiana statutu Spółki przez dodanie w § 4 jako jego przedostatni ustęp słów: „W drodze wypuszczenia VI emisji z dnia 1 stycznia 1939 r. w postaci 10 000 akcji, kapitał akcyjny podniesiony zostaje o zł 1 000 000, czyli do wysokości ogólnej zł 3 000 000”; 4) Wnioski PP. Akcjonariuszów, o ile będą złożone do dn. 28 grudnia 1938 r. włącznie.

PP. Akcjonariusze, pragną uczestniczyć w Zgromadzeniu, powinni złożyć w biurze Dyrekcji Spółki przy pl. Napoleona Nr 2 w Warszawie najpóźniej do dn. 4 stycznia 1939 r. włącznie akcje lub prawomocny dowód ich posiadania. 2148

III OGŁOSZENIE

Polska Spółka Akcyjna „Pharma” Magister Bolesław Jawornicki w Krakowie, ul. Długa 48

zawiadamia, że na Walnym Zgromadzeniu, odbytym dn. 22 października b. r. uchwalona została

obniżka kapitału akcyjnego

ze zł 540 000 na zł 360 000.

Po myśli art. 441 § 1 wzywa się wierzycieli Spółki, aby — jeżeli nie zgadzają się na obniżenie — wnieśli swe sprzeciwy w ciągu trzech miesięcy, licząc od daty ostatniego ogłoszenia. Kraków, dn. 13 grudnia 1938 r. 2156

III OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej „Unia”

Zjednoczone Fabryki Maszyn dawniej A. Ventzki i Peters

Spółka Akcyjna w Grudziądzu

ogłasza, że Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów pomienionej Spółki w dn. 15/XI 1938 r.

uchwaliło podwyższenie

obniżonego do sumy zł 250 000 kapitału akcyjnego Spółki do kwoty zł 1 200 000, czyli o kwotę zł 950 000, przez emisję 9 500 sztuk akcji na okaziciela po zł 100 nominalnej wartości każda.

Prawo poboru przez akcjonariuszów „Unii” podlega 6 375 sztuk akcji na okaziciela, nowej emisji, wartości nominalnej po zł 100 każda, przy czym ich emisyjna cena wynosi zł 100, a ponadto zł 3 na koszty.

Przydział nowych akcji dotychczasowym akcjonariuszom nastąpi w stosunku jednej akcji nowej za każde dwie akcje stare z daty 2/V 1934 r., przy czym wpłaty po zł 103 za każdą nową akcją należy wnosić w pełnej wysokości w gotówzinie do kasy Spółki w Grudziądzu ul. Ventzkiego 14, najdalej do dn. 20/I 1939 r.

W razie nieuiszczenia powołanej wpłaty zł 103 w tym terminie, ewentualnie wydane świadectwa tymczasowe zostaną unieważnione i wydane nowe, które zostaną sprzedane przy udziale notariusza lub komornika.

Jeżeli do dn. 1/V 1939 r. nowa emisja nie będzie zgłoszona do zarejestrowania, zapisujący się na akcje przestaną być zapisem związani.

Prawo poboru wykonać można do dn. 10/I 1939 r., zaś w razie jego niewykonania przez dotychczasowych akcjonariuszów w tym terminie, będą miały zastosowanie przepisy art. 437 Kod. Handlowego.

2146

Zarząd

Galiczyjskie Karpackie Naftowe Towarzystwo Akcyjne dawniej Bergheim i Mac Garvey, Spółka Akcyjna

Bilans z dn. 30 kwietnia 1938 r.

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały: Grunty zł 878 939'00; Prawa naftowe zł 10 528 205'86; Budynki: fabryczne zł 2 569 666'15, gospodarcze zł 512 177'59, mieszkalne zł 4 274 389'82, razem zł 7 356 233'56; Urządzenia: kopalniane zł 39 719 474'48, techniczne zł 18 733 550'92, razem zł 58 453 025'40; Inwentarz: żywy zł 14 287'22, martwy zł 490 876'32, razem zł 505 163'54; Patenty zł 1 345'00; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie i bankach zł 220 403'19; Papiery procentowe zł 612 607'86; Udziały w innych przedsiębiorstwach zł 6 430 066'00; Materiały: surowce zł 1 307 999'06, techniczne zł 4 613 260'46, razem zł 5 921 259'52; Produkty naftowe zł 5 530 281'53; Półfabrykaty zł 94 511'92; Gotowe wyroby i towary zł 684 014'93; Dłużnicy: odbiorcy zł 143 050'66, dostawcy zł 29 439'54, różni zł 11 266 741'55, wątpliwe nal. zł 129 066'24, razem zł 11 568 297'99; Sumy przechodnie zł 105 563'31; Strata za r. adm. 1937/38 zł 317 311'34; **Suma zł 109 207 229'95.**

Udzielone gwarancje i kaucje zł 8 469 166'21.

STAN BIERNY. — I. Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 47 775 000'00; Kapitał rezerwowy zł 15 288 129'11; II. Kapitał amortyzacyjny: saldo z roku ubiegłego zł 4 421 819'58, odpisano w 1937/38 r. zł 100 047'85, pozostaje zł 4 321 771'73, dopisano w 1937/38 r. zł 4 331 893'81, razem zł 8 653 665'54; III. Zobowiązania: Wierzyciele: akcepty zł 101 947'14, banki zł 12 111 479'13, dostawcy zł 368 980'70, różni zł 7 331 925'05, razem zł 19 914 332'02; Specjalny r-k przejściowy różnic kursowych zł 17 478 354'84; Sumy przechodnie zł 97 748'44; **Suma zł 109 207 229'95.**

Zobowiązania gwarancyjne i kaucyjne zł 8 469 166'21.

Rachunek strat i zysków

za czas od 1 maja 1937 r. do 30 kwietnia 1938 r.

WYDATKI. — Koszty administracji zł 676 115'92; Koszty ruchu zł 17 063 230'45; Koszty sprzedaży zł 3 017 375'61; Odsetki zł 760 610'04; Podatki zł 428 502'24; Amortyzacja zł 4 331 893'81; Razem zł 26 277 728'07.

PRZYCHODY. — Dochody z zakładów zł 25 893 274'76; Różnice kursowe zł 67 141'97; Strata za rok admin. 1937/38 zł 317 311'34; Razem zł 26 277 728'07. 2154

Kołomyjskie Koleje Lokalne, Spółka Akcyjna

Bilans na dz. 31 grudnia 1936 r.

STAN CZYNNY. — Rachunek budowy zł 1 721 465'00; Gotówka: Powszechny Bank Kredytowy, S. A., Oddz. we Lwowie zł 1 061'00, Kasa podręczna zł 377'50, Razem zł 1 438'50; Papiery procentowe: 6% obligacje Poż. Narodowej nom. wart. zł 600'00 zł 576'00; Straty: Rachunek zwłoki kosztów ruchu z odsetkami: a) stan z 31/XII 1935 r. zł 918 907'98, b) dopisano w 1936 r. zł 140 021'91, razem zł 1 058 929'89; Rachunek odsetek od niedoborów austriackich: a) stan z 31/XII 1935 r. zł 24 715'53, b) dopisano w 1936 r. 2 246'87, razem zł 26 962'40; Rachunek zysków i strat: a) niedobór z 31/XII 1935 r. zł 45 526'52, b) niedobór za 1936 r. zł 867'86, razem zł 46 394'38; **Razem stan czynny zł 2 855 766'17.**

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 1 303 400'00. Rachunek amortyzacji zł 35 421'21; Wierzyciele: Dyr. Okr. Kolei Państw. r-k zwłoki zł 1 237 143'01, Min. Komunikacji zaliczki zwrotne zł 25 587'24, Min. Komunikacji niedobory austr. zł 44 937'32, Min. Komunikacji odsetki od niedoborów austr. zł 44 082'53, Kolej Żelazna Lwów—Bełżec zł 55 773'86, razem zł 1 407 523'96; Fundusze waloryzacyjne zł 109 421'00; **Razem stan bierny zł 2 855 766'17.**

Rachunek zysków i strat za 1936 r.

WINIEN. — Wydatki eksploatacyjne: Odszkodowanie za nadzór zł 1 050'00; Służba drogowa zł 61 339'38; Służba stacyjna zł 3 728'00; Służba handlowa zł 1 932'62; Służba konduktorska zł 7 143'17; Ochrona porządku na kolejach zł 19'93; Zarząd i ogólna służba trakcji zł 1 203'07; Służba parowozowa zł 30 272'50; Służba wagonowa zł 1 223'85; Naprawa taboru zł 72'41; Wydatki wspólne zł 29 668'27; Koszty Zarządu Spółki zł 8 873'72; Razem zł 146 526'92; Procenty od kredyt. niedoborów eksploatacyjnych zł 45 890'38; Procenty od niedoborów austr. zł 2 246'87; Procenty od zaliczek Min. Komunik. zł 940'00; Razem zł 49 077'25; **Razem winien zł 195 604'17.**

MA. — Dochody eksploatacyjne: z przewozu osób zł 24 418'18, z przewozu bagaży zł 198'10, z przewozu towarów zł 19 605'06, z przewozu poczty zł 175'68, czynsze za mieszkania skarbowe zł 370'70, inne czynsze najmu i dzierżawy zł 612'40, różne wpływy zł 7 015'27, razem zł 52 395'39; Procenty z lokacji zł 72'14; Strata za 1936 r.: przeniesiona na r-k zwłoki zł 140 021'91, przeniesiona na r-k odsetek od niedoborów austr. zł 2 246'87, przeniesiona na r-k niedoborów zł 867'86, razem zł 143 136'64; **Razem ma zł 195 604'17.**

Bilans na dz. 31 grudnia 1937 r.

STAN CZYNNY. — Rachunek budowy zł 1 720 690'00; Gotówka: Powszechny Bank Kredytowy, S. A., Oddz. we Lwowie zł 77'00, Kasa podręczna zł 1 160'44, Razem zł 1 237'44; Papiery procentowe: Obligacje Poż. Konsolidac. nom. wart. zł 600'00 zł 576'00; Rachunek strat i zysków: a) straty po dz. 31/XII 1936 r. zł 1 132 286'67, b) strata za 1937 r. zł 174 548'24, razem zł 1 306 834'91; **Razem stan czynny zł 3 029 338'35.**

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 1 303 400'00; Rachunek amortyzacji bez zmiany zł 35 421'21; Zobowiązania: Dyr. Okr. Kolei Państw. Lwów r-k zwłoki niedoborów ekspl. z odsetkami; zł 1 406 528'32; Min. Komunikacji zaliczki zwrotne zł 26 527'24; Min. Komunikacji niedobory austr. zł 44 937'32; Min. Komunikacji odsetki od niedoborów austriackich zł 46 329'40; Różne zł 56 773'86; Razem zł 1 581 096'14; Fundusze waloryzacyjne zł 109 421'00; **Razem stan bierny zł 3 029 338'35.**

Rachunek strat i zysków za 1937 r.

WINIEN. — Wydatki eksploatacyjne: Odszkodowanie za nadzór zł 1 050'00; Służba drogowa zł 67 531'17; Służba stacyjna zł 1 480'64; Służba handlowa zł 5 212'50; Służba konduktorska zł 9 802'95; Zarząd i ogólna służba trakcji zł 1 654'94; Służba parowozowa zł 28 842'78; Służba wagonowa zł 1 588'56; Naprawa taboru zł 583'30; Wydatki inne zł 68 577'88; Koszty Zarządu Spółki zł 11 194'01; Razem zł 197 518'73; Procenty od kredyt. niedoborów ekspl. zł 51 177'04; Procenty od niedoborów austr. zł 2 246'87; Procenty od zaliczek Min. Kom. zł 940'00; Razem zł 54 363'91; **Razem winien zł 251 882'64.**

MA. — Dochody eksploatacyjne: Z przewozu osób zł 41 886'05; Z przewozu bagaży zł 233'92; Z przewozu towarów zł 23 710'97; Z przewozu poczty zł 175'20; Czynsze za mieszki. skarb. zł 345'00; Inne czynsze najmu i dzierżawy zł 611'41; Różne wpływy zł 10 153'90; Razem zł 77 116'45; Odsetki z lokacji zł 47'90; Czynsz za cysterny zł 170'05; Strata za 1937 r. zł 174 548'24; **Razem ma zł 251 882'64.**

The Scholl Manufacturing Co. Limited, London

Bilans netto na dz. 31 grudnia 1937 r.

AKTYWA. — Nieruchomość Ł 17 696.12.2; Instalacje, maszyny i ruchomości Ł 52 840.06.02; Inwestycje Ł 1 197.00.00; Dłużnicy Ł 72 907.17.00; Weksle Ł 931.06.05; Towary Ł 61 806.10.10; Kasa Ł 551.16.04; Papiery wartościowe Ł 3 292.02.10; **Razem aktywa Ł 211 223.11.09.**

PASYWA. — Kapitał udziałowy — uchwalony Ł 80 000.00.00; Wpłacony Ł 63 815.00.00; Rachunki bieżące Ł 29 255.13.02; Różni wierzyciele Ł 49 375.11.09; Banki Ł 11 476.08.00; Rachunek zysków i strat Ł 57 300.18.10; **Razem pasywa Ł 211 223.11.09.**

Rachunek strat i zysków za 1937 r.

WINIEN. — Amortyzacja nieruchomości, instalacji i maszyn Ł 8 122.06.07; Zysk Ł 110.02.10; Razem Ł 8 232.09.05; Dywidenda od udziałów uprzywilejowanych za 1936 r. Ł 650.00.00; Saldo na dz. 31/XII 1937 r. Ł 57 300.18.10; **Razem Ł 57 950.18.10.**

MA — Zysk po pokryciu wszystkich kosztów, wynagrodzeń administracji, nieruchomości, instalacji i maszyn Ł 8 232.09.05; Przeniesienie rocznego zysku Ł 110.02.10; Rachunek zysków i strat na dz. 31/XII 1936 r. Ł 57 840.16.00; **Razem Ł 57 950.18.10.**

The Scholl Manufacturing Co. Ltd.

Oddział w Warszawie

Bilans netto na dz. 31 grudnia 1937 r.

AKTYWA. — Gotówka: a) Kasa zł 552'12; b) Banki zł 1 164'70; Razem zł 1 716'82; Towary zł 48 366'60; Urządzenia i ruchomości zł 8 411'75; Papiery wartościowe zł 1 068'00; Dłużnicy zł 11 022'90; Różni zł 393'45; **Razem aktywa zł 70 979'52.**

PASYWA. — Centrala Londyn r-k funtowy zł 10 854'14; Centrala Londyn r-k złotowy zł 32 725'32; Różni zł 375'60; Zysk z 1936 r. zł 14 918'27; Zysk z 1937 r. zł 12 106'19; **Razem pasywa zł 70 979'52.**

Rachunek strat i zysków za 1937 r.

WINIEN. — Koszty handlowe zł 14 529'27; Ogłoszenia zł 7 515'22; Pensje zł 22 353'20; Różnice kursu zł 311'69; Podatki zł 3 617'34; Amortyzacja zł 599'15; Zysk zł 12 106'19; **Razem zł 61 032'06.**

MA. — Zysk brutto na towarach zł 55 661'10; Chiroprzędyczne zabiegi zł 5 176'48; Procenty zł 194'48; **Razem zł 61 032'06.**

2162

Komisja Likwidacyjna Warszawskiego Towarzystwa Terenowego

Spółka Akcyjna w likwidacji

zawiadamia, że

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

wyznaczone zostało na dz. grudnia 1938 r. o godz. 18 i odbędzie się w Warszawie przy ul. Czackiego Nr 3 w lokalu Stowarzyszenia Techników w sali Nr 3 z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Odczytanie protokołów Walnych Zgromadzeń z dn. 30 listopada 1937 r. i z dn. 20 maja 1938 r.; 3) Sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej; 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 5) Zatwierdzenie bilansów oraz rachunków strat i zysków za lata 1935, 1936 i 1937 r.; 6) Wybory członków Komisji Rewizyjnej; 7) Upoważnienie Komisji Likwidacyjnej do sprzedaży placów; 8) Wybór pełnomocnika do obrony uchwał Walnego Zgromadzenia; 9) Wolne wnioski.

Na zasadzie art. 26 statutu Spółki, akcjonariusze korzystają z prawa głosu o ile akcje ich zostaną zameldowane w biurze Komisji Likwidacyjnej w Warszawie, przy ul. Jasnej Nr 8, w godzinach 11—13 w dniu powszednie przez przedstawienie akcyj lub bankowych dowodów posiadania akcji, najpóźniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem.

2160

Zakłady Przemysłowe St. Weigt, Spółka Akcyjna

w Ł o d z i

Bilans na dz. 30 czerwca 1938 r.

AKTYWA. — I. Majątek stały: Nieruchomości zł 280 241'02; Maszyny zł 491 303'45; Urządzenia, narzędzia i ruchomości zł 151 213'94; II. Majątek płynny: Kasa i sumy do dyspozycji zł 187 613'61; Portfel wekslowy zł 342 833'22; Papiery wartościowe zł 3 050'00; Materiały i surowce zł 161 450'93; Półfabrykaty i fabrykaty zł 342 837'49; Dłużnicy zł 949 429'88; Dłużnicy hipoteczni zł 225 000'00; Sumy przechodnie zł 16 747'52; Kaucje zł 11 870'00; Różne zł 21 375'94; **Ogółem zł 3 184 967'00.**
Gwarancje zł 711 172'50; Zyro — obligo zł 393 402'49.

PASYWA. — Kapitał akcyjny zł 1 000 000'00; Kapitał zapasowy zł 68 188'49; Fundusz inwestycyjny zł 30 000'00; Kapitał amortyzacyjny zł 228 092'62; Akcepty zł 33 000'00; Zobowiązania krótkoterminowe zł 509 569'95; Zobowiązania długoterminowe zł 831 145'10; Wierzyciele hipoteczni zł 30 000'00; Sumy przechodnie zł 269 159'10; Różne zł 43 539'47; Zysk za rok operacyjny 1937/38 zł 142 272'27; **Ogółem zł 3 184 967'00.**
Gwarancje zł 711 172'50; Zyro — obligo zł 393 402'49.

Rachunek strat i zysków

za czas od 1 lipca 1937 r. do 30 czerwca 1938 r.

WINIEN. — Koszty fabrykacji i eksploatacji zł 4 031 947'55; Koszty sprzedaży zł 427 156'68; Podatki i świadczenia zł 417 116'67; Koszty administracji ogólnej zł 208 647'04; Koszty kredytów zł 39 105'16; Ofiary społeczne zł 5 050'63; Amortyzacja zł 90 032'01; Odpisy na dłużnikach zł 204 629'23; Zysk za 1937/38 r. zł 142 272'27; **Ogółem zł 5 565 957'24.**

MA. — Przychód brutto zł 5 565 957'24.

Zarząd Spółki Akcyjnej St. Weigt, Sp. Akc., Łódź, ul. Senatorska 7/9, podaje do wiadomości, że na Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszów w dn. 26 listopada 1938 r. zapadły następujące uchwały:

1) Zatwierdzono sprawozdanie Zarządu, bilans oraz rachunek strat i zysków za rok operacyjny 1937/38; 2) Zysk w kwocie zł 142 272'27 uchwalono podzielić w sposób następujący: a) 6% dywidendy od kapitału akcyjnego zł 1 000 000'00 = zł 60 000'00, b) na kapitał zapasowy zł 21 082'27, c) na kapitał inwestycyjny (odnowienie) zł 30 000'00, d) na gratyfikację zł 31 190'00; 3) Do Zarządu wybrani zostali: jako prezes — Jan Weigt, jako członkowie: Wacław Weigt, Stefan Krauze, Leon Szulczyński, Jan Kopeczyński, Zygfryd Szolc i Karol Grams; 4) Do Rady Nadrzecznej: Julia Weigtowa, Stefania Weigtowa sen., Kazimierz Roszak, Oskar Gross, Edwarda Weigt, Brunon Köhler i Stefania Weigt jun.; 5) Postanowiono zmienić §§ 4 i 7 statutu i nadać im brzmienie następujące: „§ 4. Rokiem operacyjnym Spółki jest rok kalendarzowy. § 7. Zwyczajne Zgromadzenia Akcjonariuszów winny być zwoływane przez Zarząd Spółki corocznie najpóźniej w miesiącu maju każdego roku, Nadzwyczajne zaś przez Zarząd według uznania lub innym sposobem stosownie do przepisów prawa”; 6) W związku z pow. zmianą działalność Spółki od 1 lipca 1938 r. do 31 grudnia 1938 r. stanowiąc będzie oddzielny okres operacyjny, za który sporządzony będzie oddzielny bilans oraz r-k strat i zysków; 7) Wyżej obrane władze Spółki sprawować będą swe mandaty do końca roku operacyjnego tysiąc dziewięćset trzydziestego dziewiątego. 2163

Powszechnie Towarzystwo Powiernicze, Spółka Akcyjna

Warszawa, Królewska 16

Bilans na dz. 31/XII 1937 r.

AKTYWA. — Ruchom. biur. zł 1 343'50; Kasa i banki zł 8 385'82; Akcjonar. i in. dłużnicy zł 223 371'52; Wyd. okr. następn. zł 148'00; Strata za lata ub. zł 26 886'50; Strata za 1937 r. zł 3 878'23; **Razem zł 264 013'66.**
Dokum. zlec. zł 3 150'00.

PASYWA. — Kap. zakł. zł 250 000'00; Fund. amort. zł 453'55; Zadłużenia zł 13 560'11; **Razem zł 264 013'66.**
Zlec. za dokum. zł 3 150'00.

Rachunek strat i zysków

Wszelkie koszty zł 11 238'00.

Obrót zł 7 322'21; Odsetki zł 37'50; Strata zł 3 878'23; **Razem zł 11 238'00.** 2157

Spółka Akcyjna „Nafta”

Bilans z dn. 30 kwietnia 1938 r.

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały: Grunty zł 178 391'94; Prawa naftowe zł 4 025 061'53; Budynki: fabryczne zł 1 913 764'28, gospodarcze zł 149 679'48, mieszkalne zł 2 886 209'31, razem zł 4 949 653'07; Urządzenia: kopalniane zł 15 462 696'16 techniczne zł 10 405 007'35, razem zł 25 867 703'51; Inwentarz: żywy zł 1 915'00, martwy zł 151 077'14, razem zł 152 992'14; Patenty zł 250'00; II. Majątek płynny: Gotówka w bankach zł 33 779'23; Papiery procentowe zł 112 656'71; Udziały w innych przedsięb. zł 1 544 065'29; Materiały: surowce zł 72 840'78, techniczne zł 241 677'16, razem zł 314 517'94; Produkty naftowe zł 921 721'27; Gotowe wyroby i towary zł 155 805'61; Dłużnicy: odbiorcy zł 37 725'24, dostawcy zł 3 578'14, różni zł 3 131 233'56, wątpliwe należn. zł 96 910'74, razem zł 3 269 447'68; Sumy przechodnie zł 39 604'45; Strata za rok adm. 1937/38 zł 655 892'16, strata z lat ubiegłych zł 2 948 315'60, razem zł 3 604 207'76; **Suma zł 45 169 858'13.**
Udzielone gwarancje i kaucje zł 8 820 880'77.

STAN BIERNY. — I. Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 20 550 000'00; Kapitał rezerwowy zł 733 625'06; Kapitał zapasowy zł 5 000'00; II. Kapitał amortyzacyjny: saldo z roku ubiegłego zł 7 411 773'63, odpisano w 1937/38 r. zł 155 465'89, pozostaje zł 7 256 307'74, dopisano w 1937/38 r. zł 1 096 327'17, razem zł 8 352 634'91; III. Zobowiązania: Wierzyciele: akcepty zł 21 700'76, banki zł 4 032 635'59, dostawcy zł 2 041'82, różni zł 4 631 428'14, razem zł 8 687 806'31; Specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych zł 6 798 085'33; Sumy przechodnie zł 42 706'52; **Suma zł 45 169 858'13.**

Zobowiązania gwarancyjne i kaucyjne zł 8 820 880'77.

Rachunek strat i zysków

za czas od 1 maja 1937 r. do 30 kwietnia 1938 r.

WYDATKI. — Koszty administracji zł 268 972'40; Koszty ruchu zł 3 790 146'64; Koszty sprzedaży zł 703 883'65; Odsetki zł 305 478'45; Podatki zł 112 685'63; Amortyzacja zł 1 096 327'17; **Razem zł 6 277 493'94.**

PRZYCHODY. — Dochody z zakładów zł 5 561 871'83; Różnice kursowe zł 59 729'95; Strata za rok adm. 1937/38 zł 655 892'16; **Suma zł 6 277 493'94.** 2153

Sandomiersko-Wielkopolska Hodowla Nasion

SPÓŁKA AKCYJNA

Bilans na dz. 30 czerwca 1938 r.

STAN CZYNNY. — Majątek stały: Grunty zł 297 430'69; Budowle zł 335 127'87; Urządzenia techniczne zł 37 716'63; Inwentarz zł 192 754'07; Majątek płynny: Gotówka w kasie i w bankach zł 92 085'76; Papiery wartościowe zł 3 647'25; Weksle w portfelu zł 113 710'79; Udziały w innych przedsiębiorstwach zł 5 170'00; Zapasy zł 503 141'70; Dłużnicy zł 333 133'12; Sumy przechodnie zł 4 021'88; Sumy hipoteczne zł 33 471'00; Procenty i wydatki okresu przyszłego zł 12 139'33; Straty z lat ubiegłych zł 53 193'09; **Ogółem stan czynny zł 2 016 743'18.**

Różni za gwarancje zł 41 610'00.

STAN BIERNY. — Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 372 000'00; Wpłaty na nową emisję zł 24 700'00; Kapitał amortyzacyjny zł 254 449'84; Zobowiązania zł 1 353 633'99; Sumy przechodnie zł 7 331'07; Zysk zł 4 628'28; **Ogółem stan bierny zł 2 016 743'18.**
Gwarancja zł 41 610'00.

Rachunek strat i zysków za rok operacyjny 1937/38

STRATY. — Koszty prowadzenia przedsiębiorstwa zł 182 379'34; Koszty kredytu zł 74 456'74; Podatki i świadczenia zł 38 427'67; Ubezpieczenia zł 5 518'93; Spisane nieściągalne należności zł 1 019'91; Strata na walutach i papierach wartościowych zł 8 679'75; Amortyzacja zł 25 785'09; Zysk w roku sprawozdawczym zł 4 628'28; **Ogółem zł 340 895'71.**

ZYSKI. — Zysk na papierach wartościowych zł 10 476'59; Zysk na nasionach buraków cukrowych zł 310 294'64; Zysk na gospodarstwie rolnym zł 20 124'48; **Ogółem zł 340 895'71.** 2151

Premier Polska Naftowa. Spółka Akcyjna

Bilans z dn. 30 kwietnia 1938 r.

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały: Prawa naftowe zł 12 138 143'09; Budyńki: fabryczne zł 438 378'30, gospodarcze zł 200 096'73, mieszkalne zł 2 792 137'61, razem zł 3 430 612'64; Urządzenia: kopalniane zł 24 979 330'88, techniczne zł 3 948 324'18, razem zł 28 927 655'06; Inwentarz: żywy zł 23 223'51, martwy zł 752 691'00, razem zł 775 914'51; Patenty zł 7 606'00; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie i bankach zł 95 413'61; Papiery procentowe zł 131 649'64; Udziały w innych przedsiębiorstwach zł 5 236 991'06; Materiały: surowe zł 450 720'88, techniczne zł 2 935 022'26, razem zł 3 385 743'14; Produkty naftowe zł 3 951 778'81; Dłużnicy: odbiorcy zł 18 292'82, dostawcy zł 79 175'11, różni zł 24 197 609'60, wątpliwe należn. zł 4 145'35, razem zł 24 299 222'88; Sumy przechodnie zł 178 586'27; Strata z lat ubiegłych zł 44 321'98, zysk w r. adm. 1937/38 zł 66 652'69, razem zł 380 669'29; Suma zł 82 939 986'00.

Udzielone gwarancje i kaucje zł 6 283 823'59.

STAN BIERNY. — I. Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 7 000 000'00; Kapitał rezerwowy zł 3 081 346'90; II. Kapitał amortyzacyjny: saldo z roku ubiegłego zł 32 266 806'61, odpisano w 1937/38 r. zł 442 724'32, pozostaje zł 31 824 082'29, dopisano w 1937/38 r. zł 2 274 401'49, razem zł 34 098 483'78; III. Zobowiązania: Wierzyciele: akcepty zł 627 370'83, banki zł 503 692'64, dostawcy zł 828 211'66, różni zł 29 312 402'44, razem zł 31 271 677'57; Specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych zł 7 404 965'79; Sumy przechodnie zł 83 511'96; **Razem zł 82 939 986'00.**

Zobowiązania gwarancyjne i kaucyjne zł 6 283 823'59.

Rachunek strat i zysków

za czas od 1 maja 1937 r. do 30 kwietnia 1938 r.

WYDATKI. — Koszty administracji zł 633 452'71; Koszty ruchu zł 10 377 806'26; Koszty sprzedaży zł 2 210 833'91; Odsetki zł 106 158'99; Podatki zł 473 391'99; Amortyzacja zł 2 274 401'49; Zysk za r. adm. 1937/38 zł 66 652'69; **Razem zł 16 142 698'04.**

PRZYCHODY. — Dochody z zakładów zł 15 710 944'67; Różnice kursowe zł 431 753'37; **Razem zł 16 142 698'04.** 2152

Société Anonyme Belge des Etablissements Industriels Boryszew Belgijska Spółka Akcyjna Zakłady Przemysłowe Boryszew

Zarząd w Brukseli, 368, Avenue Louise

Rada Zarządzająca zaprasza posiadaczy udziałów (akcyj) na
NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się w dn. 7 stycznia 1939 r. o godz. 11 w Zarządzie Spółki, Bruksela, 368, Avenue Louise, z następującym porządkiem obrad:

1) Uchwała w sprawie podwyższenia kapitału z 5 000 000 franków (1 250 000 złotych) do 10 000 000 franków (2 500 000 złotych) przez emisję 43 000 nowych udziałów bez wartości nominalnej takichże, jak dotychczasowe, z zastrzeżeniem, że nadwyżka ponad jedną piątą część wartości nominalnej udziałów, która musi być wpłacona gotowizną przy objęciu udziałów, może być pokryta przez kompensatę i że cały wpływ z emisji będzie przeznaczony na działalność Spółki w Polsce. Ewent. niezwłoczna subskrypcja i całkowite lub częściowe pokrycie tej podwyżki kapitału; 2) Udzielenie Radzie Zarządzającej w razie potrzeby uprawnień do wykonania powzięcia uchwały i do notarialnego stwierdzenia urzeczywistnienia podwyżki kapitału; 3) Zmiany statutu z zastrzeżeniem, iż te zmiany nabiorą mocy prawnej dopiero z chwilą, gdy urzeczywistnienie podwyżki kapitału zostanie notarialnie stwierdzone, a mianowicie: a) zmiana art. 6, polegająca na uzgodnieniu go z urzeczywistnionym podwyższeniem kapitału, b) zmiana art. 8, polegająca na uzupełnieniu historii powstania kapitału.

PP. posiadacze udziałów (akcyj), pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu, są proszeni o zastosowanie się do przepisów art. 35, 36 i 37 statutu. Udziały (akcje) mogą być deponowane w siedzibie Spółki w Brukseli, bądź w biurze Spółki w Warszawie przy ul. Mińskiej Nr 25. 2161

Kołomyjskie Koleje Lokalne. Spółka Akcyjna w likwidacji

I Ogłoszenie o otwarciu likwidacji Spółki

XLV Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki Akcyjnej „Kołomyjskie Koleje Lokalne” uchwaliło w dn. 6 grudnia 1938 r. otwarcie likwidacji Spółki z dniem 1 stycznia 1939 r.

Wobec tego wzywa się wierzycieli Spółki do zgłoszenia ich wierzytelności do dn. 11 sierpnia 1939 r. w lokalu Spółki we Lwowie, ul. Jagiellońska 5-7.

2164

Likwidatorowie

P O L S K I E U S T A W O D A W S T W O D E W I Z O W E

ZBIÓR USTAW ZASADNICZYCH, ROZPORZĄDZEŃ WYKONAWCZYCH, ZARZĄDZEŃ, INSTRUKCYJ, OKÓLNİKÓW I UCHWAŁ, ZWIĄZANYCH Z REGULACJĄ DEWIZOWĄ

OPATRZONY ZASADNICZYM KOMENTARZEM ORAZ PRAKTYCZNYMI WYJAŚNIENIAMI I WSKAZÓWKAMI TECHNICZNYMI

ZESTAWILI I OPRACOWALI:

Dr Adam Mantel, Bronisław Matecki
i Tadeusz Bielobradek

ZBIÓR JEST PERIODYCZNIE UZUPEŁNIANY

Cena Zbioru — zł 18. Prenumerata Uzupełnień — zł 6 półrocznie

600 STRON DRUKU  SKOROWIDZ

SKŁAD GŁÓWNY:

BANK SPÓŁDZIELCZY SKARBOWCÓW, Sp. z o.o.

Warszawa, Leszno 5

Przegląd Kobięcy

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY AKTUALIOM ŻYCIA KOBIECEGO I NAJNOWSZYM PRĄDOM MODY. „PRZEGLĄD KOBIECY” JEST W OBECNEJ CHWILI NAJBARDZIEJ OZDOBNYM KRAJOWYM PERIODYKIEM W SWOJEJ DZIEDZINIE. PRENUMERATA: ROCZNIE — zł 24; PÓŁROCZNIE — zł 12'50; KWARTALNIE — zł 6'50; EGZ. POJED. — zł 2'25. EGZEMPL. OKAZOWE NA ŻĄDANIE BEZPŁATNIE. REDAKCJA I ADMIN.: WARSZAWA, DŁUGA 45 (DOM WŁ.)
TEL. 11-61-73

Przegląd Kobięcy

280 STRON DRUKU

8 ILUSTRACIJ WIELOBARWNYCH

48 ILUSTRACIJ JEDNOBARWNYCH

JANINA ORYNŻYNA

PRZEMYSŁ LUDOWY W POLSCE

NAKŁADEM
TYGODNIKA „POLSKA GOSPODARCZA”
WARSZAWA

Cena zł 10'00, z przesyłką pocztową zł 11'00

Do nabycia w Administracji tyg. „Polska Gospodarcza” w W-wie,
Elektoralna 2, oraz w księgarniach, bazarach przemysłu ludowego itp.

POLMIN TRISELEKTOL

ZIMOWY OLEJ
AUTOMOBILOWY
NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
USZLACHETNIONY
SELEKTYWNĄ RAFINACJĄ

UŁATWIA
ZAPUSZCZANIE SILNIKA NAWET
PRZY NAJWIĘKSZYCH MROZACH.

DOPŁYWA
JUŻ W PIERWSZEJ CHWILI
PRACY MOTORU DO MIEJSC
PODLEGAJĄCYCH SMAROWANIU.

UTRZYMUJE
POWŁOKĘ OLEJOWĄ W NAJWYŻ-
SZYCH TEMPERATURACH PRACY.



**CZY WŁAŚCICIEL SAMOCHODU, DBAJĄCY
O DOSKONAŁY STAN SWEGO SILNIKA,
MOŻE SIĘ JESZCZE ZASTANAWIAĆ PRZY
DOBORZE OLEJU WOBEC WYSOKICH,
NIEZRÓWNANYCH WŁAŚCIWOŚCI OLEJU**

POLMIN TRISELEKTOL